

PRACE NAUKOWE
Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie

KULTURA FIZYCZNA

VIII

pod redakcją
Joanny Rodziewicz-Gruhn
Eligiusza Małolepszego



Częstochowa 2009

Recenzenci
Marian Głowacki
Andrzej Malinowski
Mirosław Ponczek

Redaktorzy naukowi
Joanna Rodziewicz-Gruhn
Eligiusz Małolepszy

Redaktor
Przemysław Lasota

Korekta
Dariusz Jaworski

Redaktor techniczny
Piotr Gospodarek

Projekt okładki
Sławomir Sadowski

© Copyright by Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie
Częstochowa 2009

ISBN 978-83-7455-106-9
ISSN 1505-4241

Wydawnictwo im. Stanisława Podobińskiego
Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie
42-200 Częstochowa, ul. Waszyngtona 4/8
tel. (0-34) 378-43-29, faks (0-34) 378-43-19
www.ajd.czyst.pl
e-mail: wydawnictwo@ajd.czyst.pl

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
CZĘŚĆ I	
TRADYCJE I WSPÓLCZESNOŚĆ KULTURY FIZYCZNEJ W POLSCE I NA ŚWIECIE	
Leon Rak	
Zarys ewolucji sprzętu narciarskiego	11
Jerzy Dżereń	
Przyczynek do stanu badań nad historią Mazowsza – ze szczególnym uwzględnieniem dziejów kultury fizycznej do 1918 roku (zarys problematyki)	23
Aleksander Wiecheć	
Gniazdo „Sokoła” w Jordanowie – zarys dziejów	37
Maciej Łuczak	
Wpływ myśli teoretycznej i praktycznej szkoleniowców węgierskich na sukcesy polskiej szermierki	55
Teresa Drozdek-Małołępsza	
Sport kobiet mniejszości narodowych w Polsce w latach 1919–1939	75
Eligiusz Małołępszy	
Wybitni zawodnicy sportu motorowodnego i narciarstwa wodnego w Polsce	89
Jan Golis	
Kultura fizyczna w działalności Inspektorii Krakowskiej Salezjańskiej Organizacji Sportowej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1992–2005	103
Dorota Pawlik	
Historyczno-socjologiczne uwarunkowania kultury fizycznej Maorysów na wybranych przykładach	119
CZĘŚĆ II	
PROBLEMY ROZWOJU I ZDROWIA	
Ryszard Asienkiewicz, Józef Tatarczuk, Katarzyna Koziółkowska	
Rozwój fizyczny zielonogórskich chłopców i dziewcząt w wieku 15 lat w świetle wybranych czynników środowiskowych	131
Inga Kordel	
Związki cech somatycznych z wybranymi zdolnościami motorycznymi chłopców w wieku 11–13 lat	149

Robert Wąs, Wiesław Pilis, Karol Pilis Metody oceny przygotowania fizycznego współczesnego piłkarza nożnego	159
Wiesław Pilis, Iwona Michalska, Anna Pilis, Agnieszka Pilis Wpływ alkoholu na organizm sportowca	187
Mirosław Kowalski Kultura zdrowotna – wymiary edukacyjne (w kierunku odpowiedzialności za zdrowie)	207
Joanna Rodziewicz-Gruhn Health and Health Behaviours of Youth from Selected City Agglomerations in Ukraine, Byelorussia and Lithuania	217
L.D. Głazyrina, T.A. Łopatik Модель формирования базовых компонентов культуры у дошкольников в процессе физического воспитания	223
S.Y. Newdah Образовательная среда как условие профессиональной подготовки педагога в системе дополнительного образования	231
CZĘŚĆ III	
VARIA	
Wiesław Pilis, Marek Szambelan Rekreacyjne walory rzeki Dunajec w obszarze Pienińskiego Parku Narodowego	241
Daniel Bakota Turystyka w powiecie raciborskim w latach 1999–2007	255
Norbert Jasiński, Katarzyna Jasińska, Marek Szambelan Park Narodowy „New Forest” jako przykład ochrony przyrody dla rekreacji i turystyki w Zjednoczonym Królestwie	269
RECENZJE	
Dobiesław Dudek O alpinizmie słów kilka napisanych na kanwie monografii autorstwa Ewy Roszkowskiej pt. <i>Alpinizm europejski 1919–1939. Ludzie – tendencje – osiągnięcia</i> , Kraków 2007	287
Marek Ordyłowski Recenzja książki Jakuba Tyszkiewicza pt. <i>Dzieje Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu 1946–2006</i> , Wrocław 2007	299

CONTENT

Introduction	7
PART I	
PHYSICAL EDUCATION IN POLAND AND ABROAD – PAST AND PRESENT	
Leon Rak	
Short History of Ski Equipment Evolution	11
Jerzy Dżereń	
Contribution to the Status of Researches into Mazowsze History – with a Particular Acknowledgement to History of Physical Education up to 1918 (Topic Outline)	23
Aleksander Wiecheć	
Skiing in „Sokół” Gymnastic Association in Jordanów (an Outline)	37
Maciej Łuczak	
Influence of the Theoretical and Practical Conception of Hungarian Trainers on the Triumphs of Polish Fencing	55
Teresa Drozdek-Małolepsza	
Women’s Sport among National Minorities in Poland in the Years 1919–1939	75
Eligiusz Małolepszy	
Eminent Motor-boating and Water Skiing Competitors in Poland	89
Jan Golis	
Physical Culture in the Inspectoral Cracow Salesian Sport Organization for the Republic of Poland in the Years 1992–2005	103
Dorota Pawlik	
Sociological and Historical Conditions of Physical Culture of the Maori on Selected Examples	119
PART II	
PHYSICAL DEVELOPMENT AND HEALTH	
Ryszard Asienkiewicz, Józef Tatarczuk, Katarzyna Koziolkowska	
Physical Development of 15-year-old Boys and Girls in Zielona Góra – as Affected by Social-background Factors	131
Inga Kordel	
Relationship between Somatic Features and Selected Motor Abilities in 11–13-year-old Boys	149

Robert Wąs, Wiesław Pilis, Karol Pilis	
Evaluation Methods of Modern Soccer Player Physical Preparation	159
Wiesław Pilis, Iwona Michalska, Anna Pilis, Agnieszka Pilis	
The Influence of Alcohol on Athlete's Organism	187
Mirosław Kowalski	
Sanitary Culture – Educational Dimensions (towards Responsibility for Health)	207
Joanna Rodziewicz-Gruhn	
Health and Health Behaviours of Youth from Selected City Agglomerations in Ukraine, Byelorussia and Lithuania	217
L.D. Głazyrina, T.A. Łopatik	
The Model of Formation of Pre-school Age Children's Basic Cultural Components in the Process of Physical Training	223
S.Y. Newdah	
Educational Space as a Condition of Professional Training of Teacher in the System of Post-diploma Supplementary Education	231
 PART III	
VARIA	
Wiesław Pilis, Marek Szambelan	
Recreational Trials of the Dunajec River in the Area of Pieniny National Park	241
Daniel Bakota	
Tourism in Racibórz District in 1999–2007	255
Norbert Jasiński, Katarzyna Jasińska, Marek Szambelan	
National Park „New Forest” as an Example of Wildlife Protection for Recreation and Tourism in the United Kingdom	269
 REVIEWS	
Dobiesław Dudek	
A Few Words about Alpine Climbing Based on Ewa Roszkowska's Monograph 'European Alpine Climbing 1919–1939. People – Tendencies – Achievements', Kraków 2007	287
Marek Ordyłowski	
The Review of 'The History of Wrocław University School of Physical Education 1946–2006', Wrocław 2007	299

WSTĘP

W niniejszym – VIII Zeszycie Naukowym – z serii wydawniczej „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie – Kultura Fizyczna” zostały zaprezentowane prace autorów z różnych ośrodków naukowych krajowych i zagranicznych.

Recenzentem I części pracy – „Tradycje i współczesność kultury fizycznej w Polsce i na świecie”, był prof. zw. dr hab. Mirosław Ponczek. Problemy ukazane w tej części odnoszą się do następujących aspektów:

- dziejów Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”;
- rozwoju w Polsce i w Europie następujących dyscyplin sportowych: narciarstwo, sporty motorowodne i narciarstwo wodne, szermierka;
- rozwoju kultury fizycznej w działalności Salezjańskiej Organizacji Sportowej Rzeczypospolitej Polskiej;
- sportu mniejszości narodowych w Polsce w okresie międzywojennym;
- historyczno-socjologicznych uwarunkowań rozwoju kultury fizycznej Maorysów.

Recenzentem publikacji zamieszczonych w II części – „Problemy rozwoju i zdrowia”, był prof. dr hab. Andrzej Malinowski. W tej części pracy analizowano problemy:

- rozwoju fizycznego i uzdolnień motorycznych dzieci i młodzieży w aspekcie uwarunkowań środowiskowych;
- oceny wydolności fizycznej piłkarzy nożnych;
- kultury zdrowotnej i zachowań zdrowotnych dzieci i młodzieży;
- edukacji w zakresie kultury fizycznej i zdrowia;
- oceny potencjalnych zagrożeń zdrowotnych związanych ze spożywaniem alkoholu przez sportowców.

Recenzentami artykułów zamieszczonych w III części byli: prof. dr hab. Marian Głowacki, prof. dr hab. Andrzej Malinowski i prof. zw. dr hab. Mirosław Ponczek. W tej części omówiono:

- walory rekreacyjno-turystyczne wybranych obszarów Pienińskiego Parku Narodowego w Polsce i Parku Narodowego New Forest w Zjednoczonym Królestwie;
- rozwój turystyki w powiecie raciborskim.

Ostatnią częścią VIII zeszytu są dwie recenzje prac ukazujących alpinizm europejski w latach 1919–1939 oraz dzieje Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu w latach 1946–2006.

W końcu zeszytu zamieszczamy noty o autorach i wymagania redakcyjne.

Pragniemy złożyć bardzo serdeczne podziękowania Recenzentom za ich niezwykle cenne uwagi i spostrzeżenia podnoszące wartość niniejszej pracy.

Dziękujemy za współpracę dotychczasowym autorom i wyrażamy nadzieję, że krąg osób zainteresowanych publikowaniem własnych osiągnięć naukowych w kolejnych zeszytach się poszerzy.

Redaktorzy

CZEŚĆ I

TRADYCJE I WSPÓŁCZESNOŚĆ KULTURY FIZYCZNEJ W POLSCE I NA ŚWIECIE

Leon Rak*

Zarys ewolucji sprzętu narciarskiego

Streszczenie

Rozwój narciarstwa był ściśle związany z ewolucją sprzętu narciarskiego. Pierwsze narty zostały skonstruowane przez człowieka prawdopodobnie jeszcze w epoce kamienia. Nowoczesne narty rozpoczęto produkować na świecie w XIX wieku. W pracy przedstawiono ewolucję sprzętu narciarskiego i jego najważniejsze konstrukcyjne ulepszenia. Skoncentrowano się na nartach i wiązaniach zjazdowych. Pierwowzorem współczesnych nart zjazdowych stały się narty wymyślone w prowincji Telemark w Norwegii. Znaczący wkład w rozwój sprzętu narciarskiego wnieśli kraje alpejskie jak Austria i Niemcy. W Stanach Zjednoczonych skonstruowano pierwsze skuteczne bezpiecznikowe wiązania narciarskie oraz ski stopery. Rozwój sprzętu narciarskiego ściśle związany był z wykorzystywaniem najnowocześniejszych technologii materiałowych. Na tym tle opisano rozwój sprzętu narciarskiego, jaki dokonywał się w Polsce. Do I wojny światowej Polacy wykorzystywali najczęściej sprzęt sprowadzany z zagranicy. W okresie dwudziestolecia międzywojennego produkcja nart i wiązań w Polsce dorównywała jakością nartom zagranicznym. Po II wojnie światowej produkowano narty w Polsce do początku lat 90. XX wieku. Polski sprzęt nie sprostał konkurencji zagranicznej i zaprzestano obecnie jego produkcji.

Słowa kluczowe: narciarstwo, sprzęt narciarski, historia narciarstwa.

* Dr Leon Rak – adiunkt w Instytucie Kultury Fizycznej Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie.

I

Narciarstwo rozwinęło się na świecie do rozmiarów sportu uprawianego masowo. Rozwój ten uzależniony był między innymi od ewolucji sprzętu narciarskiego. Sprzęt narciarski zawsze był traktowany przez narciarzy w sposób szczególny. Dostrzegano w nim nie tylko przyrząd użytkowy, ale również źródło materialne do badań historii kultury, w tym kultury fizycznej oraz nośnik wartości estetycznych. Dlatego też powstało na świecie wiele muzeów narciarstwa, gdzie można zapoznać się z rolą nart w życiu pierwotnych społeczeństw, zamieszkujących głównie tereny na północy, oraz z ewolucją narciarstwa sportowego.

Celem pracy było przedstawienie kluczowych rozwiązań technologicznych oraz wydarzeń z zakresu ewolucji sprzętu narciarskiego, które istotnie wpłynęły na rozwój narciarstwa zjazdowego, turystycznego i sportowego, na świecie. Na tym tle przedstawiono również wprowadzanie nowych technologii narciarskich w Polsce. Zakres czasowy pracy obejmuje okres drugiej połowy XIX wieku oraz XX wiek do końca lat 80. Wtedy pojawiły się rozwiązania technologiczne stosowane współcześnie. Źródła wykorzystane w pracy obejmowały publikacje polskie i zagraniczne, w tym monografie z zakresu narciarstwa, podręczniki narciarstwa, roczniki narciarskie, wykazy patentów narciarskich z okresu 1894–1930, materiały prasowe oraz źródła internetowe¹.

Narty, jako przyrząd do poruszania się po śniegu, służyły człowiekowi od tysięcy lat. Szacuje się, że ludzie mieszkający na północy używali nart już w epoce kamienia, ok. 10 000 lat temu². Najstarsze ślady używania nart pochodzą z rysunków naskalnych, które znaleziono w Skandynawii i Rosji. Ich wiek szacuje się do 5000 lat. Jedna z najstarszych reliktowych nart pochodzi z wyspy Hoting (Norwegia), a jej wiek ocenia się na ok. 4000 lat.

Narty występowały w wielu odmianach, które kształtowały się pod wpływem potrzeb ówczesnych społeczeństw. Znani szwedzcy badacze nart (Wiklund i Zetterson) podzielili antyczne narty na trzy grupy: narty typu południowego, arktycznego i północnego. Różniły się one między sobą kształtem, wymiarami i proporcjami³. Każda z odmian nart posiadała też wiele typów, które były charakterystyczne dla poszczególnych regionów, w których były używane. Narty głównych odmian były używane jeszcze na początku XIX w.⁴

¹ Strony internetowe międzynarodowej organizacji „Skiing Heritage”, która wydaje kwartalnik pod tym samym tytułem. Kwartalnik ten redagowany jest przez byłych redaktorów najbardziej znanych czasopism narciarskich o zasięgu światowym: <http://skiinghistory.org>.

² T. Bays, *Nine Thousand Years Of Skiing Book*, Ishpeming, Michigan 1980, s. 1.

³ *Narciarstwo – zarys encyklopedyczny*, red. G. Młodzikowski, J.A. Ziemilski, Warszawa 1957, s. 71–76.

⁴ H. Refsum, *Some aspects of Norway contribution to ski history*, „British Ski Year Book” nr 18, 1937, s. 7–21.

Wiek XIX był przełomowy dla narciarstwa – nart zaczęto używać w Skandynawii nie tylko dla celów użytkowych, ale również dla zabawy i współzawodnictwa sportowego. W tym czasie, głównie dzięki norweskim emigrantom, narty trafiły też do wszystkich niemal zakątków świata od Nowej Zelandii do Stanów Zjednoczonych Ameryki⁵. Wiek XX charakteryzował się dynamicznym rozwojem narciarstwa sportowego oraz narciarstwa rekreacyjnego, trwającym do czasów współczesnych. Narciarstwo stało się najpowszechniejszą formą aktywności fizycznej współczesnych ludzi. Liczbę osób uprawiających narciarstwo na świecie szacuje się na kilkadziesiąt milionów (20–25 mln.⁶). Masowość narciarstwa sprawia, że przemysł i usługi związane z narciarstwem stanowią liczący się element gospodarki wielu krajów, w szczególności górskich, takich jak: Austria, Szwajcaria, Włochy, Francja, USA itp.

Narty w czasie kilku tysięcy lat używania przeszły ewolucję, która doprowadziła do wykształcenia się nart współczesnych. Trudno jest dzisiaj wyróżnić jeden typ nart, który dał początek nartom współczesnym. Posiadają one cechy charakterystyczne dla różnych typów nart antycznych⁷. Tym bardziej jest to trudne z powodu istnienia współcześnie wielu odmian nart wykorzystywanych do różnych celów, od skoków narciarskich, przez narciarstwo biegowe, turowe, alpejskie do narciarstwa akrobatycznego i ekstremalnego.

Współczesne narty zjazdowe posiadają wiele cech wspólnych z nartami, które powstały w norweskiej prowincji Telemark na początku XIX w. i były doskonałe do końca lat 50. XIX w. Szczególne zasługi w tym względzie przypisuje się stolarzowi o nazwisku Sondre Norhaim. Spopularyzował on wiele rewolucyjnych ulepszeń nart, jakich dokonali mieszkańcy Telemarku, z których najważniejsze to wygięcie nart w środkowej części, (po obciążeniu narty mogły przenosić równomiernie obciążenie narciarza na całą powierzchnię nart). Sondre spopularyzował też profil narty węższej w środkowej części i szerszej na końcach (profil ułatwiający skręt). Wprowadził on również ulepszenie wiązań narciarskich. Dotychczas używano wiązań, które w sposób luźny wiązały nartę z nogą, głównie za pomocą pasków, rzemieni lub plecionej wikliny, i tylko w okolicach przedniej części buta. Niektóre narty antyczne zawierały też wcięcie w środkowej części nart z wystającymi bokami ułatwiającymi utrzymanie stopy nad powierzchnią narty. Takie mocowanie nart powodowało, że narty łatwo mogły zsuwać się z nogi i były użyteczne jedynie w biegu lub jeździe na wprost. Skręt na takich nartach był praktycznie niemożliwy. Norhaim zastosował wiązkę splecionych korzeni do wykonania paska okólnego, prowadzonego wokół pięty

⁵ M. Lund, *Norvey: How it started*, „Skiing Heritage”, vol. 19, nr 3, 2007, s. 8–13.

⁶ E. John B. Allen, *The culture and sport of skiing*, Massachusetts 2007, s. 1.

⁷ H. Refsum, op. cit., s. 8.

buta. Spowodowało to lepsze trzymanie buta bez blokowania pięty i przyczyniło się do doskonalenia pierwszych skrętów narciarskich (telemark, chrystiana), które wówczas wymyślone zostały przez mieszkańców Telemarku⁸. Początkowo narty wykonywane były z drewna. Do ich produkcji wykorzystywano wszystkie niemal gatunki drzew. Najlepszymi gatunkami okazały się jednak jesion i hikor, a narty z nich wykonane były najbardziej cenione. Profil narty z Telemarku posiadał wcięcie 4,25 mm⁹. W ewolucji narty profil ten zmieniał się bardzo powoli, by osiągnąć ok. 5,5 mm w nartach produkowanych w latach trzydziestych XX w., zwiększając się do 7 mm po II wojnie światowej w latach 70. XX w. Rewolucyjne wcięcie w tali nart pojawiło się dopiero w nartach z lat 80. XX w. dając w efekcie profil współczesnej narty carvingowej (ok. 18 mm wcięcia)¹⁰.

W końcu XIX wieku zwiększa się zainteresowanie sprzętem narciarskim oraz próby jego modyfikacji w celu polepszenia właściwości jezdnych. To zainteresowanie doskonaleniem sprzętu narciarskiego na początku XX wieku przyjęło ogromne rozmiary a szczegółowe omówienie samych pomysłów doskonalących sprzęt narciarski przekracza ramy tego opracowania¹¹. Dlatego też poniżej przedstawiono tylko najważniejsze wydarzenia, które wpłynęły na rozwój narciarstwa zjazdowego, w ujęciu chronologicznym:

- 1863 rok – zanotowano pierwszą wystawę nart w Trondheim (Norwegia) (48 par nart)¹². Wystawy mają charakter promujący sprzęt narciarski, pozwalają również na porównanie różnych modeli i w efekcie przyspieszają proces praktycznej weryfikacji rozwiązań najbardziej skutecznych;
- 1882 rok – pierwszy eksport norweskich nart do Szwecji, co wskazuje na popularność norweskich rozwiązań technologicznych;
- 1889 rok – zarejestrowano pierwszy patent w Norwegii odnoszący się do wiązań narciarskich;
- 1890 rok – rozpoczęły się pierwsze próby Matiasa Zdarskiego z metalowymi wiązaniami ułatwiającymi rozwój techniki zjazdowej – wiązania te zbudowane były z metalowej płyty zamontowanej w przedniej części na zawiasie do narty; do płyty przy pomocy pasków mocowano but narciarski, ruch płyty z butem do góry ograniczony był działaniem sprężyny, umieszczonej przed wiązaniem, wywierającej wpływ na ruchomą płytę w przedniej części – wią-

⁸ M. Lund, op. cit., s. 9.

⁹ S. Masia, *Evolution of ski shape*, „Skiing Heritage”, wydanie internetowe, źródło: <http://skiinghistory.org/releasebindings.html>.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Liczba patentów narciarskich zarejestrowanych tylko w Szwajcarii, Austrii i Niemczech w latach 1893–1930 osiągnęła liczbę ok. 1400 – T. Schwerte, *Patente Iden Ihr personliches Portfolio* – wersja elektroniczna.

¹² A. Luun, *The story of skiing*, London 1952, s. 177.

- zania te po modyfikacji przez Bilgeriego (1905)¹³ popularne były w Europie Środkowej na przełomie wieku XIX i XX, do I wojny światowej;
- 1891 rok – w Norwegii wykonano pierwsze warstwowe narty klejone – nie upowszechniły się ze względu na słabą jakość kleju i rozwarstwianie się nart¹⁴;
 - 1894 rok – skonstruowanie przez Fritza Huitfelda¹⁵ metalowych szczęk przytrzymujących przód buta do narty, które stały się później znane jako wiązania Huitfelda (1897) i były najbardziej popularnym sposobem mocowania przedniej części buta, do końca lat 30. XX w. Do metalowych szczęk mocowane były później na różne sposoby rzemienie, palcowy i okólny, przytrzymujące but w szczękach;
 - 1904 rok – patent Sigurda Ellefsena klamry ułatwiającej zapinanie i odpinanie buta, powszechnie później stosowanej w wiązaniach Huitfelda¹⁶;
 - 1911 rok – opatentowanie wiązań długorzemiennych¹⁷;
 - 1920 rok – Marius Eriksen stosuje metalową linkę zamiast rzemienia okólnego wokół tyłów butów, w drugiej połowie lat 30. XX w. ten typ wiązania pod nazwą Kandahar wyparł w powszechnym użyciu wiązania typu Huitfelda¹⁸;
 - 1928 rok – Rudolf Lettner opatentował stalowe krawędzie narciarskie¹⁹;
 - 1928 rok – Pojawiają się pierwsze udane modele klejonych warstwowych nart²⁰ – narty stają się bardziej odporne na „wypaczanie się”;
 - początek lat 30. – wprowadzenie ślizgów żywicznych w nartach (bakelitowych);
 - 1933 rok – wprowadzenie wiązania Attenchofera (typu Kandahar) całkowicie metalowego z możliwością przełożenia linki w położenie – do chodzenia, i do zjeżdżania;
 - 1934 rok – pierwsze, nieudane próby z nartami aluminiowymi²¹;
 - 1939 rok – Hjamar Hvam (w USA) wprowadza na rynek pierwsze działające bezpiecznikowe przody wiązań narciarskich zastępujących metalowe szczęki wymyślone przez Huitfelda²² – stosując obrotowy przód wiązania;
 - 1947 rok – Hovard Head rozpoczyna próby z nartami warstwowymi z aluminium i sklejki drewnianej, po wielu próbach powstaje perfekcyjna kon-

¹³ T. Schwerte, *Patente...*

¹⁴ A.Lunn, *The story...*, s. 179.

¹⁵ *Ski magazine's encyclopedia of skiing*, red. R. Scharf, New York, Evanston and London 1970, s. 46.

¹⁶ T.Schwerte, *Patente...*

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Źródło: <http://aspenhistory.org/tipchp2.html>

¹⁹ *Ski magazine's...*, s. 47.

²⁰ Źródło: [http://www.narty.pl/index.php?id=301&tx_ttnews\[tt_news\]=2141&tx_ttnews\[backPid\]=115&cHash=dfc3880e4a](http://www.narty.pl/index.php?id=301&tx_ttnews[tt_news]=2141&tx_ttnews[backPid]=115&cHash=dfc3880e4a)

²¹ Ibidem.

²² *Ski magazine's...*, s. 48.

- struktura wyznaczająca kierunek rozwoju w budowie nart przez najbliższe dwie dekady;
- 1950 rok – pierwsze bezpiecznikowe wiązania z przodu i tyłu buta wyprodukowane przez firmę Cubco (USA)²³, wiązania te po udoskonaleniu stały się pierwszymi wiązaniami zapinanymi na zatrzask przez wdepnięcie pięty buta;
 - 1952 rok – pierwsze bezpiecznikowe przody wiązań Markera (Duplex);
 - 1955 rok – przełom w dziedzinie ślizgów, pojawił się pierwszy polietylenowy ślizg (wprowadziła go austriacka firma Kofler);
 - 1959 rok – na rynek weszła pierwsza w pełni udana konstrukcja nart z zastosowaniem włókien węglowych (nie do sprzedaży);
 - 1961 rok – Earl Miller i Mitch Cubberley wprowadzają pierwsze ski stopy, eliminując paski bezpieczeństwa; firmy europejskie adaptują ski stopy do swoich wiązań dopiero w latach 70.²⁴;
 - 1962 rok – powstają jednoosiowe wiązania Look Nevada II, ze swoimi długimi skrzydłami przednich uchwytów, które trzymały górną część przodu buta, opatentowany projekt pozostał podstawą przednich jednostek wiązań Looka przez następne 40 lat²⁵;
 - 1965 rok – Marker wprowadza bardzo popularny później system mocowania tyłu buta – Rotomat;
 - lata 70. – łączenie różnych materiałów konstrukcyjnych narty;
 - 1975 rok – Marker wprowadza system mocowania przodu buta M4 i tyłu M44 (skrzynkowy);
 - 1989 rok – Salomon i Elan wprowadziły na rynek narty z jednolitą warstwą zewnętrzną zintegrowaną ze ściankami bocznymi. Taki typ nart produkowany jest do dzisiaj.

II

Najstarsze ślady używania nart w Polsce datuje się na wiek XVI. Zostały udokumentowane w dziele Aleksandra Gwagina pt. *Sarmatiae Europaeae descriptio*, które zostało wydane po łacinie w Krakowie w 1578 roku. Do Polski narty dotarły najprawdopodobniej z Rosji. W wiekach późniejszych, prawdopodobnie na skutek łagodnych zim oraz zmian w strukturze społecznej, narciarstwo w Polsce zostało zapomniane²⁶. Dopiero w końcu XIX w. rozpoczęły się na zie-

²³ S. Masia, *Realize*, „Skiing Heritage”, wydanie internetowe, źródło: <http://skiinghistory.org/releasebindings.html>2002.

²⁴ Ibidem.

²⁵ Ibidem.

²⁶ *Narciarstwo – zarys...*, s. 63.

miach polskich ponowne próby wykorzystania nart w leśnictwie, łowiectwie oraz w celach turystycznych. Narciarstwo turystyczne zapoczątkowało rozwój współczesnego narciarstwa polskiego, które wraz z rozwojem XIX i XX wiecznego ruchu sportowego stało się jego ważnym składnikiem. Do pionierów narciarstwa polskiego należą: Stanisław Barabasz, Kazimierz Hamerling, Marian Małaczyński, Józef Schnaider, Marian Smoluchowski i Tadeusz Smoluchowski. Popularność narciarstwa wzrastała dynamicznie, osiągając w Polsce, już w okresie międzywojennym, liczbę narciarzy szacowaną na ponad 300 tys., a dzisiaj na około 4 mln.

Narty używane na terenach polskich w końcu XIX w. pochodziły z różnych źródeł. Prawdopodobnie najstarszymi nartami z tego okresu są narty zaprojektowane przez Stanisława Barabasza i wykonane w 1888 roku według wzorca jakiego zapamiętał z opowiadań jednego z syberyjskich zesłańców²⁷. Pierwsze zatem polskie XIX w. narty nie mają rodowodu skandynawskiego. Barabasz na długo pozostał wierny nartom własnego wyrobu, promując również rodzimą produkcję, i będąc dyrektorem Szkoły Przemysłu Drzewnego w Zakopanem. Narty wykorzystywane przez innych pionierów polskiego narciarstwa, najczęściej sprowadzane z Wiednia lub Czech, były typu skandynawskiego. Cennym źródłem wiedzy o sprzęcie narciarskim, który mógł być używany na terenach polskich, są rodzime podręczniki narciarskie. Najstarszy z nich, napisany przez Józefa Schneidera – *Na nartach skandynawskich*, opublikowano w Krakowie w 1898 roku. Z opisu sprzętu narciarskiego wynika, że nowoczesne w tym czasie narty skandynawskie oraz najważniejsze rodzaje wiązań narciarskich, w tym wiązania trzciniowe, rzemienne i metalowe typu lilienfeldzkiego (Zdarskiego), były znane wszystkim głębiej zainteresowanym narciarstwem²⁸. W podręczniku z 1908 roku pt. *Narty i ich użycie* Roman Kordys pisze, że „Narta używana do celów sportowych, do skoków i do wycieczek górskich posiada kształt ok. 2 m długiej”, co świadczy o braku używania w tym czasie zróżnicowanych typów nart. Z wiązań narciarskich poleca natomiast wyłącznie uprząże typu lilienfeldzkiego oraz Huitfeldta z klamrą Ellefsena²⁹. Do tego czasu dominuje w polskim ruchu narciarskim używanie jednego kija. Dopiero na przełomie lat 1910/1911 środowisko lwowskich narciarzy promuje skutecznie używanie dwóch kijów narciarskich.

Po I wojnie światowej następuje dynamiczny rozwój narciarstwa w Polsce, kreowany głównie przez powstały w 1919 roku Polski Związek Narciarski. Rok wcześniej zostaje wydany podręcznik Aleksandra Bobkowskiego (*Podręcznik narciarski*). Narty typu telemark pozostają podstawowym sprzętem zalecanym

²⁷ S. Barabasz, *Wspomnienia narciarza*, Zakopane 1914, s. 10.

²⁸ J. Schnaider, *Na nartach skandynawskich – podręcznik dla zwolenników sportu narciarskiego*, Kraków 1898, s. 33–74.

²⁹ R. Kordys, *Narty i ich użycie*, Lwów 1908, s. 5–7.

do jazdy. Bobkowski proponuje też narty tzw. letnie do jazdy po wiosennym śniegu, znacznie krótsze od nart zimowych i bez taliowania. Wiązania narciarskie polecane przez autora obejmują uprząże typu Huitfelda z klamrą Ellefsena, uprząże długorzemienne oraz sztywne metalowe uprząże lilienfeldzkie Zdarskiego i Bilgeriego³⁰. W II wydaniu podręcznika, z 1926 roku, Bobkowski wyróżnia natomiast kilka typów nart: fińskie (na równiny), turystyczne (typu telemark – zjazdowe), narty dalekobieżne (typu telemark – biegowe) i narty do skoków. Powyższe typy różnią się między sobą długością i kształtem. Poleca również narty polskich producentów z wytwórni Braci Schiele z Zakopanego, fabryki Maraton ze Lwowa i wytwórni nart Stanisława Zubka z Zakopanego, jako dorównujące jakością nartom zagranicznym. W podręczniku tym promuje również domową produkcję nart, podając szczegółowy opis ich wykonania. Z polecanych wiązań narciarskich pozostały jedynie uprząże typu Huitfelda, długorzemienne i Bilgeriego³¹. Domowa produkcja nart była w Polsce szczególnie polecana. W 1929 i 1934 roku nakładem „Biblioteki sportowej – Głównej Księgarni Wojskowej” ukazały się broszury Władysława Ziętkiewicza pt. *Sprzęt narciarski, wybór, wyrób, konserwacja, smary*³². Promocję tego typu wytwarzania nart prowadziło w latach 30. XX w. również Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa (TKN). W 1935 roku nakładem TKN wydano książeczkę Adama Zielińskiego *Jak zostać narciarzem – wiadomości o sprzęcie narciarskim*. O wiązaniach do nart turystycznych autor pisze: „Więźba metalowa (Zdarskiego i Bilgeriego – przyp. aut.) wyszła już niemal zupełnie z użycia, tak że obecnie używane są prawie wyłącznie więźby o uprząży rzemiennej lub bezrzemienne. Pierwsze z nich są wszystkie mniej lub więcej odmianą więźby Huitfelda”³³. Pojawiają się też informacje o nowszych typach wiązań: „ostatnią nowością jest uprząż wykonana całkowicie z metalu (Ligula), pracująca jednak na zasadzie uprząży Huitfelda. Ściągacz i rzemień zastępuje tu sprężyna, z urządzeniem umożliwiającym wstawienie buta bez pomocy ręki”³⁴. Informacja o stosowaniu najbardziej popularnych na świecie, pod koniec lat 30., wiązań typu Kandahar pojawia się w relacji z Igrzysk Olimpijskich w Garmisch-Partenkirchen w 1936 roku: „Używano dwa rodzaje wiązań zjazdowych: albo oryginalne «kandahary» i wszystkie ich odmiany, albo też wiązania austriackie z przeborowanym pod więźbą otworem, przez który przeciąga się rzemień utrzymujący na narcie prawie pół stopy”³⁵. Na

³⁰ A. Bobkowski, *Podręcznik narciarski*, Kraków 1918, s. 25–40.

³¹ A. Bobkowski, *Podręcznik narciarski*, II wyd., Lwów – Warszawa – Kraków 1926, s. 17–38.

³² W. Ziętkiewicz, *Sprzęt narciarski, wybór, wyrób, konserwacja, smary*, Warszawa 1929 (II wyd. – Warszawa 1934).

³³ A. Zieliński, *Jak zostać narciarzem – wiadomości o sprzęcie narciarskim*, Kraków 1935, s. 11.

³⁴ *Ibidem*, s. 14.

³⁵ „Wychowanie Fizyczne” 1936, nr 3–4, s. 14.

podstawie powyższych informacji można wnioskować, że o ile nowoczesne na owe czasy wiązania były znane sportowcom, o tyle w powszechnym użyciu zapewne jeszcze nie były i dopiero wkraczały do polskiego narciarstwa. Pod koniec lat 30. w prasie narciarskiej z 1938 roku pojawia się zdjęcie narciarza zakładającego narty z wiązaniami typu Kandahar (bez specjalnego komentarza). Świadczy to o upowszechnieniu się tych wiązań³⁶. Wiązania tego typu montowane były seryjnie do nart produkowanych w wytwórni nart Zubka w Zakopanem („Kandahar Zub-Stan”)³⁷.

III

Po II wojnie światowej (do połowy lat 50.) używano w Polsce narty i wiązania przedwojenne. Jeszcze w 1953 roku polecano wiązania długorzemienne na równi z wiązaniami rzemiennymi i typu Kandahar³⁸. Jednakże w 1957 roku pojawiają się informacje o pierwszych bezpiecznikowych wiązaniami narciarski (płytkowe Look, „Star 55”) oraz o bardziej zaawansowanych technologicznie nartach ze ślizgami z tworzywa sztucznego³⁹. W 1966 roku w książce Jacka Harmaty dowiadujemy się, że „w ostatnich latach zachodnioeuropejscy producenci nart lansują narty metalowe, a także z włókna szklanego [...] Narty te produkowane są także w Polsce i nasza Wytwórnia Nart w Zakopanem osiągnęła w tym zakresie poważne rezultaty”. W innym miejscu o wiązaniami narciarskich autorzy piszą m.in.: „i cokolwiek powiedzielibyśmy dobrego o wszystkich innych rozwiązaniach problemu «przywiązania narciarza do nart» – różnych «bildsteinach» i «kandaharach» itp. to jedynymi godnymi polecenia są wiązania bezpiecznikowe”. Autorzy polecają szczególnie wiązania Markera (simplex) i ich polską wersję „Kadra” – wzorowaną na niemieckich „marker automatic”⁴⁰. W końcu lat 60. i na początku lat 70. pojawiają się pierwsze informacje o wiązaniami bezpiecznikowych uwalniających tył buta (Tyrolia 3000)⁴¹. Rozwój sprzętu narciarskiego w latach 70. i późniejszych, przynosi ogrom informacji o sprzęcie narciarskim prezentowany w podręcznikach, książkach i prasie specjalistycznej. Do końca lat 80. notuje się w Polsce próby nadążenia za rozwojem technologicznym sprzętu

³⁶ „Turysta w Polsce” 1938, nr 4–5, s. 12.

³⁷ M. Mikulski, *Zakopane kolebką produkcji nart w Polsce*, „Wierchy” 1986, nr 55, s. 193.

³⁸ Z. Bielczyk, W. Druźbiak, *Narciarstwo dla wszystkich*, Warszawa 1947; Z. Bielczyk, S. Ziobrzyński, *Narciarstwo*, Warszawa 1951, s. 12–15 (II wyd. – Warszawa 1953); J. Ustupski, *Po-radnik turysty narciarza*, Warszawa 1953, s. 10; *Narciarstwo – zarys...*, s. 119–120.

³⁹ *Narciarstwo – zarys...*, s. 111.

⁴⁰ *Białym śladem. Biblioteczka turysty PTTK*, red. J. Harmata, Warszawa 1966, s. 15–20.

⁴¹ J. Harmata, W. Lenkiewicz, *Vademecum turysty narciarza*, Warszawa 1971, s. 58–61.

narciarskiego. Wytwórnia nart „Polsport” w Szaflarach, która powstała w 1969 roku, produkowała z sukcesem narty metalowe i epoksydowe. W 1978 roku wyprodukowała 207 tys. par nart w siedmiu asortymentach, a zakład stał się w produkcji nart w Polsce monopolistą i należał do grupy największych zakładów w Europie⁴². Po 1989 roku i otwarciu rynku polskiego na zagraniczny sprzęt narciarski, nie udaje się jej sprostać konkurencji. W latach 90. zaprzestaje produkcji. Polscy narciarze mogą jednakże korzystać z najnowszych osiągnięć technologicznych w tym zakresie.

Summary

Short History of Ski Equipment Evolution

Development of skiing was directly connected with evolution of ski equipment. The people have already started to produce skis probably in the stone age. The modern skis were made in XIX century. The theme of this paper is the evolution of the ski equipment's design, mainly alpine skis and ski bindings. The prototype of the modern alpine skis became the skis which was invented in the Telemark in Norway. An important contribution to development of the ski equipment made alpine countries like Austria and Germany. First effective, safety ski bindings and ski stoppers were made in the United States. The development of the ski equipment was directly connected with exploitation of latest material technologies. At this background there were described development of ski equipment in Poland. Till the I World War Polish people were using mostly equipment from abroad. In 1920's and 1930's of XX century quality of the skis and ski binding's production in Poland was nearly the same as in the other countries. After the II World War skis in Poland were made to the early 1990's. Then Polish equipment felt short of foreign competition and now there is not Polish production of the ski equipment.

Key words: skiing, ski equipment, skiing history.

Bibliografia

A. Źródła

I. Źródła elektroniczne

Elektroniczna kopia zasobów archiwalnych urzędów patentowych Austrii, Szwajcarii, Niemiec, opracowanie T. Schwerte: *Patente Iden Ihr personliches Portfolio*.

⁴² M. Mikulski, *Zakopane...*, s. 200.

II. Źródła internetowe

- Masia S., *Evolution of ski shape*, „Skiing Heritage”, wydanie internetowe, źródło: <http://skiinghistory.org/releasebindings.html>
- Masia S., *Realize*, „Skiing Heritage”, wydanie internetowe, źródło: <http://skiinghistory.org/releasebindings.html>2002
- [http://www.narty.pl/index.php?id=301&tx_ttnews\[tt_news\]=2141&tx_ttnews\[backPid\]=115&cHash=dfc3880e4a](http://www.narty.pl/index.php?id=301&tx_ttnews[tt_news]=2141&tx_ttnews[backPid]=115&cHash=dfc3880e4a)
- <http://aspenhistory.org/tipchp2.html>

III. Prasa

- „Wychowanie Fizyczne” 1936.
- „Turysta w Polsce” 1938.
- „Wierchy” 1986.
- „British Ski Year Book” 1937.
- „Skiing Heritage” 2007.

B. Literatura

- Barabasz S., *Wspomnienia narciarza*, Zakopane 1914.
- Bays T., *Nine Thousand Years Of Skiing Book*, Ishpeming, Michigan 1980.
- Białym śladem. Biblioteczka turysty PTTK*, red. J. Harmata, Warszawa 1966.
- Bielczyk Z., Drużbiak W., *Narciarstwo dla wszystkich*, Warszawa 1947.
- Bielczyk Z., Ziobrzyński S., *Narciarstwo*, Warszawa 1951 (wyd. II – Warszawa 1953).
- Bobkowski A., *Podręcznik narciarski*, Lwów – Warszawa – Kraków 1918 (wyd. II – Lwów – Warszawa – Kraków 1926).
- Harmata J., Lenkiewicz W., *Vademecum turysty narciarza*, Warszawa 1971.
- John E., Allen B., *The culture and sport of skiing*, Massachusetts 2007.
- Kordys R., *Narty i ich użycie*, Lwów 1908.
- Luun A., *The story of skiing*, London 1952.
- Narciarstwo – zarys encyklopedyczny*, red. G. Młodzikowski, J.A. Ziemiński, Warszawa 1957.
- Schnaider J., *Na nartach – podręcznik dla zwolenników sportu narciarskiego*, Kraków 1898.
- Ski magazine's encyclopedia of skiing*, red. R. Scharf, New York, Evanston and London 1970.
- Ustupski J., *Poradnik turysty narciarza*, Warszawa 1953.
- Zieliński A., *Jak zostać narciarzem-wiadomości o sprzęcie narciarskim*, Kraków 1935.
- Ziętkiewicz W., *Sprzęt narciarski*, Warszawa 1929 (wyd. II – Warszawa 1934).

Jerzy Dżereń*

Przyczynek do stanu badań nad historią Mazowsza – ze szczególnym uwzględnieniem dziejów kultury fizycznej do 1918 roku (zarys problematyki)

Streszczenie

Badania nad historią kultury fizycznej w Polsce były przedmiotem dociekań nauk w wielu ośrodkach akademickich w Polsce i zostały omówione w publikacjach monograficznych oraz pogładowych. Badaniami dziejów kultury fizycznej na Mazowszu zajmował się m.in. J. Chełmecki, K. Hądzelek, J. Dżereń, W. Ferrens, R. Gawkowski, W. Gąsiorowski, W. Gniewkowski, M.M. Grzybowski, E. Małolepszy, H. Młodzianowska, G. Młodzikowski, M. Ponczek, B. Pędrańska, M. Przedpełski, S. Wilk, A. Vetulani, T. Żebrowski.

Prezentowany artykuł dotyczy stanu badań nad kulturą fizyczną Mazowsza – ze szczególnym uwzględnieniem dziejów kultury fizycznej do 1918 roku.

Słowa kluczowe: Mazowsze, Ogrody Raua w Warszawie, Towarzystwa, kluby sportowe.

1. Uwagi wstępne

Zmiany społeczno-gospodarcze zapoczątkowane w Polsce po roku 1944 objęły swoim zasięgiem również szeroko rozumianą kulturę fizyczną w aspekcie prawnym, ekonomicznym, kształcenia kadr, infrastruktury oraz organizacji czasu wolnego człowieka. Od czasu kiedy historia polityczna uznawana była za królową nauk historycznych, wiele się zmieniło. Trudno było zrozumieć działa-

* Dr Jerzy Dżereń, Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica w Płocku.

nia władców, istniejące programy (np. oświatowe), czy też uzasadnić zauważone zmiany w kulturze fizycznej. Historia polityczna nie miała argumentów, które w prosty sposób mogły trafić do czytelnika i przekonać go¹. Nie wszystkie aspekty w pełni wyjaśniono, nie do wszystkich materiałów dotarto, a wiele stwierdzeń nie miało dostatecznego uzasadnienia źródłowego. Dotyczyło to zwłaszcza rozwoju poszczególnych obszarów kultury fizycznej z poszczególnych regionów Polski, gdyż gospodarka do roku 1989 była sterowana centralnie, a kultura fizyczna funkcjonowała na bazie stowarzyszeniowej². Po roku 1989 pojawił się problem zmian strukturalnych polskiego sportu, komunalizacji obiektów rekreacyjno-sportowych, a także systematycznych zmian wolnorynkowych w kulturze fizycznej. Rozwój kultury fizycznej w okresie III RP omówiony został w licznych publikacjach monograficznych oraz poglądowych, ale nie wszystkie aspekty w pełni wyjaśniono, nie do wszystkich materiałów dotarto. Dotyczyło to zwłaszcza regionu Mazowsza.

2. Stan badań historycznych na Mazowszu – ze szczególnym podkreśleniem dziejów kultury fizycznej (do 1918 roku)

Najstarsze dokumenty związane z dziejami kultury fizycznej regionu mazowieckiego dotyczą już okresu średniowiecza. Średniowieczne dokumenty związane z regionem mazowieckim znajdują się w *Rękopisie Średniowiecznym*³. Rękopis stanowi wiedzę średniowiecznego piśmiennictwa związanego z Płockiem, pomoże lepiej zrozumieć i docenić kulturę Mazowsza, a zwłaszcza Płocka w czasach średniowiecza, jako jednego z głównych ośrodków polskiej kultury dawnych wieków. Wiele ciekawych materiałów można zdobyć, analizując styl życia duchownych średniowiecza. Około 1270 roku powstał napisany przez dominikanina Jakuba de Voragine (1229–1298) wielki zbiór legend opowiadających żywoty i cuda rozmaitych świętych. *Legenda aurea* od momentu swych narodzin przez niemal trzysta lat cieszyła się w Europie niezmiernym powodzeniem i wywierała ogromny wpływ na ówczesne życie umysłowe i artystyczne⁴. W 1454

¹ J. Topolski, *Historia polityczna w obrębie nauk historycznych a zmiany w filozofii historii i historiografii*, [w:] *Studia i Monografie AWF we Wrocławiu*, Wrocław 1993.

² J. Chełmecki, S. Wilk, *Wybrane czynniki społeczno-polityczne kształtowania modelu organizacyjnego kultury fizycznej w Polsce Ludowej*, [w:] *Wybrane problemy organizacji kultury fizycznej w Polsce. Z warsztatów badawczych*, Warszawa 1987.

³ A. Vetulani, *Średniowieczne rękopisy płockiej biblioteki katedralnej*, „Roczniki Biblioteczne” 1963, z. 3–4.

⁴ M. Plezia, *Jakub de Voragine, Złota legenda*, [w:] *Opis cudów o śmierci biskupa Piotra II*, Warszawa 1983.

roku spisany został egzemplarz *Złotej legendy* stanowiący typowy przykład jej polskiej wersji. Znajduje się w niej, obok żywotów Świętych Wojciecha i Jadwigi, oraz *Vita minor* Świętego Stanisława, pióra Wincentego z Kielczy, ustęp zatytułowany *Cronica Plocensis*, kryjący legendę o biskupie plockim Wernerze herbu Poraj, za sprawą którego dokonały się „cuda”, a sam nie doczekał szerszego kultu.

Interesujące materiały dotyczące obyczajów, stylu życia mazowieckich rodów arystokratycznych (Gutowscy herbu Ślepowron, Łaszewscy herbu Grzymała, Piwnicy – właściciele Sikorza, Siecieńscy herbu Rogala, Duninowie – zwani Łabędziami, Krasieńscy, Wysoccy, Lubrańscy herbu Godziemba, Rościszowscy herbu Junosza, Wilczewscy i inni), a także materiały związane z zawodami strzeleckimi organizowanymi przez bractwa kurkowe można znaleźć w dokumentach lokacyjnych poszczególnych miast powiatowych, należących od 1462 roku do Korony, ziemi rawskiej (1462), ziemi plockiej (1495) oraz ziemi warszawsko-czerskiej (1526).

W wyniku decyzji parlamentu Rzeczypospolitej (Sejm Walny z 1493 roku) ogłoszono inkorporację Mazowsza do Królestwa Polskiego, z zachowaniem podziału administracyjnego Mazowsza na trzy regiony: województwo rawskie (ziemia rawska, sochaczewska i gostynińska), województwo plockie (powiat plocki, bielski, raciański, sierpecki, płoński, ziemia zakrzeńska, powiat szreński, niedzborski i mławski) i województwo mazowieckie (ziemia czerska, warszawska, wiskicka, wyszogrodzka, zakroczymska, ciechanowska, łomżyńska, różańska, liwska i nurska).

W archiwach województwa rawskiego (powiat rawski, bielski, sochaczewski, mszczonowski, gostyniński i gąbiński), województwa plockiego (powiat plocki, raciański, sierpski, płoński, szreński, niedzborski, mławski) oraz województwa mazowieckiego (powiat czerski, grójecki, warecki, garwoliński, warszawski, błoński, tarczyński, zakroczymski, serocki, powiat nowomiejski, ciechanowski, przasnyski, wąchocki [dawniej czerwiński], łomżyński, koleński [kolneński], zambrowski, ostrołęcki, wiski, wąsoski, radziłowski, różański, makowski, nurski, ostrowski, kamieńczykowski) można znaleźć materiały związane z kulturą fizyczną Mazowsza z okresu do 23 listopada 1793 roku kiedy powstało województwo mazowieckie jako jedno z nowo powstałych 10 województw Korony Polskiej.

Ciekawe zbiory szkolnej kultury fizycznej znajdują się w archiwach szkół mazowieckich, np. LO im. Marszałka Stanisława Małachowskiego, jednej z najstarszych szkół w Polsce. W Pułtusk działała pierwsza na Mazowszu drukarnia (1530 rok). W 1566 roku jezuita założyli w Pułtusk kolegium, przy którym działał pierwszy w Rzeczypospolitej teatr publiczny. Od 1781 roku w szkole uczyli sławni nauczyciele m.in. ks. Piotr Skarga i Jakub Wujek. Do grona sław-

nych absolwentów należą tacy uczniowie jak: Jerzy Ossoliński – kanclerz koronny, Andrzej Batory – kardynał, Maciej Kazimierz Sarbiewski. W Żyrardowie powstała w roku 1882 Stara Szkoła. Pierwotnie Szkoła Powszechna nr 1, później szkoła tkacka. Nowa Szkoła – zbudowana została w latach 1892–1896. Powstaje w latach 80. XIX w. w Żyrardowie Resursa, placówka kulturalna głównie dla urzędników fabrycznych, kadry inżynierskiej i okolicznej szlachty. Odbywały się tu m.in. przedstawienia teatralne, odczyty, bale i zabawy okolicznościowe, funkcjonowała biblioteka, a również można było uprawiać sport. W dniu 4 maja 1922 roku powstaje w Miętnej, na obszarze 50,6 ha najstarsza ludowa szkoła rolnicza w Polsce, której patronem jest Stanisław Staszic. Otwarcia szkoły dokonał Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Stanisław Wojciechowski. Historia szkoły w Barczy sięga okresu zaborów. W owych czasach szkoły funkcjonowały przeważnie w prywatnych mieszkaniach, np. w Szczepankowie na początku XIX wieku nauczanie odbywało się w domu prywatnym wynajętym przez proboszcza K. Wnorowskiego. Wówczas nauczaniem zajmował się Józef Boguski ze wsi Żebry. Dopiero w latach 1927–1928 wybudowany został budynek, który istniał do końca lat pięćdziesiątych. W 1907 roku w Szczepankowie powstała jednoklasowa szkoła gminna. W roku 1864 szkolnictwo wyłączono spod opieki parafii i dworu, przekazano je nowo utworzonym gminom. W roku 1893 w nowym budynku Liceum Ogólnokształcącego im. Cypriana Kamila Norwida w Radzyminie powstaje najstarsza placówka kształcenia nauczycieli na Mazowszu, od roku 1845, jako siedziba Seminarium dla Nauczycieli Szkół Elementarnych, a od roku 1856 Instytut Nauczycieli Elementarnych.

Dokumentacja szkół województwa mazowieckiego od czasów KEN znajduje się w „Rocznikach Mazowieckich”⁵, w „Notatkach Płockich”⁶, w pracach zbiorowych⁷, przede wszystkim ks. Grzybowskiego,⁸ a także w Archiwach Diecezjalnych⁹ i w dokumentach Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Od 1790 roku w latach klęsk politycznych i rządów biskupów nad szkolnictwem, szkoły rozszerzyły program szkół zakonnych dawnego typu, które zwracały uwagę przede wszystkim na historię kościoła, dogmatykę oraz łacinę, zaniedbywały nauki i umiejętności potrzebne w życiu (wprowadzone przez

⁵ M. Przedpełski, *Oświata w powiecie sierpeckim w XV–XX wieku*, „Rocznik Mazowiecki” 1972, t. IV.

⁶ W. Gąsiorowski, *Rozwój oświaty w powiecie sierpeckim*, „Notatki Płockie” 1974, nr 3.

⁷ T. Żebrowski, *Szkolnictwo i kultura*, [w:] *Dzieje Sierpca i ziemi sierpeckiej*, red. M. Chudzyński, Sierpc 2003.

⁸ ks. M.M. Grzybowski, *Materiały do dziejów szkolnictwa na Mazowszu. Wypisy z archiwaliów diecezjalnych XIX wieku*, t. 1, Warszawa – Łowicz 1995.

⁹ ks. M.M. Grzybowski, *Materiały do dziejów szkolnictwa na Mazowszu. Wypisy z archiwaliów diecezjalnych XVIII wieku*, t. 2, Płock 2000.

KEN, jak np. matematykę, język polski, geografę, botanikę, ogrodnictwo itd.). Po rozbiorach władze pruskie zlikwidowały większość szkół we wsiach mazowieckich. Był to element procesu germanizacji Polaków (np. Elementarz wydano w jęz. polskim i jęz. niemieckim). W okresie Księstwa Warszawskiego, w roku 1811 departament płocki miał dwie szkoły departamentowe, dwie szkoły podwydziałowe, siedemnaście szkół początkowych miejskich (m.in. w Sierpcu, Bieżuniu, Żurominie) i 61 szkół początkowych wiejskich (m.in. w Jeżewie, Koziębrodach) i dwie pensje prywatne.

W dniu 25 lipca 1820 roku Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji wydała zarządzenie, aby wszystkie województwa sporządziły rejestr miejsc, w których można byłoby urządzić szkoły według angielskiej metody Lancastera i Bella, polegającej na wzajemnym nauczaniu uczniów młodszych przez starszych. Nauczyciel uczył najzdolniejszych uczniów. Po roku 1821 liczba szkół elementarnych zaczęła spadać w związku ze zwolnieniem chłopów od płacenia składki na szkołę, pod pozorem polepszenia ich sytuacji materialnej, oraz w związku z upadkiem powstania listopadowego – liczba szkół elementarnych spadła o połowę. Zaobserwowaną sytuację pogłębiła także decyzja carska z 1851 roku, która zwalniała ludność od obowiązku posyłania dzieci do szkół elementarnych. M. Przedpełski¹⁰ podaje, że np. w guberni płockiej na jedną szkołę na wsi przypadało aż 12 163 mieszkańców, a na jednego ucznia – 297 mieszkańców. W roku 1883 istniały trzy miejskie szkoły w Sierpcu i 21 we wsiach i osadach, m.in. w Koseminie, Jeżewie i Koziębrodach. Do szkół uczęszczało 1638 uczniów, w tym 675 dziewcząt. Bardzo ważne informacje na temat rozwoju oświaty w XIX wieku zawarte są również w protokołach z wizytacji dekanalnych. Losy szkolnictwa na Mazowszu w latach 1914–1918, tj. w czasie okupacji niemieckiej, z powodu braku akt są mało znane. Wiadomo jednak, że w 1906 roku powstało Koło Polskiej Macierzy, a po jego rozwiązaniu w 1907 roku (ponownie działano od 1916 roku) powstało Towarzystwo Naukowe Płockie. W ten sposób działacze oświatowi organizowali szkoły, biblioteki i czytelnie.

Bardzo ważnym zespołem aktowym do dziejów sportu na Mazowszu jest Naczelne Prezydium Prowincji Mazowieckiej, tj. instytucji zarządzającej całą prowincją. Obszerny zespół akt znajduje się w Archiwum Państwowym Miasta st. Warszawy. Są tam materiały administracyjne związane z funkcjonowaniem życia mieszkańców prowincji mazowieckiej, w tym infrastruktury sportowej. Znajdują się także dokumenty związane z nadzorem administracyjnym nad wszystkimi organizacjami i stowarzyszeniami, w tym sportowymi, działającymi na terenie prowincji.

¹⁰ M. Przedpełski, *Oświata w powiecie sierpeckim w XV–XX wieku*, „Rocznik Mazowiecki” 1972, t. IV.

W zespołach akt Archiwum Państwowego Miasta Stołecznego Warszawa, w zespole akt Warszawski Gubernialny Urząd do spraw Stowarzyszeń, j.a. 1155 znajdują się akta stowarzyszeń istniejących na terenie Warszawy i guberni warszawskiej, zawierające podania założycieli, statuty i spisy członków z lat 1906-1917. W j.a. 1093 w zespole akt Straży Ziemskiej Powiatu Warszawskiego znajdują się m.in. wykazy i ankiety personalne strażników, informacje o organizacjach politycznych i młodzieżowych („Strzelec”), starania cudzoziemców (obywateli niemieckich i austriackich) o przyznanie im obywatelstwa rosyjskiego z lat 1906–1917.

Efektom kontynuacji dzieła Komisji Edukacji Narodowej, a także pionierskich działań w dziedzinie teorii i praktyki, było wprowadzenie wychowania fizycznego i jego podstaw programowych, z gimnastyką sokolą, a następnie z gimnastyką Linga do szkół na ziemiach polskich w XIX i początkach XX wieku. Odbywało się w trudnych warunkach niewoli narodowej. Nieco później do programu szkolnego wychowania fizycznego trafiają gry i zabawy¹¹. Powstają instytucje i stowarzyszenia wychowania fizycznego, w tym: prywatne zakłady gimnastyczne (np. Zakład Gimnastyki Szwedzkiej i Masażu, Heleny Kuczalskiej, założony w Warszawie w roku 1892). W roku 1905 powstaje Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Warszawie¹². Powstają na wzór Ogrodów Jordana w Krakowie, Ogrody Raua w Warszawie, dające podstawy ruchu sportowego na całym Mazowszu¹³. Dzięki opracowaniom K. Hądzelka, M. Rotkiewicz, S. Wilka (*Bibliografia kultury fizycznej*) możemy bliżej przyjrzeć się początkom ruchu sportowego na Mazowszu.

Do popularyzacji ruchu sportowego na Mazowszu przyczyniła się także, od sierpnia 1906 roku, redakcja dwutygodnika „Sokół”, kierowana przez Stanisława Popowskiego i dr. Guirarda Dziewulskiego. Związek Harcerstwa Polskiego (1916 rok) działał w wyniku zjednoczenia „starszyny” harcerstwa wszystkich zaborów. Bardzo ważną rolę w okresie niewoli narodowej pełniło Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”¹⁴. W pierwszych latach XX wieku demonstrowało przy okazji różnych imprez sportowych, nie tylko odrębność i świadomość narodową, polskość organizacji sportowych, ale również gotowość walki o niepodległość

¹¹ K. Hądzelek, *Wychowanie fizyczne na ziemiach polskich przed odzyskaniem niepodległości*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1994, t. IV.

¹² J. Dżereń, *Zarys dziejów „Sokoła” w Warszawie w latach 1905–1939*, „Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce”, t. 8, red. L. Nowak, Gorzów Wielkopolski 2008.

¹³ J. Dżereń, *Zarys dziejów Ogrodów Raua w Warszawie (do 1907 r.)*, [w:] *Społeczno-Edukacyjne Oblicza Współczesnego Sportu i Olimpizmu*, red. J. Chełmecki, Warszawa 2007.

¹⁴ M. Ponczek, *Kościół rzymsko-katolicki a Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” (przyczynek do historii kultury fizycznej Polski)*, „Zeszyty Metodyczno-Naukowe” 1998, z. 9.

kraju. Przykładem mogą tu być złoty „Sokoła”¹⁵, zwłaszcza Złot Grunwaldzki „Sokoła” w 1910 roku w Krakowie, w którym aktywnie uczestniczył „Sokół” Dzielnicy Mazowieckiej¹⁶. Szczególnie ważną rolę odegrały polskie organizacje sportowe na tzw. pograniczu, na Warmii i Mazurach, gdzie sama przynależność do polskiego klubu sportowego była równoznaczna z walką o polskość.

W polskim ruchu sportowym do 1918 roku wyróżnić można etap powstawania mieszczańskich zrzeszeń sportowych¹⁷ o dużo szerszym zasięgu społecznym niż arystokratyczne kluby i towarzystwa myśliwskie i hippiczne, oparte o wzory organizacyjne tych ostatnich. W pierwszych latach XX wieku poza mieszczańskimi zrzeszeniami rozwija się ruch klubowy zrzeszający przede wszystkim młodzież szkolną i akademicką, opierający swoją działalność przeważnie na drużynach piłki nożnej¹⁸. Powoli zwiększał się zakres uprawianych dyscyplin, a także zwiększała się liczba powstających klubów sportowych. Jesienią 1911 roku realizuje swój pomysł powołania klubu sportowego „Polonia” w Warszawie – Wacław Denhoff-Czarnecki¹⁹. W coraz większym zakresie polskie kluby sportowe nawiązywały kontakty międzydzielnicowe oraz z zespołami zagranicznymi, traktując swój udział w ruchu sportowym jako ważny czynnik samoobrony przed biologiczną i duchową eksterminacją przez zaborców²⁰. Towarzystwa i kluby sportowe rozwijają również działalność oświatową, kulturalną, narodowo-patriotyczną i społeczno-polityczną²¹. Powstają dzieła propagujące i rozwijające narodowe formy ruchowe. Zauważona tendencja widoczna jest w dorobku Ł. Gołębiowskiego, H. Jordana, E. Cenara, E. Piaseckiego oraz w ramach akcji dwutygodnika „Ruch” pod nazwą „W sprawie gier ruchowych naszego ludu”²². E. Piasecki wspiera zasady tzw. polskiej piłki nożnej²³. Polski charakter

¹⁵ E. Kubalski, *Złot Grunwaldzki Sokolstwa Polskiego w dniach 16 i 17 lipcu 1910 r w Krakowie*, „Przewodnik Gimnastyczny «Sokół»” 1910, nr 8–11.

¹⁶ E. Małolepszy, *Kultura fizyczna i przysposobienie wojskowe w Częstochowie i w powiecie częstochowskim w latach 1918–1939*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Częstochowie, Częstochowa 1996.

¹⁷ J. Chełmecki, *Stan badań nad historią kultury fizycznej w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce”, t. 6, red. L. Nowak, Gorzów Wielkopolski 2004.

¹⁸ K. Hądzelek, *Wychowanie fizyczne na ziemiach polskich przed odzyskaniem niepodległości*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1994, t. 4.

¹⁹ R. Gawkowski, *Warszawska Polonia – piłkarze Czarnych Koszul 1911–2001*, Warszawa 2001.

²⁰ K. Hądzelek, *Sport jako czynnik identyfikacji narodowej*, [w:] *Sport i kultura*, red. Z. Krawczyk, Warszawa 1981.

²¹ J. Dżereń, *Zarys dziejów „Sokoła” w Warszawie w latach 1905–1939*, „Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce”, t. 8, red. L. Nowak, Gorzów Wielkopolski 2008.

²² K. Hądzelek, *Sport jako czynnik identyfikacji narodowej*, [w:] *Sport i kultura*, red. Z. Krawczyk, Warszawa 1981.

²³ E. Piasecki, *Piłka nożna polska. Przyczynek do kwestii wychowania fizycznego narodowego*, „Ruch” 1906, s. 14–16.

organizacji sportowych widoczny się staje w nazwach stowarzyszeń, takich jak: „Polonia”, „Korona”, „Orzeł Biały” oraz w strojach sportowych, mających często barwy narodowe²⁴.

W roku 1893 powstaje Warszawskie Towarzystwo Łyżwiarskie, które działalność swoją skupiało początkowo wokół lodowiska i toru kolarskiego na Dynasach. WTŁ zostało w roku 1898 członkiem Międzynarodowej Unii Łyżwiarskiej (ISU), a Piotr Weryho został działaczem władz międzynarodowych. WTŁ zorganizowało w 1908 roku Łyżwiarskie Mistrzostwa Europy²⁵.

Na zjazdach i konferencjach międzynarodowych wychowania fizycznego i sportu prezentowano wobec zagranicy jedność narodową polskiej delegacji. Uczestniczyli w nich przedstawiciele Królestwa Polskiego, Galicji i Wielkopolski²⁶.

Jeszcze przed 1918 rokiem wielkie zainteresowanie budziły wśród działaczy polskiego sportu z zaboru rosyjskiego i austriackiego, sztokholmskie Igrzyska Olimpijskie²⁷. Polscy sportowcy wystąpili w Sztokholmie w barwach państw zaborczych, manifestując przy każdej okazji swoją narodową odrębność²⁸. We Lwowie i Łodzi²⁹ zorganizowano polskie igrzyska, oparte na programie Igrzysk sztokholmskich, w Łodzi nawet nazwane olimpijskimi. Po zakończeniu sztokholmskich igrzysk rozpoczęła się dyskusja, zwłaszcza w obozie młodych działaczy sportowych w osobach: Kazimierz Biernacki i Henryk Szot-Jeziorowski, na temat powołania Polskiego Komitetu Olimpijskiego, wciągając do tych dyskusji dr. Władysława Osmolskiego, ówczesnego dyrektora Centralnej Wojskowej Szkoły Gimnastyki i Sportów (CWSGiS) w Poznaniu, projektodawcy wyższej szkoły zawodowej, mającej kształcić nauczycieli wychowania fizycznego dla szkół i wojska³⁰.

Dyskusja na temat udziału polskiej młodzieży w igrzyskach olimpijskich toczyła się również poprzez wydawnictwa książkowe. Temu celowi służyła broszura

²⁴ A. Sucheni-Grahowska, *Działalność oświatowa „Sokola” na Śląsku w świetle dokumentacji prasowej (1900–1914)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1960, nr 1, passim.

²⁵ W. Ferens, *Powitanie pierwszych zrzeseń sportowych w Warszawie*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1957, t. 1, passim.

²⁶ E. Piasecki, *Międzynarodowy Kongres Wychowania Fizycznego w Paryżu 17–20 marca 1913*, „Muzeum” 1913, t. 2.

²⁷ H. Młodzianowska, *Powstanie i dzieje Polskiego Komitetu Olimpijskiego do 1959 roku*, [w:] *50 lat na olimpijskim szlaku*, Warszawa 1969.

²⁸ G. Młodzikowski, *Olimpizm nad Wisłą*, „Polska” 1972, nr 3.

²⁹ Zbiory Muzeum Sportu w Łodzi; *Pierwsze polskie igrzyska we Lwowie: (program)*, „Ruch” 1911, z. 10; „Sport Powszechny” 1911, nr 26; A. Bogusz, „Geneza sportu w Łodzi i jego rozwój do 1939 roku”, rozprawa doktorska, maszynopis, AWF, Warszawa 1988.

³⁰ R. Wryk, „Akademicki Związek Sportowy 1908/9–1944”, praca doktorska, maszynopis, Biblioteka Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań 1988.

K. Biernackiego wydana w 1916 roku pod tytułem: *Młodzież polska a igrzyska olimpijskie*, zachęcająca młodzież polską do udziału w tej wielkiej imprezie.

Tendencje zjednoczeniowe polskiego ruchu sportowego w formie ogólnopolskiej organizacji sportowej (Związku Polskich Zrzeszeń Sportowych), a także ujednoczenie opinii na znaczenie wychowania fizycznego i sportu oraz podjęcie wspólnej akcji w celu podniesienia jego poziomu znalazły swoje miejsce na I Zjeździe Polskich Stowarzyszeń Sportowych i Gimnastycznych, zorganizowanym w Warszawie w dniach 20–22 września 1918 roku³¹. Z okazji Zjazdu przeprowadzono w parku Agrykola zawody sportowe według programu olimpijskiego, które miały być przeglądem poziomu poszczególnych dyscyplin sportowych (zwłaszcza w lekkiej atletyce) przed zbliżającymi się Igrzyskami Olimpijskimi w Antwerpii³². Na zjeździe przedstawiono kilka referatów i wystąpień. Jednak dyskusja skupiła się wokół zagadnień kształtu organizacyjnego polskiego sportu i zadań dla przyszłych władz Związku Sportowego, w tym zajęcia się własnymi igrzyskami narodowymi w celu przygotowania reprezentacji do współzawodnictwa międzynarodowego. W 1919 roku powstał Polski Komitet Igrzysk Olimpijskich, a flaga polska pojawiła się na Igrzyskach Olimpijskich w Antwerpii w 1920 roku.

3. Próba konkluzji

Podsumowując rozważania na temat stanu badań nad dziejami sportu na Mazowszu (do 1918 roku), możemy przyjąć, iż ziemia mazowiecka przechodziła bardzo burzliwe zmiany administracyjne. Komplikowały one w znaczący sposób dotarcie do źródeł monograficznych dających obraz stanu badań nad dziejami kultury fizycznej.

Analizę zasobów kultury fizycznej województwa mazowieckiego należy rozpocząć już od średniowiecza, a w nim także obyczaje polskiego kleru i rolę Kościoła rzymskokatolickiego w rozwoju kultury fizycznej w Polsce.

Ciekawe źródła dotyczące obyczajów, stylu życia mazowieckich rodów arystokratycznych, szkolnictwa mazowieckiego, instytucji wyznaniowych znajdują się w Archiwum Państwowym Miasta Stołecznego Warszawy, zawierającym akta stowarzyszeń istniejących na terenie Warszawy i guberni warszawskiej, podania założycieli, statuty i spisy członków z lat 1906–1917. Pozostałe źródła znajdują się w dokumentach lokacyjnych poszczególnych miast powiatowych, w „Rocznikach Mazowieckich”, w „Notatkach Płockich”, w pracach zbiorowych (przede wszystkim ks. Grzybowskiego), a także w archiwach diecezjalnych i Archiwum

³¹ „Kurier Warszawski” 1918, nr 220.

³² „Sport Polski” 1918, nr 1.

Akt Nowych (w dziale Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego) oraz w Archiwum Państwowym w Olsztynie (w parafiach) i bibliotekach oraz w zbiorach prywatnych.

Źródła dotyczące działalności stowarzyszeń kultury fizycznej na Mazowszu takich jak: Zakład Gimnastyki Szwedzkiej i Masażu, Heleny Kuczalskiej, Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Warszawie, Ogrodów Raua – znajdują się w piśmiennictwie Kajetana Hądzelka, Marii Rotkiewicz, Stanisława Wilka, Jerzego Chelmeckiego, Eligiusza Małolepszego, Mirosława Ponczka³³, i innych.

Do popularyzacji ruchu sportowego na Mazowszu przyczyniła się od sierpnia 1906 roku redakcja dwutygodnika „Sokół”, kierowana przez red. Stanisława Popowskiego, dr. Guirarda Dziewulskiego oraz Związek Harcerstwa Polskiego (1916).

Wyniki badań polskich historyków kultury fizycznej nad mniejszościami narodowymi, a zwłaszcza nad środowiskiem żydowskim, koncentrują swoją uwagę dopiero w okresie II Rzeczypospolitej. Jednak już w okresie Polski przedaborowej i pozaborowej takie mniejszości na Mazowszu istniały. Dotarcie więc do tych materiałów byłoby cennym wkładem do dorobku historii kultury fizycznej w Polsce.

W dziedzinie sportu zdołano do 1918 roku upowszechnić w Polsce większość ze znanych wówczas i uprawianych w Europie dyscyplin sportowych. Żywo rozwijał się ruch turystyczny i taternictwo (alpinizm). W tym okresie – bezpośrednio poprzedzającym powstanie niepodległego państwa polskiego – obserwujemy zabiegi i dążenia do jednoczenia polskiego ruchu sportowego oraz tworzenia struktur organizacyjnych ponadklubowych, ogólnokrajowych związków sportowych. W 1919 roku doprowadzono do powstania Polskiego Komitetu Igrzysk Olimpijskich i przygotowano reprezentację sportu polskiego do startu w Igrzyskach Olimpijskich w Antwerpii w 1920 roku. Nastąpiło włączenie polskiego sportu do międzynarodowego ruchu sportowego.

Możemy też stwierdzić, że nauki o kulturze fizycznej w niepodległym już polskim państwie szeroko korzystały ze spuścizny przekazanej przez pionierów wychowania fizycznego i sportu. Wysoki poziom osiągnięć w tej dziedzinie w dwudziestoleciu międzywojennym i po II wojnie światowej mógł się dokonać dzięki dorobkowi poprzednich dziesięcioleci, do których i dziś nawiązujemy. W 1918 roku Mazowsze weszło w skład niepodległego państwa polskiego.

³³ M. Ponczek, *Związki Kościoła Katolickiego z „Sokołem” Ziemi Łódzkiej do 1939 r.*, [w:] *Studia z historii i organizacji kultury fizycznej*, red. Andrzej Nowakowski, WSP, Częstochowa 1997; idem, *Kultura Fizyczna a Kościół rzymskokatolicki. Antyk – XX wiek. Wybór materiałów uzupełniających do ćwiczeń i seminariów z historii kultury fizycznej*, Politechnika Częstochowska, Częstochowa 2004; idem, *Stosunek Kościoła Katolickiego do kultury fizycznej w skali powszechnej i polskiej – do 1999 roku*, „Zeszyty Metodyczno-Naukowe” 2001, z. 11; idem, *Ewolucja w poglądach i praktyce kościoła katolickiego wobec problemów kultury fizycznej*, „Prace Naukowe WSP w Częstochowie. Seria: Kultura Fizyczna”, z. 4, Częstochowa 2001.

Summary

Contribution to the Status of Researches into Mazowsze History – with a Particular Acknowledgement to History of Physical Education up to 1918 (Topic Outline)

The researches into physical education in Poland were object of science inquiries in many academic centres in Poland and were talked over in monographic and pictorial publications. The researches into history of physical education on Mazowsze Region were carried out by e.g. J. Chelmecki, K. Hądzelek, J. Dżereń, W. Ferens, R. Gawkowski, W. Gašiorowski, W. Gniewkowski, M.M. Grzybowski, E. Małolepszy, H. Młodzianowska G. Młodzikowski M. Ponczek, B. Pędraszewska, M. Przedpełski, S. Wilk, A. Vetulani, T. Żebrowski.

Submitted article concerns status of the researches into Mazowsze physical education – with particularly taken into account a history of physical education up to 1918.

Keywords: Mazowsze, Rau Gardens in Warsaw, Companies, sports clubs.

Bibliografia

A. Źródła

I. Źródła archiwalne

Ks. Grzybowski M.M., *Materiały do dziejów szkolnictwa na Mazowszu. Wypisy z archiwaliów diecezjalnych XVIII wieku*, t. 2, Płock 2000.

Ks. Grzybowski M.M., *Materiały do dziejów szkolnictwa na Mazowszu. Wypisy z archiwaliów diecezjalnych XIX wieku*, t. 1, Warszawa – Łowicz 1995.

Zbiory Muzeum Sportu w Łodzi.

II. Prasa

„Kurier Warszawski” 1918.

„Przewodnik Gimnastyczny «Sokół»” 1910.

„Sport Polski” 1918.

„Sport Powszechny” 1911.

„Ruch” 1906, 1911.

B. Literatura

I. Publikacje

Chelmecki J., Wilk S., *Wybrane czynniki społeczno-polityczne kształtowania modelu organizacyjnego kultury fizycznej w Polsce Ludowej*, [w:] *Wybrane*

- problemy organizacji kultury fizycznej w Polsce. Z warsztatów badawczych*, Warszawa 1987.
- Chelmecki J., *Stan badań nad historią kultury fizycznej w dwudziestolecu międzywojennym*, „Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce”, t. 6, red. L. Nowak, Gorzów Wlkp. 2004.
- Dżereń J., *Zarys dziejów „Sokoła” w Warszawie w latach 1905–1939*, „Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce”, t. 8, red. L. Nowak, Gorzów Wlkp. 2008.
- Dżereń J., *Zarys dziejów Ogrodów Raua w Warszawie do 1907 r.*, [w:] *Spoleczno-Edukacyjne oblicza współczesnego sportu i olimpizmu. Wychowanie patriotyczne przez sport*, red. J. Chelmecki, Warszawa 2007.
- Ferens W., *Powstanie pierwszych zrzeszeń sportowych w Warszawie*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1957, t. 1.
- Gaj J., Młodzianowska H., *Studia nad dziejami kultur fizycznej XIX/XX wieku*, Poznań 1973.
- Gawkowski R., *Warszawska Polonia – piłkarze Czarnych Koszul 1911–2001*, Warszawa 2001.
- Grot Z., Gaj J., *Zarys dziejów kultury fizycznej w Wielkopolsce*, Warszawa – Poznań 1973.
- Gąsiorowski W., *Rozwój oświaty w powiecie sierpeckim*, „Notatki Płockie” 1974, nr 3.
- Hądzelek K., *Sport jako czynnik identyfikacji narodowej*, [w:] *Sport i kultura*, red. Z. Krawczyk, Warszawa 1981.
- Hądzelek K., *Wychowanie fizyczne na ziemiach polskich przed odzyskaniem niepodległości*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1993, nr 4.
- Małolepszy E., *Kultura fizyczna i przysposobienie wojskowe w Częstochowie i w powiecie częstochowskim w latach 1918–1939*, Częstochowa 1996.
- Ogrodziński W., *Dzieje dzielnicy śląskiej Sokoła*, Katowice 1937.
- Młodzianowska H., *Udział polskich organizacji sportowych i turystycznych w walce o wyzwolenie narodowe w latach pierwszej wojny światowej*, [w:] *Materiały Dorocznej Sesji Naukowej*, AWF, Warszawa 1967.
- Młodzianowska H., *Powstanie i dzieje Polskiego Komitetu Olimpijskiego do 1959 roku*, [w:] *50 lat na olimpijskim szlaku*, Warszawa 1969.
- Młodzikowski G., *Olimpizm nad Wisłą*, „Polska” 1972, nr 3.
- Piasecki E., *Międzynarodowy Kongres Wychowania Fizycznego w Paryżu 17–20 marca 1913*, „Muzeum” 1913, t. II.
- Pleziowa J., *Jakub de Voragine, Złota legenda*, [w:] *Opis cudów o śmierci biskupa Piotra II*, Warszawa 1983.
- Ponczek M., *Z dziejów rehabilitacji w polskim piśmiennictwie lekarskim*, „Zeszyty Metodyczno-Naukowe” 1994, z. 5.

- Ponczek M., *Związki Kościoła Katolickiego z „Sokołem” Ziemi Łódzkiej do 1939 r.*, [w:] *Studia z historii i organizacji kultury fizycznej*, red. A. Nowakowski, WSP, Częstochowa 1998.
- Ponczek M., *Kościół rzymskokatolicki a Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” (przyczynek do historii kultury fizycznej Polski)*, „Zeszyty Metodyczno-Naukowe” 1998, z. 9.
- Ponczek M., *Stosunek Kościoła Katolickiego do kultury fizycznej w skali powszechnej i polskiej – do 1999 roku*, „Zeszyty Metodyczno Naukowe” 2001, z. 11.
- Ponczek M., *Ewolucja w poglądach i praktyce kościoła katolickiego wobec problemów kultury fizycznej*, „Prace Naukowe WSP w Częstochowie. Seria: Kultura Fizyczna”, z. 4, Częstochowa 2001.
- Ponczek M., *Kultura Fizyczna a Kościół rzymskokatolicki. Antyk–XX wiek. Wybór materiałów uzupełniających do ćwiczeń i seminariów z historii kultury fizycznej*, Politechnika Częstochowska, Częstochowa 2004.
- Przedpełski M., *Oświata w powiecie sierpeckim w X–XX wieku*, „Rocznik Mazowiecki” 1972, t. IV.
- Ryfowa A., „Sokół” w latach dążeń niepodległościowych i powstań narodowych, [w:] *Studia z dziejów Polski, Niemiec i NRD (XV i XX w.)*, Poznań 1974.
- Sucheni-Grabowska A., *Działalność oświatowa „Sokola” na Śląsku w świetle dokumentacji prasowej (1900–1914)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1960, nr 1.
- Topolski J., *Historia polityczna w obrębie nauk historycznych a zmiany w filozofii historii i historiografii*, [w:] *Studia i Monografie AWF we Wrocławiu*, Wrocław 1993.
- Vetulani A., *Średniowieczne rękopisy plockiej biblioteki katedralnej*, „Roczniki Biblioteczne” 1963, z. 3–4.
- Żebrowski T., *Szkolnictwo i kultura*, [w:] *Dzieje Sierpca i ziemi sierpeckiej*, red. M. Chudzyński, Sierpc 2003.

II. Źródła niepublikowane

- Bogusz A., „Geneza sportu w Łodzi i jego rozwój do 1939 roku”, praca doktorska, maszynopis, AWF, Warszawa 1988.
- Wryk R., „Akademicki Związek Sportowy 1908/9–1949”, praca doktorska, maszynopis, Uniwersytet Adama Mickiewicza, Poznań 1988.

Aleksander Wiecheć*

Gniazdo „Sokoła” w Jordanowie – zarys dziejów

Streszczenie

Działalności Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Jordanowie przypada na lata 1896–1939, wnosząc w rozwój życia społeczno-kulturalno-sportowego miasta niedoceniany współcześnie wkład. Towarzystwo to konsolidowało elity mieszczańskie w działalności społecznej i w istotny sposób oddziaływało na infrastrukturę miasteczka i okolic.

Ruch sokoli przyczyniał się do rozwoju kultury fizycznej i sportu we wszystkich warstwach społecznych Jordanowa, a w szczególności wśród młodzieży szkolnej. Ważny jest również wkład „Sokołów” jordanowskich w rozwój narciarstwa w tym rejonie Beskidów. Nie można przemilczeć pionierskiego wkładu Gniazda w rozbudowę lokalnej bazy narciarskiej, urządzenie zawodów wewnątrzklubowych skupiających najlepszych polskich zawodników, stworzenie wypożyczalni sprzętu narciarskiego, a nawet jego produkcji. Bardzo trafną inicjatywą, propagującą narciarstwo, było ustanowienie własnych medali za zwycięstwo w „Biegu Zjezdnym”. Te zawody były pierwszymi poza Zakopanem, urządzonymi przez „Sokoła” zawodami narciarskimi, przyczyniającymi się w istotny sposób do rozwoju narciarstwa Małopolski zachodniej. Wszystko to udało się osiągnąć dzięki pracy, otwartości na świat oraz zaangażowaniu się i nieprzeciętnej aktywności mieszkańców tu ludzi.

Słowa kluczowe: narciarstwo, rozwój, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Jordanowie.

* Dr nauk o kulturze fizycznej, dyrektor Zespołu Szkół w Zawoi Wilcznej.

1. Wprowadzenie

Przedmiotem niniejszego opracowania jest krótki zarys dziejów „gniazda sokolego” w Jordanowie (powiat suski, województwo małopolskie), ze szczególnym uwzględnieniem narciarstwa, które stanowiło trzon działalności sportowej tego gniazda w okresie międzywojennym. Już tylko nieliczni mieszkańcy Jordanowa pamiętają tamte czasy istnienia „Sokoła”¹ w swoim mieście². Jak wiadomo, działalność tej sportowo-patriotycznej organizacji w Polsce nieformalnie została zakończona z dniem wybuchu II wojny światowej. Formalnie, władze zakazały działalności temu Towarzystwu na mocy decyzji administracyjnej w dniu 13 października 1949 roku, przeprowadzając jego całkowitą likwidację³.

Ci natomiast, którzy z oczywistych względów nie mogą tamtych lat pamiętać, powinni zapoznać się z historią tej organizacji, z ideami jakie głosiła, z działalnością jaką prowadziła w swojej „małej ojczyźnie”.

Dla współcześnie żyjących, organizujących życie kulturalne, tworzących różne towarzystwa społeczne, oświatowe czy też sportowe, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” może być wzorem filantropii i bezinteresowności w działaniu małych grup społeczności lokalnej. Biorąc tylko liczbę czynnych członków „gniazda sokolego” w Jordanowie do ogólnej liczby mieszkańców (np. w 1900 roku ponad 5% mieszkańców było „sokołami”), nie można marginalnie traktować tej organizacji w dziejach miasta, lecz przeciwnie, należy przywrócić jej odpowiednią pozycję i rangę⁴.

Aby to uczynić, choćby tylko w zarysie, przy braku jakiegokolwiek syntezy działalności gniazda jordanowskiego na polu narciarstwa, oprzeć się mogłem jedynie na źródłach słownych, osobowych, opracowaniach i źródłach drukowanych. Przy odtwarzaniu dziejów „Sokoła” jordanowskiego bardzo pomocne okazały się czasopisma, takie jak: „Przewodnik Gimnastyczny «Sokół»”, „Przegląd Sokoli”, „Przegląd Sportowy”, „Gazeta Podhalańska” czy „Echo Jordanowa”.

¹ Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” powstało 7 lutego 1867 roku we Lwowie i przekształciło się w pierwsze polskie stowarzyszenie gimnastyczne, przyjmując jako dewizę „Mens sana in corpore sano”. Rozwijał działalność kulturalno-oświatową, towarzyską, patriotyczno-narodową, szkoleniową itd.

² Zob. www.odleglosci.pl/mapa,polski,Jordanow

³ Zob. K. Toporowicz, *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w latach 1867–1947. Z okazji 150-lecia*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1993, t. XXXVII, nr 4, s. 54–55 oraz M. Ponczek, T. Drozdek-Małołepsza, E. Małołepszy, *Działalność narodowa, społeczno-polityczna TG „Sokół” w latach 1867–1997 (zarys problematyki)*, „Prace Naukowe WSP w Częstochowie. Seria: Kultura Fizyczna”, z. 3, red. J. Rodziewicz i E. Małołepszy, Częstochowa 2000, s. 9–21.

⁴ „Przewodnik Ginastyczny «Sokół»” [dalej: „PGS”], Lwów 1901, nr 10, s. 96–97.

Dla lepszego zobrazowania i zrozumienia jego działalności wydawało mi się koniecznym nakreślenie krótkiego rysu historycznego miasta, ze szczególnym naciskiem na lata bezpośrednio poprzedzające powstanie tej organizacji.

2. Kilka słów o historii miasta do pierwszej połowy XIX wieku

Nazwa miasta – Jordanów pochodzi od nazwiska swego założyciela, Wawrzyńca Spytka Jordana, który w roku 1564 otrzymał od ówczesnego króla Polski – Zygmunta Augusta przywilej lokacyjny, aby na swoich włościach we wsi Malejowa zbudować miasto. Zostało ono lokowane, na tak zwanym „surowym korzeniu”.

Sam założyciel był osobą bardzo zamożną i dobrze wykształconą. Pochodził z zacnego rodu magnackiego Jordanów, herbu Trąby. Piastował ważne urzędy państwowe w owych czasach, między innymi był: starostą przemyskim, kamionackim i czchowskim, wojewodą krakowskim i sandomierskim, kasztelanem krakowskim, senatorem na sejm.

Szczególnym jest to, że Jordanów był miastem prywatnym przez większość swoich dziejów i chociaż różnie toczyły się jego losy, to trzeba przyznać, że się rozwijało. Szybko wybudowano kościół, powołano szkołę parafialną oraz wybudowano szpital św. Wawrzyńca. Przywileje nadane miastu przez królów polskich, pozwalały żyć jego mieszkańcom z handlu, dużych jarmarków i uprawy roli.

Stan taki, przerywany różnymi klęskami, czy też żywiołami, trwał do roku 1772, kiedy to Austria wcieliła Ziemię Jordanowską do monarchii. Miasto znacznie podupadło, utraciło prawie charakter miejski. Nigdy jednak nie utraciło swoich praw miejskich, jak choćby niedaleka Lanckorona, czy też Krościenko. Warty podkreślenia jest fakt, iż jest najstarszym miastem w powiecie suskim. Przyjmując za początek istnienia Makowa Podhalańskiego datę 1378 rok, trzeba pamiętać, że jest to data pierwszej wzmianki o takowej wsi. W latach czterdziestych dziewiętnastego stulecia dopiero zaczęto zaliczać Maków do miasteczek. Brakuje jednak dokładnej daty nadania mu praw miejskich⁵. Sucha Beskidzka natomiast otrzymała prawa miejskie w 1839 roku⁶.

Jak wynika z powyżej przytoczonych faktów – Jordanów jest prawie czterysta lat starszym miastem niż pozostałe miasta w powiecie⁷.

W początkowym okresie panowania Austrii utworzono cyrkuł wielicki, następnie myślenicki, obejmujący obok Jordanowa również Wadowice, Suchą Be-

⁵ *Maków Podhalański*, red. L. Mrocza, Kraków 1978, s. 58.

⁶ *Ziemia Suska*, red. F. Kiryk, Kraków 1966, s. 40.

⁷ Źródło: www.jordanow.pl

skidzką, Rabkę, Żywiec, Maków Podhalański. Kolejne reformy systemu administracyjnego (szczególnie te, po klęsce Austrii pod Sadową w 1866 roku) spowodowały, że cała Galicja uzyskała daleko idącą autonomię, a interesujący nas obszar terytorialny wszedł w skład powołanego powiatu myślenickiego. W powiatach funkcjonowały, jako organ samorządu lokalnego, rady powiatowe wybierane na tej samej zasadzie co sejm, z marszałkami powiatowymi na czele (zatwierdzanymi przez cesarza). Językiem urzędowym był język polski. Władza w Galicji należała do arystokracji polskiej, i to na wszystkich szczeblach, od namiestnika Galicji i marszałka krajowego po starostów i marszałków powiatowych⁸.

Nastąpiło w tym okresie znaczne ożywienie życia ekonomicznego i gospodarczego, co nie ominęło również Jordanowa. Sami mieszkańcy miasta zaczęli organizować się w różnego rodzaju organizacjach i stowarzyszeniach.

Działa już dwuklasowa szkoła ludowa. W 1885 roku założono Ochotniczą Straż Pożarną Miasta Jordanów. Prowadzi swoją kancelarię notarialną (pierwszą na tym terenie) Antoni Kurlata⁹. W roku 1900 powstaje Towarzystwo Zaliczkowe „Praca i Oszczędność”. Mają tu swoje siedziby: sąd powiatowy, urząd pocztowy i telegraficzny, prowadzi praktykę lekarską lekarz miejski.

3. Początki gniazda „Sokoła”

Gniazdo Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Jordanowie powstało w 1896 roku i należało do Polskich Związkowych Towarzystw Gimnastycznych Sokolich w Austrii. Było to najstarsze gniazdo w obecnym powiecie suskim. Fakt ten nie może dziwić, gdyż Jordanów położony na skrzyżowaniu historycznych traktów handlowych z Myślenic w kierunku Orawy i na Węgry (tzw. trakt solny) oraz z Żywca do Nowego Sącza wymuszał ruchliwość mieszkańców tego małego galicyjskiego miasteczka. W pobliżu Jordanowa (tj. przez Naprawę i Skomielną Białą) biegła najważniejsza droga z Krakowa do Zakopanego, przez Myślenice i Nowy Targ (dzisiejsza „zakopianka”). To właśnie te miasta i związki mieszkańców Jordanowa z ich mieszkańcami (tak kulturalne, jak i gospodarcze) wpływały i oddziaływały na życie jordanowian. Niewątpliwie bardzo duże znaczenie w tym względzie miało otwarcie linii kolejowej Żywiec–Chabówka w 1888 roku. Rozwój kontaktów międzyludzkich właśnie w tym kierunku geograficznym nie mógł także pozostać bez wpływu na kształt i charakter działalności sportowej. Istniejące gniazda „Sokoła” w Nowym Targu (rok zało-

⁸ W. Krygowski, *Dzieje Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego*, Warszawa – Kraków 1988, s. 9–10.

⁹ F. Zięcia, *Niezapomniani założyciele i działacze Banku Spółdzielczego w Makowie Podhalańskim*, [w:] *Ocalmy od zapomnienia*, praca zbiorowa pod kierunkiem E. Parnowskiej, J. Mydlarza, Warszawa – Rembertów 1995, s. 309.

żenia 1893) oraz w Myślenicach i Zakopanem (1894 rok) miały oczywisty wpływ na założenie takowego w Jordanowie. Nie bez znaczenia był „emanujący aktywnością” wpływ „Sokoła” krakowskiego, pierwszego w Galicji Zachodniej gniazda, założonego w 1885.

Początki były trudne, jak zresztą większości takich organizacji w biednych galicyjskich miasteczkach. Nie wiem, czy pierwsze cztery lata działalności gniazda są słabo udokumentowane, czy też gniazdo słabo rozwijało się lub nie miało odpowiedniego kronikarza, ale nie udało mi się dotrzeć do jakichkolwiek „wieści” z tego okresu.

W każdym bądź razie, gniazdo jordanowskie liczyło w 1900 roku 65 członków, w tym 19 umundurowanych¹⁰. Majątek czysty gniazda w tym roku wynosił 1045 koron reńskich. Przychód za ten rok wynosił 634 kor., a rozchód 786 kor. W roku 1912 majątek wzrósł do kwoty 3180 kor., a sam przychód wyniósł 3753 koron¹¹. Jak wynika z powyższych wyliczeń majątek gniazda wzrastał, a to jest oznaką prężnej działalności.

W roku 1902 Wysoki Sejm z siedzibą we Lwowie przyznał subwencję pieniężną „[...] dla polskich i ruskich Towarzystw sokolich w kwocie 4000 kor. [...]”. Gniazdo Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Jordanowie otrzymało kwotę w wysokości 50 kor., po uprzednich staraniach o takową subwencję nawet u posłów sejmowych.

W tymże roku, 6 kwietnia w Krakowie na posiedzeniu Wydziału I Okręgu wybrano d. Dygulskiego z Jordanowa na skarbnika Wydziału. Ten fakt świadczy również o aktywności druhów jordanowskich, bo wybierano ich do władz na wyższym szczeblu Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”.

Przed I wojną światową „Sokół” w Jordanowie organizacyjnie należał do Okręgu I, a w ramach tego okręgu do VII Dzielnicy, z siedzibą w Nowym Targu, gdzie należał między innymi „Sokół” z Makowa, Mszany Dolnej i Zakopanego¹².

4. Działalność sokoła na niwie narciarskiej

Podstawową działalnością wszystkich gniazd sokolich było prowadzenie ćwiczeń gimnastycznych. Również w Jordanowie prowadzono takie ćwiczenia i w początkowych latach ćwiczyli tylko członkowie „Sokoła”, trzy razy w tygodniu, w przeciętnej liczbie 9 druhów. W roku 1907 (przy ogólnej liczbie sokołów 66) ćwiczyło 12 druhów, w tym 8 mężczyzn i 3 kobiety. W ćwiczeniach

¹⁰ „PGS”, Lwów 1901, nr 10, s. 96.

¹¹ „PGS”, Lwów 1913, nr 10, s. 85.

¹² Zob. np. „Przegląd Sokoli”, [dalej: „PS”], Kraków 1909, nr 18, s. 6.

brali już udział uczniowie szkół ludowych, w liczbie 86, w tym 12 członków towarzystwa. Lekcje gimnastyki dla uczniów były bezpłatne. Odbывwały się również lekcje dla uczniów prywatnych dwa razy tygodniowo, z udziałem przeciętnie 12 ćwiczących. Zajęcia dla dorosłych druhow odbywały się przez 4 godziny w tygodniu. „Sokół” w Jordanowie posiadał własną kręgielnię. Wszystkie zajęcia prowadzone były przez odpowiednio przeszkolonego druha – członka Grona Nauczycielskiego¹³. Aby móc prowadzić ćwiczenia gimnastyczne w sokole należało ukończyć kurs gimnastyczny i taki właśnie ukończył np. naczelnik gniazda jordanowskiego Ludwik Pietrzak¹⁴.

Współpraca gniazda jordanowskiego z sąsiednimi gniazdami układała się bardzo dobrze. Najczęściej odwiedzali pobliski Maków¹⁵ (dzisiaj Maków Podhalański)¹⁶, Suchą (dzisiaj Sucha Beskidzka)¹⁷ oraz Nowy Targ.

Gromadzili fundusze na budowę własnej sokołni, np. przez organizowanie wielkiego festynu, połączonego z popisami gimnastycznymi w Rabce, w sierpniu 1910 roku. Fundusz ten na koniec 1912 roku wynosił 2580 koron. Mimo wysiłków wkładanych w gromadzenie pieniędzy na budowę własnej siedziby, sokołom jordanowskim nigdy nie udało się jej wybudować. Wynajmowali od 1900 roku do własnej działalności pomieszczenia na I piętrze budynku Towarzystwa Zaliczkowego „Praca i Oszczędność”¹⁸. Obecnie w tym miejscu mieści się siedziba Banku Spółdzielczego (Rynek 44). Nie wiadomo, co się stało z tym funduszem, bo zabrakło corocznego sprawozdania za 1913 rok, które należało przesałać do siedziby Okręgu¹⁹. W następnym roku zaś wybuchła I wojna światowa.

Po zakończeniu I wojny światowej „Sokół” w Jordanowie odrodził się. W Polsce międzywojennej należał do Dzielnicy Krakowskiej, a w ramach tej dzielnicy do Okręgu XII, do którego wchodziły sąsiednie gniazda: Maków Podhalański, Wadowice, Myślenice, Nowy Targ, Zakopane, itd.²⁰

W nowej powojennej rzeczywistości sokolanie dalej uprawiali ćwiczenia gimnastyczne, urządzali zloty i popisy gimnastyczne oraz prowadzili działalność kulturalno-patriotyczną, ale przede wszystkim zajęli się propagowaniem narciarstwa.

¹³ „PGS”, Lwów 1908, nr 7, s. 84.

¹⁴ „PS”, Kraków 1911, nr 10, s. 52.

¹⁵ „PS”, Kraków 1909, nr 3, s. 4.

¹⁶ „PS”, Kraków 1911, nr 8, s. 64.

¹⁷ „PS”, Kraków 1910, nr 18, s. 7.

¹⁸ Była to druga siedziba jordanowskiego „Sokoła”. Pierwsza mieściła się w zajeździe pożydowski, przy ulicy Kolejowej. Na podstawie zdjęć i relacji ustnej kustosa Izby Historii Miasta Jordanów oraz długoletniego prezesa Towarzystwa Miłośników Ziemi Jordanowskiej Józefa Kołodzieja.

¹⁹ „PS”, Kraków 1914, nr 5–6, s. 14.

²⁰ A. Nowakowski, *Zarys dziejów wadowickiego „Sokoła” (1887–1997)*, [w:] *130 lat Sokolstwa Polskiego*, red. A. Łopata, Kraków 1997, s. 123.

Rozwój narciarstwa w Jordanowie zapoczątkowany był przez członków tujejszego „Sokoła”, a w szczególności przez grupę absolwentów Państwowego Gimnazjum im. S. Goszczyńskiego w Nowym Targu, a trzeba pamiętać, że w stolicy Podhala (jakim był i jest Nowy Targ) moda na „łyżwowanie” zakorzeniła się już w XIX w. To właśnie uczniowie tej szkoły budują pierwszą prowizoryczną skocznnię i organizują pierwsze zawody narciarskie w Jordanowie. Ta pierwsza skocznia dawała możliwość osiągnięcia skoków o długości do 10 m.

W 1926 roku założono w gnieździe jordanowskim sekcję narciarską. Datę powstania zorganizowanych struktur narciarskich w tym prywatnym mieście ustalono na podstawie artykułu zawartego w „Przeglądzie Gimnastycznym Sokół” z 1926 roku, w którym odnotowano, że „[...] za przykładem «Sokoła» zakopiańskiego powstały sekcje narciarskie m.in. w Bielsku, Nowym Targu, Żywcu, Jordanowie, Lwowie, Warszawie i Poznaniu [...]”²¹. W następnym roku, przy gnieździe jordanowskim utworzony zostaje Oddział Narciarski – ON „Sokół” Jordanów (ONS), bowiem od tego roku należał do Polskiego Związku Narciarskiego²². Prezesem tego oddziału został Karol Mirek – bezsprzeczny inicjator i twórca narciarstwa w Jordanowie. W 1928 roku narciarze sokoli organizują pierwsze większe zawody narciarskie – Mistrzostwa Jordanowa. Były to zawody otwarte dla wszystkich narciarzy, z różnych klubów i organizacji sportowych z całej Polski. Ich przeprowadzenie było pretekstem do wybudowania nowej, już stałej skoczni narciarskiej. Umiejscowiona była na stokach Majerzówki. Podczas konkursu skoków Zygmunt Rajski (SNTS „Wisła”) skokiem na odległość 24 m, ustanowił rekord tego obiektu. W zawodach tych startowało około 50 narciarzy z Jordanowa – a wyniki osiągnięte wróżyły doskonałą przyszłość Oddziałowi²³. Również w roku 1929 ON gniazda jordanowskiego zorganizował zawody narciarskie, o których randze i bardzo dobrej organizacji świadczy zachowany medal. Na jednej stronie medalu wybity jest sokół, na drugiej zaś napis „II BIEG ZJEZDNY JORDANÓW 1929”²⁴. Na podstawie właśnie tej treści napisu z medalu, wnioskujemy, że bieg zjazdowy rozegrany został po raz pierwszy w 1928 roku.

W 1930 roku wybudowano trzecią z kolei – jeszcze większą skocznnię narciarską na stokach Hajdówki. Można było na niej wykonać skoki do 50 metrów. Wszystkie wysiłki związane z jej budową spoczęły na barkach wspomnianego wyżej prezesa Oddziału Narciarskiego „Sokoła” jordanowskiego K. Mirka. „Zu-

²¹ Z. Pawluczuk, W. Niedźwiedz, *Z tradycji Sportowych Sokolstwa Polskiego*, [w:] *Z dziejów Towarzystw Gimnastycznych „Sokół”*, praca zbiorowa pod redakcją Z. Pawluczuka, Gdańsk 1996, s. 188 lub „PGS”, 1926, nr 1, s. 22–23.

²² *Narciarstwo w powiecie makowskim*, „GP” 1930, nr 12, s. 8.

²³ *Ibidem*.

²⁴ Wizerunek medalu przedstawiony jest w książce P. Matejki. Zob. P. Matejko, *Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”*. Gniazda: Jordanów, Sucha, Maków, Kraków 2001.

pełnie sam bez żadnej pomocy zbudował skocznnię narciarską z subwencji Gminy Jordanowa, Komitetu Powiatowego UWF i PW, z „Sokoła” oraz dobrowolnych składek i ofiar obywatelstwa [...]”²⁵. Samodzielnie podjął się również organizacji i przeprowadzenia zawodów o Mistrzostwo Jordanowa w 1930 roku, wykorzystując swoje zdolności organizacyjne, gdyż były już odczuwalne skutki kryzysu gospodarczego. Poza zdolnościami organizacyjnymi prezes jordanowskiego ON „Sokoła” posiadał również zacięcie sportowe. Uprawiał czynnie narciarstwo – biegi narciarskie i zjazdowe. Był także skoczkiem narciarskim.

„Przegląd Sportowy” z 1 marca 1930 roku w artykule *Na stokach Beskidu. Mistrzostwo narciarskie Jordanowa* donosił, iż zawody narciarskie rozegrane 25 lutego „[...] o puchar, dawne mistrzostwa Jordanowa [...]” zbiegły się z poświęceniem skoczni narciarskiej, dzięki „niezmordowanej pracy p. Karola Mirka wystawionej [...]”²⁶. Skupiły one na starcie całą czołówkę narciarską kraju, z braćmi Władysławem i Janem Berychami, Zygmuntem Rayskim, Tadeuszem Myszkowskim, Józefem Chramcem, Tadeuszem Dawidkiem, Tadeuszem Zaydelem, rozpoczynającymi swoją karierę narciarską braćmi Stanisławem i Andrzejem Marusarzami oraz najlepszą narciarką okresu międzywojennego Bronisławą Stasz-el-Polankową. Rozegrano wtedy biegi pań na odległość 4 km oraz bieg główny mężczyzn i juniorów na dystansie 12 km, a także oficjalnie zainaugurowano konkurs skoków na nowym obiekcie sportowym, który podzielono na konkurs do „zawodów złożonych i indywidualnych”. Mistrzostwo Jordanowa zdobył Z. Rajski („Wisła” Nowy Targ), który zdobył 231 pkt. w tzw. zawodach złożonych, na które składały się skoki i bieg 12 km. Wicemistrzostwo przypadło W. Berychowi („Strzelec” Zakopane), a trzecie Józefowi Chramcowi, także ze „Strzelca” Zakopane. Ciekawostką tych zawodów było to, że junior Stanisław Marusarz (SN PTT Zakopane) oddał dwa najdłuższe skoki spośród wszystkich startujących zawodników – 26 i 25,5 m, zapowiadając tym samym przyszłą piękną karierę narciarską. Za pewną niespodziankę należy uznać start B. Stasz-el-Polankowej, która biegła na nartach turystycznych poza konkursem, uzyskując czas gorszy tylko o 3 sekundy od Janiny Skowrońskiej z „Wisły” Nowy Targ, która za niesportowe zachowanie na trasie biegu została ostatecznie zdyskwalifikowana. Zwycięstwo przyznano zawodniczce Z. Stopkównie (SN PTTK Zakopane), która osiągnęła czas o blisko 1 minutę gorszy od tych dwóch wspomnianych zawodniczek²⁷. Były to największe zawody sportowe jakie rozgrywa-

²⁵ Ibidem, s. 8.

²⁶ *Na stokach Beskidu. Mistrzostwo narciarskie Jordanowa*, „Przegląd Sportowy” 1930, nr 18, s. 2.

²⁷ Ibidem.

no w Jordanowie do 1930 roku, którego echo odbiło się nawet w ogólnopolskiej prasie sportowej, do jakich należy zaliczyć „Przegląd Sportowy”²⁸.

W celu propagowania walorów wypoczynkowych, turystycznych i narciarskich Jordanowa powstała we wrześniu 1928 roku specjalna komisja – komitet letniskowy, do którego powołano m.in.: burmistrza miasta Józefa Kukłę, dr. Aleksandra Spławińskiego²⁹, dyr. Tokarczyka oraz Karola Mirka – (akademika)³⁰. Mirek jako członek komisji klimatycznej mógł pozyskiwać sponsorów i przekonywać lokalną władzę do swoich projektów. Miał też możliwości skorzystania z bardzo dobrej współpracy, jaka wytworzyła się pomiędzy „Sokołem” a powstałym w 1924 roku Prywatnym Miejskim Seminarium Nauczycielskim³¹, którego pierwsze próby założenia sięgają 1910 roku.³² Szkoła przez pierwsze lata swojej działalności korzystała z sal na pierwszym piętrze wynajmowanych w gmachu Kasy Zaliczkowej „Praca i Oszczędność”, gdzie również miał swoją siedzibę „Sokół”³³. Ponadto od „Sokoła” wypożyczano sprzęt sportowy do nauki wychowania fizycznego, korzystano z sokolego boiska sportowego przy ulicy Kolejowej, korzystano z pomocy sokolich nauczycieli gimnastyki, gdyż szkoła nie posiadała swojej sali gimnastycznej³⁴. W szkole powołano kółko sportowe, które w okresie zimowym przede wszystkim zajmowało się saneczkarstwem i narciarstwem. W ramach koła zarówno latem, jak i zimą urządzano szereg wycieczek turystycznych, naukowych, krajoznawczych. Wycieczki narciarskie urządzano w najbliższe okolice Jordanowa, krótsze – jednodniowe np. na Luboń lub Przykiec, dwudniowe na Policę i Babią Górę³⁵. Zimą większość lekcji wychowania fizycznego odbywała się na nartach, gdyż większość uczniów je posiadała³⁶. Uczniowie mogli je nabywać w Jordanowie, gdyż Cech Rzemiosł je

²⁸ Wyniki zawodów rozegranych 15 lutego 1930 roku w Jordanowie zamieszczono w „Przeglądzie Sportowym” z dnia 1 marca 1930 roku, nr 18, s. 2.

²⁹ Dr Aleksander Spławiński – adwokat w sądzie powiatowym Jordanowa, aktywny działacz społeczny, przewodniczący Komisji Letniskowej, założyciel koła PTT w Jordanowie, oddany członek miejscowego „Sokoła”. Zob. np. M. Michałowicz-Kubal, *Jordanów i okolice*, Jordanów 2000, s. 29.

³⁰ Archiwum Państwowe w Krakowie Oddział w Nowym Targu (APNT), Dział Biblioteczny, „Gazeta Podhalańska” (dalej: „GP”) 1928, nr 40, s. 11.

³¹ Zob. www.zskjordanow.iap.pl/historia.htm.

³² M. Sutor, *Pro Memoria. Z kart historii Liceum Ogólnokształcącego w Jordanowie*, Jordanów 2006., s. 7.

³³ Kasa Zaliczkowa „Praca i Oszczędność” wybudowała swoją siedzibę w 1900 roku. Wynajmowała I piętro dla TG „Sokół” i była to druga siedziba jordanowskiego gniazda. Zob. np.: A. Wiecheć, *Dzieje gniazd sokolich w obecnym powiecie suskim*, Wadowice 2001, s. 64; lub M. Sutor, *Pro Memoria...*, s. 11.

³⁴ A. Walas, *Z dziejów Szkoły Średniej 1926–1966*, Jordanów 1966, s. 14.

³⁵ M. Sutor, *Pro Memoria...*, s. 45.

³⁶ Ibidem, s. 35–36.

wyrabiał, ale najlepsze pochodziły od Stanisława Żeglenia, który podjął się produkcji nart do biegów, skoków i zjazdów. Prawdopodobnie wyposażał w nie także uczniów miejscowej szkoły, a także „Sokół” prowadził wypożyczalnię sprzętu sportowego przy ulicy Kolejowej³⁷.

W roku szkolnym 1933/1934 koło sportowe pod opieką Heleny Jursiównej, nauczycielki wychowania fizycznego, zorganizowało m.in. dwie wycieczki narciarskie na akademickie zawody do Łętowni i Rabki. W dniach 17–18 lutego odbyły się w Jordanowie biegi narciarskie z Lubonia (dla seniorów) i ze Skomielnej (dla juniorów). Niestety nie udało się przeprowadzić planowanych zawodów w skokach narciarskich i slalomie z powodu złych warunków śniegowych, o czym informowano w protokole z konferencji powizytacyjnej, jaką przeprowadziło Kuratorium Oświaty w Krakowie w dniu 10.03.1934 roku w Miejskich Zakładach Naukowych Koedukacyjnych w Jordanowie (bo tak od 1932 roku nazywało się dawne Seminarium Nauczycielskie). W szkole działały dwie drużyny harcerskie: męska i żeńska, które wspierało Koło Przyjaciół Harcerstwa, prowadzone przez ks. Franciszka Pająka.

Organizowaniem wycieczek zajmował się w Jordanowie także Władysław Kawiak, zamiłowany geograf, który prowadził młodzież po górach okalających miasto, od Gorców po Babią Górę³⁸.

Działacze miejscowego „Sokoła” zdawali sobie doskonale sprawę, że rozwój narciarstwa, w powiązaniu z rozbudową bazy sportowej, przyniesie konkretne korzyści dla lokalnego społeczeństwa, gdyż w okresie 1921–1939 Jordanów stawał się miejscem wypoczynku zarówno letniego, jak i zimowego. W przewodniku *Lato na letnisku w dorzeczu Skawy* z roku 1937 czytamy: „Jordanów – letnisko położone na grzbiecie wzgórza nad rzeką Skawą. Stacja kolejowa i autobusowa w/m. odległość około 2 km. Dojazd drożką. Kąpiel w Skawie. Sezon letni i zimowy. Frekwencja około 1000 osób (tzn. przebywających w mieście przynajmniej dwa tygodnie, bez przejezdnych turystów). [...] Aprowizacja zorganizowana. Tereny narciarskie”. Natomiast w przewodniku *Zimowiska w województwie krakowskim* czytamy, że Jordanów liczy „3200 mieszkańców, frekwencja osób najmniej dwa tygodnie zamieszkałych w sezonie zimowym 300, tereny narciarskie: ćwiczebne na okolicznych wzgórzach, dla zaawansowanych Przykiec, Hajdówka. Kursy narciarskie urządza „Sokół” po kosztach własnych. Urządzenia sportowe: skocznia obok stacji kolejowej, tereny saneczkowe Przykiec, Hajdówka”³⁹.

³⁷ A. Wiecheć, *Dzieje...*, s. 66.

³⁸ Wspomnienia Władysława Majeranowskiego „Jordanów w okresie międzywojennym”, maszynopis przechowywany w Izbie Historii Miasta Jordanów.

³⁹ *Zimowiska w województwie krakowskim*, Kraków 1937.

Działania członków jordanowskiego „Sokoła” na niwie narciarskiej odznaczały się wielotorowością, gdyż uprawiano turystkę narciarską, rozwijano bazę sportową, prowadzono kursy narciarskie, a nade wszystko urządzano i brano udział w narciarskich zawodach sportowych. Zawodnicy z jordanowskiego gniazda uczestniczyli w najważniejszych narciarskich imprezach krajowych, a także sami je organizowali. Przykładem są zawody rozegrane w 1932 roku na stokach Majerzówki i Hajnówki. Były to zawody narciarskie o tytuł Mistrza Polski PTG „Sokół”⁴⁰. Przeprowadzono je w dniach 20 i 21 lutego przy udziale 34 zawodników, w tym pięciu kobiet. W pierwszym dniu zawodów rozegrano bieg pań na dystansie 6 km i bieg panów na 12 km, przy bardzo niesprzyjających warunkach atmosferycznych, bowiem mocno sypał śnieg i była silna zawierucha. Miało to wpływ na osiągane rezultaty. W biegu druhen wygrała Bronisława Staszczel-Polankowa z ONS Zakopane, przed swoją klubową koleżanką Zofią Lorencówną i Janiną Grnyo z gniazda żywieckiego. W biegu mężczyzn wzięło udział 23 zawodników. Konkurencję tą wygrał Edward Nowacki z czasem 55 min. 23 s., przed Franciszkiem Mrowcą z czasem 56 min. 7 s. (ONS Zakopane) oraz Janem Krauzowiczem z gniazda Nowy Targ. W pierwszej dziesiątce tych zawodów znalazło się aż ośmiu zawodników z Zakopanego i dwóch z Nowego Targu. Zawodnicy z gniazda jordanowskiego zajęli dalsze lokaty.

W drugim dniu rozegrano konkurs skoków, którego wyniki zaliczano do klasyfikacji indywidualnej i do kombinacji norweskiej. W tej konkurencji wygrał także zawodnik zakopiańskiego „Sokoła”, co nie było niespodzianką. Otóż startował wówczas jeden z najlepszych polskich skoczków Roman Serafin, który był dobrze dysponowany i zwyciężył z notą 18,187 pkt. Natomiast w kombinacji norweskiej zwycięstwo przypadło Franciszkowi Mrowcy, który tym sposobem został Narciarskim Mistrzem Polski Związku Sokolego.

Rozegrano jeszcze bieg zjazdowy o długości 1500 m, podczas którego zawodnicy musieli pokonać barierę o wysokości 1,60 m, tunel, którego długość wynosiła 7 m, a jego wysokość nie przekraczała 1 m oraz wykonać skok z małej skoczni. Tutaj także zwyciężyli goście z Zakopanego. Na zakończenie wspomnianych zawodów rozegrano bieg juniorów („młodzieży sokolej”) na dystansie 3 km. Największym sukcesem jordanowskich narciarzy podczas tych zawodów były właśnie zwycięstwa młodzieży sokolej. W kategorii młodzików zwyciężył Jan Kwak, drugim był Zdzisław Knysz, a trzecim – Adolf Urbański⁴¹.

Zawody te były sprawdzianem organizacyjnym całego tutejszego gniazda sokolego. W ich organizację zaangażowani byli również władarze miasta.

⁴⁰ Zawody o tytuł mistrza sokolstwa polskiego w Jordanowie w 1932 r. Dokładne wyniki z tych zawodów zamieszczone są w „PGS” 1932, nr 3, s. 28.

⁴¹ Ibidem.

„Gniazdo Jordanów, które pod przewodnictwem swego prezesa, druha Białońskiego, pełniło obowiązki gospodarza, zgotowało przybyłym na zawody druhom i druhnom serdeczne i gościnne przyjęcie”⁴². Brała w nich udział cała czołówka najlepszych zawodników sokolich w sportach zimowych z Polski. Jak dodaje sprawozdawca: „Podczas tych zawodów panował bardzo wesoły nastrój, do czego przyczyniło się w dużej mierze karne zachowanie się zawodników”⁴³.

Według *Wykazu sokolich obozów i imprez zimowych na sezon 1936/37*, podanego przez Centralny Referat Sportowo-Turystyczny (Kraków, ul. J. Piłsudskiego nr 27) przy Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce, gniazdo jordanowskie było współodpowiedzialne za przeprowadzenie i uczestnictwo w pięciu imprezach narciarskich. I tak, w dniach 8–11 lutego 1937 roku było współorganizatorem rajdu narciarskiego na trasie: Sucha Beskidzka–Babia Góra–Lubań–Turbacz–Nowy Targ; w dniach od 13–16 lutego narciarze sokoli z Jordanowa wzięli udział w Marszu Huculskim Szlakiem II Sokolej Brygady Legionów; 20–21 lutego w Mistrzostwach V Okręgu Narciarskiego PZN (ON PZN) w Krynicy; 28 lutego zorganizowali u siebie wraz z działaczami V ON PZN „Propagandowe zawody narciarskie” – Mistrzostwa Jordanowa; zaś 13–14 marca wzięli organizacyjnie i sportowo udział w zawodach narciarskich w kombinacji alpejskiej rozgrywanych w Zakopanem⁴⁴.

W omawianym sezonie 1936/1937 narciarze ONS Jordanów osiągają wysokie rezultaty. Podczas Narciarskich Mistrzostw Polski organizowanych przez PZN (od 30 stycznia do 3 lutego) – w biegu złożonym (kombinacja norweska – bieg na 18 km i konkurs skoków) zajęli: Bronisław Mirek – 29, Franciszek Żegleń – 33, a Franciszek Pazdur – 38 miejsce⁴⁵. 6 i 7 lutego na Związkowych Sokolich Zawodach Narciarskich w Rabce, w biegu złożonym B. Mirek zajął 6 miejsce, a F. Żegleń był siódmy, zaś w otwartym konkursie skoków F. Żegleń zajął 3 miejsce, a Aleksander Pazdur był piąty. W ogólnej punktacji narciarze jordanowscy uplasowali się na następujących miejscach: 5. – B. Mirek, 7. – F. Żegleń i 8. – A. Pazdur⁴⁶.

Największy sukces sportowy, jaki kiedykolwiek osiągnęli narciarze z ONS Jordanów, w całej swej historii, przypadł również na 1937 rok. W Marszu Huculskim, rozgrywanym w Beskidach Wschodnich (w Berezowie) „[...] I miejsce w grupie PZN, a tym samym puchar przechodni oraz plaketkę zdobywa „Sokół” Jordanów, uzyskując czas łącznie ze strzelaniem 12 godz. 29 min. 42 s.”⁴⁷ W pro-

⁴² Zob. np.: A. Wiecheć, *Dzieje gniazd sokolich...*, s. 67.

⁴³ „PGS” 1932, nr 3, s. 28.

⁴⁴ „PGS” 1936, nr 11, s. 296–299.

⁴⁵ P. Matejko, op. cit., s. 94.

⁴⁶ „PGS” 1937, nr 4, s. 162–163.

⁴⁷ „PGS” 1937, nr 4, s. 161–162.

wadzonej równocześnie klasyfikacji patroli sokolich zwycięża także „Sokół” jordanowski. W nagrodę otrzymuje puchar ufundowany przez gen. Hallera – główną nagrodę ZTG „Sokół” w Polsce. W następnym roku sokoli narciarze z Jordanowa zgłosili swój udział w tym marszu, gdyż jako najlepszy „patrol cywilny”⁴⁸ w Polsce byli faworytami tej imprezy w nowym sezonie. Został on jednak zdyskwalifikowany w drugim dniu zawodów i, jak donosił w swym sprawozdaniu z tych zawodów Władysław Cyrek („Sokół” Kraków), „[...] zupełnie niesłusznie”⁴⁹. Otóż, po pierwszym dniu marszu patrol ten zajmował drugie miejsce w II grupie, tuż za patroliem „Strzelca” z Zakopanego i był pierwszy wśród patroli o rodowodzie sokolim. Pozycję tę udało się utrzymać w następnym dniu, jednak przed startem na ten odcinek marszu ważono plecaki patroli zbiorowo. Ponieważ wykazały one nadwagę w stosunku do obowiązującej przepisowo wagi, zawodników dopuszczono do startu. W tym samym dniu ważono plecaki także na mecie etapu, lecz wówczas każdy z osobna. Okazało się, że jeden plecak nie posiada wymaganej wagi 5 kg, chociaż ważone wszystkie razem mają tę samą nadwagę, jak podczas ważenia porannego. Na tej podstawie zdyskwalifikowano cały zespół jordanowski. Nie pomogły odwołania od tej decyzji, a w konkluzji, wspomniany W. Cyrek odnotował „[...] całkiem jasno wskazano, że chciano się pozbyć groźnego konkurenta, który w roku ubiegłym zdobył I miejsce w grupie PZN, a tym samym nagrodę honorową przechodnią PZN, którą w ten sposób w roku 1938 zdobył Strzelec Zakopane”⁵⁰.

W roku 1938 sokoli narciarze z gniazda jordanowskiego startowali w Narciarskich Mistrzostwach Polskich. W biegu zjazdowym mężczyzn zajęli następujące pozycje: 81. Władysław Knysz, 82. Bronisław Mirek, 87. Stanisław Jarosz, 88. Zygmunt Białoński i 90. Adam Peliwo.

W 1939 roku (2 lutego) gniazdo jordanowskie zorganizowało bieg narciarski o Mistrzostwo Okręgu Krakowskiego i zawody propagandowe – sokole zawody narciarskie⁵¹.

Poza Bronisławem Mirkiem znanymi biegaczami i skoczkami narciarskimi z ON gniazda jordanowskiego byli: Aleksander Pazdur, Franciszek i Stanisław Żegleń, Stanisław Jarosz i jego dwaj bracia, Władysław Knysz, Zygmunt Białoński, Józef Białoński, Józef Skwarek. W działalności sokolej ostatnich lat okresu międzywojennego, a w szczególności w pracy oddziału narciarskiego wyróżniającymi się postaciami byli jeszcze: Aleksander Splawiński – i jego zo-

⁴⁸ Patrole cywilne to zespoły narciarskie klasyfikowane w grupie III, obejmujące wszystkie kluby narciarskie cywilne (z wyłączeniem klubów wojskowych).

⁴⁹ W. Cyrek, *Marsz „Huculskim Szlakiem”*, „PGS” 1938, nr 5, s. 206.

⁵⁰ Ibidem.

⁵¹ P. Matejko, op. cit., s. 95.

na, ks. Ludwik Choróbski, Antoni Bulanda⁵² oraz Mieczysław Skwarek. Oddanym działaczem sokolim w Jordanowie, aż do wybuch II wojny światowej, był ówczesny Burmistrz Miasta Jordanowa dr Eustachy Szubert⁵³. To dzięki jego zaangażowaniu, głównie poprzez dotowanie finansowe, uprawiano sporty zimowe na Majerzówce – dzisiejsza Hajdówka, nawet w okresie największego kryzysu gospodarczego⁵⁴.

Stan liczebny oddziału narciarskiego w poszczególnych latach swej działalności zmieniał się. Trudno jednoznacznie określić ich liczbę. Według dziennikarza „Gazety Podhalańskiej” w 1930 roku gniazdo jordanowskie i makowskie liczyły razem około 300 narciarzy. Według zaś danych PZN, jordanowski ON „Sokoła” liczył w 1932 roku 18 członków. Dane te obejmują tylko zawodników dorosłych, czynnie uprawiających narciarstwo i opłacających składki członkowskie związku narciarskiego – zgłoszonych do zawodów organizowanych przez PZN. Ze statystyk PZN wynika, że w sezonie 1933/1934 oddział ten liczył 19 członków, w sezonach 1935/1936 i 1936/1937 – 35, natomiast w latach 1938 i w 1939 – 57⁵⁵.

W 1932 roku narciarzom z „Sokoła” przybyła lokalna konkurencja, bowiem założono w Jordanowie Oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, a w ramach tego oddziału Sekcję Narciarską PTT. Narciarze z tejże konkurowali w Jordanowie i nie tylko w Jordanowie, z narciarzami o rodowodzie sokolim⁵⁶.

Reorganizacja powiatowa (Jordanów od 1924 do 1931 roku należał do powiatu makowskiego, a w następnych latach znów powrócił do powiatu myślenickiego) i wielki kryzys gospodarczy, jaki dotknął miasto, niekorzystnie wpłynęły na działalność w „Sokole”, zwłaszcza od 1933 do 1936 roku, kiedy to nie spotyka się informacji źródłowych o poczynaniach narciarzy jordanowskich, a obserwuje się znaczny spadek narciarzy przynależnych do PZN.

Narciarze sokoli z Jordanowa rozwijali kierunek sportowy w narciarstwie, konkurując z narciarzami z Zakopanego i Nowego Targu, co stanowiło o pozio-

⁵² Antoni Bulanda – od 1937 do 1939 roku nauczyciel w Prywatnym Miejskim Gimnazjum Koedukacyjnym im. Józefa Piłsudskiego w Jordanowie, działacz PTG „Sokół”.

⁵³ Dr Eustachy Szubert – w latach 1931–1939 członek grona pedagogicznego Prywatnego Miejskiego Seminarium Nauczycielskiego Koedukacyjnego i Prywatnego Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego w Jordanowie, pełnił funkcję lekarza szkolnego od 1931 do 1939 i od 1945 do 1949, lekarz miejski Jordanowa, nauczyciel higieny na V roku Seminarium Nauczycielskiego. Po śmierci burmistrza Józefa Kukli pełnił obowiązki burmistrza miasta, tj. od 1933 do 1939 roku. Działacz miejscowego „Sokoła”, zaangażowany społecznie.

⁵⁴ „Echo Jordanowa”, Jordanów 2000, J.K., „Dr Eustachy Szubert – Wielce zasłużony dla Miasta Jordanowa”, nr 6, s. 7.

⁵⁵ Zob. np.: P. Matejko, op. cit., s. 92–93 lub *Sprawozdania z działalności Polskiego Związku Narciarskiego za lata 1932–39*, Kraków 1939.

⁵⁶ W. Krygowski, *Dzieje...*, s. 120.

mie tego sportu nie tylko w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”, ale w całym środowisku narciarskim Polski.

Wnioski

Omawiany okres działalności Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Jordanowie był ważny dla rozwoju życia społeczno-kulturalnego miasta. Towarzystwo to konsolidowało elity mieszczańskie w działalności społecznej i w istotny sposób oddziaływało na infrastrukturę miasteczka i okolic.

Ruch sokoli przyczyniał się do rozwoju kultury fizycznej i sportu we wszystkich warstwach społecznych Jordanowa a w szczególności wśród młodzieży szkolnej. Ważny jest również wkład „sokołów” jordanowskich w rozwój narciarstwa w tym rejonie Beskidów. Nie można przemilczeć pionierskiego wkładu gniazda w rozbudowę lokalnej bazy narciarskiej, urządzenie zawodów wewnątrzklubowych skupiających najlepszych polskich zawodników, stworzenie wypożyczalni sprzętu narciarskiego, a nawet jego produkcji. Bardzo trafną inicjatywą propagującą narciarstwo było ustanowienie własnych medali za zwycięstwo w „Biegu Zjezdny”. Te zawody były pierwszymi poza Zakopanem, urządzonymi przez „Sokół”, zawodami narciarskimi, będącymi istotnym wkładem w rozwój narciarstwa Małopolski zachodniej. Wszystko to udało się osiągnąć dzięki pracy, otwartości na świat oraz zaangażowaniu i nieprzeciętnej aktywności mieszkających tu ludzi.

Przez prawie 50 lat, tak skrętnie pomijano wszystkie tematy związane z „Sokołem”, że prawie udało się go wymazać z ludzkiej pamięci, a już całkowicie nieznany jest dla młodych pokoleń. Niech ten artykuł będzie częścią (może załącznikiem) odrodzenia historycznego gniazda w Jordanowie. Warto nie szczędzić czasu i pokonywać trudności przy odtwarzaniu dziejów sokolich, mając w świadomości ponadczasowość czynów dokonanych przez członków tego towarzystwa, a może pokusić się nawet o reaktywowanie gniazda, tak jak stało się to chociażby w Wadowicach czy Zakopanym.

Summary

Skiing in „Sokół” Gymnastic Association in Jordanów (an Outline)

Gymnastic Society „Sokół” was formed in Jordanów in 1896 and it was the first organization of physical culture in the town. The ‘Falcon’ in Jordanów played a significant role in popularizing skiing in western Little Poland.

Key words: skiing, development, „Sokół” Gymnastic Association in Jordanów.

Bibliografia

A. Źródła

I. Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Krakowie Oddział w Nowym Targu (APNT). Dział Biblioteczny, „Gazeta Podhalańska”.

Archiwum PTG „Sokół” w Krakowie. Kwerenda z udziałem dh. H. Dzedzica.

II. Źródła drukowane

Sprawozdania z działalności Polskiego Związku Narciarskiego za lata 1932–39, Kraków 1939.

Wspomnienia Władysława Majeranowskiego „Jordanów w okresie międzywojennym”, maszynopis przechowywany w Izbie Historii Miasta Jordanów.

Zimowiska w województwie krakowskim, Kraków 1937.

III. Źródła internetowe

www.jordanow.pl

www.odleglosci.pl/mapa,polski,Jordanow.htm.

www.zskjordanow.iap.pl/historia.htm.

IV. Prasa

„Echo Jordanowa”, 2000.

„Gazeta Podhalańska”, 1928, 1930.

„Przegląd Sokoli”, 1909, 1910, 1911, 1914.

„Przegląd Sportowy”, 1930.

„Przewodnik Gimnastyczny «Sokół»”, 1901, 1908, 1913, 1926, 1932, 1936, 1937, 1938.

„Wychowanie Fizyczne i Sport”, 1993.

V. Relacje

Relacja ustna i udostępnione źródła ikonograficzne przez kustosza Izby Historii Miasta Jordanów oraz długoletniego prezesa Towarzystwa Miłośników Ziemi Jordanowskiej Józefa Kołodzieja.

B. Literatura

Krygowski W., *Dzieje Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego*, Warszawa – Kraków 1988.

Maków Podhalański, red. L. Mroczyk, Kraków 1978.

Matejko P., *Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”*. *Gdniazda: Jordanów, Sucha, Maków*, Kraków 2001.

- Michałowicz-Kubal M., *Jordanów i okolice*, Jordanów 2000.
- Nowakowski A., *Zarys dziejów wadowickiego „Sokoła” (1887–1997)*, [w:] *130 lat Sokolstwa Polskiego*, red. A. Łopata, Kraków 1997.
- Pawluczuk Z., Niedźwiedź W., *Z tradycji Sportowych Sokolstwa Polskiego*, [w:] *Z dziejów Towarzystw Gimnastycznych „Sokół”*, red. Z. Pawluczuk, Gdańsk 1996.
- Poncdek M., Drozdek-Małołępsza T., Małołępszy E., *Działalność narodowa, społeczno-polityczna TG „Sokół” w latach 1867–1997 (zarys problematyki)*, „Prace Naukowe WSP w Częstochowie. Seria: Kultura Fizyczna”, z. 3, red. J. Rodziewicz i E. Małołępszy, Częstochowa 2000.
- Sutor M., *Pro Memoria. Z kart historii Liceum Ogólnokształcącego w Jordanowie*, Jordanów 2006.
- Toporowicz K., *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w latach 1867–1947. Z okazji 150-lecia*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1993.
- Walas A., *Z dziejów Szkoły Średniej 1926–1966*, Jordanów 1966.
- Wiecheć A., *Dzieje gniazd sokolich w obecnym powiecie suskim*, Wadowice 2001.
- Ziemia Suska*, red. F. Kiryk, Kraków 1966.
- Zięcia F., *Niezapomniani założyciele i działacze Banku Spółdzielczego w Makowie Podhalańskim*, [w:] *Ocalmy od zapomnienia*, red. E. Parnowska, J. Mydlarz, Warszawa – Rembertów 1995.

Maciej Łuczak*

Wpływ myśli teoretycznej i praktycznej szkoleniowców węgierskich na sukcesy polskiej szermierki

Streszczenie

W Polsce międzywojennej do 1928 roku szermierki na szable nauczano przede wszystkim według metody włoskiej. Po przybyciu do Polski w 1928 roku fechtmistrza węgierskiego Beli Szombathelyego zaczęła dominować metoda węgierska. Po raz pierwszy wprowadzono atak o niewiadomym zakończeniu. Poprawiono szybkość, a także technikę w odpowiedzi. Zastosowano większą ruchliwość i prostotę akcji.

Od 1938 roku zaczęto dostosowywać szkolenie do metody fechtmistrza Borsodiego. Duży wpływ na przemiany w technice i taktyce wywarły również kontakty Polaków m.in. z szermierzami Austrii, Węgier, Włoch i Francji.

Po II wojnie światowej, w 1947 roku trener mjr Janos Kevey, po przyjeździe do Polski, w krótkim czasie nauczył grono młodzieży perfekcyjnego wykonania kilku akcji szermierczych. Zawodnicy większość natarć wykonywali rzutem. W obronie stosowali odskok, a bezpośrednio po nim – rzut, wykonywany z maksymalną szybkością.

System szablowy J. Keveya przyjęło wielu polskich trenerów, a następnie udoskonalili go. Sukcesy Polaków na arenie międzynarodowej, a zwłaszcza w szabli, świadczą o wielkich zasługach trenerów węgierskich – Belli Szombathelyego i Janosa Keveya – w rozwój szermierki w kraju, na dziesięć lat przed i po II wojnie światowej, czego dowodem było wywalczenie m.in. czterech medali olimpijskich w szabli – polskiej broni narodowej.

* Dr hab. Maciej Łuczak – Zakład Historii i Organizacji Kultury Fizycznej, prof. Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu.

Słowa kluczowe: szermierka, szabla, teoria szermierki, trening, metody treningowe, przemiany w technice i taktyce walki na szable.

1. W latach zaborów (1795–1918) – uwagi wstępne

Szermierka na ziemiach polskich, znajdujących się pod okupacją państw zaborczych (Austrii, Rosji i Prus), na przełomie XVIII i XIX wieku, jako sport narodowy realizowana była w szkołach różnego typu: cywilnych i wojskowych (np. w Krzemieńcu, Warszawie, Kaliszu, Krakowie, Lwowie i innych ośrodkach). Do 1928 roku szermierka sportowa na ziemiach polskich rozwijała się pod wpływem metod nauczania charakterystycznych dla szkół szermierczych: polskiej, niemieckiej, francuskiej, włoskiej.

Na ziemiach polskich zagarniętych przez Rosję (od Warszawy na wschód) szermierki nauczali Niemcy i Francuzi. Jednym z pierwszych nauczycieli osiadłych w Warszawie był przybyły z Niemiec Teodor Mathes. Od 1831 roku lekcje fechtunku udzielał członkom rodziny hrabiego Łubieńskiego. Wkrótce prywatne szkoły fechtunku – rozwijające się w Warszawie w drugiej połowie XIX wieku – zaczęły zakładać również Polacy i inni cudzoziemcy. Najbardziej znaną była „sala szermiercza” założona w 1890 roku przez Francuza Juliana Michaux, który uczył w niej szermierki na szable „mało u nas jeszcze znaną metodą włoską” zarówno cywilów, jak i wojskowych, w rosyjskiej Wojskowej Szkole Szermierki w Warszawie¹. Wkrótce nowy sposób zyskał grono zwolenników. Od 1898 roku J. Michaux nauczał szermierki w Warszawskim Towarzystwie Wioślarskim (funkcjonującym, od 1882 roku) oraz w Warszawskim Towarzystwie Łyżwiar-skim (od 1901 roku)². Powstawanie szkół było cenne, gdyż w Królestwie Polskim władze carskiej Rosji, szczególnie przed wydarzeniami rewolucyjnymi z 1905 roku, kiedy to ludność polska domagała się większych swobód, rzadko wyrażały zgodę na tworzenie stowarzyszeń. O niskiej popularności fechtunku w czasach zaborów świadczy artykuł zamieszczony na łamach czasopisma „Sport” w nr. 7 z 1912 roku, w którym autor pomimo dostrzegania wielu zalet z uprawiania tego sportu pisze, że „[...] nie posiadamy wszędzie dla niego dość odpowiednich trenerów”. Jak np. w Księstwie Poznańskim znajdującym się pod

¹ S. Spyra, *Szermierka. Metodyka nauczania. Floret – szabla – szpada*, Warszawa 1970, s. 18; J. Konopnicki, *Wychowanie fizyczne w gimnazjum wołyńskim*, „Kultura Fizyczna” 1956, nr 3, s. 175–177. Przez szkołę szermierki należy rozumieć całokształt działań realizowanych w danym kraju i na danym obszarze w dziedzinie teorii i praktyki szermierczej.

² W. Ferens, *Powstanie pierwszych zrzeseń sportowych w Warszawie*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1957, t. 1, s. 277.

zaborem pruskim, gdzie szermierki nauczali przeważnie Niemcy. Tak było m.in. w Lesznie i w Gnieźnie³.

Również w Galicji – w niektórych szkołach średnich i wyższych znajdujących się w granicach zaboru austriackiego – szermierki nauczali nauczyciele wywodzący się z Francji, a następnie Austrii i Italii. Tak było np. w Krakowie, gdzie w uniwersytecie krakowskim w szkole fechtunku w latach 1817–1821 szermierki nauczali studentów Francuzi: Aleksander Tavernier (zdemobilizowany kapitan armii francuskiej), od 1827–1831 J.Ch. Remy⁴, a od 1877 roku Artur Mariè⁵. Z początkiem XX wieku w Krakowie – od 1908 roku fechtmistrz austriacki – Eugeniusz Linnemann prowadził zajęcia w Oficerskim Klubie Szermierczym⁶ i w sekcji szermierczej Akademickiego Klubu Sportowego (od 9 listopada 1912 roku), zgodnie z założeniami szkoły włoskiej. W korporacjach akademickich dominowała szkoła niemiecka⁷. Naukę rozpoczynano na pałasze (zbliżone kształtem do szabli), a następnie nauczano zasad walki floretem.

We Lwowie szermierki nauczano posługując się metodami szkół: tradycyjnej polskiej, francuskiej, niemieckiej, francusko-niemieckiej, francusko-włoskiej i nowoczesnej szkoły włoskiej. W mieście monopol na nauczanie fechtunku posiadała rodzina Mariè, której członkowie udzielali lekcji szermierki w latach 1860–1909⁸. Przykładowo w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół” szermierki nauczano (od 1 lutego 1867 do 1875 roku) według metody francusko-niemieckiej oraz tradycyjnej szkoły polskiej. Od 1899 roku we Lwowie zaznaczyły się wpływy Włocha Oratio Santelligo (brat i asystent słynnego Itala Santellego), który pełnił funkcję fechtmistrza. Szermierki na szable nauczał on według metody francusko-włoskiej i nowoczesnej szkoły włoskiej. Dzięki m.in. pracy wymienionych fechtmistrzów szermierze ze Lwowa zaczęli odnosić coraz

³ Z. Grot, J. Gaj, *Zarys dziejów kultury fizycznej w Wielkopolsce*, Wyd. PWN, Warszawa – Poznań 1973, s. 102.

⁴ H. Oszaś, *Stan wychowania fizycznego w Uniwersytecie Jagiellońskim w pierwszej połowie XIX wieku*, „Roczniki Naukowe WSWF” Kraków 1964, t. II, s. 95.

⁵ H. Oszaś, *Szkoły jazdy konnej i fechtunku w Uniwersytecie Jagiellońskim*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1963, nr 4, s. 498–499; R. Wasztyl, *Wychowanie fizyczne i sport w Krakowie w latach 1773–1890*, Wydawnictwo Monograficzne nr 60 AWF w Krakowie, Kraków 1993, s. 172–173.

⁶ S. Sołtan, Manuskrypt (maszynopis). Zbiory prywatne Stanisława Sołtana.

⁷ G. Pawlak, *Rozwój szermierki sportowej na ziemiach polskich od XIX w. do 1939 r.*, „Roczniki Naukowe AWF w Warszawie”, Warszawa 1974, s. 232–233.

⁸ J. Snopko, *Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Galicji 1867–1914*, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 1997, s. 40, 43; *Z dziejów szermierki w Polsce*, „Stadion” 1927, nr 6, s. 4; R. Wryk, *Początki sportu akademickiego w Polsce (1878–1908/09)*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1982, nr 2, s. 82. Metoda francuska dotarła do Lwowa pod nazwą „Hochterz-Parade”. Jej główną cechą było wykonywanie ruchów ręką z „przegubu” (nadgarstka), zaślonę piętą zastępowała wysoka trzecia, zaś niektóre cięcia zadawano rewersem klingi.

większe sukcesy na zawodach z udziałem amatorów ówczesnej monarchii Austro-Węgierskiej⁹. Wśród lwowskich zawodników dominowała metoda ukształtowana w Cesarsko-Królewskim Wojskowym Instytucie Kształcenia Nauczycieli Szermierki i Gimnastyki („K. Und Militär Fecht und Turlehreinstitut”) w Wiener-Nustadt – w jednej z najwybitniejszych szkół fechtunku w Europie. Popularna była zwłaszcza w klubach znajdujących się w granicach monarchii Austro-Węgierskiej¹⁰.

Tak więc, w szermierce na ziemiach polskich, od końca XIX wieku, rywalizowały między sobą szkoły francuska, niemiecka, austriacka i włoska.

2. W Polsce niepodległej lat 1919–1939

Po odzyskaniu w 1918 roku przez Polskę niepodległości szermierkę rozwijano w trzech formach: sportowej (poprzez ogólnokrajowy związek sportowy i Polski Komitet Igrzysk Olimpijskich), wojskowej (zobowiązywano do uprawiania jej żołnierzy służby czynnej i zawodowej), pojedynkowej (jako sposób rozstrzygnięcia sporów).

W II Rzeczypospolitej, szermierka popularna była zwłaszcza w ośrodkach uniwersyteckich, kontynuując tradycje z okresu zaborów. Uprawiano ją m.in. w sekcji szermierczej Akademickiego Związku Sportowego w Krakowie (reaktywowanej w końcu 1921 roku) oraz sekcji szermierczej AZS w Poznaniu (powstałej w końcu 1919 roku), stołecznym AZS (1921) i innych, np. w Klubie Sportowym „Pentathlon” (1922) przy Centralnej Szkole Wojskowej Gimnastyki i Sportów (dalej CSWGiS) w Poznaniu. W tej ostatniej szermierki nauczał fechtmistrz Leopold Targler – Austriak – absolwent Szkoły w Wiener-Neustadt. Opierając się na jej zasadach, rozwijał „metodę austriacką”, charakteryzującą się przede wszystkim precyzją i stopniowaniem trudności w nauczaniu. Ruchy ręki były obszerne, wykonywane z łokcia. Zasłony główne to 1, 2, 5, a pomocnicze – 3 i 4.

Mimo trudnej sytuacji społeczno-gospodarczej i politycznej Polski w latach 1919–1920 rozwój sportu postępował szybko. W dniu 28 maja 1922 roku we Lwowie zorganizowano Polski Związek Szermierczy.

Po ukonstytuowaniu się Zarządu (26 listopada 1922 roku) PZS przyjęto do Związku Polskich Związków Sportowych w charakterze członka zwyczajnego, a w roku 1923 – do Międzynarodowej Federacji Szermierczej (FIE – Fédération Internationale d’Escrime), co stwarzało nowe możliwości rozwoju zwłaszcza na arenie międzynarodowej i zaszczepianiu nowych metod nauczania.

⁹ *Z dziejów szermierki w Polsce...*, s. 4.

¹⁰ G. Pawlak, *Rozwój szermierki sportowej...*, s. 232–233.

W 1923 roku należały do PZS trzy kluby, w 1927 roku liczba ta wzrosła do dwunastu, a w 1939 roku do czterdziestu z 500 zawodnikami. Sport szermierczy rozwijał się głównie w następujących ośrodkach: Warszawa, Lwów, Kraków, Katowice, Łódź, Poznań. Z sekcji szermierczych najlepsze rezultaty sportowe do 1928 roku uzyskiwali szermierze AZS Kraków, a w następnych latach Wojskowy Klub Sportowy „Legia” Warszawa i Policyjny Klub Sportowy z Katowic. Wysoki poziom prezentowali także zawodnicy AZS Poznań, „Warszawianki”, AZS Warszawa, WKS Łódź.

W Polsce międzywojennej do 1928 roku szermierki na szable nauczano przede wszystkim według metody włoskiej, lecz modyfikowanej przez wzorce szkół francuskiej i węgierskiej. Jak pisze Jerzy Zabielski, mimo dużej precyzji i szybkości w wykonywaniu akcji różnorodnych pod względem technicznym, „ujemną stroną metody włoskiej było zbyt małe akcentowanie pracy myślowej”. Stąd dominacja Węgrów, których akcje cechowały się większą prostotą i praktycyzmem, bez ścisłego przestrzegania prowadzenia broni przedramieniem („z łokcia”)¹¹.

W międzyczasie, w Polsce w 1926 roku, po dojściu do władzy Józefa Piłsudskiego, zarządzanie sportem przejęła grupa osób związanych z wojskiem i jego partią. Wówczas związki sportowe, w tym PZS, zaczęły rozwijać w nieco szerszym zakresie kontakty międzynarodowe – urządzać akademie z udziałem m.in. znanych szermierzy z zagranicy i pozyskiwać szkoleniowców. Po długotrwałej korespondencji w 1928 roku do kraju sprowadzono trenera węgierskiego Belę Szombathelygo¹² (także uczestnika ośmiomiesięcznego kursu w Akademii Szermierki w Wiener-Neustadt). 18 marca 1928 roku rozpoczął pracę w Krakowie w charakterze fechtmistrza Polskiego Związku Szermierczego¹³.

¹¹ J. Zabielski, *Szermierka*, [w:] *Przewodnik Sportowy*, red. T. Sawicki i W. Kwast, wyd. nakładem Księgarni J. Lisowskiej, Warszawa 1933, s. 155. Węgierska szkoła szablowa powstała około 1924–1925 roku. Stało się to pod wpływem włoskiej szkoły szablowej, z tym, że Węgrzy stworzyli własny styl, który odznaczał się odmienną specyfiką. Wybrali racjonalne elementy szermierki włoskiej, eliminując dogmatyzm, i wprowadzili ruchy naturalniejsze oraz bardziej swobodne, z czego narodził się styl dynamiczny i elastyczny. Różnica pomiędzy nowoczesną szkołą węgierską a klasyczną włoską polega na przyjęciu w obronie układu zasłon w kształcie trójkąta tereja–kwarta–kwinta, w miejsce trójkąta sekunda–prima–kwinta, jak również na znacznym zmodyfikowaniu pozycji i techniki ręki uzbrojonej, która stała się dynamiczniejsza.

¹² Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie (dalej: CAW), Państwowy Urząd Wychowani Fizycznego i Przystosowania Wojskowego (dalej: PUWFiPW), I-300.69.134, Umowa trenera Szombathely. Utrzymanie miesięcznie Węgra wynosiło 200 dolarów USA. Ponadto dostał nieodpłatnie mieszkanie w Warszawie – dwa pokoje z kuchnią, za które czynsz wynosił 300 zł miesięcznie; Sprawozdanie Zarządu Polskiego Związku Szermierczego z 1935 roku. Koszty utrzymania Węgra w charakterze trenera związkowego pochłaniały znaczne kwoty i poważnie uszczuplały budżet Polskiego Związku Szermierczego.

¹³ Bela Szombathely, „Przegląd Sportowy” z 14.12.1932 roku, nr 100, s. 3. Urodził się 30 czerwca 1900 roku w Budapeszcie. Ojciec jego był pułkownikiem wojska węgierskiego. Od szóstego ro-

Do jego obowiązków należało prowadzenie kursów instruktorskich i fechtmistrzowskich oraz pomoc i współdziałanie w organizacji imprez szermierczych organizowanych przez wojsko i PZS, szkolenie szermierzy z grup cywilnych i wojskowych¹⁴. W latach 1928, 1932, 1936 przygotowywał polskich reprezentantów do igrzysk olimpijskich, skupiając ich m.in. na obozach treningowych. Niezależnie od urządzania wspomnianych obozów fechtmistrz Szombathely organizował zgrupowania treningowe przed mistrzostwami Europy. Od stycznia 1929 roku w Ośrodku WF w Warszawie zorganizował treningi dla drużyny reprezentacyjnej oraz dla szermierzy z warszawskich klubów. Kolejny obóz przeprowadzono dopiero w końcu kwietnia 1938 roku w sali PUWFiPW w Warszawie¹⁵.

Równocześnie kierował kursami dla fechtmistrzów, między innymi od 25 stycznia do 22 grudnia 1929 roku w Ośrodku Wychowania Fizycznego w Warszawie. Dzielił się swoim kunsztem również z szermierzami w innych miastach. W 1931 roku pracował dwa tygodnie w Poznaniu, Łodzi i we Lwowie z zawodnikami tamtejszych klubów¹⁶. Tą drogą przybliżał zawodnikom zasady tego trudnego sportu.

ku życia uczęszczał do szkoły w Ni Ywesz Kloni Yszkóla. W 1910 roku rozpoczął naukę w wojskowym gimnazjum. Bela Szombathely z szermierką zapoznał się w Poznaniu. Następnie uczęszczał przez jeden rok do szkoły w Wiener-Neustadt, gdzie ukończył roczny kurs szermierzy. W czasie wojny przebywał w Seged. Podczas rewolucji socjalistycznej na Węgrzech walczył jako podporucznik w szeregach Białej Gwardii. Po zakończeniu I wojny światowej wystąpił z wojska i osiedlił się w prowincjonalnym miasteczku w Bonyhad, gdzie wraz ze swym przyjacielem Perczałem założył Klub Szermierczy. Tam trenował swych kolegów jako fechtmistrz amator. W 1924 roku zdał egzamin na fechtmistrza zawodowego. Następnie wyjechał do Paryża. Tam przez osiem miesięcy ćwiczył w salach najlepszych fechtmistrzów francuskich: Luigiego Barbasettiego, Merignaca, Laurenta i innych. W Paryżu trenował ze znanymi szermierzami takimi jak: Gaudin – mistrz Igrzysk Olimpijskich w Amsterdamie w szpadzie i we florecie oraz Cattian, Laurent, Ducret, Tallandier, Lacroix. Po powrocie do Budapesztu rozpoczął pracę w Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego w charakterze drugiego fechtmistrza. Równocześnie otworzył wraz z fechtmistrem Totham prywatną salę szermierczą. Ponadto trenował jeszcze w sali fechtmistrza Rakossyego.

¹⁴ Sprawozdanie delegata PUWFiPW dla Polskiego Związku Szermierczego; CAW PUWFiPW I 300.69.133, Pismo przewodniczącego PKOL do dyrektora PUWFiPW w sprawie przydzielenia subwencji i pozostawienia trenera Szombathelyego.

¹⁵ *Obóz szermierzy pracuje przed mistrzostwami Europy*, „Przegląd Sportowy” z 16.06.1934 roku, nr 48, s. 2.

¹⁶ A. Papée, *Na planszach czterech olimpiad*, Warszawa 1957; W marcu 1928 roku węgierski fechtmistrz Bela Szombathely, wkrótce po objęciu nadzoru nad szkoleniem kadry szermierzy, zorganizował tygodniowy trening w Budapeszcie z udziałem 5 polskich szermierzy: T. Friedricha, K. Laskowskiego, W. Segdy, J. Zabielskiego i Adama Papée. Zawodnicy trenowali tam codziennie rano w sali treningowej Szombathelyego, natomiast po południu każdego dnia w innym klubie z „dobrej klasy partnerami”. Wyjazd spełnił oczekiwania, gdyż zawodnicy mieli możliwość poznania sposobu walki niemal wszystkich czołowych zawodników węgierskich; A. Papée,

Obecność B. Szombathelyego w stolicy i próba stworzenia w „Legii” centralnego ośrodka szermierczego miała wpływ na decyzję czołowych szermierzy krakowskich: Adama Papèe, Władysława Segdy, Jerzego Zabielskiego, o przeniesieniu się do stołecznej „Legii” na początku lat 30. Wzmocnili oni sekcję do tego stopnia, że stała się ona najsilniejszym ośrodkiem w kraju. Jednak już w 1933 roku w „Legii” zarysował się kryzys. Stało się to po odejściu do Warszawianki czołowych szermierzy, m.in. kpt. M. Suskiego i kpt. Wł. Segdy, którzy mieli tam korzystniejsze warunki¹⁷.

W okresie działalności Beli Szombathelego, w szermierce polskiej zaczęła dominować szkoła węgierska, oparta na systemie włoskim. Zapoczątkowali ją fechtmistrz włoski Italo Santelli oraz inni włoscy mistrzowie i oficerowie – absolwenci Cesarsko-Królewskiego Wojskowego Instytutu Kształcenia Nauczycieli Szermierki i Gimnastyki w Wiener-Neustadt, którzy osiedlili się na Węgrzech. Odkryli oni, że prowadzenie klingi z wykorzystaniem stawu łokciowego stwarza

Na białą broń, Warszawa 1987, s. 37. Inną formą przygotowań do zawodów, obok codziennych treningów, był udział w meczach międzypaństwowych i turniejach. Taki mecz międzypaństwowy zorganizowano z Czechosłowacją w Krakowie, natomiast w Bernie rozegrali nasi reprezentanci mecz międzypaństwowy; A. Papèe, *Z rozważań szermierczych*, „Stadion” 1928, nr 10, s. 8. Również do Igrzysk Olimpijskich w 1932 roku reprezentacja Polski przygotowywała się w sposób systematyczny i planowy, pomimo trudności finansowych oraz światowego kryzysu gospodarczego, mającego także szczególnie ostry i dotkliwy przebieg w Polsce. Tym razem ekipę zgrupowano w Warszawie. Podobnie jak do poprzednich igrzysk drużyna przygotowywała się, uczestnicząc po skończeniu pracy zawodowej w treningach w Ośrodku Wychowania Fizycznego w Warszawie pod okiem fechtmistrza B. Szombathelyego. Drużyna wyjechała także na dwutygodniowy trening do Budapesztu. Rano odbywali lekki trening i gimnastykę, natomiast po południu rozgrywali walki treningowe, codziennie w innym klubie. Nasi szermierze trenowali między innymi w znanej szkole mistrza Santeliego, klubie oficerów policji (RAC) oraz rozegrali mecz z klubem Honved Tisti Club; *Szermierze polscy na mistrzostwach Węgier*, „Raz Dwa Trzy” 1932, nr 18, s. 11. Jednak główną cześcią programu był udział w mistrzostwach Węgier. Rezultatem było zdobycie brązowego medalu olimpijskiego w 1932 roku w Los Angeles; Sprawozdanie delegata PUWFiPW dla Polskiego Związku Szermierczego na konferencję w dniu 2.12.1935 roku; *W poniedziałek – obóz 14 szermierzy. Ostatni szlif przed Olimpiadą*, „Przegląd Sportowy” z 25.05. 1936 roku, nr 44, s. 3. Do igrzysk olimpijskich w Berlinie w 1936 roku również zorganizowano dwa obozy. Urządzono je w Warszawie w sali PZS, przy ul. Marszałkowskiej 138. Pierwszy trwał od 1 września 1935 roku do 26 listopada 1935 roku Brało udział w nim 19 szermierzy. Drugi obóz zorganizowano od końca maja 1936 roku do 14 czerwca 1936 roku Uczestniczyło w nim łącznie 13 szablistów i szpadzistów.

¹⁷ A. Papèe, *Na planszach czterech olimpiad*, s. 11–18, 33–50. Por. idem, *Akademickie klingi na olimpijskich planszach Paryża i Amsterdamu*, [w:] *Akademicki Związek Sportowy 1908–1983. Wspomnienia i pamiętniki*, wybór i opracowanie Ryszard Wryk, Poznań 1985, s. 59–69, idem, *Na białą broń*, s. 20–31. Największym sukcesem sportowców „Legii” było zdobycie brązowego medalu na Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles w 1932 roku. W szablowej drużynie walczyli czterej zawodnicy „Legii”: dr A. Papèe, kpt. W. Segda, por. M. Suski, kpt. L. Lubicz-Nycz.

zagrożenie otrzymania trafienia w przedramię, ramię i zewnętrzną część twarzy. Dlatego broń zaczęto prowadzić, synchronizując łokieć i przegub. Dzięki temu ruch stał się elastyczny, miękki oraz krótszy. Dało to zwiększenie możliwości rozwoju taktycznych działań. Głównymi zasłonami były: trzecia i czwarta (z niskim położeniem kosza), a także piąta. Postawa szermiercza oparta na lekkich ruchach nóg uczyniła walkę na planszy bardziej dynamiczną niż dawniej. Jeszcze przed 1928 rokiem w węgierskim systemie szablowym wprowadzono nową zmianę – rzut (*flèche*). Na przekształcenie tego systemu wpłynęło zahamowanie stosowania w walce popularnego dotąd skoku w tył oraz wprowadzenie czynnika zaskoczenia w pracy nóg (szermierz naciera, gdy przeciwnik właśnie rozpoczął, ale jeszcze nie ukończył ruchu nóg)¹⁸. W rezultacie uproszczono technikę, zwiększono szybkość działań, zwrócono większą uwagę na przedcięcia oraz natarcia wykonywane rzutem i odpowiedzi rzutem¹⁹.

W międzyczasie w Polsce, od 1928 roku, dzięki stosowaniu metody węgierskiej, w walkach polskich szablistów uwidoczniła się większa skuteczność oraz żywsze tempo. Częściej wykonywano rzut. Po raz pierwszy wprowadzono działania zaczepne (atak) o niewiadomym zakończeniu. Poprawiono szybkość w ataku, a także technikę w odpowiedzi. Zastosowano większą ruchliwość w walce. Wprowadzono zasłony 3, 4, 5 oraz zasłony 1 i 2 jako posiłkowe²⁰.

Bela Szombathely preferował szkolenie w szabli. W wywiadzie udzielonym dla tygodnika „Stadion” z dnia 14 maja 1931 roku, nr 20, s. 11, stwierdził, że przy współczesnym rozwoju sztuki szermierczej, nie opłaca się uprawiać walki na florecie. To niestety nie było tylko jego przemyślenie, lecz przekonanie znawców fechtunku w Europie. Uważano, że walki na florecie są szkodliwe i niebezpieczne, zwłaszcza dla techniki szermierczej. W 1935 roku zainteresowanie flo-

¹⁸ I. Lukovich, L. Szabo, *Vivás, vivómesterség*, Budapest 1986, s. 35; Z.O. Schenker, *Szermierka na szable*, Warszawa – Budapeszt 1962, s. 11–17; *Bela Szombathely 32-letni mistrz szermierki i nauczyciel Polaków*, „Przegląd Sportowy” nr 100 z 14.12.1932 roku, s. 3. W 1924 roku w Paryżu (przez 8 miesięcy) pobierał lekcje u najlepszych fecht mistrzów francuskich, L. Barbasetiego, Merignaca i Laurenta.

¹⁹ Z. Czajkowski, *Luigi Barbasetti i jego szkoła*, „Sport Wyczynowy” 1993, nr 5–6, s. 107, 108. Warto dodać, że wspomniana Szkoła z Nowego Miasta (w Wiener-Neustadt) wywarła także wpływ na sposoby nauczania, technikę, taktykę, nazewnictwo itp. w wielu krajach Europy, nie tylko w Austrii, ale i na Węgrzech, Niemczech oraz w Polsce. Jej twórcą był Włoch Luigi Barbasetti, który wprowadził w niej system szermierki włoskiej, uzupełniony własnymi przemyśleniami. Wpływy austriackie w walkach na szable osłabły dopiero w latach trzydziestych pod wpływem szkoły węgierskiej („prowadzenie w szabli ruchami palców i nadgarstka, miękkość ruchów, wprowadzenie rzutu etc.”).

²⁰ K. Laskowski, *Szermierka i boks w CIWF i AWF przed i po wojnie*, [w:] *Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie imienia Generała broni Karola Świerczewskiego w latach 1929–1959, Księga pamiątkowa*, Wydawnictwo SiT, Warszawa 1960, s. 308.

retem było tak małe, że nie tylko nie zorganizowano mistrzostw Polski, ale także żadnego turnieju. Dopiero w 1937 roku uwidoczniło się zainteresowanie tą bronią. Wzrosła również frekwencja na turniejach floretowych.

Jego praca i współpraca polskich szkoleniowców przyczyniła się w Polsce do wzrostu wyników i poziomu szermierki, zwłaszcza w szabli.

W trakcie działalności szkoleniowca węgierskiego w dniu 2 marca 1929 roku Walne Zgromadzenie Polskiego Związku Szermierczego przyjęło nowy statut – obowiązujący do 1939 roku, wzorowany na statucie Węgierskiego Związku Szermierczego. B. Szombathely promując szermierkę – a zarazem swoją osobę, zamieszczał w prasie sportowej artykuły fachowe popularyzujące fechtunek²¹.

Nowatorem w zakresie techniki, taktyki i metodyki treningu, w tym również w sposobach prowadzenia lekcji indywidualnej – na szable, był fechtmistrz węgierski László Borosodiyi. Tę nową metodę nauczania szabli na podstawie systemu węgierskiego wprowadził także B. Szombathely²². W trakcie lekcji (według L. Borsodiyego) uczeń musiał intuicyjnie przewidzieć działanie fechtmistrza o znanym zakończeniu, na podstawie metody statystycznej. Warunkiem było prawidłowe odczytanie przez ucznia intencji trenera i wybór właściwej akcji – wybranej spośród kilku do wyboru – np. cięcia na głowę albo cięcia na pierś, albo cięcia na rękę²³. Obok niego własne koncepcje do techniki i taktyki walki wprowadzali także Kazimierz Laskowski i Stanisław Zagacki, którzy odbyli staże we włoskiej szkole dla fechtmistrzów w Farnesine²⁴.

Efektom pracy szkoleniowca węgierskiego i polskich trenerów było wywalczenie przez polskich szablistów dwóch brązowych medali mistrzostw Europy – w trakcie sześciu startów – w 1930 roku w belgijskiej miejscowości Leodium (Liège) i w 1934 roku (w Warszawie) oraz trzech medali mistrzostw Europy dla wojskowych – w ciągu trzech startów – (w 1930 roku w Ostendzie w turnieju indywidualnym w szabli Kazimierz Laskowski wywalczył wicemistrzostwo Europy, a drużyna szablowa zajęła trzecie miejsce, następnie w 1937 roku w Pary-

²¹ CAW PUWFiPW I 300.69.133, Pismo przewodniczącego PKOL do dyrektora PUWFiPW w sprawie przydzielenia subwencji i pozostawienia trenera Szombathelyego; Sprawozdanie delegata PUWFiPW dla Polskiego Związku Szermierczego. W statucie uwzględniono podział obszaru państwa polskiego na okręgi. Określono kompetencje władz, podział szermierzy na klasy oraz sprecyzowano kompetencje PZS w stosunku do okręgów.

²² K. Laskowski, *Szermierka i boks w CIWF i AWF przed i po wojnie*, s. 308.

²³ Z. Czajkowski, *Taktyka i psychologia w szermierce*, Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach, Wydanie II, zmienione i poszerzone, Katowice 2007, s. 55.

²⁴ A. Pawelek, *Centralna Szkoła Wojskowa Gimnastyki i Sportów w Poznaniu*, Poznań 1929, s. 87; A. Papée, *Na planszach czterech olimpiad*, s. 34; K. Laskowski, *Z zagadnień taktyki w szermierce*, „Wychowanie Fizyczne” 1935, nr 6, s. 4; S. Sołtan – relacja ustna. Kraków 2 X 1986 roku; M. Łuczak, hasło: *Zagacki Stanisław (1900–1981)*, [w:] *Słownik biograficzny wychowania fizycznego i sportu*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1989, nr 1.

zu zespół szablistów zajął drugie miejsce) i złotego medalu w szabli w konkurencji drużynowej w Akademickich Mistrzostwach Świata w 1939 roku w Monaco.

Czterokrotne występy w Igrzyskach Olimpijskich (1924, 1928, 1932, 1936) zakończyli zdobyciem dwóch brązowych medali w szabli, w konkurencji drużynowej w 1928 roku i w 1932 roku, oraz wysokiego czwartego miejsca w 1936 roku²⁵.

Warto dodać, że w roku 1938 do Polski przyjechał fechtmistrz Janos Kevey (również absolwent Szkoły w Wiener-Neustadt), który po otrzymaniu dyplomu profesora szermierki Magyar királyi honved sporttanar és vivómesterképző intézet (Węgierskiej Królewskiej Szkoły Sportu Wojskowego i Szermierki) w Budapeszcie (w 1935 roku) pracował tam jako fechtmistrz w trzech broniach, a następnie przez rok 1938 szkolił polską drużynę narodową²⁶.

Jeszcze w 1939 roku w trakcie II wojny światowej poległo wielu znanych szermierzy. Na terenie Węgier znaleźli się Antoni Franz i Camilla Mądral, która uprawiała tam szermierkę pod okiem fechtmistrza Santellego²⁷.

W okresie II Rzeczypospolitej sport szermierczy, mimo że uprawiano go w wielu ośrodkach, nie miał większego zasięgu społecznego. Przyczyn było wiele, m.in. niskie subwencje państwowe na rozwój tej dyscypliny oraz koszty związane z zakupem drogiego sprzętu, a także bardziej dynamiczny rozwój innych sportów, docierających na ziemię polską z krajów Europy Zachodniej. Mimo to, Polacy od 1928 roku należeli do ścisłej czołówki światowej w szabli,

²⁵ A. Papée, *Na białą broń*, s. 52.

²⁶ A. Martincic, *Kevey und seine Fechtschule*, Graz 1983, s. 5. J. Kevey ukończył budapeszteńską Ludovica. W roku 1933 został wypromowany na porucznika i zobowiązany do służby w Akademii Wojskowej w Szeged, do roku 1935. Zakończył swą karierę oficerską, wstąpił w 1935 do SPOTI i uzyskał w roku 1935 dyplom profesora szermierki; R. Cohen, *By the sword*, Wyd. Pan Books, New York 2002, s. 416. W 1939 Kevey trafił do armii, gdzie został adiutantem generała Miklósa Horthyego, zagorzałego antysemitę. W 1940 roku zdobył mistrzostwo Węgier w szpadzie. Kiedy jego kraj został zajęty przez wojska niemieckie, walczył po stronie swoich nowych mistrzów. W 1945 roku, gdy oddziały sowieckie zajęły Budapeszt, Kevey został majorem Nowej Armii Demokratycznej. Wówczas Horthy został skazany za przestępstwa wojenne przeciwko ludności pochodzenia żydowskiego. Kevey uwikłany w kolaborację, również został osadzony na kilka miesięcy w więzieniu. W odosobnieniu przemyślał teorię szermierki na szable i doszedł do wniosku, iż możliwa jest nowa metoda, oparta na prostych i ograniczonych, ale szybkich ruchach, i przede wszystkim na ogólnej mobilności. Wszystkie swoje natarcia oparł na fle-szu (rzucie). W Budapeszcie nie było dla niego pracy, gdzie był uważany za zdrajcę. Po inwazji w 1939 roku na Polskę liczni oficerowie polscy uciekali na Węgry, z chęcią dalszej walki z Niemcami. Kiedy Węgry przystąpiły do wojny po stronie Niemiec, Kevey stał się jednym z tych, co pomagali ukrywać się tymże oficerom. Po roku 1945 wielu tych oficerów objęło ważne stanowiska a jego określili jako bohatera.

²⁷ A. Młodzianowska, „Początki sportu szermierczego kobiet w Polsce (do 1980 r.)”, praca magisterska, AWF, Warszawa 1982, s. 65. Poza tym pomagała ona Polakom przedostawać się do Francji, za co w 1944 roku aresztowano ją i wywieziono do pracy w Austrii.

ustępując jedynie Węgrom i Włochom, z powodzeniem włączając się do rywalizacji z zespołami USA, Francji i Niemiec. Na uwagę zasługiwał duży postęp zespołu szpadzistów. Niższy poziom reprezentowały florecistki i floreciści.

3. W nowej rzeczywistości lat 1945–1959

Po wyzwoleniu Polski w 1945 roku społeczeństwo przystąpiło do odbudowy kraju. Stopniowo odradzało się życie sportowe. Początkowo działacze rekonstruowali struktury organizacyjne polskiego sportu, opierając się na wzorcach przedwojennych. Najwcześniej kluby i sekcje szermiercze powstały na Śląsku, m.in. w Katowicach, Czeladzi, Bytomiu, Chorzowie, a następnie Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Wrocławiu i innych miastach. Wkrótce istniało już 7 klubów na Śląsku, 4 w Łodzi, 2 w Krakowie, 1 w Sopocie, 1 w Poznaniu.

21 października 1945 roku, wybrano pierwszy po wojnie Zarząd Polskiego Związku Szermierczego z siedzibą w Katowicach²⁸, którego działalność skupiona była przede wszystkim na poczynaniach organizacyjnych, polegających m.in. na zapewnieniu odpowiedniej ilości sprzętu sportowego, sal do treningów, rejestracji zawodników, klubów, reaktywowaniu okręgowych związków szermierczych i powoływaniu nowych, ustaleniu kalendarza imprez i regulaminu, itp. PZS nawiązał też kontakty z FIE oraz z federacjami krajowymi, m.in. Francji, Czechosłowacji, organizował mecze międzypaństwowe. W pierwszych latach uwagę skierowano przede wszystkim na przygotowania do Szermierczych Mistrzostw Świata w 1947 roku, Akademickich Mistrzostw Świata i Igrzysk Olimpijskich w 1948 roku, oraz na szkolenie i doszkalanie kadry instruktorskiej. Powołano kadrę olimpijską i zorganizowano obozy szkoleniowe. Podjęto próby popularyzacji szermierki wśród szerokich kręgów społeczeństwa²⁹.

W celu podniesienia poziomu sportowego szermierki w październiku 1947 roku PZS zaangażował w charakterze trenera kadry narodowej w szabli węgierskiego fechtmistrza majora Janosa Keveya, byłego mistrza Węgier w szpadzie³⁰. Wkrótce jemu i polskim trenerom, działaczom PZS, społecznikom klubowym i zawodnikom polska szermierka zawdzięczała sukcesy międzynarodowe, zwłaszcza w szabli, a w mniejszym stopniu we florecie i szpadzie. Był to także efekt działalności Zespołu szkoleniowego Społecznej Sekcji Szermierki Głównego Komitetu Kultury Fizycznej, który zaproponował bardziej wszechstronne metody

²⁸ Komunikat PZS nr 1, Katowice 12.11.1945 roku, s. 1.

²⁹ B. Borzęcki, *Białą bronią urzeczeni*, PZS, Warszawa 1994, s. 159–160; Z. Czajkowski, *Nowa szermierka*, wydanie I, wyd. MON, GKKF, Warszawa 1951, s. 42; *60-lecie Polskiego Związku Szermierczego*, Cz. II: 1945–1982, Rybnik, b.r.w., s. 1–5.

³⁰ Komunikat PZS nr 1/47, Katowice 20.11.1947 roku.

przygotowania szermierzy, prezentowane m.in. na kursach dla instruktorów i trenerów³¹.

Przed II wojną światową i w pierwszych latach po jej zakończeniu, pracowano systematycznie jedynie podczas tzw. sezonu szermierczego. Później zaprawa szermiercza w Polsce trwała przez cały rok. Na początku lat 50. do treningu szermierzy wprowadzono podział roku treningowego, który obejmował trzy okresy: przygotowawczy (wstępny), zasadniczy (główny) i końcowy (przejściowy). Okres przygotowawczy przypadał na wrzesień i październik. Od listopada do czerwca trwał okres zasadniczy, a w lipcu i sierpniu – przejściowy³². Zgrupowania szkoleniowe dla seniorów reprezentujących kraj organizowano przed meczami międzypaństwowymi³³.

Działalność węgierskiego trenera była udaną próbą powtórzenia sytuacji z okresu międzywojennego, kiedy to dzięki jego rodakowi, B. Szombathelyemu, polscy szabliści uzyskali dwa brązowe medale olimpijskie. Decyzja ta była słuszna, bowiem polscy szkoleniowcy, których wojna zmusiła do bezczynności, nie mieli możliwości zapoznania się z nowszymi metodami treningu³⁴.

Realizację ich powierzono trenerowi majorowi Janosowi Keveyowi, który opracował i stosował nowe formy treningu, opartego na dużej ruchliwości w starciu szermierczym, szybkich akcjach i nieskomplikowanej taktyce³⁵. Miał on świadomość, że starą klasyczną metodą nie da się w krótkim czasie wychować mistrzów świata. W tym celu korzystał z różnych nauk, dokonując swoistej rewolucji na rzecz szermierki dynamicznej. Postawę szermierczą, ruchy nóg zaadaptował od Büchlera, Konrada Lorenza i Craiggela; system ofensywny (natarcia) z historii wojen, a szybkość dzięki wyćwiczeniu warunkowych odruchów mięśniowych znanych z fizjologii.

J. Kevey duży nacisk kładł na ruchliwość, redukując do minimum liczbę akcji szermierczych. Dzięki temu, w krótkim czasie nauczył perfekcyjnego wykonania kilku akcji szermierczych. Potrafił przekonać do swojej metody grono

³¹ W. Zabłocki, *Jak to na obozie ładnie (List z Chylic)*, „Przegląd Sportowy” 10.09.1957, nr 139, s. 2.

³² Z. Czajkowski, *Szermierka na florety*, Wyd. SiT, Warszawa 1987, s. 146–147.

³³ Komunikat PZS nr VI, Katowice 17 maja 1946 roku, s. 1; *O tytuł najbardziej wszechstronnego szermierza*, „Sport” 25.01.1963, nr 10, s. 1; *Szermierzy trójbój domeną Parulskiego*, „Sport” 28.01.1963, nr 11, s. 1.

³⁴ „Sport” 1947 roku; pismo T. Friedricha Przewodniczącego Delegatury PZS do J. Pieczyńskiego, Kraków 24 I 1950 roku; A. Martincic, *Kevey und seine Fechtschule*, Graz 1983, s. 5.; P. Pietraszek, „Janos Kevey – sylwetka trenera, twórcy sukcesów polskich szablistów w latach 1947–1958”, praca magisterska, AWF, Warszawa 1985, s. 13.

³⁵ J. Kevey, *Szermierka na szable, Podstawy nowoczesnej techniki szablowej*, wyd. GKKF, Warszawa 1952, s. 5–174; L. Lachowicz, *Rola CIWF i AWF w kształceniu instruktorów i trenerów dla ruchu sportowego*, [w:] *Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie imienia Generała broni Karola Świerczewskiego...*, s. 342.

zdolnej młodzieży³⁶. W jego metodzie zawodnicy większość natarć wykonywali rzutem. W obronie stosowali odskok, a bezpośrednio po nim rzut, który był wykonywany z maksymalną szybkością.

Jednak zbyt przesadne uproszczenie techniki i zubożenie taktyki, niedoskonałe wykształcenie podstawowe nie rokowały dalszego doskonalenia się i skuteczności w walce. Wkrótce jego system został udoskonalony przez wielu polskich trenerów, którzy zwrócili uwagę na dokładność ruchów i wszechstronność techniczno-taktyczną³⁷. Warto dodać, że w latach 50. i 60. w szermierce na szable natarcia stanowiły połowę wszystkich działań w walce, zasłony i odpowiedzi – 30 procent, przeciwnatarcia (w tym przedcięcia na rękę) – 20 procent³⁸.

Polscy floreciści i szabliści w latach 50. stosowali wprowadzone w walce przez mjr. J. Keveya skoki w przód i w tył. Poza zmęczeniem nie odnosiło to skutku, tym bardziej, że szkolenie we florecie odbywało się według tych samych zasad, co w szabli i szpadzie.

System Janosa Keveya obok wielu zalet posiadał także wady. Wśród nich Zbigniew Czajkowski wymienił, m.in. „przesadne uproszczenie techniki, a co za tym idzie, zubożenie taktyki (co ułatwiało rozpoznanie założeń taktycznych naszych szermierzy przez bardziej doświadczonych przeciwników); niedokładne, pobieżne i niedbałe wykształcenie podstawowe [...] np. [...] «wykoślawienie» postawy szermierczej; mała trwałość i mała plastyczność mechanicznie przyswojonych nawyków ruchowych; zupełny brak objaśnień słownych w nauczaniu podstawowym; brak planowania i podziału roku na okresy treningowe; nużący, jednostajny i jednostronny trening; brak stosowania zasady indywidualizacji i stopniowania trudności przez wprowadzenie nowych pierwiastków techniki i taktyki, [...] brak perspektyw dalszego doskonalenia się [...], nauczanie floretu i szpady według zupełnie tych samych zasad co szabli [...]”

Jednak mimo wielu usterek systemu prowadzonego przez J. Keveya jego zasługi dla rozwoju sportu szermierczego w Polsce są niezaprzeczalne i należy ocenić je bardzo wysoko³⁹.

Warto podkreślić, że w systemie szkolenia J. Keveya istotną funkcję szkoleniową w przygotowaniu do igrzysk olimpijskich i innych ważnych zawodów spełniały treningi w klubach sportowych, kontakty międzynarodowe i obozy, m.in. z udziałem ekip zagranicznych. W pierwszych latach po zakończeniu wojny reprezentanci Polski odnowili kontakty z zespołami innych krajów. Do 1956 roku najczęściej spotykali się z Węgrami 11 – razy, Francją – 9, Austrią i ZSRR – po 7⁴⁰.

³⁶ A. Martincic, *Kevey und seine Fechtschule*, s. 7–8.

³⁷ Z. Czajkowski, *Teoria i metodyka współczesnej szermierki*, wyd. SiT, Warszawa 1968, s. 58–102.

³⁸ Z. Czajkowski, *Taktyka i psychologia w szermierce*, Cz. I. wyd. AWF, Katowice 1984, s. 158–161.

³⁹ Z. Czajkowski, *Teoria i metodyka współczesnej szermierki...*, s. 92–95.

⁴⁰ J. Nawrocki, J. Mrzygłód, *W szczęku stalowych kling*, wyd. SiT, Warszawa 1957, s. 114–119.

Istotną rolę odgrywały także wspomniane obozy przygotowawcze. Na przykład przed Igrzyskami Olimpijskimi w Helsinkach w 1952 roku zorganizowano pięć obozów treningowych: w Budapeszcie, Warszawie, Moskwie, Leningradzie, Zakopanem i Helsinkach⁴¹. W Budapeszcie przez kilka tygodni szermierze Polscy trenowali z najlepszymi szablistami świata. Następnie przez trzy tygodnie odbywali treningi z szermierzami radzieckimi w Leningradzie i w Moskwie⁴². Wprawdzie w tym samym roku ciężka praca na obozach nie dała wymiernego efektu, ale w następnym szabliści zdobyli pierwsze medale w szabli, a w kolejnych latach – następne medale⁴³.

Pierwszy złoty medal Mistrzostw Świata Juniorów uzyskał Wojciech Zabłocki w 1953 roku⁴⁴. W tym samym roku na Mistrzostwach Świata Seniorów drużyna szablistów (Wojciech Zabłocki, Jerzy Pawłowski, Leszek Suski, Zygmunt Pawlas, Zbigniew Czajkowski) zdobyła brązowy medal⁴⁵.

W ciągu następnych lat szabliści zdobyli kolejne medale. W 1957 roku w Paryżu Jerzy Pawłowski w turnieju indywidualnym wywalczył tytuł mistrza świata⁴⁶.

Wprawdzie z Igrzysk Olimpijskich w Helsinkach (1952 rok) szermierze wrócili bez medalu, to jednak zademonstrowali niezwykle ofensywny styl walki. Ów styl charakteryzował się dobrym wyczuciem dystansu i sytuacji w walce oraz ripostami. Podczas Igrzysk Olimpijskich w Helsinkach (1952 rok) prezentowane umiejętności sprawiły, że nazwano Polaków „cudownymi dziećmi”.

Przed Igrzyskami w 1956 roku zreorganizowano pracę PKOl i wprowadzono nowe założenia szkoleniowe. Do Melbourne wyjechało tylko 6 szablistów: Marek Kuszewski, Zygmunt Pawlas, Jerzy Pawłowski, Andrzej Piątkowski, Wojciech Zabłocki i Ryszard Zub, którzy wywalczyli dwa srebrne medale – w konkurencji indywidualnej (Jerzy Pawłowski) i zespołowej⁴⁷.

⁴¹ A. Martincic, *Kevey und seine Fechtschule*, s. 16.

⁴² Z. Czajkowski, *Nowa szermierka*, wyd. II – 1954, s. 47; W. Wieromiej, *Polak w finale turnieju szermierzy Węgier*, „Przegląd Sportowy” 8.06.1952, nr 15, s. 1, 3; *Szermierze trenują w Zakopanem*, „Przegląd Sportowy” 15.05.1954, nr 40, s. 3.; *Szermierze dobrze przygotowani do startu w Luksemburgu*, „Przegląd Sportowy” 3.06.1954, nr 47, s. 5; W. Zabłocki, *Głos w sprawie Kevey’a zabiera zawodnik*, „Przegląd Sportowy” 10.08.1957, nr 121; idem, *Jak to na obozie ładnie*, „Przegląd Sportowy” 10.09.1957, nr 139, s. 2.

⁴³ Z. Czajkowski, *Teoria i metodyka współczesnej szermierki...*, s. 100.

⁴⁴ Z. Czajkowski, *Nowa szermierka*, wydanie II – 1954, s. 56.

⁴⁵ Ibidem, s. 57.

⁴⁶ J. Mrzygłód, *J. Pawłowski pierwszą szablą świata*, „Przegląd Sportowy” 30.09.1957, nr 150, s. 1; J. Mrzygłód, *16 wygranych walk najlepszego w świecie rycerza szabli*, „Przegląd Sportowy” 30.09.1957, nr 150, s. 2. J. Mrzygłód, *Za zrozumiałość i brak sumienności w pracy tylko brązowy medal dla szablistów*, „Przegląd Sportowy” 28.09.1957, nr 149, s. 1, 3.

⁴⁷ *50 lat na olimpijskim szlaku*, wyd. SiT, Warszawa 1974, s. 193. Wojciech Zabłocki zajął szóste miejsce. Zob. J. Lysakowski, *Polskie związki sportowe*, [w:] *Kartki z historii kultury fizycznej i turystyki 1945–1964*, s. 174–178.

Osiągane sukcesy szermierzy w rywalizacji międzynarodowej sprawiły, że polską reprezentację zaliczano do czołowych na świecie w szabli. Od tej pory rezultaty uzyskiwane przez nich wyznaczały im miejsce na arenie międzynarodowej⁴⁸.

Spośród Polaków największe sukcesy indywidualne w szabli uzyskiwał Jerzy Pawłowski, który w Igrzyskach Olimpijskich w 1956 roku zajął II miejsce, a na Mistrzostwach Świata w 1957 roku – I miejsce, 1958 roku – III miejsce. Drużynowo Polacy zajmowali następujące miejsca: w Igrzyskach Olimpijskich w 1956 roku – II miejsce, w Mistrzostwach Świata: II miejsce w 1954 roku i – III miejsce w 1953, 1957 i 1958 roku.

Do 1958 roku w szabli w klasyfikacji indywidualnej i zespołowej prym wiodli zawodnicy Węgier, w szpadzie najlepsi byli zawodnicy włoscy, a we florecie i szpadzie dominowali Francuzi i Włosi.

System szablowy J. Keveya przyjął wielu polskich trenerów. Udoskonalono go jednak dzięki wykorzystaniu teorii i praktyki przekazywanej na kursach i obozach szkoleniowych z udziałem trenerów i instruktorów oraz stosowaniu większej dokładności ruchów i zwiększonej wszechstronności techniczno-taktycznej. Efektem wprowadzenia nowych metod i form do treningu były jeszcze lepsze osiągnięcia w postaci uzyskania jeszcze większej liczby medali niż w okresie, gdy trenerem narodowej reprezentacji był J. Kevey⁴⁹.

Wpływ na to mieli już polscy fechtmistrzowie, którzy potrafili harmonijnie łączyć umiejętności nauczania działań, taktyki walki z kształtowaniem wiary we własne siły. Ich praca to m.in. połączenie skutecznego przekazywania wiedzy, sprawności i umiejętności z równoczesnym kształtowaniem u zawodnika pewności siebie i śmiałości⁵⁰. Dzięki wymienionym fechtmistrzom i polityce władz państwowych systematycznie wzrastała liczba sekcji szermierczych zarejestrowanych w Polskim Związku Szermierczym z 32 w 1947 roku do 72 w 1958 ro-

⁴⁸ Sprawozdanie Zarządu Głównego PZS za okres 30.06.1958 do 1.12.1958 roku; B. Węgrzyn, „Rozwój sportu szermierczego na Górnym Śląsku w latach 1945–1970”, praca magisterska, WSWF, Katowice 1978, s. 59.

⁴⁹ Z. Czajkowski, *Teoria i metodyka współczesnej szermierki*, s. 92–95. Rekordową liczbę tytułów mistrzowskich w latach 1932–1960 – 7 – osiągnął Aladar Gerevich (Węgry) w szabli indywidualnie i zespołowo, a rekordzistą w zdobywaniu medali był Edoardo Mangiarotti (Włochy), który wywalczył 13 medali we florecie, szpadzie – indywidualnie i drużynowo (5 złotych, 5 srebrnych i 3 brązowe).

⁵⁰ Z. Czajkowski, *Poradnik trenera*, Resortowe Centrum Metodyczno-Szkoleniowe Kultury Fizycznej i Sportu, Warszawa 1994, s. 113–122. M.in. Jan Pieczyński, Zygmunt Fokt, Stanisław Zagacki, Leon Koza-Kozarski, Władysław Kurpiewski, Aleksander Wójcicki, Antoni Sobik, Teodor Zaczyk, Władysław Popiel, Jerzy Buczak, Adolf Czypionka, Kazimierz Laskowski.

ku, a uprawiających szermierkę z 176 do 1319 zawodników⁵¹. W 1956 roku w szermierce pracowało 57 szkoleniowców⁵². W roku następnym liczba szkoleniowców wzrosła do 112⁵³, a w następnych latach nastąpił nieznaczny spadek zatrudnienia do 107 osób⁵⁴. Szermierka nie była sportem uprawianym masowo, jak np. piłka nożna czy inne gry sportowe, toteż liczba kadry zaangażowanej w procesie szkolenia oraz zawodników uprawiających sztukę fechtunku nie była imponująca.

Podsumowując, należy stwierdzić, że Bela Szombathely i Janos Kevey, stosując nowe metody szkoleniowe, doprowadzili do wzrostu poziomu sportowego polskich szermierzy, co zaowocowało zdobyciem przez nich czterech medali olimpijskich w szabli (1928, 1932, 1956).

Parafrazując słowa Raoula Clery, można stwierdzić, że „szermierze stosowali taktykę, dostosowaną do reprezentowanego przez nich poziomu technicznego” oraz poziomu techniczno-taktycznego reprezentowanego przez ich przeciwników⁵⁵.

Summary

Influence of the Theoretical and Practical Conception of Hungarian Trainers on the Triumphs of Polish Fencing

In the interwar Poland, till 1928, the sabre fencing was trained mostly according to the Italian method. But when – in 1928 – the Hungarian fencing master Bela Szombathely, arrived to Poland, the Hungarian method became prevailing. The fleche was used more and more frequently. For the first time the attack with unknown ending was introduced. The attack velocity and ripost technique

⁵¹ Sprawozdanie Zarządu Głównego PZS za okres 30.06.1958 do 1.12.1958 roku; B. Węgrzyn, *Rozwój sportu szermierczego na Górnym Śląsku w latach 1945–1970*, s. 59.

⁵² „Przegląd Sportowy” 1956, nr 2, s. 2. Najwięcej trenerów zarejestrowanych w 1956 roku było w lekkiej atletyce – 250, gimnastyce – 197, piłce nożnej – 135, boksie – 130, szermierce – 57, a najmniej w kajakarstwie – 6. W szermierce w 1956 roku rozmieszczenie trenerów w miastach było następujące: w Bydgoszczy – 3, Gdańsku – 3, Kielcach – 1, Krakowie – 5, Łodzi – 4, Opolu – 1, Poznaniu – 2, Rzeszowie – 1, Stalinogrodzie (Katowicach) – 10, Szczecinie – 3, Warszawie – 22, Wrocławiu – 2.

⁵³ J. Łysakowski, *Kadra szkoląca w masowym wychowaniu fizycznym*, „Biuletyn Informacyjny GKFiT”, nr 10, Warszawa 1972, s. 41; Pismo w sprawie odpowiedzi Zarządu PZS na zapytanie (notę) Ambasady Egipskiej odnośnie do zgody na propozycję trenera J. Keveya, a uczynioną przedstawicielom egipskiej federacji szermierki, b.m.r.w., s. 3–4.

⁵⁴ *Rozwój organizacji sportowych i wychowania fizycznego w latach 1957–1960. Analiza statystyczna*, wyd. GKFiT, Departament Organizacyjny, Warszawa 1961, s. 35, 39, 55.

⁵⁵ Z. Czajkowski, *Taktyka i psychologia w szermierce*, Wydanie II, zmienione i poszerzone..., s. 55.

became improved. Major mobility was recommended. The actions of appreciable simplicity and practical sense contributed to the success of Polish fencers.

In 1938, under the influence of the Hungarian sabre fencers, trained by fencing coach Borsody, the training in Poland began to be patterned after his method.

After the II world war, in 1947, the fencing master, major Janos Kevey, after his arrival to Poland, was able to convince the group of talented young people of his method. In a short time he taught his pupils to execute perfectly some fencing actions. He laid strong emphasis on the mobility. The competitors executed most actions by fleche. On defense they made leap back and just after the fleche attack, with maximal speed.

However, in spite of the deficiencies of the Janos Kevey system, his merits for the development of the fencing sport in Poland are to be appreciated very high. Many Polish trainers adapted and improved the Janos Kevey sabre system. The successes of Polish fencers on the international sports arena, peculiarly in sabre, ensue from the considerable contribution of the Hungarian trainers – Bella Szombately and Janos Kevey – to the development of the fencing sport in our country – for ten years before and ten years after the II world war. The sign there of was the gaining – among others – four Olympic medals in sabre - the Polish national arms.

Key words: Fencing, methods trainings, saber, development of fencing, fencing in Poland.

Bibliografia

A. Źródła

I. Źródła archiwalne

Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie

Państwowy Urząd Wychowani Fizycznego i Przynsposobienia Wojskowego I-300.69.133; I-300.69.134.

Pismo przewodniczącego PKOL do dyrektora PUWFiPW w sprawie przydzielenia subwencji i pozostawienia trenera Szombathelyego.

Pismo w sprawie odpowiedzi Zarządu PZS na zapytanie (notę) Ambasady Egipskiej odnośnie do zgody na propozycję trenera J. Keveya, a uczynioną przedstawicielom egipskiej federacji szermierki, b.m. i r.w.

Sprawozdanie delegata PUWFiPW dla Polskiego Związku Szermierczego; Pismo przewodniczącego PKOL do dyrektora PUWFiPW w sprawie przydzielenia subwencji i pozostawienia trenera Szombathelyego.

Sprawozdanie delegata PUWFIPW dla Polskiego Związku Szermierczego na konferencję w dniu 2.12.1935 roku.

Sprawozdanie Zarządu Głównego PZS za okres 30.06.1958 do 1.12.1958 roku.

Sprawozdanie Zarządu Polskiego Związku Szermierczego z 1935 roku.

Umowa trenera Szombathely.

Pismo T. Friedricha Przewodniczącego Delegatury PZS do J. Pieczyńskiego, Kraków 24 I 1950 roku.

Sołtan S., Manuskrypt, maszynopis.

II. Relacje

S. Sołtan – relacja ustna. Kraków 2 X 1986 roku.

III. Źródła drukowane

Komunikaty

Komunikat PZS nr 1, Katowice 12.11.1945 roku.

Komunikat PZS nr 1/47, Katowice 20.11.1947 roku.

Komunikat PZS nr VI, Katowice 17 maja 1946 roku.

Łysakowski J., *Kadra szkoląca w masowym wychowaniu fizycznym*, „Biuletyn Informacyjny GKKFiT”, nr 10, Warszawa 1972.

Przewodnik Sportowy, red T. Sawicki i W. Kwast, wyd. Nakładem Księgarni J. Lisowskiej, Warszawa 1933.

Rozwój organizacji sportowych i wychowania fizycznego w latach 1957–1960. Analiza statystyczna, wyd. GKKFiT, Departament Organizacyjny, Warszawa 1961.

60-lecie Polskiego Związku Szermierczego, Cz. II: 1945–1982, Rybnik, b.r.w.

Prasa

„Kultura Fizyczna” 1956.

„Przegląd Sportowy” 1932, 1934, 1936, 1952, 1954, 1956, 1957.

„Raz Dwa Trzy” 1932.

„Roczniki Naukowe AWF w Warszawie”, Warszawa 1974

„Roczniki Naukowe WSWF”, Kraków 1964.

„Sport Wyczynowy” 1993.

„Sport” 1947, 1963.

„Stadion” 1927.

„Wychowanie Fizyczne” 1935.

„Wychowanie Fizyczne i Sport” 1957, 1963, 1982, 1989.

B. Literatura

- 50 lat na olimpijskim szlaku, wyd. SiT, Warszawa 1974.
- Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie imienia Generała broni Karola Świerczewskiego w latach 1929–1959, Księga pamiątkowa, Wydawnictwo SiT, Warszawa 1960.
- Akademicki Związek Sportowy 1908–1983. Wspomnienia i pamiątki, wybór i opracowanie Ryszard Wryk, Poznań 1985.
- Borzęcki B., *Białą bronią urzeczeni*, PZS, Warszawa 1994.
- Cohen R., *By the sword*, Wyd. Pan Books, New York 2002.
- Czajkowski Z., *Nowa szermierka*, wydanie I, wyd. MON, GKKF, Warszawa 1951.
- Czajkowski Z., *Poradnik trenera*, Resortowe Centrum Metodyczno-Szkoleniowe Kultury Fizycznej i Sportu, Warszawa 1994.
- Czajkowski Z., *Szermierka na florety*, Wyd. SiT, Warszawa 1987.
- Czajkowski Z., *Taktyka i psychologia w szermierce*, Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach, wydanie II, zmienione i poszerzone, Katowice 2007.
- Czajkowski Z., *Taktyka i psychologia w szermierce*, Cz. I. wyd. AWF, Katowice 1984.
- Czajkowski Z., *Teoria i metodyka współczesnej szermierki*, wyd. SiT, Warszawa 1968.
- Grot Z., Gaj J., *Zarys dziejów kultury fizycznej w Wielkopolsce*, Wyd. PWN Warszawa – Poznań 1973.
- Kevey J., *Szermierka na szable. Podstawy nowoczesnej techniki szablowej*, wyd. GKKF, Warszawa 1952.
- Lukovich I., Szabo L., *Vivás, vivómesterség*, Budapest 1986.
- Martincic A., *Kevey und seine Fechtschule*, Graz 1983.
- Nawrocki J., Mrzygłód J., *W szczękę stalowych kling*, wyd. SiT, Warszawa 1957.
- Papèe A., *Na białą broń*, Warszawa 1987.
- Papèe A., *Na planszach czterech olimpiad*, Warszawa 1957.
- Pawełek A., *Centralna Szkoła Wojskowa Gimnastyki i Sportów w Poznaniu*, Poznań 1929.
- Schenker Z. O., *Szermierka na szable*, Warszawa – Budapeszt 1962.
- Snopko J., *Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Galicji 1867–1914*, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 1997.
- Spyra S., *Szermierka. Metodyka nauczania. Floret – szable – szpada*, Warszawa 1970.
- Wasztyl R., *Wychowanie fizyczne i sport w Krakowie w latach 1773–1890*, Wydawnictwo Monograficzne nr 60 AWF w Krakowie, Kraków 1993.

Prace niepublikowane

Młodzianowska A., „Początki sportu szermierczego kobiet w Polsce” (do 1980 r.), praca magisterska, AWF Warszawa 1982.

Pietraszek P., „Janos Kevey – sylwetka trenera, twórcy sukcesów polskich szabelistów w latach 1947–1958”, (praca magisterska), AWF Warszawa 1985.

Węgrzyn B., „Rozwój sportu szermierczego na Górnym Śląsku w latach 1945–1970”, (praca magisterska), WSWF Katowice 1978.

Teresa Drozdek-Małolepsza*

Sport kobiet mniejszości narodowych w Polsce w latach 1919–1939

Streszczenie

Celem pracy jest przedstawienie sportu kobiet mniejszości narodowych w Polsce w latach 1919–1939. Mniejszości narodowe w Polsce stanowiły 31% ogółu społeczeństwa. Najliczniejszą grupę stanowili Ukraińcy (14,2%), następnie Żydzi (7,8%), Białorusini (3,9%), Niemcy (3,8%). Ponadto w Polsce zamieszkiwały jeszcze inne mniejszości: czeska, słowacka, litewska i inne (1,3%).

W zakresie różnych dziedzin życia, mniejszości narodowe rozwijały ruch sportowy. Pod tym względem dość prężną działalność prowadziła ludność niemiecka, ukraińska i żydowska. W Polsce, w okresie międzywojennym, istniały samodzielne kluby i sekcje sportowe kobiet mniejszości narodowych. Kobiety uprawiały gimnastykę, gry sportowe, lekkoatletykę, pływanie, tenis stołowy i ziemny, wioślarstwo i inne dyscypliny. Często prezentowały wysoki poziom sportowy, np. w pływaniu. Uwaga ta odnosi się głównie do kobiet mniejszości niemieckiej i żydowskiej. Sięgały po tytuły mistrzyń Polski oraz reprezentowały Polskę na arenie międzynarodowej.

Słowa kluczowe: sport, kobiety, mniejszości narodowe, Polska, okres międzywojenny.

Celem pracy jest przedstawienie ruchu sportowego kobiet mniejszości narodowych w Polsce w okresie międzywojennym. Polska w owym czasie była pań-

* Dr Teresa Drozdek-Małolepsza, adiunkt w Instytucie Kultury Fizycznej Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie.

stwem, którego 31% społeczeństwa stanowiły mniejszości narodowe¹. Spośród mniejszości narodowych największą grupę stanowili Ukraińcy – 14,2% (3,8 mln.), następnie Żydzi – 7,8% (2,1 mln.), Białorusini – 3,9% – (ponad 1 mln.), Niemcy – 3,8% (ponad 1 mln.) oraz ludność czeska, słowacka, tatarska, ormiańska, litewska i inne – 1,3% (351 tys.)².

Mniejszość żydowska zamieszkiwała wprawdzie obszar całego kraju, lecz w większości był to obszar dawnych zaborów austriackiego i rosyjskiego. Powstały podstawy organizacyjne sportu kobiet. W 1928 roku, z inicjatywy Miry Jakubowicz, zostało założone Zrzeszenie Żydowskich Kobięcych Stowarzyszeń Sportowych (ZZKSS)³. W 1929 roku organizacja zrzeszała 4 kluby, natomiast w 1931 roku około 20 klubów. Jak piszą J. Rokicki i P. Godlewski: „Dzięki pomocy PUWFiPW związek wyszkolił w 1931 roku ok. 150 instruktorek gier sportowych i 85 instruktorek ćwiczeń gimnastycznych”⁴. Prowadzono m.in. 5-dniowe propagandowe kursy gier sportowych, 2-tygodniowe kursy dla przodowniczek gier sportowych, 4-tygodniowy obóz dla instruktorek sportu, kursy nauki pływania⁵. Celem szerszego upowszechnienia aktywności fizycznej, ZZKSS powołało specjalną organizację – Ligę Propagandy Fizycznego Wychowania Kobiety Żydowskiej w Polsce⁶.

W 1929 roku Związek „Makkabi” w Polsce stał się częścią światowego związku sportowego, a jednocześnie centralą dla klubów żydowskich w Polsce⁷. W latach trzydziestych XX w. powstał Referat Kobiet przy Związku Makkabi, który kierował poczynaniami sekcji sportowych kobiet. Związek „Makkabi” w Polsce prowadził kursy instruktorskie i obozy wychowania fizycznego i sportu dla kobiet, m.in.: kursy przodownic gimnastyki, gier sportowych oraz obozy treningowe, wakacyjne i wędrownie⁸. W programie kursów i obozów na 1933 rok przewidziano obóz szkoleniowy w Horbaniu (Małopolska wschodnia), który obejmował: kursy wstępne i uzupełniające dla przodownic ćwiczeń cielesnych, kurs dokształcający gier i sportów, kurs przodownic gier sportowych i lekkoatletyki; obóz wędrowny górski (na trasie Wisła–Nowy Targ) i obóz wędrowny na

¹ M. Śliwa, *Wielka Historia Polski 1918–1939*, Kraków 2000, s. 70–71.

² Ibidem, s. 70.

³ J. Rokicki, P. Godlewski, *Zarys rozwoju sportu żydowskiego na ziemiach polskich*, [w:] *Z dziejów kultury fizycznej mniejszości narodowych w Polsce w XX wieku*, red. T. Jurek, Gorzów Wlkp. 2007, s. 61; według redakcji „Startu” nr 17/18 z 1932 roku rozwój Zrzeszenia Żydowskich Stowarzyszeń Sportowych datuje się od połowy 1929 roku.

⁴ J. Rokicki, P. Godlewski, op. cit., s. 61.

⁵ „Start” 1932, nr 17/18, s. 21.

⁶ Ibidem.

⁷ M. Meducka, *Żydowskie stowarzyszenia sportowe w województwie kieleckim w latach 1918–1939*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce” 1990, nr 3–4, s. 141.

⁸ „Start” 1933, nr 11/12, s. 21–22.

terenie jezior augustowskich⁹. W roku następnym (1934) planowano zorganizować obóz kobiecy w Skolem, obóz wodny nad morzem, obóz gimnastyki przyrządowej oraz obóz dla zawodniczek z kresów wschodnich¹⁰. Ponadto, na Walnym Zjeździe „Makkabi” Polska uchwalono przeprowadzenie kursu dla referentek i organizatorek sportu w klubach.

Przy żydowskich klubach sportowych prowadzono sekcje lekkoatletyki kobiet. Sekcje takie istniały przy Żydowskim Towarzystwie Gimnastyczno-Sportowym (ŻTGS) „Makkabi” Kraków, „Makkabi” Warszawa, „Makkabi” Wilno. Największe sukcesy sportowe z klubu z Wilna odnosiła Maryla Lewinówna¹¹. W 1929 roku podczas Mistrzostw Polski (MP) w pięcioboju, które odbyły się w Wilnie ustanowiła rekord Polski w pchnięciu kulą (11,07 m). Czołowymi zawodniczkami „Makkabi” Warszawa w latach dwudziestych XX w. były: wieloboistka Rittnerówna i specjalizująca się w biegach średnich – Tomówna¹².

Po raz pierwszy zawodniczki „Makkabi” Kraków i „Makkabi” Warszawa wystartowały w MP w 1925 roku¹³. Złote medale MP kobiet wywalczyły następujące lekkoatletki żydowskie: Maryla Freiwald – 7 tytułów (5 – w biegu na dystansie 80 m przez płotki, 2 – w skoku w dal); w 1930 roku – M. Lewinówna (pchnięcie kulą)¹⁴. Ponadto M. Lewinówna w latach 1929–1934 zdobyła 2 srebrne i 2 brązowe medale (w pchnięciu kulą) MP¹⁵.

W punktacji Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przeposobienia Wojskowego (PUWFiPW) za lata 1927–1929, kobiece drużyny żydowskie zajęły następujące miejsca: VI – „Makkabi” Kraków, XII – „Makkabi” Wilno, XVIII – „Makkabi” Warszawa¹⁶.

Na odbywających się w lipcu 1935 roku MP w lekkoatletyce kobiet w Krakowie, M. Freiwald zajęła I miejsce w biegu na dystansie 80 m przez płotki oraz

⁹ „Start” 1933, nr 11/12, s. 23.

¹⁰ „Start” 1933, nr 24, s. 11.

¹¹ I.W. Malinowska, *Kultura fizyczna mniejszości narodowych na Wileńszczyźnie w okresie międzywojennym XX wieku*, [w:] *Z dziejów kultury fizycznej mniejszości narodowych w Polsce...*, s. 16.

¹² „Start” 1927, nr 1, s. 7; 1927, nr 6, s. 7.

¹³ Z. Pawluczuk, *Miejsce sokolic w polskiej lekkoatletyce kobiecej w latach 1919–1939*, „Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce”, t. 3, red. B. Woltmann, Gorzów Wlkp. 1998, s. 28.

¹⁴ T. Drozdek-Małołepsza, *Wychowanie fizyczne i sport kobiet w Polsce w świetle czasopisma „Start” (1927–1936)*, „Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce”, t. 6, red. L. Nowak, Gorzów Wlkp. 2004, s. 142; T. Jurek, *Lekkoatletyka polska do 1945 roku*, [w:] *Lekkoatletyka w Polsce 1919–1994*, red. B. Woltmann, Warszawa 1994, s. 42.

¹⁵ H. Laskiewicz, *Kultura fizyczna na Wileńszczyźnie w latach 1900–1939. Zarys monograficzny dziejów*, Szczecin 1998, s. 134.

¹⁶ Z. Pawluczuk, op. cit., s. 30–31.

III miejsce w biegu na dystansie 60 m, natomiast Hornsteinówna („Hasmonea” Lwów) uplasowała się na II miejscu w biegu na dystansie 800 m¹⁷.

W 1936 roku Zimowe MP rozegrano w Przemyślu¹⁸. W biegu na dystansie 50 m przez płotki wygrała M. Freiwald; w biegu na dystansie 50 m II miejsce zajęła Gotliebówna („Makkabi” Kraków), III – M. Freiwald; w biegu na dystansie 500 m – III miejsce zajęła Hornsteinówna¹⁹. W klasyfikacji zespołowej drużyna „Makkabi” Kraków uplasowała się na IV miejscu.

W rozegranych w hali sportowej Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego (CIWF) w Warszawie w 1937 roku w zawodach lekkoatletycznych uczestniczyły zawodniczki z klubów warszawskich (za wyjątkiem Żydowskiego Akademickiego Stowarzyszenia Sportowego – ŻASS)²⁰. Reprezentująca klub „Makkabi” Warszawa – Ańska – zajęła II miejsce w biegu na dystansie 60 m i w pchnięciu kulą. W rozgrywkach ligowych okręgu warszawskiego w piłce siatkowej, z drużyn żydowskich brały udział: „Makkabi” i ŻASS.

Warszawska „Makkabi” organizowała zawody lekkoatletyczne – wewnętrzne. W zawodach rozegranych w maju 1927 roku wyróżniły się: Berlinówna, Grunbaumówna, Zalemanówna²¹. Sztafeta kobiet „Makkabi” Kraków (800 m x 200 m x 100 m x 100 m), w składzie Freiwaldówna, Kornówna, Godnerówna, Tola ustanowiła w 1937 roku rekord Polski.

W zakresie działalności sportowej kobiet mniejszości żydowskiej popularną dyscypliną było pływanie. Sekcje pływania istniały m.in. w następujących klubach: „Hakoach” Bielsko, ŻTGS „Makkabi” Łódź, ŻTGS „Makkabi” Wilno, Żydowski Klub Sportowy (ŻKS) „Jutrzenka” Kraków, Żydowski Akademicki Klub Sportowy (ŻAKS) Wilno.

Pływaczki żydowskie zaliczały się do najlepszych w Polsce. Tytuły mistrzyń Polski zdobyły m.in.: w 1923 roku – Olga Schreiber („Jutrzenka” Kraków) – na dystansie 100 m stylem dowolnym; 1924 – Olga Schreiber – na dystansie 100 i 400 m stylem dowolnym, 200 m stylem klasycznym; w 1929 roku – Reichówna („Hakoach” Bielsko) – na dystansie 200 m stylem klasycznym; w 1934 roku – Fanny Kandlówna („Hakoach” Bielsko), drużyna „Hakoach” Bielsko – w sztafecie 3 x 100 m; w 1935 roku – Berkówna („Hakoach” Bielsko), Gertruda Dawidowiczówna („Hakoach” Bielsko), Pastorówna („Hakoach” Bielsko); drużyna „Hakoachu” Bielsko) w sztafetach: 4 x 100 m stylem dowolnym i 3 x 100 m stylem zmiennym; w 1936 roku – G. Dawidowiczówna – na dystansie 100 m stylem dowolnym, drużyna „Hakoach” Bielsko (Pastorówna, F. Kandlówna, G. Da-

¹⁷ „Sportowiec” 1935, nr 44, s. 5.

¹⁸ „Nowy Sportowiec” 1936, nr 16, s. 4.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ „Nowy Sportowiec” 1937, nr 16, s. 5.

²¹ „Start” 1927, nr 4, s. 8.

widowiczówna) w sztafecie 3 x 100 m stylem zmiennym – ustanowiła nowy rekord Polski; w 1937 roku – drużyna „Hakoach” Bielsko (F. Kandłówna, G. Dawidowiczówna, Pastorówna) w sztafecie 3 x 100 m stylem zmiennym; w 1938 roku – G. Dawidowiczówna – na dystansie 100 m stylem dowolnym; w 1939 roku – F. Kandłówna – na dystansie 100 m i 200 m stylem klasycznym, drużyna „Hakoach” Bielsko w sztafetach: 4 x 100 m stylem dowolnym (5 min. 47,7 s. – rekord Polski) i 3 x 100 m stylem zmiennym²².

Z inicjatywy Polskiego Związku Pływackiego (PZP), od 1937 roku rozgrywano Zimowe Mistrzostwa Polski (ZMP) w pływaniu (na pływalni krytej). Pływaczki żydowskie na tego typu zawodach odnosiły sukcesy. Tytuły mistrzyń Polski, na zawodach odbywających się we Lwowie w 1937 roku zdobyły: Goldnerówna („Hakoach” Bielsko) – 100 m stylem dowolnym, drużyna „Hakoach” Bielsko w sztafetach – sztafeta 4 x 100 m stylem dowolnym (Beresówna, Kandłówna, Pastorówna, Goldnerówna) i 3 x 100 m stylem zmiennym (Pastorówna, Beresówna, Goldnerówna); tytuły wicemistrzyni Polski – Pastorówna – 100 m stylem grzbietowym, Kandłówna – 100 m stylem klasycznym²³. W 1939 roku złote medale zdobyły: Bielska („Hakoach” Bielsko) – 100 m stylem dowolnym i 400 m stylem dowolnym, Pastorówna („Hakoach” Bielsko) – 300 m stylem zmiennym²⁴. W klasyfikacji drużynowej MP za 1937 rok najlepszym okazał się zespół „Hakoach” Bielsko (110 p.), wyprzedzając kluby ze Lwowa – „Lechię” (34 p.), „Pogoń” (26 p.) i „Czarnych” (5 p.) oraz „Delfin” Warszawa (3 p.)²⁵.

Wyróżniającymi się pływaczkami żydowskimi na Wileńszczyźnie były: Joffówna („Makkabi”), Kołtunowiczówna (ŻAKS), Gita Lichtmanowa (ŻAKS)²⁶. Do najlepszych zawodniczek okręgu warszawskiego należy zaliczyć Lipsztównę (Żydowskie Akademickie Stowarzyszenie Sportowe – ŻASS), która uzyskiwała wyniki na poziomie I klasy sportowej oraz Medresównę, Krymkierównę i Szpiegelsteinównę (wszystkie „Makkabi” Warszawa)²⁷.

Dobry poziom sportowy prezentowały tenisistki stołowe. Podczas MP w Tarnowie w 1937 roku III miejsce zajęła Springerówna (Robotnicze Stowarzyszenie Wychowania Fizycznego – RSWF – „Gwiazda-Sztern” Tarnów)²⁸. Rok później

²² „Sport Wodny” 1931, nr 3, s. 49; 1934 nr 16, s. 304–307; 1935, nr 14, s. 280; 1936, nr 14, s. 262–264; 1937, nr 14, s. 221–222; 1938, nr 12, s. 186–187; 1939, nr 12–13, s. 190–191; „Start. Wiadomości Sportowe i Motoryzacyjne” 1939, nr 51, s. 2.

²³ „Sport Wodny” 1937, nr 5, s. 77–78; „Nowy Sportowiec” 1937, nr 20, s. 3.

²⁴ „Sport Wodny” 1939, nr 4, s. 53–54; „Start. Wiadomości Sportowe” 1939, nr 22, s. 5; 1939, nr 23, s. 2.

²⁵ Wymienione kluby – oprócz drużyny „Hakoach” Bielsko – były klubami polskimi.

²⁶ H. Laskiewicz, op. cit., s. 144, 163.

²⁷ „Express Sportowy” 1932, nr 37, s. 3.

²⁸ W. Pięta, *Z dziejów sportu żydowskiego w Polsce – tenis stołowy (1924–1939)*, „Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce”, t. 8., red. L. Nowak, Gorzów Wlkp. 2008, s. 866.

MP odbyły się w Częstochowie. Zwyciężyła Sztokfiszówna („Gwiazda-Sztern” Warszawa), II miejsce zajęła Nadelówna („Gwiazda-Sztern” Warszawa), III miejsce Konstantinówna („Jutrzenka” Lwów)²⁹. Na odbywających się we Lwowie w 1939 roku MP do najlepszej czwórki awansowały: Eckówna („Gwiazda-Sztern” Lwów), Konstantinówna, Koppelówna (Skole) i Sztokfiszówna³⁰. Później najlepszą zawodniczką MP okazała się Sztokfiszówna, wyprzedzając Eckówną.

W mistrzostwach Lwowa w 1936 roku I miejsce w konkurencji kobiet zajęła Konstantinówna³¹. W Częstochowie w 1937 roku rozegrano I Turniej Tenisa Stołowego dla kobiet³². Zwyciężyły zawodniczki „Makkabi” Częstochowa – Gotajnerówna i Herbarzanka.

Kobiece sekcje gier sportowych istniały m.in. przy klubach: ŻAKS Wilno, Żydowskie Akademickie Stowarzyszenie Sportowe (ŻASS) Warszawa, ŻTGS „Makkabi” Częstochowa, „Makkabi” Łódź, „Makkabi” Kraków, „Makkabi” Wilno (mistrz Wilna w 1928 i 1930 roku w piłce siatkowej), „Makkabi” Warszawa³³. Siatkarki „Makkabi” Częstochowa w 1934 roku zajęły I miejsce w rozgrywkach podokręgu częstochowskiego, pokonując w finale „Brygadę” Częstochowa³⁴.

Koszykarki krakowskiej „Makkabi” zdobyły w 1938 roku po raz trzeci mistrzostwo okręgu krakowskiego³⁵. W tym samym roku zwyciężyły na odbywających się w Lublinie MP Związku „Makkabi”. Koszykarki „Makkabi” Kraków w marcu 1939 roku wzięły udział w MP w Krakowie, nie wywalczając medalu³⁶.

Największym osiągnięciem krakowianek było zdobycie brązowego medalu na MP w 1935 roku³⁷. W jednym ze spotkań przegrały z drużyną AZS Warszawa (6:35)³⁸. Zespół koszykówki „Makkabi” Kraków zakwalifikował się do MP

²⁹ Ibidem.

³⁰ T. Drozdek-Małolepsza, *Kultura fizyczna kobiet w świetle czasopisma „Start. Wiadomości Sportowe” (1938–1939)*, „Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce”, t. 7, red. L. Nowak, Gorzów Wlkp. 2006, s. 173.

³¹ „Start” 1936, nr 3/4, s. 20.

³² E. Małolepszy, *Ruch sportowy wśród ludności żydowskiej w Częstochowie i w powiecie częstochowskim w okresie II Rzeczypospolitej*, [w:] *Z dziejów kultury fizycznej mniejszości narodowych w Polsce w XX wieku*, s. 88.

³³ H. Laskiewicz, op. cit., s. 170.

³⁴ E. Małolepszy, op. cit., s. 88.

³⁵ „Start. Wiadomości Sportowe” 1938, nr 10, s. 4–5.

³⁶ T. Drozdek-Małolepsza, *Kultura fizyczna kobiet w świetle czasopisma „Start. Wiadomości Sportowe”...*, s. 169.

³⁷ B. Woltmann, J. Gaj, *Sport w Polsce 1919–1939*, Gorzów Wlkp. 1997, s. 43.

³⁸ „Nowy Sportowiec” 1935, nr 13, s. 2.

w koszykówce, które odbyły się w Lublinie w 1937 roku³⁹. W zawodach miało wziąć udział sześć drużyn. Koszykarki „Makkabi”, nie podając przyczyn, nie zgłosiły się do zawodów⁴⁰. Warto jednak zwrócić uwagę, iż w drużynie WIZO Lwów wystąpiła Hornsteinówna, która w całym turnieju zdobyła 22 punkty⁴¹.

Wileńskie koszykarki „Makkabi”, jak donosi redakcja „Sportowca” w numerze 1 z 1935 roku, uczestniczyły w Warszawie w turnieju o „Puchar Zimowy Polskiego Związku Gier Sportowych”⁴². W zawodach, w których uczestniczyło 6 najlepszych drużyn w Polsce, wilnianki nie osiągnęły sukcesu. Przegrały z zespołami AZS Warszawa i IKP Łódź. Dwukrotnie – w 1928 i 1935 roku – zdobyły srebrne medale w mistrzostwach Wilna⁴³.

W 1936 roku odbyły się międzymiastowe mistrzostwa kobiet w grach sportowych, z udziałem drużyn żydowskich⁴⁴. W turnieju wzięły udział drużyny: „Barkochba” Łódź, „Makkabi” Białystok, „Makkabi” Łódź, „Makkabi” Warszawa. W meczu finałowym piłki siatkowej zawodniczki „Makkabi” Warszawa pokonały zespół „Makkabi” Białystok (2:0). W drużynie warszawskiej wyróżniła się Reizmanówna. W plebiscycie „Nowego Sportowca” na 10 najlepszych siatkarek w Polsce, ułożonej przez redaktora – Romualda Wirszyłło, zajęła VII miejsce. Drużyna „Makkabi” Warszawa zwyciężyła w rozgrywkach piłki koszykowej. W finale hazeny „Makkabi” Białystok okazały się lepsze od drużyny warszawskiej „Makkabi”⁴⁵.

Krakowska „Makkabi” została założona w 1909 roku⁴⁶. Prowadziła w 1937 roku 15 sekcji sportowych, w tym kilka sekcji kobiet, m.in. hazena, koszykówka, lekkoatletyka, piłka ręczna, piłka siatkowa, wioślarstwo. W 1936 roku sekcje kobiece osiągnęły: mistrzostwo okręgu krakowskiego w koszykówce i w piłce ręcznej oraz wicemistrzostwo okręgu w hazenie⁴⁷.

W mistrzostwach Warszawy w piłce siatkowej w 1936 roku zespół „Makkabi” Warszawa zajął III miejsce⁴⁸. Pierwsze miejsce zajął AZS, wyprzedzając „Polonię” Warszawa. W drużynie „Makkabi” wyróżniły się Ańska i Reizmanówna. Drużyny „Makkabi” i ŻASS występowały w rozgrywkach ligowych okręgu warszawskiego⁴⁹.

³⁹ „Nowy Sportowiec” 1937, nr 15, s. 2.

⁴⁰ „Nowy Sportowiec” 1937, nr 16, s. 4.

⁴¹ „Nowy Sportowiec” 1937, nr 17, s. 4.

⁴² „Sportowiec” 1935, nr 1, s. 1–2.

⁴³ H. Laskiewicz, op. cit., s. 139.

⁴⁴ „Nowy Sportowiec” 1936, nr 44, s. 5.

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ „Nowy Sportowiec” 1937, nr 23, s. 5.

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ „Nowy Sportowiec” 1937, nr 1, s. 2.

⁴⁹ „Nowy Sportowiec” 1937, nr 39, s. 5.

Zawodniczki żydowskie brały udział w zawodach międzynarodowych. Na III Mistrzostwach Świata (MŚ) kobiet w lekkoatletyce w Pradze w 1930 roku IV miejsca zajęły: M. Freiwald (bieg na dystansie 80 m przez płotki), M. Lewinówna (pchnięcie kulą)⁵⁰. W kolejnych MŚ (Londyn – 1934 rok) wzięła udział M. Freiwald (bieg na dystansie 80 m przez płotki), która odpadła w eliminacjach. Maryla Freiwald wystąpiła w meczu lekkoatletycznym Polska – Niemcy, w Dreźnie w 1935 roku, przegranym przez Polskę 38,5:60,5⁵¹.

Na Walnym Zjeździe Związku „Makkabi” Polska w 1933 roku postanowiono, aby MP kobiet Związku Makkabi w 1934 roku przeprowadzić: w grach sportowych i tenisie stołowym w Łodzi, w pływaniu we Lwowie, tenisie ziemnym w Bielsku lub Częstochowie, w narciarstwie w Bielsku⁵². W zawodach narciarskich Związku „Makkabi” w Polsce w 1936 roku I miejsce w biegu na dystansie 6 km zajęła Goldberżanka (ŻTGS „Makkabi” Nowy Targ)⁵³.

W powiecie zawierciańskim działalnością higieniczno-sportową zajmowało się Zrzeszenie Kobiet Żydowskich – oddział w Zawierciu⁵⁴. Do osób, które wykazywały szczególną aktywność w tej organizacji należy zaliczyć m. in.: Bronisławę Brennerównę, Annę Merynkiesównę, Jadwigę Potokową, Helenę Turneńską i Adelę Wysocką.

Kobiety reprezentowały Związek Makkabi na letnich i zimowych Makabiadach. W I Letniej Makabiadzie, rozegranej w Palestynie w 1932 roku zwycięstwa odniosły: F. Bersohn (rzut dyskiem kobiet) oraz sprinterki w sztafecie 4 x 100 m. Ponadto M. Freiwald zajęła II miejsce w trójboju lekkoatletycznym oraz w skoku w dal i III miejsce w skoku wzwyż⁵⁵. F. Bersohn po zawodach pozostała w Palestynie i w II Letniej Makabiadzie startowała w barwach Palestyny.

W 1935 roku rozegrano II Letnią Makabiadę w Palestynie. Z zawodniczek polskich konkurencje wygrały: I. Hornstein (bieg na dystansie 800 m), M. Freiwald (bieg na dystansie 80 m przez płotki, skok w dal, pięciobój lekkoatletyczny). Pierwsze miejsce zajęła również drużyna koszykówki kobiet.

Związek „Makkabi” w Polsce był inicjatorem Zimowych Makabiad. W I Zimowej Makabiadzie w Zakopanem, w 1933 roku wystartowali sportowcy żydowscy „Makkabi” z Czechosłowacji, Finlandii, Łotwy, Niemiec, Norwegii, Polski, Węgier, Włoch. Z zawodniczek polskich w zawodach zwyciężyły: L. Szwarz-

⁵⁰ T. Drozdek-Małolepsza, *Wychowanie fizyczne i sport kobiet w Polsce w świetle czasopisma „Start”...*, s. 143.

⁵¹ „Nowy Sportowiec” 1935, nr 1, s. 1.

⁵² „Start” 1933, nr 24, s. 11.

⁵³ *Rocznik Sportowy na rok 1937/1938*, Warszawa, b.r.w., s. 147.

⁵⁴ M. Ponczek, *Rozwój kultury fizycznej w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1864–1939*, Katowice 1992, s. 75.

⁵⁵ J. Rokicki, P. Godlewski, op. cit., s. 58.

bard (bieg narciarski na dystansie 8 km), sztafeta narciarska 3 x 5 km, R. Enker (saneczkarstwo kobiet)⁵⁶.

W 1933 roku w Pradze odbyły się Igrzyska Makkabi, na których bardzo dobrze zaprezentowały się lekkoatletki. Pierwsze miejsca zajęły: H. Gotlieb (bieg na dystansie 100 m), H. Gotlieb, E. Glassner, M. Freiwald, A. Metzendorf (sztafeta 4 x 100 m), M. Freiwald (skok w dal i skok wzwyż), T. Schonman (siedmiobój)⁵⁷.

Za osiągnięcia sportowe zawodniczki żydowskie znajdowały się w rankingach i plebiscytach na najlepszych sportowców. W rankingu „Kuriera Wieczornego” za 1938 rok wśród zawodniczek województwa śląskiego III miejsce przypadło G. Dawidowiczównie⁵⁸. W plebiscycie czasopisma „Sportzeitung” na dziesięciu najlepszych sportowców żydowskich w 1936 roku V miejsce zajęła M. Freiwald, IX – G. Dawidowiczówna. W rankingu najlepszych pływaków w Polsce w 1935 roku V miejsce przypadło G. Dawidowiczównie⁵⁹. G. Dawidowiczówna była członkiem kadry olimpijskiej przygotowującej się do Igrzysk Olimpijskich (IO) w 1940 roku⁶⁰.

Ludność mniejszości niemieckiej była skupiona głównie na Śląsku, Pomorzu, w Wielkopolsce i okręgu łódzkim⁶¹.

Silne sekcje pływania kobiet posiadały kluby: Erster Kattowitzer Schwimmverein (EKS) Katowice, I Schwimmverein (ISV) Poznań, Schwimmverein Bielsko. Klub EKS Katowice w 1924 roku przystąpił do PZP⁶². Zawodniczki tych klubów zdobywały tytuły mistrzyń Polski; w 1929 roku – Schnatz (Bielsko) – skoki z trampoliny; w 1930 roku – Kretschmann (ISV Poznań) – 1500 m stylem dowolnym, Schnatz – skoki z trampoliny; w 1933 i 1934 roku – EKS Katowice – sztafeta 4 x 100 m stylem dowolnym; w 1937 roku – Ilse Boll (EKS Katowice) – 100 m i 200 m stylem klasycznym; w 1938 roku – I. Boll – 100 m i 200 m stylem klasycznym, drużyna EKS Katowice (I. Boll, Hallierówna, Fonfarówna) w sztafecie 3 x 100 m stylem zmiennym⁶³.

⁵⁶ Ibidem.

⁵⁷ Ibidem, s. 58–59.

⁵⁸ H. Rechowicz, *Sport na Górnym Śląsku do 1939 r.*, Katowice 1997, s. 189.

⁵⁹ „Nowy Sportowiec” 1935, nr 32, s. 6.

⁶⁰ T. Drozdek-Małolepsza, *Kultura fizyczna kobiet w świetle czasopisma „Start. Wiadomości Sportowe”...*, s. 166.

⁶¹ T. Jurek, *Kultura i sport w działalności mniejszości niemieckiej w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Z dziejów kultury fizycznej w Polsce i wśród Polaków na obczyźnie w latach 1918–1939*, red. E. Małolepszy, M. Ponczek, Częstochowa 2001, s. 99.

⁶² H. Rechowicz, op. cit., s. 195.

⁶³ „Sport Wodny” 1931, nr 3, s. 49; 1934, nr 16, s. 304–307; 1937, nr 14, s. 221–222; 1938, nr 12, s. 186–187; T. Jurek, *Kultura i sport w działalności mniejszości niemieckiej...*, s. 105.

W Zimowych MP triumfowały, w 1938 roku – I. Boll (w wyścigu indywidualnym), drużyna EKS Katowice w wyścigach sztafetowych: 4 x 400 m stylem dowolnym i 3 x 100 m stylem zmiennym; w 1939 roku – I. Boll – 100 m i 200 m stylem klasycznym, drużyna EKS w sztafecie 3 x 100 m stylem zmiennym⁶⁴. Ilse Boll zdobyła w Letnich i Zimowych MP w pływaniu 7 tytułów mistrzowskich w konkurencjach indywidualnych.

Sekcję tenisa ziemnego kobiet prowadziły kluby: BBSV Bielsko, Kattowitzer Tennis Verein (w październiku 1938 roku klub przyjął polską nazwę Katowickie Towarzystwo Tenisowe – KTT), Sportverein „Lawn-Tennis” Łódź⁶⁵. Zawodniczka Sportverein „Lawn Tennis” – Vera Richter – w latach dwudziestych XX w. osiągnęła 6 tytułów indywidualnych, 3 tytuły w grze podwójnej oraz 4 tytuły w grze mieszanej MP. W podsumowaniu wyników sportowych za 1927 rok, V. Richter zaliczono do najlepszych w tej dyscyplinie sportu w Polsce⁶⁶.

W 1936 roku Stowarzyszenie Wioślarek Niemieckich weszło w skład Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich (PZTW) i było 5 samodzielny klubem wioślarskim⁶⁷.

Niemki uprawiały sporty motorowe. Do prekursorok jazdy na motocyklu wśród kobiet należała Hildegarda Schuster⁶⁸.

Za osiągnięcia sportowe zawodniczki niemieckie znajdowały się w rankingach i plebiscytach na najlepszych sportowców. W rankingu „Kuriera Wieczornego” za 1938 rok wśród zawodniczek województwa śląskiego IV miejsce przypadło I. Boll, IX – S. Volkmer-Jacobsenowej (tenisistka – KTT)⁶⁹.

Mniejszość ukraińska zamieszkiwała w sposób zwarty obszar południowo-wschodniej części Polski⁷⁰. Sekcje sportowe kobiet prowadziły m.in. następujące kluby i towarzystwa ukraińskie: Sportowe Kółko Ukraińskich Dziewcząt (SKUD) – sekcje SKUD działały w Kołomyi, Lwowie, Przemyślu, Stryju (lekkoatletyka), Ukraińskie Towarzystwo Gimnastyczne (UTG) „Sokił” (gimnastyka, gry sportowe, lekkoatletyka, pływanie), Karpacki Narciarski Klub (KNK) Lwów – z filiami w Kosowie, Sławsku, Stanisławowie, Sanoku i Worochcie (lekkoatletyka), „Berkut” Przemyśl (lekkoatletyka), „Meta” Lwów, „Płaj” Lwów,

⁶⁴ „Sport Wodny” 1938, nr 3, s. 46; 1939, nr 4, s. 53–54; „Start. Wiadomości Sportowe” 1939, nr 22, s. 5; 1939, nr 23, s. 2.

⁶⁵ T. Jurek, *Kultura fizyczna mniejszości niemieckiej w Polsce w latach 1918–1939*, Gorzów Wlkp. – Poznań 2002, (brak numeru strony – fotografia w tekście); H. Rechowicz, op. cit., s. 202.

⁶⁶ T. Drozdek-Małolepsza, *Wychowanie fizyczne i sport kobiet w Polsce w świetle czasopisma „Start”...*, s. 145.

⁶⁷ T. Drozdek-Małolepsza, *Sporty wodne kobiet w Polsce w latach 1919–1939*, „Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce”, t. 8, red. L. Nowak, Gorzów Wlkp. 2008, s. 355.

⁶⁸ T. Jurek, *Kultura fizyczna mniejszości niemieckiej w Polsce...*, s. 245–246.

⁶⁹ H. Rechowicz, op. cit., s. 190.

⁷⁰ M. Śliwa, op. cit., s. 70.

„Strila” Lwów, „Tryzub” Lwów (kluby lwowskie prowadziły sekcje lekkoatletyki kobiet), Ukraiński Klub Sportowy (UKS) „Watra” Drohobycz (gry sportowe), Ukraińskie Sportowe Towarzystwo (UST) – „Podilla” Tarnopol (gry sportowe), Ukraiński Studencki Sportowy Klub (USSK) Lwów (lekkoatletyka)⁷¹.

Większość towarzystw i klubów ukraińskich nie należała do Związku Polskich Związków Sportowych i prowadziła współzawodnictwo sportowe w ramach mniejszości ukraińskiej. Rywalizowano głównie w gimnastyce, grach sportowych, lekkoatletyce i pływaniu. Najpopularniejszą dyscypliną sportu wśród kobiet była lekkoatletyka. Do najlepszych ukraińskich lekkoatletek należy zaliczyć: Czajkowska („Płaj” Lwów), Hojniuk („Sokił” Kałusz), Hryciwa („Sokił” Przemyśl), I. Kobzar („Płaj” i „Sokił-Bat’ko” Lwów), O. Nestor („Meta” Lwów), Nikołyszyn („Sokił” Kołomyja), Niżankowska („Strila” Lwów), M. Pawzianok („Tryzub” Lwów), Picziwna („Sokił” Stryj)⁷².

Rocznik Sportowy na rok 1937/1938 podaje, że klub sportowy „Litwini zorganizowali dopiero w 1935 roku w Wilnie”⁷³. Prowadził sekcję sportową kobiet.

Brak jest materiałów źródłowych na temat ruchu sportowego kobiet mniejszości białoruskiej.

W zakresie różnych dziedzin życia, mniejszości narodowe rozwijały ruch sportowy. Pod tym względem dość prężną działalność prowadziła ludność niemiecka, ukraińska i żydowska. W Polsce, w okresie międzywojennym istniały samodzielne kluby i sekcje sportowe kobiet mniejszości narodowych. Kobiety uprawiały gimnastykę, gry sportowe, lekkoatletykę, pływanie, tenis stołowy i ziemny, wioślarstwo i inne dyscypliny. Często prezentowały wysoki poziom sportowy, np. w lekkoatletyce i pływaniu. Uwaga ta odnosi się głównie do kobiet mniejszości niemieckiej i żydowskiej. Sięgały po tytuły mistrzyń Polski oraz reprezentowały Polskę na arenie międzynarodowej.

⁷¹ S. Zaborniak, *Kultura fizyczna ludności ukraińskiej na ziemiach polskich (1868–1939)*, Rzeszów 2007, s. 186–220, 284, 299, 306, 351–352, 445; S. Zaborniak, *Rozwój lekkoatletyki w działalności stowarzyszeń kultury fizycznej mniejszości ukraińskiej w Polsce (1919–1939)*, [w:] *Z dziejów kultury fizycznej mniejszości narodowych w Polsce w XX wieku*, red. T. Jurek, Gorzów Wlkp. 2007, s. 132.

⁷² S. Zaborniak, *Kultura fizyczna ludności ukraińskiej na ziemiach polskich...*, s. 370.

⁷³ „Rocznik Sportowy” na rok 1937/1938. Warszawa, b.r.w., s. 148.

Summary

Women's Sport among National Minorities in Poland in the Years 1919–1939

The purpose of the work is presentation of women's sports among the national minorities in Poland in the years from 1919 until 1939. In Poland, national minorities constituted 31% of the total population. The most numerous group were the Ukrainians (14,2%), then came Jews (7,8%), Byelorussians, (3,9%), Germans (3,8%). There were also other minorities residing in Poland: Czech, Slovak, Lithuanian and others (1,3%).

Within different fields of everyday life, the national minorities developed their sports activities. German, Ukrainian and Jewish communities were quite active in this respect. In Poland, in the interwar period, there were independent women's sports clubs and sections representing national minorities. Women practiced gymnastics, sports games, athletics, swimming, table tennis and tennis, rowing and other disciplines. Very often, they represented very high sporting level, e.g. in swimming. This pertains mainly to women representing German and Jewish minorities. They won the titles of Polish champions and represented Poland at international events.

Key words: sport, women, national minorities, Poland, the interwar period.

Bibliografia

A. Źródła

I. Źródła drukowane

„Rocznik Sportowy na rok 1937/1938”, Warszawa, b.r.w.

II. Prasa

„Express Sportowy” 1932.

„Nowy Sportowiec” 1935–1937.

„Sportowiec” 1935.

„Sport Wodny” 1931–1939.

„Start” 1927–1936.

„Start. Wiadomości Sportowe” 1938–1939.

„Start. Wiadomości Sportowe i Motoryzacyjne” 1939.

B. Literatura

- Drozdek-Małolepsza T., *Kultura fizyczna kobiet w świetle czasopisma „Start. Wiadomości Sportowe” (1938–1939)*, „Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce”, t. 7, red. L. Nowak, Gorzów Wlkp. 2006.
- Drozdek-Małolepsza T., *Sporty wodne kobiet w Polsce w latach 1919–1939*, „Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce”, t. 8, red. L. Nowak, Gorzów Wlkp. 2008.
- Drozdek-Małolepsza T., *Wychowanie fizyczne i sport kobiet w Polsce w świetle czasopisma „Start” (1927–1936)*, „Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce”, t. 6, red. L. Nowak, Gorzów Wlkp. 2004.
- Jurek T., *Kultura fizyczna mniejszości niemieckiej w Polsce w latach 1918–1939*, Gorzów Wlkp. – Poznań 2002.
- Jurek T., *Kultura i sport w działalności mniejszości niemieckiej w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Z dziejów kultury fizycznej w Polsce i wśród Polaków na obczyźnie w latach 1918–1939*, red. E. Małolepszy, M. Ponczek, Częstochowa 2001.
- Laskiewicz H. *Kultura fizyczna na Wileńszczyźnie w latach 1900–1939. Zarys monograficzny dziejów*, Szczecin 1998.
- Malinowska I.W., *Kultura fizyczna mniejszości narodowych na Wileńszczyźnie w okresie międzywojennym XX wieku*, [w:] *Z dziejów kultury fizycznej mniejszości narodowych w Polsce w XX wieku*, red. T. Jurek, Gorzów Wlkp. 2007.
- Małolepszy E., *Ruch sportowy wśród ludności żydowskiej w Częstochowie i w powiecie częstochowskim w okresie II Rzeczypospolitej*, [w:] *Z dziejów kultury fizycznej mniejszości narodowych w Polsce w XX wieku*, red. T. Jurek, Gorzów Wlkp. 2007.
- Meducka M., *Żydowskie stowarzyszenia sportowe w województwie kieleckim w latach 1918–1939*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce” 1990, nr 3–4.
- Pawluczuk Z., *Miejsce sokolic w polskiej lekkoatletyce kobiecej w latach 1919–1939*, „Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce”, t. 3, red. B. Woltmann, Gorzów Wlkp. 1998.
- Pięta W., *Z dziejów sportu żydowskiego w Polsce – tenis stołowy (1924–1939)*, „Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce”, t. 8, red. L. Nowak, Gorzów Wlkp. 2008.
- Ponczek M., *Rozwój kultury fizycznej w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1864–1939*, Katowice 1992.
- Rechowicz H., *Sport na Górnym Śląsku do 1939 r.*, Katowice 1997.
- Rokicki J., Godlewski P., *Zarys rozwoju sportu żydowskiego na ziemiach polskich*, [w:] *Z dziejów kultury fizycznej mniejszości narodowych w Polsce w XX wieku*, red. T. Jurek, Gorzów Wlkp. 2007.

Śliwa M., *Wielka Historia Polski 1918–1939*, Kraków 2000.

Woltmann B., Gaj J., *Sport w Polsce 1919–1939*, Gorzów Wlkp. 1997.

Zaborniak S., *Kultura fizyczna ludności ukraińskiej na ziemiach polskich (1868–1939)*. Rzeszów 2007.

Zaborniak S., *Rozwój lekkoatletyki w działalności stowarzyszeń kultury fizycznej mniejszości ukraińskiej w Polsce (1919–1939)*, [w:] *Z dziejów kultury fizycznej mniejszości narodowych w Polsce w XX wieku*, red. T. Jurek, Gorzów Wlkp. 2007.

Eligiusz Małolepszy*

Wybitni zawodnicy sportu motorowodnego i narciarstwa wodnego w Polsce

Streszczenie

Polscy sportowcy motorowodni i narciarstwa wodnego w okresie działalności Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego (1957–2007) prezentowali wysoki poziom sportowy. Odnosili sukcesy na arenie międzynarodowej, m.in. zdobywali medale na mistrzostwach świata i Europy. Wśród „motorowodniaków” do najlepszych należy zaliczyć: Waldemara Marszałka, Tadeusza Harezę, Lechosława Rybarczyka, Henryka Synorackiego i Łukasza Ciołka, natomiast w narciarstwie wodnym – Justynę Mazurkiewicz.

Słowa kluczowe: wybitni zawodnicy, sport motorowodny i narciarstwa wodnego, Polska.

W 2007 roku Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego (PZMWiNW) obchodził 50-lecie działalności. W tym okresie sportowcy motorowodni i narciarstwa wodnego osiągnęli liczne sukcesy na arenie światowej i europejskiej. Celem artykułu jest przedstawienie najbardziej zasłużonych zawodników wymienionych dziedzin sportu.

Bartnicki Witold jest zawodnikiem Klubu Sportowego (KS) „Varsovia” Motonautica. Do najważniejszych osiągnięć sportowych należy zaliczyć: 2-krotny II wicemistrz świata (w klasie O-700 w 2001 i 2004 roku); II wicemistrz Europy (w klasie O-700 w 2003 roku); 3-krotny medalista mistrzostw Polski,

* Dr hab. prof. AJD Eligiusz Małolepszy, profesor w Instytucie Kultury Fizycznej Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie.

w tym 1 złoty medal (w latach 1996–1999). Zajął III miejsce w plebiscycie „Motorowodniak Roku” (2004)¹.

Bernatowicz Krzysztof urodził się 30 grudnia 1986 roku w Szczecinie. Jest zawodnikiem Szczecińskiego Klubu Narciarstwa Wodnego (SKNW) „Ski-Line”. W dotychczasowej karierze sportowej zdobył 23 tytuły mistrza Polski w narciarstwie wodnym. Zajął V miejsce na mistrzostwach świata w 2006 roku. Jest członkiem kadry i reprezentacji Polski.

Bernatowicz Tomasz urodził się 16 października 1985 roku w Szczecinie. Jest zawodnikiem SKNW „Ski-Line”. Narciarstwo wodne uprawia od 1996 roku. Jest 11-krotnym mistrzem Polski w slalomie i trójkombinacji w kategoriach: młodzik, junior, junior starszy (do 21 lat), senior. Zdobyl 6 srebrnych i 9 brązowych medali mistrzostw Polski w jeździe figurowej.

Butanowicz Stefan był zawodnikiem Centralnego Wojskowego Klubu Sportowego (CWKS) „Legia” Warszawa. Sport motorowodny rozpoczął uprawiać w 29 roku życia. Największe sukcesy odniósł w 1956 roku, kiedy ustanowił kilka rekordów świata i zdobył 3 tytuły mistrza Polski; w 1964 roku zdobył mistrzostwo Polski w klasie C; w 1965 roku reprezentował Polskę na mistrzostwach świata².

Ciolek Katarzyna urodziła się dnia 22 października 1989 roku. Zawodniczka Klubu Wodnego (KW) „Wisła” Warszawa (reprezentowała barwy klubu do 2004 roku) i Szczecińskiego Klubu Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego (SKMWiNW) „Ślizg” Szczecin. Do najważniejszych osiągnięć sportowych należy zaliczyć: mistrz Europy (w klasie JT-250 w 2004 roku); 3-krotna medalistka mistrzostw Polski, w tym 1 złoty (w latach 2004–2006). Drugie miejsce w plebiscycie „Motorowodniak Roku” (2004)³.

Ciolek Łukasz jest zawodnikiem SKMWiNW „Ślizg” Szczecin. Do najważniejszych osiągnięć sportowych należy zaliczyć: mistrz świata (w klasie S-550 w 2005 roku); wicemistrz świata (w klasie S-550 w 2006 roku); II wicemistrz świata (w klasie S-550 w 2003 roku); 5-krotny wicemistrz Europy (w klasie S-550 w latach 2003, 2005–2007, w klasie T-550 w 2006 roku); 2-krotny II wi-

¹ Opracowano na podstawie: *Kronika Sportu Polskiego 2001*, red. J. Lis, J. Żemantowski, Warszawa 2002, s. 178; *Kronika Sportu Polskiego 2003*, red. M. Pacek, M. Piłat, Warszawa 2004, s. 202; *Kronika Sportu Polskiego 2004*, red. M. Pacek, M. Piłat, Warszawa 2005, s. 274.

² Opracowano na podstawie: *Legia 1916–1966. Wspomnienia. Fakty*, red. E. Potorejko, Warszawa 1966, s. 609.

³ Opracowano na podstawie: *Kronika Sportu Polskiego 2004*, s. 274.

cemistrz Europy (w klasie S-550 w 2004 i 2007 roku); 4-krotny medalista mistrzostw Polski, w tym 1 złoty medal (w latach 2003–2006)⁴.

Galinowski Jan urodził się dnia 6 czerwca 1992 roku. Jest uczniem Gimnazjum Zespołu Szkół Sportowych w Warszawie. Zawodnik Akademickiego Związku Sportowego (AZS) Warszawa. Sięgnął po tytuł wicemistrza Europy juniorów młodszych (w skoku w 2006 roku); mistrz i rekordzista Polski w skokach, wicemistrz Polski w jeździe figurowej i trójkombinacji. Otrzymał nagrodę Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego (PZMWiNW)⁵.

Gańczak Konrad jest zawodnikiem Poznańskiego Klubu Motorowodnego (PKM) Ligi Obrony Kraju (LOK) Poznań. Do najważniejszych osiągnięć sportowych należy zaliczyć: wicemistrz Europy (w klasie T-550 w 2004 roku); wicemistrz Polski (w klasie T-550 w 2004 roku).

Gembiak Marcin urodził się dnia 11 sierpnia 1985 roku w Poznaniu. Jest absolwentem V Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu; student II roku Akademii Wychowania Fizycznego (AWF) w Poznaniu. Zawodnik sekcji motorowodnej KS „Poznania” od 10 kwietnia 1996 roku; trenowany kolejno przez: J. Kowalkiewicza, L. Rybarczyka i R. Gembiaka. Do najważniejszych osiągnięć sportowych należy zaliczyć: 2-krotny medalista Mistrzostw Europy (wicemistrz Europy w klasie JT-250 w 2001 roku, II wicemistrz Europy w klasie T-550 w 2004 roku); III miejsce w Pucharze Świata (w klasie JT-250 w 2000 roku); III miejsce w Pucharze Europy (w klasie T-550 w 2003 roku); 2-krotny mistrz Polski (w klasie SM w 1995 roku, w klasie JT-250 w 2000 roku); 3-krotny wicemistrz Polski (w klasie SM w 1996 roku, w klasie JT-250 w 2001 roku, w klasie T-550 w 2002 roku); 2-krotnie II wicemistrz Polski (w klasie SM w 1997 roku, w klasie SM w 1999 roku)⁶.

Gembiak Michał urodził się dnia 11 sierpnia 1985 roku w Poznaniu. Jest absolwentem V Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu; student III roku Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu. Zawodnik sekcji motorowodnej KS „Poznania” od 10 kwietnia 1996 roku; trenowany kolejno przez: J. Kowalkiewicza, L. Rybarczyka i R. Gembiaka. Do najważniejszych osiągnięć sportowych należy zaliczyć: II wicemistrz świata (w klasie T-550 w 2006 roku); II wicemistrz Eu-

⁴ Opracowano na podstawie: *Kronika Sportu Polskiego 2003*, s. 202; *Kronika Sportu Polskiego 2004*, s. 274; *Kronika Sportu Polskiego 2005*, red. B. Chruścicki, Warszawa 2006, s. 310.

⁵ Opracowano na podstawie ankiety osobowej, przygotowanej przez Jana Galinowskiego – wrzesień 2007 roku.

⁶ Opracowano na podstawie ankiety osobowej, przygotowanej przez Marcina Gembiaka – marzec 2007 roku; Wykaz pucharów i medali Mistrzostw Świata i Europy zdobytych przez zawodników sekcji motorowodnej KS „Poznania”, b.pag.; *Kronika Sportu Polskiego 2001*, s. 181.

ropy (w klasie JT-250 w 2001 roku); II miejsce w Pucharze Europy (w klasie T-550 w 2003 roku); 2-krotnie mistrz Polski (w klasie SM w 1998 roku, w klasie JT-250 w 2001 roku); 2-krotnie wicemistrz Polski (w klasie SM w 1999 roku, w klasie T-550 w 2006 roku); 5-krotnie II wicemistrz Polski (w klasie SM w 1996 i 1997 roku; w klasie JT-250 w 2000 roku, w klasie T-550 w 2002 i 2003 roku)⁷.

Haręza Tadeusz urodził się 14 czerwca 1951 roku w Liszkówku. Ukończył Zasadniczą Szkołę Budowlaną w Bydgoszczy. Od 1978 roku prowadzi gospodarstwo rolne w Radziczu. W latach 1996–2007 był członkiem zarządu PZMWiNW. Jest zawodnikiem Motorowodnego Klubu Sportowego Team Haręza Żnin. Należy do wąskiego grona najwybitniejszych motorowodniaków Polski. Był 4-krotnym mistrzem świata (w latach 1995–1998, w klasach O-500 i O-700); 3-krotnym II wicemistrzem świata (w 1993, 1998 i 2002 roku, w klasach O-500 i O-700); 3-krotnym mistrzem Europy (w 1993, 1998 i 2002 roku, w klasie O-700); 3-krotnym wicemistrzem Europy (w 1992, 1997 i w 2001 roku w klasie O-700); 3-krotnym II wicemistrzem Europy (w klasie O-700 w 2000 roku i w 2006 roku, w dwóch różnych klasach – O-500 i O-700); zwycięzcą Pucharu Świata (1992 rok, w klasie O-500), Grand Prix Europy (1994 rok w klasie O-500); 15-krotnym Międzynarodowym Mistrzem Polski, zdobywcą Nagrody Fair Play (za pożyczenie łodzi) i Pucharu Fair Play (od prezesa TVP SA). Trzykrotnie zwyciężył w Plebiscycie na Najlepszego i Najpopularniejszego Sportowca Województwa Bydgoskiego (1992, 1995, 1997). W latach 1997–1999 był zwycięzcą plebiscytu „Motorowodniak Roku”, w 2002 zdobył II lokatę, a w latach 2000–2001 uplasował się na III miejscu. Otrzymał 12 odznaczeń państwowych za wybitne osiągnięcia sportowe oraz Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (2000)⁸.

Hugues Piotr urodził się 12 października 1989 roku. Jest uczniem Liceum Ogólnokształcącego nr XXXVII w Warszawie. Zawodnik AZS Warszawa; mistrz Europy juniorów (w skoku w 2006 roku), wielokrotny mistrz i rekordzista Polski w skokach. Za działalność sportową otrzymał nagrodę PZMWiNW i prezydenta miasta Warszawy⁹.

⁷ Opracowano na podstawie ankiety osobowej, przygotowanej przez Michała Gembiaka – marzec 2007 roku; Wykaz pucharów i medali Mistrzostw Świata i Europy zdobytych przez zawodników sekcji motorowodnej KS „Poznań”, b.pag.; *Kronika Sportu Polskiego 2001*, s. 181.

⁸ Opracowano na podstawie: Składnica Akt Muzeum Sportu Motorowodnego w Żninie (SAMSMŻ), Sportowa wizytówka Tadeusza Haręzy; *Kronika Sportu Polskiego 2001*, s. 180; *Kronika Sportu Polskiego 2002*, red. P. Michalski, Warszawa 2003, s. 180, 182.

⁹ Opracowano na podstawie ankiety osobowej, przygotowanej przez Piotra Huguesa – marzec 2007 roku.

Jakubowski Antoni był zawodnikiem CWKS „Legia” Warszawa. Do najważniejszych osiągnięć sportowych należy zaliczyć: mistrz Europy (w klasie O-500 w 1959 roku); wielokrotny mistrz Polski w klasie O-500.

Karolak Tadeusz; II wicemistrz Europy w klasie A na zawodach motorowodnych w Poznaniu w 1959 roku.

Kazek Dawid urodził się 9 lutego 1989 roku w Bytomiu. Jest uczniem III klasy LO im. S. Żeromskiego w Bytomiu. Reprezentuje barwy Klubu Sportowego Narciarstwa Wodnego (KSNW) „Zefir” Bytom. Do najważniejszych osiągnięć sportowych należy zaliczyć: wicemistrz Europy juniorów – do lat 17 – (w jeździe figurowej w 2005 roku); II wicemistrz Europy juniorów – do lat 17 – (w trójkombinacji w 2005 roku); II wicemistrz Europy juniorów – do lat 19 – w jeździe figurowej w 2007 roku); członek zespołu, który zdobył srebrny medal na mistrzostwach Europy juniorów (do lat 17) w rywalizacji drużynowej; wielokrotny medalista mistrzostw Polski w kategorii juniorów i seniorów¹⁰.

Kędziora Mirosław urodził się 9 stycznia 1970 roku w Kościanie. Zginął tragicznie 23 września 2001 roku podczas ostatniego wyścigu mistrzostw świata w klasie S-550 w Trzciance. Zawodnik sekcji motorowodnej KS „Posnania” od 21 kwietnia 1997 roku; wychowanek J. Kowalkiewicza i L. Rybarczyka. Jak czytamy w *Kronice Sportu Polskiego 2001*: „był wspaniałym zawodnikiem, niezwykle samodzielnym i niezależnym w przygotowaniu sprzętu przed startem. Stał u progu wielkiej kariery”. Do najważniejszych osiągnięć sportowych należy zaliczyć: II wicemistrz świata (w klasie S-550 w 2001 roku); II wicemistrz Europy (w klasie S-550 w 2001 roku); 4 srebrne i 2 brązowe medale mistrzostw Polski. Zwycięzca plebiscytu „Motorowodniak Roku” w 2001 roku¹¹.

Krzywiński Maciej urodził się 8 lutego 1959 roku w Augustowie. Jest absolwentem Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. W latach 1971–1996 uprawiał narciarstwo wodne. W tym okresie zdobył 17 tytułów mistrza Polski. Od 1985 roku pracuje jako trener narciarstwa wodnego w Augustowskim Klubie Sportowym „Sparta”. Jego wychowankowie zdobyli kilkaset medali mistrzostw Polski oraz 5 medali w mistrzostwach Europy juniorów. Posiada uprawnienia sędziego związkowego w narciarstwie wodnym oraz instruktora narciarstwa

¹⁰ Opracowano na podstawie ankiety osobowej, przygotowanej przez Dawida Kazka – wrzesień 2007 roku; Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego. Podsumowanie sezonu 2005 przez rzecznika prasowego, b.pag.; opracowano na podstawie: *Kronika Sportu Polskiego 2005*, s. 311.

¹¹ Opracowano na podstawie: Wykaz pucharów i medali Mistrzostw Świata i Europy zdobytych przez zawodników sekcji motorowodnej KS „Posnania”, b.pag.; *Kronika Sportu Polskiego 2001*, s. 181.

wodnego i motorowodnego. W latach 1999–2003 pełnił funkcję wiceprezesa ds. narciarstwa wodnego w PZMWiNW. Obecnie jest członkiem zarządu PZMWiNW.

Kurczyńska Anna urodziła się 16 stycznia 1986 roku. Jest studentką II roku AWF w Warszawie. Od 5 roku życia uprawia narciarstwo wodne. W karierze sportowej zdobyła tytuł wicemistrzyni Europy juniorów młodszych (1999) oraz brązowy medal mistrzostw Europy (2000); wielokrotna mistrzyni i rekordzistka Polski w skokach i slalomie; zawodniczka kadry narodowej w latach 1999–2005; szkoleniowiec sekcji narciarstwa wodnego AZS Warszawa. Za działalność sportową otrzymała następujące nagrody i wyróżnienia: najlepsza zawodniczka AZS Warszawa (1999), nagroda prezydenta miasta Warszawy (1999 i 2000), nagroda zarządu PZMWiNW (1999 i 2000)¹².

Kurczyńska Olga urodziła się 16 stycznia 1986 roku. Jest studentką II roku AWF w Warszawie. Od 6 roku życia uprawia narciarstwo wodne. W karierze sportowej zdobyła tytuł wicemistrzyni Europy juniorów młodszych; wielokrotna mistrzyni i rekordzistka Polski w skokach i slalomie; zawodniczka kadry narodowej od 1999 roku. Za działalność sportową otrzymała nagrodę PZMWiNW oraz prezydenta miasta Warszawy¹³.

Liese Dorota Anna urodziła się 22 lipca 1976 roku w Warszawie. Posiada wykształcenie wyższe, absolwentka Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Jest instruktorem pływania i narciarstwa wodnego. W latach 1987–2000 Dorota Liese była zawodniczką sekcji narciarstwa wodnego AZS Warszawa; wielokrotna mistrzyni Polski, zdobywczyni srebrnych i brązowych medali na mistrzostwach Polski w kategorii juniorów, seniorów w narciarstwie wodnym (trójkombinacja, slalom, skoki). Organizowała zawody sportowe w narciarstwie wodnym dla amatorów. W latach 1999–2006 była sędzią sportowym narciarstwa wodnego klasy krajowej; w okresie 1999–2007 pełniła funkcję członka Sądu Koleżeńskiego PZMWiNW; w latach 2001–2004 była przewodniczącą Komisji Narciarstwa Wodnego Warszawskiego OZMWiNW, natomiast w latach 2004–2007 wiceprzewodniczącą Komisji Narciarstwa Wodnego PZMWiNW. Za działalność sportową otrzymała odznaczenia: Złotą Odznakę Warszawskiego OZMWiNW, Srebrną Odznakę PZMWiNW¹⁴.

¹² Opracowano na podstawie ankiety osobowej, przygotowanej przez Annę Kurczyńską – marzec 2007 roku.

¹³ Opracowano na podstawie ankiety osobowej, przygotowanej przez Olę Kurczyńską – marzec 2007 roku.

¹⁴ Opracowano na podstawie ankiety osobowej, przygotowanej przez Dorotę Annę Liese – marzec 2007 roku.

Łabędzki Adam był zawodnikiem KS „Posnania”. Do najważniejszych osiągnięć sportowych należy zaliczyć: tytuł mistrza świata (w klasie T-550 w 2006 roku) i 3-krotnie mistrza Europy (w klasie T-550 w 2005 i 2006 roku, w klasie S-550 w 2005 roku). W 2006 roku był II wicemistrzem Europy (w klasie S-550)¹⁵.

Marszałek Bartłomiej jest zawodnikiem „Polonii” Warszawa. Do najważniejszych osiągnięć sportowych należy zaliczyć: wicemistrz świata (w klasie O-350, w 2006 roku).

Marszałek Bernard urodził się w 1976 roku. Zmarł 1 maja 2007 roku. Był zawodnikiem „Polonii” Warszawa. Do najważniejszych osiągnięć sportowych należy zaliczyć: mistrz świata (w klasie O-350 w 2003 roku); 2-krotny wicemistrz Europy (w klasie F-250 w 2000 roku, w klasie O-350 w 2002 roku); 2-krotny II wicemistrz Europy (w klasie O-250 w 1997 i 1999 roku); 5-krotny medalista mistrzostw Polski, w tym 1 złoty medal (w latach 1997–2006). Zwycięzca plebiscytu „Motorowodniak Roku” (2003), II miejsce (1999)¹⁶.

Marszałek Waldemar urodził się dnia 13 kwietnia 1942 roku. Był zawodnikiem „Polonii” Warszawa. Uzyskał ogromne sukcesy sportowe. Był 6-krotnym mistrzem świata (w klasie O-250 w latach 1979–1981 i w 1989 roku, w klasie O-350 w 1983 i 1993 roku); 2-krotnym wicemistrzem świata (w klasie O-350 w 1994 i 1996 roku); 2-krotnym II wicemistrzem świata (w klasie O-350 w 1981 roku, w klasie O-250 w 1985 roku); 4-krotnym mistrzem Europy (w klasie O-350 w 1981, 1993 i 1996 roku, w klasie O-250 w 1990 roku); 7-krotnym wicemistrzem Europy (w klasie O-250 w latach 1980–1981, 1985 i 1989 roku, w klasie O-350 w 1991 roku i w latach 1994–1995); 6-krotnym II wicemistrzem Europy (w klasie O-350 w 1980 i 1992 roku, w klasie O-250 w 1984, 1986, 1992 i 1995 roku). Ogółem zdobył 27 medali (10 złotych, 9 srebrnych i 8 brązowych). Zwyciężył w Pucharze Świata (1990), Pucharze Europy (1980–1981), w Wielkiej Nagrodzie Europy (1989). Kilkakrotnie zdobywał Grand Prix Polski, Niemiec i Wielkiej Brytanii. Wywalczył ponad 40 tytułów mistrza Polski (w klasach O-250, O-350, O-500). W 2001 roku zajął II miejsce w Plebiscycie „Motorowodniak Roku”, a w 1998 roku – III miejsce. Waldemar Marszałek pełnił funkcje w zarządzie PZMWiNW; w latach 1991–1995 był członkiem zarządu, w okresie 1995–1999 – wiceprezesem ds. sportu motorowodnego, w kadencji 1999–2003 – członkiem zarządu¹⁷.

¹⁵ Opracowano na podstawie: Wykaz pucharów i medali Mistrzostw Świata i Europy zdobytych przez zawodników sekcji motorowodnej KS „Posnania”, b.pag.

¹⁶ Opracowano na podstawie: *Kronika Sportu Polskiego 2000*, s. 184; P. Michalski, *Kronika Sportu Polskiego 2002*, s. 180; *Kronika Sportu Polskiego 2003*, s. 202.

¹⁷ Opracowano na podstawie: SAMSZ, Sportowa wizytówka Waldemara Marszałka.

Mazurkiewicz Justyna jest zawodniczką Klubu Sportowego Narciarstwa Wodnego (KSNW) „Zefir” Bytom. Do najważniejszych osiągnięć sportowych należy zaliczyć: II wicemistrzyni Europy (w jeździe figurowej w 2005 roku); 3-krotna wicemistrzyni Europy juniorów (w jeździe za wyciągiem w 2003 i 2005 roku, w jeździe figurowej w 2006 roku); II wicemistrzyni Europy juniorów (w slalomie, w 2006 roku); wicemistrzyni Europy juniorów młodszych (w jeździe figurowej w 2004 roku); 2-krotna II wicemistrzyni Europy juniorów młodszych (w slalomie i w trójkombinacji w 2004 roku)¹⁸.

Michel Paweł był II wicemistrzem Europy w klasie A.

Moś Anna jest zawodniczką KSNW „Zefir” Bytom. Do najważniejszych osiągnięć sportowych należy zaliczyć: II wicemistrzyni Europy juniorów (w jeździe figurowej w 2004 roku)¹⁹.

Moś Michał urodził się 25 maja 1962 roku w Tarnowskich Górach. Posiada wykształcenie wyższe. Jest absolwentem Politechniki Śląskiej w Gliwicach. W latach 1977–1989 uprawiał narciarstwo wodne w LOK „Zefir” Bytom. Był wielokrotnym mistrzem Polski, rekordzistą Polski w jeździe figurowej, reprezentantem Polski. Od 1997 roku pracuje jako trener KSNW „Zefir” Bytom i kadry Polski. Jest sędzią międzynarodowym w narciarstwie wodnym. Od 2004 roku pełnił funkcję sędziego głównego większości zawodów narciarstwa wodnego rozgrywanych w Polsce.

Naorniakowski Jacek urodził się 6 kwietnia 1954 roku. Ukończył studia wyższe, Akademia Medyczna w Warszawie; lekarz – specjalista z zakresu ginekologii i położnictwa. Od 7 lat zastępca dyrektora ds. leczenia w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Lecznictwa Otwartego Warszawa-Ursynów. Zawodnik CWKS „Legia” Warszawa (1965–1972), SKS „Cresovia” Białystok (1972–1985). Zdobył 33 tytuły mistrza Polski – 11 razy w jeździe figurowej, 13 razy w slalomie i 9 w trójkombinacji. Współzałożyciel sekcji narciarstwa wodnego AZS Środowisko Warszawa. Wychowawca wielu pokoleń narciarzy wodnych, sędzia narciarstwa wodnego (od 2000 roku sędzia międzynarodowy Światowej Federacji Narciarstwa Wodnego, od 2005 roku sędzia międzynarodowy II klasy). W latach 1987–1995 był członkiem zarządu PZMWiNW. Za działalność sportową otrzymał następujące wyróżnienia: tytuł Mistrza Sportu, Złotą Odzna-

¹⁸ Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego. Podsumowanie sezonu 2005 przez rzecznika prasowego, b.pag.; *Kronika Sportu Polskiego 2003*, s. 202; *Kronika Sportu Polskiego 2004*, s. 274; *Kronika Sportu Polskiego 2005*, s. 311.

¹⁹ Opracowano na podstawie: *Kronika Sportu Polskiego 2004*, s. 274.

kę CWKS „Legia” Warszawa, Srebrną Odznakę SKS „Cresovia” Białystok, Srebrną Odznakę PZMWiNW²⁰.

Niklewski Bolesław był zawodnikiem KS „Poznania”. Do najważniejszych osiągnięć sportowych należy zaliczyć: wicemistrz świata (w klasie O-250 w 1988 roku); II wicemistrz świata (w klasie O-250 w 1989 roku). Zginął tragicznie w wypadku samochodowym w 1990 roku. Dla uczczenia pamięci rozegrano 10 memoriałów im. B. Niklewskiego podczas zawodów mistrzowskich²¹.

Nogaj Dariusz urodził się 3 listopada 1967 roku. Jest zawodnikiem Żnińskiego Towarzystwa Miłośników Sportu (ŻTMS) „Baszta” Żnin. Do najważniejszych osiągnięć sportowych należy zaliczyć: wicemistrz Europy (w klasie T-550 w 2005 roku). Zdobył 9 medali mistrzostw Polski, w tym 4 złote. Zajął III miejsce w plebiscycie „Motorowodniak Roku” (2005)²².

Rybarczyk Lechosław urodził się 5 stycznia 1943 roku w Poznaniu. Od 1983 roku jest zawodnikiem sekcji motorowodnej KS „Poznania”. Jego pierwszym trenerem był J. Kowalkiewicz. Pełni funkcję kapitana sportowego Klubowej Komisji Szkoleniowej; jest mechanikiem, udoskonala kadłuby łodzi wyścigowych. Do najważniejszych osiągnięć sportowych należy zaliczyć: 3-krotny mistrz świata (w klasie S-550 w 2001, 2002 i 2006 roku); 3-krotny wicemistrz świata (w klasie S-550 w latach 2003–2004 i w 2007 roku); II wicemistrz świata (w klasie S-550 w 2005 roku); 9-krotny mistrz Europy (w klasie S-550 w 1995, 1997, 2000–2004, 2006–2007); 3-krotny wicemistrz Europy (w klasie S-550 w 1996, 1998–1999 roku); zdobywca Pucharu Świata (w klasie S-550 w 2000 roku); wywalczył ponad 30 (38) tytułów mistrza Polski w klasach OCN, N-550, S-550. Zajął dwukrotnie II miejsce w Plebiscycie „Motorowodniak Roku” (1997, 2000) oraz III miejsce (2002, 2006). Posiada granitowy pomnik z gwiazdą w Alei Sław w Żninie²³.

Synoracki Henryk urodził się 10 czerwca 1948 roku w Buku k. Poznania. Jest zawodnikiem sekcji motorowodnej PKM LOK Poznań. Do najważniejszych osiągnięć sportowych należy zaliczyć: 2-krotny mistrz świata (w klasie O-250

²⁰ Opracowano na podstawie ankiety osobowej, przygotowanej przez Jacka Naorniakowskiego – wrzesień 2007 roku.

²¹ Opracowano na podstawie: Wykaz pucharów i medali Mistrzostw Świata i Europy zdobytych przez zawodników sekcji motorowodnej KS „Poznania”, b.pag.

²² Opracowano na podstawie: Zawodnicy sekcji motorowodnej ŻTMS „Baszta” Żnin, b.pag.; opracowano na podstawie: *Kronika Sportu Polskiego 2005*, s. 310.

²³ Opracowano na podstawie: SAMSMŻ, Sportowa wizytówka Lechosława Rybarczyka; Wykaz pucharów i medali Mistrzostw Świata i Europy zdobytych przez zawodników sekcji motorowodnej KS „Poznania”, b.pag.; *Kronika Sportu Polskiego 2001*, s. 181.

w 1997 roku, w klasie O-350 w 2004 roku); 3-krotnie wicemistrz świata (w klasie O-350 w 1998 roku, w klasie O-250 w 2000 i 2002 roku); 3-krotnie II wicemistrz świata (w klasie O-250 w 1999 i 2003 roku, w klasie O-350 w 2006 roku); 4-krotny mistrz Europy (w klasie O-350 w 1999 roku, w Formule F-250 w 1999 roku, w klasie O-125 w 2002 i 2003 roku); 3-krotny wicemistrz Europy (w klasie O-250 w 1996 i 1998 roku, w Formule F-250 w 2004 roku); 2-krotny II wicemistrz Europy (w klasie O-250 w 2000 roku, w klasie O-350 w 2004 roku); wielokrotny mistrz Polski w klasie O-250. Zwycięzca plebiscytu „Motorowodniak Roku” w latach 2000, 2002, 2004–2005, II miejsce (2003), III miejsce (1999)²⁴.

Szumski Seweryn jest zawodnikiem AKS „Sparta” Augustów. Do najważniejszych osiągnięć sportowych należy zaliczyć: mistrz Europy juniorów młodszych (w skoku w 2006 roku).

Szymanowska Bożena (nazwisko rodowe – Naorniakowska) urodziła się 23 czerwca 1952 roku w Warszawie. Jest absolwentką Instytutu Poligrafii Politechniki Warszawskiej (1975). Pracowała w redakcjach czasopism, m.in. „Moda Top”, „Murator”, „Na przełaj”, „Perspektywy”, „Razem”, „Sezam”. Zawodniczka CWKS „Legia” Warszawa (1966–1972), SKS „Cresovia” Białystok (od 1972 roku). W karierze sportowej zdobyła 25 tytułów mistrzyni Polski senierek – 8 w slalomie, 6 w jeździe figurowej, 5 w skokach, 6 w kombinacji. Otrzymała tytuł Zasłużonego Mistrza Sportu²⁵.

Śniadecki Krzysztof urodził się 7 kwietnia 1974 roku. Jest zawodnikiem ŻTMS „Baszty” Żnin. Do najważniejszych osiągnięć sportowych należy zaliczyć: I wicemistrz świata (w klasie T-550 w 2006 roku); 2-krotny II wicemistrz Europy (w klasie T-550 w latach 2005–2006); 3-krotny medalista mistrzostw Polski (w klasie T-550, w latach 2002–2006). Zwycięzca plebiscytu „Motorowodniak Roku” (2006), II miejsce w 2005 roku²⁶.

Trzebiatowski Maciej był zawodnikiem Motorowodnego Klubu Sportowego Team Hareża Żnin. Do najważniejszych osiągnięć sportowych należy zaliczyć: wicemistrz Europy (w klasie O-700 w 2003 roku); II miejsce w Międzynarodowym

²⁴ Opracowano na podstawie: SAMSMŻ, Sportowa wizytówka Henryka Synorackiego; *Kronika Sportu Polskiego 2000*, s. 184.

²⁵ Opracowano na podstawie ankiety osobowej, przygotowanej przez Bożenę Szymanowską – wrzesień 2007 roku.

²⁶ Zawodnicy sekcji motorowodnej ŻTMS „Baszta” Żnin, b.pag.; opracowano na podstawie: *Kronika Sportu Polskiego 2005*, s. 310.

rodowych Mistrzostwach Polski w klasie O-700. Zajął III miejsce w plebiscycie „Motorowodniak Roku” (2003)²⁷.

Zadrożyński Dariusz był zawodnikiem KS „Polonez” Warszawa. Dwukrotny II wicemistrz świata w klasie O-350, w latach 1992–1993 (Boretto, Chodzież).

Zieliński Marcin urodził się 2 października 1989 roku. Jest zawodnikiem SKM LOK Szczecin. Do najważniejszych osiągnięć sportowych należy zaliczyć: II wicemistrz Europy (w klasie F-125 w 2006 roku); 4-krotny mistrz Polski (w klasach JT-250, T-400, O-125, w latach 2003–2006) oraz wielokrotny medalista mistrzostw Polski (w latach 2002–2007)²⁸.

Tabela 1. Medaliści mistrzostw świata w sporcie motorowodnym

Lp.	Imię i nazwisko	Medale		
		złote	srebrne	brązowe
1.	Waldemar Marszałek	6	2	2
2.	Tadeusz Haręza	4	0	3
3.	Lechosław Rybarczyk	3	3	1
4.	Henryk Synoracki	2	3	2
5.	Łukasz Ciołek	1	1	2
6.	Adam Łabędzki	1	0	0
7.	Bernard Marszałek	1	0	0
8.	Bolesław Niklewski	0	1	1
9.	Bartłomiej Marszałek	0	1	0
10.	Krzysztof Śniadecki	0	1	0
11.	Witold Bartnicki	0	0	2
12.	Dariusz Zadrożyński	0	0	2
13.	Michał Gembiak	0	0	1
14.	Mirosław Kędziora	0	0	1
Razem		18	12	17

Źródło: *Z dziejów Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego 1957–2007*, red. B. Woltmann, Warszawa 2007, s. 164.

Sportowcy motorowodni i narciarstwa wodnego prezentowali wysoki poziom sportowy, co zapewniało osiągnięcia sukcesów na arenie międzynarodowej. Wśród „motorowodniaków” do najlepszych należy zaliczyć: Waldemara Marszałka, Tadeusza Haręzę, Lechosława Rybarczyka i Henryka Synorackiego, natomiast w narciarstwie wodnym – Justynę Mazurkiewicz.

²⁷ Opracowano na podstawie: *Kronika Sportu Polskiego 2003*, s. 202.

²⁸ Opracowano na podstawie: Składnica akt Szczecińskiego Klubu Motorowodnego LOK.

Summary

Eminent Motor-boating and Water Skiing Competitors in Poland

During the activity of Polish Power-boating and Water Skiing Union (1957–2007), Polish motor-boating and water skiing competitors represented a very high sports level. They successfully represented Poland in international events and won medals at World and European Championships. The group of the best “motor-boaters” included: Waldemar Marszałek, Tadeusz Hareża, Lechosław Rybarczyk, Henryk Synoracki and Łukasz Ciołek. The best water skier was Justyna Mazurkiewicz.

Key words: eminent competitors, motor-boating and water skiing sports, Poland.

Bibliografia

A. Źródła

I. Źródła archiwalne

Muzeum Sportu Motorowodnego w Żninie

Składnica Akt Klubu Sportowego „Posnania” w Poznaniu

Składnica Akt Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego
w Warszawie

Składnica Akt Szczecińskiego Klubu Motorowodnego Ligi Obrony Kraju

II. Źródła wspomnieniowe

Ankiety

Galinowski Jan

Gembiak Marcin

Gembiak Michał

Hugues Piotr

Kazek Dawid

Kurczyńska Anna

Kurczyńska Olga

Liese Dorota Anna

Naorniakowski Jacek

Szymanowska Bożena

B. Literatura

Kronika Sportu Polskiego 2001, red. J. Lis, J. Żemantowski, Warszawa 2002.

-
- Kronika Sportu Polskiego 2002*, red. P. Michalski, Warszawa 2003.
Kronika Sportu Polskiego 2003, red. M. Pacek, M. Piłat, Warszawa 2004.
Kronika Sportu Polskiego 2004, red. M. Pacek, M. Piłat, Warszawa 2005.
Kronika Sportu Polskiego 2005, red. B. Chruścicki, Warszawa 2006.
Legia 1916–1966. Historia, wspomnienia, fakty, red. E. Potorejko, Warszawa 1966.
Lipoński W., *Encyklopedia sportów świata*, Poznań 2006.
Woltmann B., Gaj J., *Sport w Polsce 1919–1939*, Gorzów Wlkp. 1997.
Z dziejów Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego 1957–2007,
red. B. Woltmann, Warszawa 2007.
Zarys historii sportu w Polsce 1867–1997, red. J. Gaj, B. Woltmann, Gorzów
Wlkp. 1999.

Jan Golis*

Kultura fizyczna w działalności Inspektorii Krakowskiej Salezjańskiej Organizacji Sportowej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1992–2005

Streszczenie

Celem pracy było przedstawienie działalności katolickiego stowarzyszenia Salezjańskiej Organizacji Sportowej Rzeczypospolitej Polskiej (SALOS RP) Inspektorii Krakowskiej w latach 1992–2005. W badaniach były zastosowane następujące metody badawcze: analiza źródeł historycznych, metoda indukcyjna, dedukcyjna i porównawcza.

Organizację SALOS RP powołano w 1992 roku. Stowarzyszenie prowadzone było przez: Zgromadzenie Księża Salezjanów, Siostry Salezjanki oraz osoby świeckie. Patronem tego organizacji był św. Jan Bosko. Prezesem stowarzyszenia był Zbigniew Dziubiński a wiceprezesem salezjanin Edward Pleń – krajowy duszpasterz sportowców. Organizacja ta realizowała swój program w pięciu prowincjach: Krakowskiej, Pilskiej, Warszawskiej, Wrocławskiej oraz Warszawsko-Wrocławskiej Sióstr. Stowarzyszenie prowadziło działalność w zakresie sportu, rekreacji fizycznej i rehabilitacji. Wiodącymi grami w SALOS RP były: koszykówka, piłka nożna, tenis stołowy i siatkówka. W SALOS RP organizowano kursy instruktora rekreacji ruchowej z tychże dyscyplin sportowych. Wydawane były także fachowe podręczniki z metodyki wychowania fizycznego. Nieodłączną częścią były akcje obozowe zimowe i letnie oraz imprezy sportowo-rekreacyjne. Organizowano także zawody w narciarstwie oraz snowboardzie. Igrzyska i turnieje organizowane przez Salezjańską Organizację Sportową miały charakter ogólnopolski i międzynarodowy. Działalność SALOS RP skupiała się na rozwoju fizyczno-duchowym dzieci i młodzieży.

* Jan Golis – student studiów doktoranckich w Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach.

Słowa kluczowe: Salezjańska Organizacja Sportowa RP, kultura fizyczna, sport, wychowanie fizyczne, rekreacja fizyczna.

I

Kultura fizyczna w Kościele rzymskokatolickim w Polsce w okresie od XV–XX wieku była zasługą wielu duchownych. Do jej rozpowszechniania przyczynili się m.in.: ks. M. Śmigieński, ks. P. Skarga, ks. S. Konarski, ks. H. Kołłątaj, ks. S. Staszic, ks. G. Piramowicz, ks. W. Bliziński, ks. Kalisz, ks. A. Kwiatkowski. Ważnymi działaczami katolickiej kultury fizycznej byli także: ks. J. Prądyński, ks. L. Biłko, ks. W. Adamski, ks. K. Lutosławski, ks. E. Potworowski, ks. W. Gadowski, ks. F. Blachnicki, ks. W. Danielski, ks. H. Bolczyk¹.

Znamienny wpływ na rozwój katolickiej kultury fizycznej w Polsce miały również pontyfikaty papieży: Leona XIII, Piusa X, Piusa XI, Piusa XII, Jana XXIII oraz Jana Pawła II. Kościół opowiadał się za etycznym charakterem sportu, który miał wszechstronnie rozwijać fizycznie i duchowo².

W Polsce do roku 1992 działały następujące katolickie stowarzyszenia kultury fizycznej: Związek Towarzystw Młodzieży (1917), Zjednoczenie Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej (1919) przekształcone w Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Żeńskiej (1926), Liga Katolicka (1920), Katolicki Związek Młodzieży Męskiej i Żeńskiej (1934), Ruch „Światło–Życie” – tzw. oaza (1966), Katolickie Stowarzyszenie Sportowe Rzeczypospolitej Polskiej, Stowarzyszenie „Parafiada” oraz Salezjańska Organizacja Sportowa (SALOS RP) utworzone w 1992 roku³.

Kultura fizyczna salezjanów została zapoczątkowana we Włoszech w oratorium św. Jana Bosko (1815–1888) – założyciela salezjanów. W młodości grał w „lippę” (rodzaj prymitywnego baseballa), w „płytki”⁴, był zwinny, biegał, nauczył się sztuczek cyrkowych (żonglerka, chodzenie po linie, salto, chodzenie na rękach), był dobry w biegach i skokach, organizował zawody sportowe dla biednych chłopców, dorabiał na studia jako sędzia bilardowy, przebył wiele kilometrów boso, ponieważ pochodził z bardzo biednej rodziny. Swoje umiejętności z czasów młodości wykorzystał w pracy z młodzieżą niewydolną wychowawczo. Ksiądz Bosko w oratorium w Valdocco prowadził: biegi, grę w chorągiew-

¹ *Kultura somatyczna kleryków*, red. Z. Dziubiński, Warszawa 1996, s. 18.

² W. Karasiński, *Sport – przestrzeń działania Boga*, Włocławek 2007, b.pag.

³ M. Ponczek, *Kultura fizyczna a kościół rzymskokatolicki – antyk–XX wiek*, Częstochowa 2004, s. 29.

⁴ Odmiana gry domino, znana starożytnym Grekom, Hebrajczykom i Chińczykom, rozpowszechniona w Europie w XVIII wieku.

kę, chodzenie na szczudłach, gimnastykę, szermierkę, musztrę i bocce⁵, wycieczki turystyczne⁶.

Jego ideą życiową było wychowanie poprzez sport. Sport uważał za narzędzie służące do resocjalizacji trudnej młodzieży. Według niego osoba, która biegała na boisku wyzbywała się złych nawyków poprzez rywalizację z rówieśnikami. Popierał takie sporty, które nie powodowały bezpośredniego zagrożenia dla zdrowia i nie pozostawiały wyrzutów sumienia⁷.

Owoce działalności św. Jana Bosko było założenie zgromadzenia zakonu salezjanów w 1857 roku oraz założenie zgromadzenia sióstr salezjanek (Córek Maryi Wspomożycielki) w 1875 roku. Zgromadzenia te istnieją do dnia dzisiejszego i ich działalność rozprzestrzeniła się na całym świecie dzięki podróżom misyjnym księdza Bosko i jego następców⁸.

Na świecie działało wiele katolickich organizacji kultury fizycznej. Były to między innymi: Federation Internationale Catholique d' Education Physique et Sportive (FICEP)⁹, Federation Internationale Sportive de l'Enseignement Catholique (FISEC)¹⁰, Athletes in Action (AIA)¹¹, Federation Sportive et Culturelle de France (FSCF)¹², Centro Sportivo Italiano (CSI)¹³, Deutsche Jugendkraft (DJK)¹⁴, Polisportiva Giovanili Salesiane (PGS)¹⁵.

Pierwszą formalną włoską organizacją katolicką, założoną w 1967 roku przez księży salezjanów, była PGS. Jej struktura działania realizowała kulturę fizyczną zgodnie z zasadami św. Jana Bosko¹⁶.

Działalność tej organizacji sportowej była wzorem dla księży salezjanów z Polski. Jednakże należy pamiętać, że początki polskiej kultury fizycznej salezjanów, jako nieformalnej działalności sportowej, miały miejsce w chwili założenia

⁵ Gra w kule swą historią sięga czasów starożytnych, pierwszymi graczami byli Grecy i Rzymianie, choć sposoby ich gry nieco się od siebie różniły, ci pierwsi grali za pomocą okrągłych kamieni, drudzy – używając drewnianych kul pokrytych żelazem (inaczej gra w boules lub pentaque).

⁶ Źródło: <http://www.donbosco.salezjanie.pl/archiwum/czytaj.php?artykul=366> (*Sport św. Jana Bosko*).

⁷ „Miesięcznik Stowarzyszenia Salezjanów Współpracowników”, wrzesień 2006.

⁸ „Tygodnik Suwalski” 2000, nr 7.

⁹ Katolicka Federacja Międzynarodowa Wychowania Fizycznego i Sportu (utworzona przez Francję, Belgię i Włochy).

¹⁰ Międzynarodowa katolicka organizacja Belgii.

¹¹ Międzynarodowa katolicka organizacja sportowa założona w 1966 roku w Stanach Zjednoczonych.

¹² Federacja Klubów Sportowych i Organizacji Teatralnych, Tanecznych i Gimnastycznych we Francji (w skład tej federacji wchodzi 150 klubów).

¹³ Katolickie stowarzyszenie istniejące od roku 1906 we Włoszech.

¹⁴ Katolicka Organizacja Sportowa w Niemczech.

¹⁵ Salezjańska Organizacja Sportowa we Włoszech.

¹⁶ *Salezjanie a sport*, red. Z. Dziubiński, Warszawa 1998, s. 195–196.

pierwszego domu salezjańskiego dla dzieci i młodzieży w Polsce. Nastąpiło to w 1892 roku, kiedy salezjanin ks. Markiewicz założył dom w Miejscu Piastowym¹⁷.

Salezjanie współpracując z innymi zakonami, tj. pallotynami, pijarami, michalitami, jezuitami, marianami, prowadzili szkoły średnie i zawodowe cechujące się wykwalifikowanym personelem pedagogicznym i wysokim poziomem nauki. Dbali również o wysoki poziom wychowania fizycznego, co potwierdzał miesięcznik „Pokłosie Salezjańskie”, wychodzący w latach 1918–1939 w Krakowie¹⁸.

Salezjanie organizowali wiele wycieczek, zawodów, zajęć sportowych, posiadali własne obiekty sportowo-rekreacyjne, współpracowali z wieloma organizacjami.

Istotnym wydarzeniem dla kultury fizycznej salezjanów było zaproszenie polskiej młodzieży do wzięcia udziału w obozie sportowym w Barcelonie który odbył się 11–19 sierpnia 1989 roku, który zorganizowała organizacja PGS. Dzięki temu zaproszeniu nawiązano dalszą współpracę z PGS, która zaowocowała powstaniem podobnej organizacji na terenie Polski¹⁹.

II

Dzień 29 grudnia roku 1989 był ważnym momentem dla polskich organizacji kultury fizycznej, ponieważ parlament przyjął ustawę: „Prawo o stowarzyszeniach”, które mogło funkcjonować w sektorze pozarządowym. Powstało bardzo dużo stowarzyszeń działających na rzecz społeczeństwa, w tym również Katolickie Stowarzyszenia Kultury Fizycznej²⁰.

Dnia 6 maja 1992 roku na spotkaniu w domu salezjanów w Warszawie podjęto uchwałę o powołaniu stowarzyszenia SALOS RP i wybrano Komitet Założycielski²¹.

W dniu 20 czerwca 1992 roku zarejestrowano w Warszawie SALOS RP w Urzędzie Kultury Fizycznej i Turystyki. Organizacja ta miała swoją siedzibę w dzielnicy Praga Północ w Warszawie przy ulicy Kawęczyńskiej 53²². W skład władz SALOS-u RP wchodziły następujące osoby: Zbigniew Dziubiński - prezes, ks. Edward Pleń, Wiesław Pindel, Bożena Stawecka – wiceprezesi. Pierw-

¹⁷ Źródło: <http://www.seminare.pl>. *Powstanie i rozwój struktur Towarzystwa Salezjańskiego w Polsce*.

¹⁸ *Salezjanie a sport*, s. 166–171.

¹⁹ *Wy jesteście moją jedyną nadzieją*, red. E. Pleń, Z. Dziubiński, Warszawa 2005, s. 113–115.

²⁰ Wykład Z. Dziubińskiego pt. „Chrześcijańskie stowarzyszenia kultury fizycznej”, wygłoszony podczas Ogólnopolskich Rozgrywek Salezjańskich Animatorów Sportowych w Bydgoszczy (2006 rok)

²¹ *Wy jesteście moją jedyną nadzieją*, s. 119.

²² „Tempo” 1993, nr 9.

szy zjazd sprawozdawczo-wyborczy SALOS-u RP gościł między innymi Kazimierza Górskiego, który za „dobrego sportowca uważał dobrego obywatela”²³. Na I zjeździe wyborczym goszczono także prezesa włoskiej organizacji salezjańskiej PGS – ks. Gino Borgogno²⁴. Na początku działalności SALOS RP objął swym programem około 4–5 tys. dzieci i młodzieży wchodzących w skład 30 stowarzyszeń lokalnych²⁵.

W roku 2001 odbyło się Ogólnopolskie Sympozjum Salezjańskie nt. „Wiara a sport”. Poruszono wtedy istotne kwestie dotyczące etyki chrześcijańskiej sportu²⁶.

Istotą sportu SALOS RP nie była gra wyczynowa, lecz współzawodnictwo skierowane do wszystkich, niezależnie od umiejętności, bez sportowej selekcji²⁷.

Stowarzyszenie SALOS RP działało na terenie naszego kraju w następujących inspektoriat: Bydgoska, Krakowska, Poznańska, Warszawska, Wrocławska. Jej działalność prowadzili księża salezjanie i siostry salezjanki²⁸.

Salezjanie współpracowali z Polskim Komitetem Olimpijskim (PKOl), Urzędem Kultury Fizycznej i Turystyki (UKFiT), Ministerstwem Edukacji Narodowej (MEN), Akademią Wychowania Fizycznego (AWF) oraz wieloma innymi instytucjami, które przyśpieszyły rozwój SALOS RP²⁹.

Do najbardziej rozpowszechnionych dyscyplin SALOS RP należały: koszykówka, piłka nożna, siatkówka i tenis stołowy³⁰.

Jednym z pierwszych turniejów SALOS RP był Turniej tenisa stołowego o Puchar św. Jana Bosko organizowany w 1992 roku w Szkole Podstawowej im. Adama Asnyka w Warszawie³¹.

Stowarzyszenie SALOS RP prowadziło szereg imprez sportowo-rekreacyjnych tj. Savionalia (w Krakowie), Dni Młodości (w Debrznie), Campo Bosco (w Lutomierniku), Ministranckie Święto Dominika Savio (w Słupcy), Igrzyska sportowe (w Twardogórze), Don Bosco Cup (w Szczecinie)³².

Savionalia były zjazdem organizowanym przez Inspektorię Krakowską. Było to trzydniowe święto młodości. Średnio co roku przybywało 1000–1200 osób. Ponieważ św. Dominika Savio przypadało 5 maja, to właśnie mniej więcej w tym terminie odbywały się spotkania. Obok rozgrywek sportowych (badminton, trio-

²³ „Gość Niedzielny” 1993, nr 6.

²⁴ „Słowo Powszechne” 1993, nr 11.

²⁵ „Tempo” 1993, nr 27.

²⁶ „Olimpijczyk” 1999, nr 3–4.

²⁷ „Gość Niedzielny”, 2 maja 1993.

²⁸ Składnica Akt Inspektorii Warszawskiej (dalej: SAIW), podział administracyjny SALOS RP z 2005 roku, b.pag.

²⁹ „Nasz Dziennik” 1999, nr 26.

³⁰ „Niedziela Łódzka” 2000, nr 42.

³¹ „Słowo Powszechne” 1992, nr 199.

³² Źródło: <http://www.salosrp.pl> (*Imprezy sportowe Salezjanów*).

basket, szachy, piłkarzyki) były również gry indywidualne, jak np. wielobój dziecięcy (np. rzut do puszek czy bieg w workach) oraz imprezy muzyczno-kulturalno-religijne (pokazy, przedstawienia, koncerty, nabożeństwa itp.). Grupa wyjeżdżająca na Savionalia mogła starać się o dofinansowanie w lokalnych Wydziałach Kultury i Sportu Urzędów Miejskich i Gminnych, jak również wojewódzkich (impreza regionalna). Rozgrywki odbywały się w następujących dyscyplinach: koszykówka, piłka nożna, siatkówka, tenis stołowy i brały w nich udział sekcje sportowe SALOS RP. Dwie zwycięskie drużyny lub zwycięskie osoby z danej sekcji kwalifikowały się do rozgrywek ogólnopolskich SALOS. Wieczorem organizowana była dyskoteka dla wszystkich uczestników³³.

W SALOS RP organizowano również wiele akcji obozowych, m.in. były to: salezjańskie lato, salezjańska zima, sportowe wakacje, obozy rodzinne, obozy sportowo-wychowawcze, obozy integracyjne, obozy turystyczne³⁴.

Salezjanie zapraszali do współpracy byłych wychowanków salezjańskich do pracy nad młodzieżą. Były to osoby, które przeszły formację salezjańską w stowarzyszeniu SALOS lub w oratorium salezjańskim i miały ukończony 18 rok życia oraz chciały pełnić rolę tzw. asystenta salezjańskiego³⁵.

III

Dla najwybitniejszych i najbardziej aktywnych wolontariuszy (asystentów) organizowano kursy i szkolenia w zakresie kultury fizycznej. Kursy prowadzone były w oparciu o zatwierdzony przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu oryginalny salezjański program. Kursy i szkolenia prowadzono z następujących dyscyplin sportowych: ćwiczenia siłowe, koszykówka, piłka nożna, piłka siatkowa, tenis stołowy³⁶.

Stowarzyszenie SALOS RP corocznie zaopatrywało swoje stowarzyszenia lokalne w różnego rodzaju sprzęt sportowy oraz współfinansowało budowę obiektów sportowo-rekreacyjnych i zaopatrywało stowarzyszenia w fachową literaturę. Największymi imprezami sportowymi Salezjańskiej Organizacji Sportowej RP były: Ogólnopolskie Igrzyska Młodzieży Salezjańskiej (OIMS), Ogólnopolskie Igrzyska Młodzieży Salezjańskiej w futsalu oraz Światowe (Europejskie) Igrzyska Młodzieży Salezjańskiej (ŚIMS)³⁷.

³³ Źródło: <http://savionalia.prv.pl/> (*Savionalia*).

³⁴ *Wy jesteście moją jedyną nadzieją*, s. 182.

³⁵ *Edukacja poprzez sport*, red. Z. Dziubiński, Warszawa 2004, s. 273.

³⁶ „Magazyn Totalizatora Sportowego – Lotto” 2000, nr 6.

³⁷ *Wy jesteście moją jedyną nadzieją*, s. 164, 167, 169, 181.

Była również organizowana corocznie impreza dla wszystkich działaczy i współpracowników SALOS RP o nazwie Ogólnopolskie Rozgrywki Salezjańskich Animatorów Sportowych (ORSAS), w której trenerzy, opiekunowie i inni członkowie brali udział w rozgrywkach sportowych oraz spotykali się na różnego rodzaju wykładach dotyczących działalności stowarzyszenia bądź katolickiej kultury fizycznej³⁸.

Warszawa była trzykrotnie organizatorem ŚIMS (1997, 2001, 2005). Akcje sportowo-rekreacyjne salezjanów do 1995 roku wzrastały. Po 1995 roku nastąpił spadek liczby uczestników oraz organizacji obozów. Najbardziej prężną akcją salezjańską było Salezjańskie Lato, w której uczestniczyło w 1995 roku 5484 dzieci i młodzieży w 81 obozach. Sporą liczbą uczestników charakteryzowały się imprezy sportowo rekreacyjne (8720 uczestników w 1995 roku). W latach 1997–2000 najbardziej prężnie rozwijającą się akcją salezjańską były obozy sportowo-rekreacyjne, których w 2000 roku zorganizowano 17 z udziałem 17 681 dzieci i młodzieży. Najwięcej akcji w turystyce kwalifikowanej zorganizowano w 1997 roku (12 akcji, 672 osoby) oraz w 1999 roku (15 akcji, 595 osób). Akcje pod nazwą sportowe wakacje największy wzrost miały w 1998 roku (54 akcje, 2912 osoby) oraz w 2000 roku (59 akcji, 3392 osoby). W latach 2001–2005 poszczególne akcje ulegały zmniejszeniu, a następnie wzrostowi. W 2002 roku w imprezach sportowo-rekreacyjnych uczestniczyło 9830 dzieci i młodzieży na 10 obozach, a w 2005 roku 6871 dzieci i młodzieży na 8 obozach³⁹.

W latach 1996–2000 w OIMS wzrastała liczba uczestników w tej imprezie. W 1996 w OIMS brało udział 600 uczestników, a w 2000 roku aż 950 osób. W latach 2001–2004 następował dalszy wzrost liczby uczestników w OIMS. W 2001 było ich 1000, w 2004 – 1245 osób, natomiast w 2005 roku 950 osób⁴⁰.

W OIMS w futsalu w 1997 roku uczestniczyło 180 osób, w 2000 roku 250, w 1998 roku 280, w 2002 roku 260, w latach 2003/2004 – 200 uczestników, w 2005 roku 225 osób⁴¹.

IV

Inspektorium Krakowska wchodząca w skład Inspektorii Polskiej była najstarszą Inspektorium salezjańską w Polsce, uznawaną za jedną z najlepiej podtrzymujących pierwotne salezjańskie korzenie. W 1936 roku Salezjanie z Krakowa-Dębniaki posiadali własne boiska (m.in. do piłki nożnej, siatkówki i koszykówki).

³⁸ Ibidem, *Ogólnopolskie Rozgrywki Salezjańskich Animatorów Sportowych*.

³⁹ SAIW, sprawozdania roczne z imprez sportowych 1995–2005, b.pag.

⁴⁰ Ibidem, sprawozdania roczne z OIMS 1996–2005, b.pag.

⁴¹ Ibidem, sprawozdania roczne z OIMS w futsalu 1997–2005, b.pag.

Oprócz tego organizowano zabawy na wolnym powietrzu, marsze z pochodniami, strzelanie z korków oraz wycieczki do Tyńca, na Podhale, do Lwowa, Łodzi i Warszawy. Podczas letnich obozów obok zabaw i gier sportowych był również boks, gimnastyka sokola, lekkoatletyka, pływanie, strzelanie z wiatrówki, łucznicтво, koszykówka, siatkówka i piłka nożna. W 1938 roku w Krakowie przy ulicy Rakowieckiej salezianie organizowali gry i zabawy na boiskach. Zimą uprawiano narciarstwo, saneczkarstwo, tenis stołowy oraz szachy. Nagrodami w zawodach był przeważnie sprzęt sportowy. W drugiej połowie lat trzydziestych XX wieku istniało specjalistyczne salezjańskie koło piłki nożnej współpracujące z klubem „Cracovia”. Finansowo wspomagał je m.in. A. Walter, który był zarówno instruktorem, jak i trenerem. Stowarzyszenie nosiło nazwę „Siła”. Dodatkowo nawiązało ono kontakt w latach 1937–1938 z klubem „Wisła” Kraków⁴².

W latach 1995–2005 Inspektoriat Krakowski SALOS RP była czterokrotnie organizatorem Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Salezjańskiej (OIMS). Inspektoriat ta była również organizatorem różnego rodzaju ferii sportowych dla dzieci i młodzieży, obozów turystycznych, rekreacyjnych, integracyjnych, turniejów sportowych, kolonii, półkolonii, festynów sportowych oraz zlotów „Szlakami Jana Pawła II”⁴³. Była także organizatorem doszkoleń trenerów i instruktorów w zakresie: koszykówki, piłki nożnej, siatkówki i tenisa stołowego. W Inspektorii Krakowskiej w latach 1992–2005 zajmowano czołowe miejsca w tenisie stołowym, siatkówce, koszykówce i piłce nożnej⁴⁴.

Działalność sportowo-rekreacyjna SALOS-u Kraków w latach 2000–2002 przedstawiała się następująco: w 2000 roku przeprowadzono 36 akcji z 1839 uczestnikami, w 2001 – 40 akcji z 1905 uczestnikami, w 2002 roku 47 akcji z 2445 uczestników. W 2003 roku w Krakowie zorganizowano 1992 akcje, w 2004 roku – 1650 akcji, a w 2005 roku – 1600 akcji⁴⁵.

W 2001 roku salezianie z Krakowa pojechali z dziećmi i młodzieżą w Bieszczady, do Karwieńskich Błot koło Jastrzębiej Góry (4 turnusy), na Słowację (5 turnusów), na Mazury (7 turnusów), do Lipnicy Wielkiej (koszykówka, siatkówka, tenis stołowy, piłka nożna), na rajd rowerowy (trasa: Polska–Słowacja–Węgry) oraz zorganizowali półkolonie (tenis ziemny, basen, wycieczki piesze, kino, park wodny)⁴⁶.

W 2002 roku SALOS Kraków zorganizował wczasy rodzinne w Kuneradzie koło Żyliny na Słowacji (6 turnusów) oraz obozy: Karwieńskie Błota (4 turnusy – dzieci do lat 13), Żegiestów – obozy językowe (3 turnusy – dzieci i młodzież

⁴² *Salezianie a sport*, s. 168.

⁴³ Składnica Akt Inspektorii Krakowskiej (dalej: SAIK), kalendarz imprez 1995–2005, b.pag.

⁴⁴ Ibidem, sprawozdania z działalności z lat 1995–2005, b.pag.

⁴⁵ Ibidem, sprawozdanie z działalności w latach 2000–2005, b.pag.

⁴⁶ Ibidem, obozy rekreacyjno-sportowe 2001, b.pag.

do lat 15), Mikołajki na Mazurach (7 turnusów – młodzież 14–16 i studenci), Lipnica Wielka (2 turnusy – koszykówka, siatkówka, tenis stołowy), Zagórze koło Chrzanowa (2 turnusy – piłka nożna), rajd rowerowy (Polska–Austria–Niemcy), rajd „Pikuś” (rowery, kajaki, góry)⁴⁷.

W 2003 roku odbyły się wczasy rodzinne w Kuneradzie (5 turnusów), obozy: Karwieńskie Błota (4 turnusy – dzieci do 13 lat), Mikołajki na Mazurach (6 turnusów – młodzież 14–18 i studenci), Istebna – obóz językowy (dzieci i młodzież do 15 lat), Lipnica Wielka (2 turnusy – młodzież 11–18, koszykówka, siatkówka i piłka nożna), w Witowie (2 turnusy – młodzież 10–19 lat, piłka nożna), rajd „Pikuś” (1 turnus – góry, wędrówki, rowery), szkoła przetrwania w Beskidzie Niskim (1 turnus – młodzież do 13 lat)⁴⁸.

W 2004 roku zrealizowano wczasy rodzinne: Kunerad koło Żiliny na Słowacji (4 turnusy), obozy: Mazury (6 turnusów – młodzież 14–19 lat, obóz stacjonarno-wędrowny), Karwieńskie Błota (4 turnusy – dzieci do lat 13), Bieszczady (2 turnusy – dzieci i młodzież do 17 lat), Lutowiska w Bieszczadach (2 turnusy – młodzież 11–18 lat, koszykówka, siatkówka, tenis stołowy), rejsy morskie – Morze Bałtyckie i Północne (5 turnusów) oraz półkolonię (basen, teatr, kino muzeum)⁴⁹.

W 2005 roku przeprowadzono wczasy rodzinne (Kunerad koło Żiliny na Słowacji (3 turnusy), obozy: Karwieńskie Błota (4 turnusy – dzieci do lat 13), Mazury (6 turnusów – młodzież 14–19 lat, obóz stacjonarno-wędrowny), Jabłonka (obóz sportowo-rekreacyjny dla dzieci, piłka nożna dla młodzieży, siatkówka dla młodzieży), Piekielnik (obóz sportowo-rekreacyjny dla dzieci i młodzieży), Jabłonka – obóz językowy (2 turnusy dla dzieci i młodzieży), Mikołajki, półkolonia (basen, kino, teatr, wycieczki autokarowe). Zimą zorganizowano obozy sportowe: Lipnicka Wielka (turnus dla piłkarzy, turnus dla młodzieży), Piekielnik (piłka nożna); obozy narciarskie: Muszyna (turnus dla dzieci, turnus dla młodzieży – koszykówka, narty), Żegiestów (turnus dla młodzieży, turnus dla dzieci); kolonie – Kaczory (dwa turnusy dla dzieci); półkolonie (pływalnia, kino, wycieczki autokarowe, lodowisko)⁵⁰.

Krakowska impreza salezjanów pt. „Papieskimi trasami” pozwalała dzieciom i młodzieży aktywnie uczestniczyć w turystyce pieszej, rowerowej i kajakowej⁵¹.

„Magazyn Totalizatora Sportowego – LOTTO” często wspierał krakowski SALOS. Dzięki jego pomocy organizacja mogła działać prężniej i pozyskiwać nowe środki na dalszy rozwój.

⁴⁷ Ibidem, obozy rekreacyjno-sportowe 2002, b.pag.

⁴⁸ Ibidem, obozy rekreacyjno-sportowe 2003, b.pag.

⁴⁹ Ibidem, obozy rekreacyjno-sportowe 2004, b.pag.

⁵⁰ Ibidem, obozy rekreacyjno-sportowe 2005, b.pag.

⁵¹ „Dziennik Polski – Rabka” 1999.

V

W Inspektorii Krakowskiej SALOS RP obejmowała następujące ośrodki: Chybie, Czarny Dunajec, Jaworzno, Kielce, Kraków, Lublin, Oświęcim, Pogrzebień, Przemyśl, Rzeszów, Staniątka, Świętochłowice, Zabrze⁵².

W Chybiu SALOS propagowała turystykę i rekreację wśród osób niepełnosprawnych. Często organizowano wyjazdy w góry, nad morze oraz gry i zabawy. Liczba uczestników obozów ciągle wzrastała. Na początku działalności w obozach uczestniczyło 80 osób, a w 2005 aż 120 osób⁵³.

W Czarnym Dunajcu SALOS doskonalił się głównie w futsalu, siatkówce i tenisie stołowym, organizując ferie sportowe (piłka nożna i tenis stołowy), Turniej Mikołajkowy Siatkówki oraz Turniej Piłki Nożnej św. Jana Bosko⁵⁴.

W Kielcach SALOS specjalizował się w siatkówce dziewcząt. Świadczyło o tym II miejsce w 1994, 1995 i 1998 roku na OIMS. Stowarzyszenie SALOS Kielce posiadało również silną drużynę piłki nożnej chłopców, która w 1995 roku zajęła II miejsce na OIMS⁵⁵.

W Krakowie SALOS posiadał w 1994 roku dobrą drużynę tenisa stołowego dziewcząt, która zajęła II miejsce w OIMS. Najlepsze wyniki uzyskiwał w koszykówce⁵⁶. Zawodniczki krakowskiego SALOS-u uzyskiwały również dobre wyniki w siatkówce⁵⁷. Dziewczęta z krakowskiego SALOS-u zdobyły także I miejsce w siatkówce w Turnieju piłki siatkowej dziewcząt i chłopców ze szkół podstawowych i gimnazjów⁵⁸.

Czołową dyscypliną SALOS-u Lublin był tenis stołowy (I miejsce w turnieju w Przemyślu w 1998 roku, I miejsce w 1999 roku na OIMS, I miejsce w 2000 roku na OIMS, I miejsce w 2001 roku na OIMS, I miejsce w 2002 roku w ŚIMS⁵⁹).

W Oświęcimiu SALOS był liderem w triobaskecie⁶⁰, uzyskując w Savionaliach 2001 I miejsce. Oświęcimski SALOS bardzo dobrze działał w badmintonie, uzyskując I miejsce na Savionaliach 2004 w Krakowie. SALOS Oświęcim

⁵² Źródło: <http://www.seminare.pl> (*Podziały administracyjne salezjanów*).

⁵³ Źródło: <http://www.razem-chybie.pl/index.php> (*SALOS Chybie*).

⁵⁴ Źródło: <http://salosczd.wordpress.com> (*SALOS Czarny Dunajec*).

⁵⁵ *Wy jesteście moją jedyną nadzieją*, s. 208–209.

⁵⁶ I miejsce dziewcząt w 2000 roku na OIMS, II miejsce chłopców w 2001 roku na OIMS, II miejsce dziewcząt w Światowych Igrzyskach Młodzieży Salezjańskiej (ŚIMS) w 2001 roku.

⁵⁷ II miejsce w Mikołajkowym Turnieju Piłki Siatkowej (MTPS) w Kielcach w 2005 roku oraz I miejsce w MTPS w Krakowie w tym samym roku.

⁵⁸ Źródło: <http://www.salos.pl/> (*SALOS Kraków*).

⁵⁹ Źródło: <http://www.salos.lublin.pl/gora.htm> (*SALOS Lublin*).

⁶⁰ Odmiana koszykówki, której drużyna stanowi 3 osoby.

posiadał także znakomitą drużynę tenisistów stołowych, którzy zdobyli I i II miejsce na Savionaliach 2005 w Krakowie⁶¹.

W Przemyślu w latach 1994–1996 posiadał dobrą drużynę koszykówki dziewcząt i chłopców⁶². W latach 1997–2000 SALOS Przemyśl zadebiutował w tenisie stołowym (I miejsce – dziewczęta w 1997 roku na OIMS, I miejsce – dziewczęta w 1998 roku na OIMS, I miejsce – dziewczęta w 1999 roku na OIMS i ŚIMS, I miejsce – dziewczęta w 2000 roku na OIMS i ŚIMS, I miejsce dziewczęta w 2001 roku na OIMS i ŚIMS, I miejsce chłopcy w 2002 roku w II MS w Krakowie)⁶³.

W Rzeszowie SALOS wielokrotnie osiągał wysokie wyniki w siatkówce: II miejsce – chłopcy na OIMS w 1997 roku, II miejsce – chłopcy na OIMS w 1998 roku, I miejsce – chłopcy na OIMS w 2000 roku, II miejsce – dziewczęta na OIMS w 2001 roku, II miejsce na OIMS w 2002 roku. W latach 1998–2002 SALOS Rzeszów grał znakomicie w futsalu (I miejsce na OIMS w 1998 roku, I miejsce na OIMS w 1999 roku, II miejsce na OIMS w 2000–2002 roku). Dobre wyniki uzyskał także w piłce nożnej (II miejsce OIMS w 1998 roku, II miejsce w OIMS w 2001 roku, II miejsce w OIMS w 2002 roku, III miejsce w ŚIMS w 2001 roku).

W Staniątkach SALOS najlepsze wyniki uzyskał w piłce nożnej: I i II miejsce w piłce halowej na Inspektorialnych Igrzyskach Młodzieży Salezjańskiej (II MS) w 2003 roku Krakowie, II miejsce w piłce nożnej w 2004 roku na II MS w Oświęcimiu, I miejsce w 2005 roku na IIMS w Oświęcimiu⁶⁴.

W Świętochłowicach dobrze działał w koszykówce, zajmując w 2005 roku II miejsce w OIMS oraz I miejsce chłopców i II miejsce dziewcząt w Mistrzostwach Szkół Gimnazjalnych w Świętochłowicach. Dobre wyniki uzyskiwał również w Zawodach Piłkarzyków w 2005 roku w Zabrze, zajmując dwukrotnie I miejsce w tej konkurencji. Do innych sukcesów należało trzykrotne zajęcie II miejsca w Turnieju Szachowym w Zabrze. Uczniowie świętochłowickiego SALOS-u uzyskali także dwukrotnie I miejsce (chłopcy) w Międzyszkolnym Turnieju Tenisa Stołowego w Świętochłowicach w 2005 roku oraz I miejsce w Turnieju Piłki Siatkowej (chłopcy). Drużyna SALOS Świętochłowice zdobyła dwukrotnie II miejsce w Sztafetowych Biegach Przelajowych 2005 w Świętochłowicach (dziewczęta i chłopcy) oraz I w II Integracyjnym Turnieju Piłki Nożnej w Rudzie Śląskiej w 2005 roku⁶⁵.

⁶¹ Źródło: <http://www.salos-zasole.neostrada.pl> (SALOS Oświęcim).

⁶² II miejsce – chłopcy w 1994 roku na OIMS, II miejsce – dziewczęta w 1995 roku na OIMS, II miejsce w 1996 roku na OIMS.

⁶³ *Wy jesteście moją jedyną nadzieją*, s. 228–231.

⁶⁴ Źródło: <http://staniatki.pl> (SALOS Staniątki).

⁶⁵ Źródło: <http://www.salezjanie.com> (SALOS Świętochłowice).

Zabrzański SALOS największe sukcesy osiągał w siatkówce⁶⁶. Salezianie z Zabrze godnie prezentowali się również w zawodach w tenisie stołowym⁶⁷. Kolejną dyscypliną, w której zabrzańska drużyna SALOS-u osiągała znaczące wyniki był badminton⁶⁸. Uzyskali także wysokie miejsca w aerobiku⁶⁹. Do innych sukcesów SALOS-u Zabrze należą: II miejsce trampkarzy w turnieju organizowanym przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji (MOSiR) „Sparta” – Zabrze w 2002 roku, II miejsce w Mistrzostwach Szkół Ponadgimnazjalnych w narciarstwie alpejskim dziewcząt w 2005 roku, II miejsce w 2005 roku w Mistrzostwach Szkół Gimnazjalnych w dwuboju nowoczesnym. W 1999 roku koszykarze z SALOS-u Zabrze zdobyli I miejsce w półfinałach mistrzostw Polski Szkół Salezjańskich i awansowali do OIMS, które odbyły się w Poznaniu⁷⁰.

VI

Działalność Inspektorii Krakowskiej w zakresie kultury fizycznej miała istotne znaczenie w rozwoju fizycznym dzieci i młodzieży na obszarze południowej Polski. Wielu młodych regularnie uczestniczyło w zajęciach, obozach sportowych, turniejach organizowanych przez poszczególne pododdziały. Lokalne ośrodki SALOS w Krakowie proponowały dzieciom i młodzieży różnorodne formy sportowego współzawodnictwa. Baza sportowa Inspektorii Kra-

⁶⁶ II miejsce – dziewczęta w 1998 roku na OIMS, II miejsce – chłopcy w 2000–2001 roku na OIMS, II miejsce – chłopcy w 2000 roku w Igrzyskach Młodzieży Salezjańskiej w Łodzi, II miejsce – chłopcy w 2001 roku na ŚIMS, I miejsce w II MS, I miejsce – chłopcy w 2002 roku na ŚIMS, I miejsce w mistrzostwach Zabrze juniorów, II miejsce w 2003 roku w półfinale wojewódzkim – dziewczęta, I miejsce – chłopcy w 2003 roku w Mistrzostwach Zabrze, II miejsce – dziewczęta w 2003 roku w Mistrzostwach Zabrze, II miejsce w 2004 roku w półfinałowych zawodach wojewódzkich, I miejsce – dziewczęta w 2004 roku w II MS oraz II miejsce – chłopcy w tych samych zawodach.

⁶⁷ I miejsce chłopców w Savionaliach 1999, I miejsce dziewcząt i chłopców w 1999 roku w III Olimpiadzie Młodzieży w Sułowie, II miejsce – chłopcy w 2000 roku w ŚIMS, II miejsce – chłopcy w 2000 roku w Igrzyskach Młodzieży Salezjańskiej w Łodzi, I miejsce – chłopcy – Savionalia 2000, II miejsce w 2004 roku w Mistrzostwach Zabrze, I miejsce drużynowo w Mistrzostwach Zabrze.

⁶⁸ II miejsce dziewcząt w 1999 roku w Wojewódzkim Turnieju Badmintona w Pszczynie, I i II miejsce w 2003–2004 roku w Mistrzostwach Zabrze, II miejsce w 2005 roku w Mistrzostwach Zabrze.

⁶⁹ I miejsce w 2004 roku w Mistrzostwach Szkół Gimnazjalnych Zabrze w kategorii sport aerobik, I miejsce w 2004 roku w Mistrzostwach Szkół Gimnazjalnych Zabrze w kategorii dance aerobik, II miejsce w Mistrzostwach Zabrze.

⁷⁰ Składnica Akt Salezjańskiego Zespołu Szkół Publicznych w Zabrze (dalej: SASZSP), Wydarzenie sportowe 1998–2005, b.pag.

kowskiej oraz organizacja zawodów, kursów instruktorskich corocznie ulegała znacznemu rozwojowi. Powstało wiele obiektów sportowych, pozyskano szereg sponsorów, nawiązano współpracę z różnymi instytucjami, podnosząc tym samym poziom wychowania fizycznego wśród salezjańskich szkół. Salezianie z Inspektorii Krakowskiej poprzez wdrażanie kultury fizycznej swoim wychowankom eliminowali różnego rodzaju patologie społeczne wśród młodzieży trudnej. Ciekawy program zajęć sportowych, kolonii, obozów, wycieczek przyciągał do lokalnych klubów SALOS Kraków wielu młodych ludzi szukających interesujących form wypoczynku i rekreacji. Inspektorium Krakowska zawsze była otwarta dla ludzi pragnących rozwijać swoje zainteresowania m.in. w zakresie kultury fizycznej.

Summary

Physical Culture in the Inspectorial Cracow Salesian Sport Organization for the Republic of Poland in the Years 1992–2005

Presentation of activity of catholic association was purpose of work in late 1992–2005 salesian organization sports polish (SALOS) republic Cracow. They were employed in research following method investigative analysis of historic source, inductive method, inferential and comparative. It appoint organization in 1992 year polish republic SALOS. Association was led by assembly of priest Salesian, sisters Salesian and secular persons. Holy Jan Bosco was sponsor of this organization. Zbigniew Dziubiński was chairman of association but vice-chairman Edward Pleń – national priest athlete. This organization realized program in five provinces Cracow, Pila, Warsaw, Wroclaw and Wroclaw-Warsaw sisters. Association led activity in range of sport, physical recreation and rehabilitation. There was in leading game polish republic SALOS basketball, soccer, ping-pong and volley-ball. It organize rates of instructors of motor recreation in from these sports disciplines polish republic SALOS. Professional textbooks were issued from methodics of physical education also. Winter shares camp were inherent part and summer and performance sports – recreation. It organize profession in skiing also and snowboard. Games and competitions organized had polish-wide character by organization sports and international. Activity concentrated on development polish republic SALOS physically – spiritual child and young people.

Key words: salesian organization sports polish republic, physical culture, sport, physical education, physical recreation.

Bibliografia

A. Źródła

I Źródła archiwalne:

Składnica Akt Inspektorii Warszawskiej

Sprawozdania roczne z imprez sportowych 1995–2005

Sprawozdania roczne z OIMS 1996–2005

Sprawozdania roczne z OIMS w futsalu 1997–2005

Składnica Akt Inspektorii Krakowskiej

Kalendarz imprez 1995–2005

Obozy rekreacyjno-sportowe 2001–2005

Sprawozdania z działalności z lat 1995–2005

II Źródła internetowe:

<http://salosczd.wordpress.com> (*SALOS Czarny Dunajec*)

<http://www.donbosco.salezjanie.pl/archiwum/czytaj.php?artykul=366> (*Sport św. Jana Bosko*)

<http://www.razem-chybie.pl/index.php> (*SALOS Chybie*)

<http://www.salezjanie.com> (*SALOS Świętochłowice*)

<http://www.salos.lublin.pl/gora.htm> (*SALOS Lublin*)

<http://www.salos.pl> (*SALOS Kraków*)

<http://www.salosrp.pl> (*Imprezy sportowe Salezjanów*)

<http://www.salos-zasole.neostrada.pl> (*SALOS Oświęcim*)

<http://www.savionalia.prv.pl> (*Savionalia*)

<http://www.seminare.pl> (*Podziały administracyjne salezjanów*)

<http://www.seminare.pl>. (*Powstanie i rozwój struktur Towarzystwa Salezjańskiego w Polsce*)

<http://www.staniatki.pl> (*SALOS Staniatki*)

III Prasa:

„Dziennik Polski – Rabka” 2000

„Gazeta Stołeczna” 1993

„Gość Niedzielny” 1993

„Magazyn Totalizatora Sportowego – Lotto” 2000

„Miesięcznik Stowarzyszenia Salezjanów Współpracowników” 2006

„Nasz Dziennik” 1999

„Niedziela Łódzka” 2000

„Olimpijczyk” 1999

„Rzeczpospolita” 1993

„Słowo Powszechne” 1992, 1993

„Tempo” 1993

„Tygodnik Suwalski” 2000

B. Literatura:

Edukacja poprzez sport, red. Z. Dziubiński, Warszawa 2004.

Golis J., *Stan badań nad dziejami kultury fizycznej Salezjańskiej Organizacji Sportowej Rzeczypospolitej Polskiej (1992–2007)*, [w:] *Humanistyczne spekty sportu i turystyki*, red. Z. Dziubiński, Warszawa 2008.

Kultura somatyczna kleryków, red. Z. Dziubiński, Warszawa 1996.

M. Ponczek, *Kultura fizyczna a Kościół Rzymskokatolicki. Antyk–XX wiek*, Częstochowa 2004.

Ponczek M., *Kultura fizyczna a Kościół Rzymskokatolicki w Polsce po II wojnie światowej 1945–2000*, Katowice 2003.

Ponczek M., *Kultura fizyczna w dokumentach papieskich i Episkopatu Polski w pierwszym dziesięcioleciu III Rzeczypospolitej 1989–1999*, Częstochowa 2003.

Salezianie a sport, red. Z. Dziubiński, Warszawa 1998.

Wy jesteście moją jedyną nadzieją, red. E. Pleń, Z. Dziubiński, Warszawa 2005.

Dorota Pawlik*

Historyczno-socjologiczne uwarunkowania kultury fizycznej Maorysów (na wybranych przykładach)

Streszczenie

Maorysi to tubylcza ludność Nowej Zelandii, która, pomimo swojej burzliwej historii i trudnego okresu akulturacji, potrafiła zachować odrębność kulturową. Przekazują oni do dnia dzisiejszego młodemu pokoleniu prastare dyscypliny sportów, nieznanne Europejczykom, takie jak: gry patykami, zawody latawców, wyścigi na szczudłach, warcaby, gry zręcznościowe, plemienne tańce. Równocześnie Maorysi, identyfikując się z kolizatorem brytyjskim, przyswoili sobie sporty *Pakeha*¹ i potrafili osiągnąć w nich znaczące sukcesy, a nierzadko ich popularność w tych dyscyplinach jest większa niż białego człowieka. Dzięki sportowi Maorysi osiągnęli nie tylko poważanie, ale także awansowali w hierarchii społecznej. Po raz kolejny sport i jego uniwersalne wartości przyczyniły się do integracji różnych kulturowo społeczeństw.

Słowa kluczowe: Maorysi, historia, socjologia, kultura fizyczna.

Sport, jedna z wielu dziedzin aktywności życiowej człowieka, znajduje swoje odzwierciedlenie w postawach ukształtowanych przez wzory kultury, współzawodnictwa, walki, dążenia do awansu, kreacji i autorealizacji jednostek.

Sport w każdej swojej postaci posiada wartość swoistą. Może być on traktowany zarówno jako pełnia zabawy, jak i pełnia pracy. Zawiera bowiem w sobie pierwiastek i zabawy, i pracy. Te przeciwstawne, wydawać by się mogło, zjawiska są przeciwstawne tylko z pozoru.

* Socjolog, dr nauk humanistycznych, adiunkt AWF Katowice.

¹ *Pakehā* oznacza w języku maoryskim *Europejczyk*.

Z wielu obserwacji, m.in. socjologicznych, wynika, że zachowania sportowe, w zależności od specjalizacji i poziomu, tracą cechy zabawy, a nabywają właściwości charakterystyczne dla pracy. Chodzi tu między innymi o duży wysiłek fizyczny i psychiczny sportowców, o czas i uwagę poświęconą sportowi, o sytuację wewnętrznego i zewnętrznego przymusu, specyficznego rodzaju reżimu, który towarzyszy sportowi wyczynowemu.

Zabawa, jak wykazywał Johan Huizinga, zarówno w środowisku dzieci i młodzieży, jak i też w społeczności dorosłych ma znaczenie kulturotwórcze i osobowościotwórcze. „Zabawa – jest wielkością daną kulturze, egzystującą przed samą kulturą, towarzyszącą jej i przenikającą ją od samego początku”². Zarówno w sporcie, jak i w przypadku zabawy, celem jest radość bycia razem, ekspresja osobowości, doznania hedonistyczne, manifestowanie czystej gry, osiągnięcia sprawnościowe i moralne.

Zabawa i sport splatają się w różnych kombinacjach z kulturą, religią, polityką, militariami danego społeczeństwa. W społeczeństwach przedprzemysłowych sport pozostaje w łączności ze społeczną więzią rodziny, wsi, plemienia, przynależności stanowej, grupowej itp. Zabawę i sport zrozumieć można w każdorazowym związku społecznym. Zjawiska te dotyczą zarówno społeczeństw przedindustrialnych, jak i wysoko rozwiniętych. Ciekawym przykładem postrzegania sportu i zabawy jest społeczność Maorysów funkcjonująca w ramach społeczeństwa nowozelandzkiego. Z całą pewnością sport jest jednym z wielu czynników przyczyniających się do awansu społecznego Maorysów, stanowiących 15% całej ludności Nowej Zelandii.

Maorysi to nazwa nadana tubylczym mieszkańcom Nowej Zelandii. Słowo *maoryski* jest także używane jako przymiotnik do określenia wszystkiego w stanie naturalnym. *Wai Maori* – stan naturalny jest doczesną, fizyczną naturą rzeczy na tym świecie, pozostającą w opozycji do nieśmiertelnych czy duchowych elementów świata.

Odnosząc się do historii Nowej Zelandii, pamiętać należy o procesie podboju i kolonizacji Maorysów przez Brytyjczyków. Pomiędzy rokiem 1840, kiedy to Brytyjczycy opanowali Nową Zelandię, a rokiem 1844 w północnej części kraju poważnie podupadł handel z Europą, pozbawiając Maorysów dóbr zagranicznych, do których zdążyli się już przyzwyczaić. Dla Maorysów moment kryzysu materialnego był momentem przelomowym w historii: w 1840 wodzowie maoryscy, zgadzając się na podpisanie traktatu z Waitangi, oddali Brytyjczykom to, co z upodobaniem nazywali „suwerennością”.

„Wszyscy staraliśmy się odgadnąć przyczyny, dla których gubernator tak nalega, byśmy postawili te znaki. Niektórzy myśleli, że gubernator chce rzucić

² J. Huizinga, *Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury*, Warszawa 1997, s. 15.

czar na wszystkich wodzów, ale nasi przyjaciele *Pakeha* śmiali się z tego i powiedzieli nam, że ludzie z Europy nie umieją czarować. Jedni mówili tak, inni inaczej [...]. Nie wiedzieliśmy, co myśleć, ale bardzo nam zależało, by [gubernator] szybko do nas przyszedł; obawialiśmy się bowiem, że wszystkie jego koce, tytoń i inne rzeczy znikną, zanim przyjedzie do naszej części kraju, i nie zostanie mu nic, by zapłacić nam za zrobienie tych znaków na papierze [...], a kiedy spotkaliśmy gubernatora, mówiący po maorysku [czyli tłumacz] powiedział nam, że jeżeli postawimy nasze imiona albo zrobimy jakikolwiek znak na tym papierze, gubernator będzie nas ochraniał i zapobiegał grabieżom naszej ziemi uprawnej, lasów i wszystkiego, co do nas należy [...]. Mówiący po maorysku mówił dalej o różnych rzeczach, ale ich znaczenie było tak niejasne, że nigdy go nie odgadliśmy. Jedną rzecz natomiast zrozumieliśmy dobrze, bo powiedział to wyraźnie, że jeżeli napiszemy na tym papierze gubernatora, to w konsekwencji duża liczba *Pakeha* przyjedzie do kraju handlować z nami i będziemy mieli w bród cennych rzeczy [...]. Słyszając to ucieszyliśmy się bardzo” (Anonim z plemienia Ngapuhi)³.

Ze względu na zagadkowość dziwacznych hieroglifów, jakie wodzowie Maorysów załączyli do traktatu Waitangi, mogły one się równać tylko z jego kilkoma postanowieniami. Rząd Jej Królewskiej Mości został zmuszony do interwencji z powodu szeroko zakrojonego projektu nabywania ziemi ogłoszonego przez Kampanię Nowozelandzką. Początkowo rząd zamierzał uprzedzić kampanię i chronić pozostałą ziemię maoryską. Stąd wywierano silny nacisk na wodzów (z towarzyszeniem zwyczajowych darów), by podpisali traktat jako rzecz korzystną ekonomicznie, zapewnienie ich przyszłego dobrobytu. Z drugiej strony kombinacja, jaką oferował rząd angielski, oddanie suwerenności królowej, ale zatrzymanie ziemi dla siebie, była czymś zupełnie niepojętym dla Maorysów: „Mówiący po maorysku mówił dalej o różnych rzeczach, ale ich znaczenie było tak niejasne, że nigdy go nie odgadliśmy”⁴.

Sam traktat maoryski jest dostatecznie pełen tajemnic. W punkcie pierwszym „suwerenność”, jaką wodzowie zgodzili się oddać, przetłumaczono przez wyrażenie *kawanatanga*, stanowiące modyfikację albo uszczegółowienie utworzone z zapożyczonego z angielskiego słowa dla *govern/governor*, pojęcie, z którym Maorysi mieli mało do czynienia albo wcale nie mieli. Ale w punkcie drugim Maorysom zostaje uroczyste obiecanie *rangatiratanga* – *wodzostwo*, czyli można powiedzieć „suwerenność”, ich ziemi, osad i własności.

„Istnieją dwie wersje [traktatu], jedna napisana przez kapitana Hobsona po angielsku i druga, w dużej mierze niejednoznaczna, napisana przez wielbego

³ *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej*, red. M. Kempny, E. Nowicka, Warszawa 2003, s. 142.

⁴ *Ibidem*, s. 143.

Henry'ego Williama po maorysku. Angielska wersja mówi, że Maorysi cedują swoją „suwerenność”. Maoryska wersja mówi, że cedują swoją *kawanatanga*, termin stworzony na potrzeby traktatu i niemający znaczenia poza kontekstem zachodniego prawa konstytucyjnego, którego nie znali maoryscy sygnatariusze. Traktat po angielsku gwarantował Maorysom „własność” ich ziemi; po maorysku słowo zostało przetłumaczone jako *rangatiratanga*, co może znaczyć *własność*, ale równie dobrze może znaczyć *wodzostwo*. Maorysowi z roku 1840 trudno byłoby zauważyć różnicę pomiędzy tym, z czego zrezygnował (*kawanatanga*), a tym, co zachował (*rangatiratanga*)⁵.

Problem polegał na tym, że rozróżnienie pomiędzy władzą polityczną a posiadaniem („prawo do”) ziemi nie miało dla Maorysów sensu. Dopóki wódz i jego lud zamieszkiwali ziemię przodków i byli gotowi jej bronić, żaden inny wódz nie mógł tam rządzić. Poważny problem stanowiło znaczenie obecności Brytyjczyków albo przyszły los Maorysów. Maorysi mówili, że rząd twierdził, iż będzie jak rodzic, ale okazało się, że to tylko „żołnierze, koszary, policjanci i więzienia”.

„Traktat był środkiem do zaślepienia i rozbawienia nieświadomych dzikich”, jak mówił ówczesny krytyk. Bez zbędnych wydatków, „szybko i po cichu”, Korona wzięła w posiadanie Nową Zelandię. I jeżeli traktat w swej ostentacyjnej trosce o dobrobyt Maorysów nie był całkowitym oszustwem, choć taki cel jest nie do pogodzenia z trwającą masową kolonizacją białych, poddanych Jej Królewskiej Mości, to tkwiła w nim sprzeczność, ponieważ rząd nie miał środków na zabezpieczenie interesów Maorysów i szybko porzucił tę intencję. Wszystkie te wersje wykazują, że nie wierzono, iż Maorysi rozumieją różnicę między suwerennością a prawem własności.

Różnice w interpretacji tekstu traktatu wynikały między innymi z różnic kulturowych, a traktat do dziś wzbudza liczne kontrowersje.

Tyle historia, Maorysi tubylcza społeczność Nowej Zelandii zintegrowała się z czasem z Brytyjczykami i dziś funkcjonują oni w społeczeństwie nowozelandzkim na równych prawach. Zaspakajają swoje życiowe aspiracje, awansują, zyskali prestiż społeczny, zajmują wysokie stanowiska we wszystkich dziedzinach gospodarki, polityki, kultury itp. Z całą pewnością można powiedzieć, że również sport przyczynił się do ich społecznego awansu. Sport, który na etapie społeczeństwa przedindustrialnego traktowany był jako zabawa, dziś odgrywa znaczącą rolę w ich życiu społecznym. Nadal uprawiają wiele dyscyplin nieznanych Europejczykom m.in. gry patykami, szczudła, *games* (gry zręcznościowe), ale odnaleźli się również w sportach ludzi białych i osiągają w nich duże sukcesy.

Oto krótka charakterystyka niektórych wybranych dyscyplin sportów uprawianych przez Maorysów.

⁵ Ibidem, s. 143.

STICK GAMES – gry patykami

Rzucanie patykami jest jedną z najpopularniejszych rozrywek starych i młodych. Jest wiele sposobów uprawiania tych gier i z wielu pozycji – stojącej, siedzącej czy kłęczącej. Młode kobiety odkryły, że czyni to je smukłymi i pełnymi wdzięku w tańcu; jest to równie ważne dla młodych mężczyzn, ponieważ ćwiczy ich w szybkim posługiwaniu się ręką i okiem.

Patyki mają około 1 metra długości. Wiele osób może grać równocześnie, ale gra może być ograniczona do dwóch uczestników. Czasami uczestniczy w niej nawet 40 osób, po 20 w drużynie, rzucając patyki do siebie, jednocześnie lub po kolei.

W niektórych przypadkach celem gry jest rzucanie patyków do przodu i w tył tak, aby się nie dotykały, w innych przypadkach – patyki mają się dotykać podczas przekazywania; w czasie rytmicznego wybijania patykami utrzymywano takt w pieśni *ti rakan*.

W innej formie gry gracz, który nie zdołał złapać patyka – odpada, aż zostanie ostatni gracz, który zwycięża. Kiedy w tą grę grali mężczyźni, mogła ona trwać tygodniami, a nawet miesiącami (z przerwami), aż zostanie tylko jeden gracz.

STILIS – szrudła

Małe dzieci bawią się prostymi szrudłami, wykonanymi z łądyg młodych drzew albo z gałęzi drzewa, z poręcznym schodkiem, utworzonym przez inną gałąź pod odpowiednim kątem. Starsze dzieci lub dorośli używają tyczek z oddzielnymi podnóżkami do nich przywiązanymi. Ponieważ podnóżki często są na wysokości ponad 1 metra od podstawy tyczki, utrzymanie się na szrudłach wymaga dużej sprawności. Są one używane do rywalizacji w przekraczaniu strumieni, a młodzi mężczyźni czasami siłują się na szrudłach.

KATU – latawce (*manu*)

Puszczanie latawców nazywane jest *manu tukutuku*, *tukutuku* oznacza puszczenie sznurka. Latawce są wykonane z łądyg *raupo* lub *toetoe* i wiązane lnianymi paskami, a często także dekorowane piórami. Są wykonywane według różnych wzorów, niektóre w kształcie krzyża, inne w kształcie ludzkich twarzy, a jeszcze inne podobne do ptaków. *Manu* znaczy zarówno *latawiec*, jak i *ptak*. Latawce nazywa się także *kahu* (*jastrząb*) lub *manu pakau* (*skrzydło ptaka*). Dzieci recytują zaklęcia, aby wspomóc lot. *Karere* lub „posłańcy”, płaskie drewniane dyski z piórami dookoła brzegów, są puszczane w górę na sznurku przez wiatr.

Dorośli są zainteresowani puszczaniem latawców tak samo jak dzieci, a największe latawce – o rozpiętości skrzydeł 3,6 m lub więcej – muszą być trzymane przez dwóch silnych mężczyzn. Średnia rozpiętość skrzydeł wynosi około 1,5 m.

Muszle sercaków (małże) są przymocowywane do największych latawców, więc mogą one wydawać grzechoczący dźwięk.

DRAUGHTS (torere lub mu torere) – warcaby

Podstawowym wzorem warcabów maoryskich jest ośmioramienna gwiazda narysowana na piasku albo węglem drzewnym na kawałku drewna czy kory. Gra się ośmioma kamykami, po cztery na gracza. Oba zestawy pionków są jakoś oznaczone, by można je było rozróżnić. Prawdopodobnie gra początkowo nazywała się *torere*. Gdy gra w warcaby została wprowadzona, nazywana była przez Maorysów *mu* (być może od *ruszać*), i *torere* stała się odtąd *mu torere*. Mówi się, że Ngati Haua, wódz Tamihana Te Waharoa w 1840 roku zaproponował partycję gubernatorowi Greyowi, której stawką miał być cały kraj. Grey odmówił przyjęcia zakładu.

DANCES (tańce)

Różne rodzaje tańców są ważną cechą życia Maorysów. Umożliwiają one oddanie różnych stanów emocjonalnych i są wykonywane przy najważniejszych okazjach. Między innymi przy wyruszaniu na wojnę, zawieraniu pokoju, przyjmowaniu gości, wróżeniu, urodzinach, podczas ceremonii ślubnych i pogrzebowych, witaniu wschodzących gwiazd, co oznacza początek nowej pory roku, w radości i smutku, zwycięstwie i porażce. Tańce są odpowiednie do każdej okazji. Niektóre są wolne i pełne wdzięku, inne dzikie i energiczne, ale wszystkie zakładają użycie głowy, ciała i kończyn, bez względu na to, czy wykonuje się je stojąc, siedząc czy klęcząc. W tańcach uczestniczą zarówno mężczyźni, jak i kobiety, ale taniec *poi*, z pełnymi wdzięku ruchami, jest przeznaczony wyłącznie dla kobiet, podczas gdy *peruperu (haka)* jest zazwyczaj wykonywana przez mężczyzn. *Haka* jest zewnętrznym wyrazem silnego poczucia rytmu posiadanego przez Maorysów, który jest widoczny także w innych pieśniach i piosenkach, które towarzyszą tańcowi. Ulubiona maoryska *haka* jest tańcem pozy. W swych dzikszych formach, takich jak *peruperu*, jest demonstracją siły i emocji i zachętą dla wojowników, czyniąc ich żądnymi walki. Oczy i języki poruszone są w wyzywającym geście *pukana*, a tancerze wymachują bronią.

Peruperu prawie zawsze obejmuje pokaz broni, wykonanie tego tańca musi być bezbłędne, ponieważ jest to znakiem powodzenia. Jakikolwiek błąd mogą oznaczać porażkę w nadchodzącej bitwie. W *hace* zawsze występuje lider. On lub ona nadaje tempo muzyce i dyktuje ruchy tańca, a są zarówno partie solowe, jak i chóralne – wołanie i odpowiedź – w towarzyszącej pieśni.

Haka to taniec, który do dnia dzisiejszego inauguruje wszystkie ważne uroczystości, między innymi sportowe (np. mecze rugby zaczynają się od tańczenia *haka* przez drużynę Nowej Zelandii).

GAMES (gry zręcznościowe)

Każdy duży dom spotkań, w którym gra się w gry oraz praktykuje się inne formy rozrywki, są przenośnie znane jako *whare tapere*. Dorośli, podobnie jak dzieci, grają w gry, a udział w wydarzeniach sportowych nabiera szczególnego znaczenia podczas świąt i zebrań wspólnoty. Gry zręcznościowe, poprzez które młodzi Maorysi rozwijają siłę oraz wyrabiają dobrą koordynację rąk i oczu, są wartościowe, ponieważ dają młodym chłopcom wstępne wprowadzenie w umiejętności walki, które mogą im się przydarzyć w późniejszym życiu.

Sprzęt używany przez maoryskie dzieci pokazuje uniwersalny charakter szczudła, latawców, kręcących się bąków i innych zabawek. Wiele radości płynie z faktu posiadania mistrzowskich umiejętności wykonywania tych zabawek. Gry i zabawy, do których ich się używa, są istotną cechą maoryskiego życia i obyczajów.

Zabawy na wolnym powietrzu obejmują grę na *moari*, kołobieg bądź karuzelę, jazdę na sankach, bieg, chodzenie na szczudłach, wyścigi kajaków, pływanie, puszczanie latawców, rzucanie strzałkami, zapasy, wspinanie się na drzewo, a także zabawy wodne różnych rodzajów.

Pomiędzy grami zręcznościowymi, które rozwijają sprawności umysłowe oraz manualne, są gry z użyciem patyków, sznurka, kręcącego się bąka, gry ręczne wielu typów, gry polegające na zatrzymaniu oddechu, jak również prymitywne formy warcabów.

BOWLS (kule)

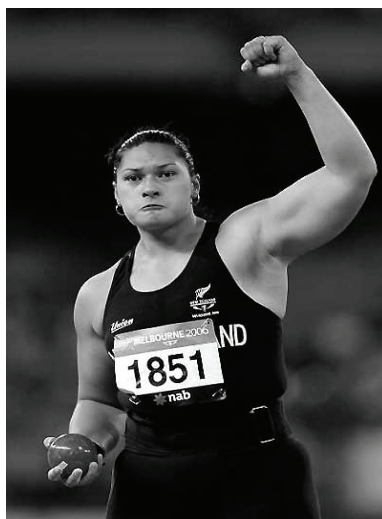
Tysiące chłopców w Nowej Zelandii marzą, aby założyć koszulkę reprezentacji rugby „All Blacks”, ale są też przykłady, że młodzi Maorysi osiągają sukcesy w innych dyscyplinach sportu. Jednym z nich jest zawodnik Gisborne 21-letni Shannon McIlroy, aktualny mistrz Nowej Zelandii szkół średnich w *bowls*. Jego nadzwyczajne wyczyny na trawnikach zarówno w kraju, jak i za granicą są częścią planu – zostania mistrzem świata. Zaskakujące rezultaty Shannona burzą stereotyp, że *bowls* jest sportem bardziej związanym z ludźmi bliskimi emerytury niż z tymi, którzy dopiero rozpoczynają dorosłe życie. Ten młody Maorys *bowls* trenuje od 6 roku życia. On i jego bracia poszli w ślady ojca, który większość wieczorów spędzał grając w Gisborne’s Kaiti Bowls Club. W wieku 10 lat pokonywał już znacznie starszych i bardziej doświadczonych członków tego klubu. Na uwagę zasługuje fakt, że Klub Kaiti jest prawie w całości maoryski,

Maorysi stanowią 5% liczby ogólnie grających w *bowls* w Nowej Zelandii. Talent Shannona zwrócił uwagę klubów Australii i Anglii. Aktualnie Shannon jest reprezentantem Nowej Zelandii, występując w pierwszym składzie „Black Jacks Bowls”.

RUGBY

To absolutnie najbardziej rozpowszechniona gra w Nowej Zelandii. Drużyna „All Blacks” zdobywająca puchary w tej dziedzinie sportu niezmiennie od dziesięć lat, prawie w 40% składa się z Maorysów. „All Blacks” wygrywali wszystkie mecze w 1977, 1983 i w 1993 roku. Należą do ścisłej czołówki świata, w „Turnieju Trzech”, w którym biorą udział Nowa Zelandia, Australia, RPA, wygrywali w 1996, 1999 i w 2000 roku. Któż z fanów rugby nie podziwia siły i szybkości takich graczy „All Black” jak: Keven Mealamu, Richard Kahui, Piri Weepu, Hikawera Elliot. Na uwagę zasługuje fakt, że dyscyplina ta cieszy się także popularnością wśród płci żeńskiej. „Black Fern” to drużyna, która w 2006 roku zdobyła mistrzostwo świata. W jej podstawowym składzie występowała Maoryska Amy Williams, gwiazda żeńskiego rugby.

Można by było mnożyć przykłady maoryskich sportowców; Michael Campbell – mistrz Nowej Zelandii w grze w golfa, mistrzowie Nowej Zelandii i Oceanii w sumo – bracia Bill i Andrew Perenara, „Kiwi” – załoga wioślarzy (skład męski i żeński) osiągająca nieustanne sukcesy w World Sprint Championships, Międzynarodowej Federacji (IVF), Beatrice Faumuina – mistrzyni świata w rzucie dyskiem i największa gwiazda nowozelandzkiej lekkoatletyki, mistrzyni olimpijska z Pekinu w pchnięciu kulą Valerie Vili.



Fot. Valerie Vili

Na uwagę zasługuje fakt, że sława maoryskich sportowców w Nowej Zelandii jest czasami większa niż *Pakeha*. Dzięki sukcesom odnoszonym w sporcie przekroczyli oni próg społeczności podbitej przez Brytyjczyków, osiągając poważanie społeczne i poczucie autokreacji. Sport i jego uniwersalne wartości po raz kolejny stały się czynnikami integrującymi ludzi.

Po raz kolejny przekonać się można, że istotą sportu jest poszanowanie dla talentu i wysiłku innych, sprawiedliwość i bezstronność, bez względu na różnice klasowe, narodowościowe i rasowe.

Summary

Sociological and Historical Conditions of Physical Culture of the Maori on Selected Examples

By a short presentation of the history Maori society and its conquer by the British, as well as by presenting some Maori sport disciplines, my goal was to show a social advance of a conquered society by sport.

The position of Maori people in New Zealand society is very high, they play an important role in economy, politics, culture etc.

In sport their fame is sometimes bigger than "Pakeha".

The Maori people still practice many disciplines unknown to Europeans, such as "stilis", "katu", "draughts", "games", by they also do quite well in "white man sports" – bowling, rugby, sumo, golf, winning national championships.

Once more sport became a factor of integration of people, its essence being tolerance for talent, effort, just and neutral judgment no matter of class national or race differences.

Key words: Maori people, history, sociology, physical culture.

Bibliografia

I. Prasa

„Mana” the Maori news magazine for All New Zealands 2007–2008.

II. Literatura

Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej, red. M. Kempny, E. Nowicka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.

Huizinga, J., *Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury*, Warszawa 1997.

Taonga Tuku Iho, *Illustrated Encyklopedie of Tradition Maori Life*, Holland Publishers (NZ) Ltd. 2002.

CZĘŚĆ II

PROBLEMY ROZWOJU I ZDROWIA

Ryszard Asienkiewicz*
Józef Tatarczuk**
Katarzyna Koziółkowska***

Rozwój fizyczny zielonogórskich chłopców i dziewcząt w wieku 15 lat, w świetle wybranych czynn timerów środowiskowych

Streszczenie

Celem pracy jest określenie poziomu rozwoju fizycznego populacji chłopców i dziewcząt w wieku 15 lat w aspekcie oddziaływania wybranych czynników społeczno-bytowych.

Materiał stanowią wyniki pomiarów wysokości i masy ciała 365 uczniów klas ósmych (180 chłopców i 185 dziewcząt) wykonane w roku akademickim 1999/2000 w wybranych losowo szkołach podstawowych Zielonej Góry. Droga ankietową zebrano informacje dotyczące poziomu wykształcenia rodziców, charakteru pracy rodziców, kolejności urodzenia dziecka, liczby dzieci w rodzinie, wyboru szkoły ponadpodstawowej. Na podstawie pomiarów wysokości i masy ciała badanych wyliczono wskaźnik wagowo-wzrostowy. Wyniki badań odniesiono porównawczo do populacji 15-latków zamieszkujących miasta Ziemi Lubuskiej.

1. Przeciętne wysokości ciała zespołów 15-letnich chłopców i dziewcząt rosną wraz z podnoszeniem wykształcenia ojca i matki. Najwyższe są dzieci rodziców z wyższym wykształceniem, a najniżsi z podstawowym lub zawodowym. Największe różnice między średnimi arytmetycznymi badanych odnotowano między synami ojców ze średnim i wyższym wykształceniem oraz między córkami ojców reprezentujących skrajne kategorie wykształcenia

* dr hab. prof. Uniwersytetu Zielonogórskiego.

** dr hab. prof. Uniwersytetu Zielonogórskiego, Kierownik Katedry Wychowania Fizycznego.

*** Uniwersytet Zielonogórski.

(podstawowe, zawodowe – wyższe). W odniesieniu do wykształcenia matki, największe różnice w wysokości ciała córek i synów stwierdzono w skrajnych kategoriach wykształcenia (podstawowe, zawodowe – wyższe). We wszystkich zestawieniach nie odnotowano statystycznie istotnych różnic.

2. Zespoły chłopców i dziewcząt, których rodzice posiadają najniższy poziom wykształcenia (podstawowe lub zawodowe) charakteryzują się przeciętnie większą masą ciała oraz tęgością w porównaniu z rówieśnikami, których ojcowie i matki wykazują średni lub wyższy poziom edukacji.
3. Dzieci rodziców z wyższym wykształceniem są przeciętnie najsmuklejsze, następnie ze średnim poziomem edukacji, a najtęższe córki i synowie matek i ojców z podstawowym lub zawodowym wykształceniem przy różnicach statystycznie istotnych.
4. Zespoły chłopców i dziewcząt rodziców zatrudnionych w charakterze pracowników umysłowych są przeciętnie wyżsi, ciężsi i smuklejsi od swych rówieśników, których rodzice wykonują pracę fizyczną. Wysokość ciała dziewcząt istotnie różnicuje praca ojca, natomiast praca matki proporcje wagowo-wzrostowe chłopców.
5. Wyższe wartości przeciętnych wysokości i masy ciała oraz wskaźnika Rohrera cechują chłopców drugorodnych, następnie pierworodnych, a najniższe pochodzących z trzecich i kolejnych ciąż przy różnicach statystycznie nieistotnych. W odniesieniu do dziewcząt, przeciętnie najwyższe są trzeciorodne przed pierworodnymi, które są najcięższe i najtęższe. Różnice statystycznie istotne odnotowano w wysokości ciała i wskaźniku wagowo-wzrostowym między pierworodnymi a drugorodnymi.
6. Porównawczo do rówieśników i rówieśniczek, chłopców wychowujących się w rodzinach wielodzietnych oraz jedynaczki charakteryzuje wyższy poziom rozwoju fizycznego.
7. Zespoły chłopców i dziewcząt deklarujących dalszą naukę w liceum ogólnokształcącym są istotnie wyższe, cięższe i smuklejsze w porównaniu z kolegami i koleżankami deklarującymi naukę w zasadniczej szkole zawodowej i technikum.
8. Odnotowano wyraźne różnice dymorficzne w rozwoju fizycznym badanych zespołów. W porównaniu do chłopców, dziewczęta są istotnie niższe, lżejsze i smuklejsze.
9. Chłopcy i dziewczęta z Zielonej Góry są istotnie wyżsi, ciężsi, a także charakteryzują się tęższą budową od swych rówieśników i rówieśniczek zamieszkujących miasta Ziemi Lubuskiej.

Słowa kluczowe: rozwój fizyczny, czynniki społeczne, młodzież szkolna.

Wstęp

Zdaniem antropologów, rozwój dziecka, będący odzwierciedleniem jego stanu biologicznego i zdrowia, jest odbiciem warunków panujących w jego rodzinie, a jednocześnie wrażliwym miernikiem środowiska egzogenego [6, 7, 16].

W Polsce nadal istnieją dystanse między warstwami społecznymi poszczególnych regionów o różnym stopniu urbanizacji, jak i w obrębie regionów oraz miast. Znajdują one odzwierciedlenie antropologiczne w gradientach społecznych cech somatycznych. Występujące nierówności można opisać różnymi zmiennymi, wśród których najczęściej wymienia się poziom wykształcenia rodziców, liczebność rodziny, urbanizację, zamożność, charakter pracy ojca i matki, warunki mieszkaniowe i inne. Należy podkreślić, że żadna z wymienionych zmiennych nie wpływa na rozwój biologiczny dziecka bezpośrednio, lecz za pośrednictwem innych czynników, takich jak sposób żywienia, praca fizyczna, choroby, stesy psychoneurologiczne [4, 5, 11, 12, 13].

Transformacja społeczno-ekonomiczna w Polsce w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku wpłynęła na obraz nierówności społecznych, które przejawiają się różnokierunkowymi zmianami sytuacji ekonomicznej rodzin, warunków pracy, trybu życia, a także prestiżu poszczególnych klas społecznych i grup zawodowych [5]. Powyższe spostrzeżenia stały się inspiracją określenia poziomu rozwoju fizycznego populacji chłopców i dziewcząt w wieku 15 lat, w aspekcie oddziaływania wybranych czynników społeczno-bytowych.

Materiał i metoda

Materiał stanowią wyniki pomiarów wysokości i masy ciała 365 uczniów klas ósmych (180 chłopców i 185 dziewcząt) wykonane przez pielęgniarki szkolne (zgodnie z zasadami techniki martinowskiej w opisie za Drozdowskim [8] w roku akademickim 1999/2000, które zostały zebrane przez Katarzynę Koziołkowską pod kierunkiem Ryszarda Asienkiewicza w wybranych losowo szkołach podstawowych Zielonej Góry (SP 1, SP 2, SP 7, SP 10, SP 19). Drogą ankietową zebrano informacje dotyczące poziomu wykształcenia rodziców (podstawowe, zawodowe, średnie, wyższe), charakteru pracy rodziców (fizyczna, umysłowa), kolejności urodzenia dziecka, liczby dzieci w rodzinie, wyboru szkoły ponadpodstawowej (zasadnicza zawodowa, liceum zawodowe, technikum, liceum ogólnokształcące). Ze względu na bardzo małą liczbę rodziców z najniższym poziomem edukacji, połączono wykształcenie podstawowe z zawodowym. Na podstawie pomiarów wysokości i masy ciała badanych wyliczono wskaźnik wagi-wzrostowy (Rohrera). Materiał opracowano statystycznie [1], wyliczając

średnie arytmetyczne wraz z jej uzupełnieniami. Wielkość różnic między przeciętnymi wyliczono testem t-Studenta. Wyniki badań odniesiono porównawczo do populacji 15-latków zamieszkujących miasta Ziemi Lubuskiej [2]. Rezultaty badań przedstawiono w tabelach 1–14 (patrz aneks).

Wyniki badań i dyskusja

Z danych ankietowych wynika, że rodzice badanych uczniów najczęściej legitymują się średnim poziomem wykształcenia (ojcowie 40,27%, matki 48,22%). Najmniej liczną grupą stanowią ojcowie z wyższym wykształceniem (29,05% ogółu respondentów) oraz matki z wykształceniem podstawowym lub zawodowym (20,27%). Rodzice badanych uczniów w większości są pracownikami fizycznymi (ojcowie 56,66%, matki 60,54%). Wśród badanych, największy odsetek stanowią uczniowie pierworodni i drugorodni (odpowiednio 46,03% i 40,82% ogółu). Najwięcej jest uczniów żyjących w rodzinach z dwojgiem i trojgiem dzieci (52,05%, 31,24%), natomiast co szósta rodzina ma jedno dziecko (16,71% respondentów).

Analizowane czynniki wyraźnie różnicują badane zespoły chłopców i dziewcząt w obrębie cech morfologicznych. Przeciętna wysokość ciała badanych uczniów rośnie wraz z podnoszeniem poziomu edukacyjnego obojga rodziców (za wyjątkiem synów ojców z wykształceniem średnim, tab. 1–2). Największe różnice między przeciętnymi wysokościami ciała (tab. 3) odnotowano między zespołami synów ojców ze średnim i wyższym wykształceniem ($d = 3,20$ cm) oraz wśród córek ($d = 3,13$ cm), których ojcowie reprezentują skrajne kategorie wykształcenia (podstawowe, zawodowe-wyższe). W odniesieniu do wykształcenia matki, największe różnice w wysokości ciała córek i synów stwierdzono w skrajnych kategoriach wykształcenia (podstawowe, zawodowe-wyższe), które są statystycznie nieistotne.

Przeciętnie najcięższe są dzieci ojców, którzy posiadają najniższy poziom edukacji (wykształcenie podstawowe lub zawodowe), a najlżejsi z wykształceniem wyższym (tab. 1–2). Największe różnice między średnimi arytmetycznymi masami ciała badanych zespołów odnotowano w skrajnych kategoriach wykształcenia obojga rodziców (tab. 3). Synowie i córki matek mających średnie wykształcenie są przeciętnie najcięższe, następnie z wyższym wykształceniem, a najlżejsze z podstawowym lub zawodowym poziomem edukacji. Największe różnice między przeciętnymi masami ciała chłopców odnotowano w skrajnych kategoriach wykształcenia matek ($d = 0,53$ kg) oraz między córkami matek z podstawowym lub zawodowym a średnim poziomem edukacji ($d = 1,12$ kg).

Przeciętne wskaźnika Rohrera badanych chłopców i dziewcząt maleją wraz z podnoszeniem poziomu edukacyjnego ojca i matki. Oznacza to, że najsmuklejsze są dzieci rodziców z wyższym wykształceniem, a najcięższe – rodziców z wykształceniem podstawowym lub zawodowym (tab. 1–2). Statystycznie istotne różnice między średnimi wskaźników ilorazowych badanych zespołów odnotowano między skrajnymi kategoriami wykształcenia obojga rodziców (podstawowe, zawodowe-wyższe) oraz w między średnim a wyższym poziomem edukacji (tab. 3).

Synowie i córki rodziców zatrudnionych w charakterze pracowników umysłowych są przeciętnie wyżsi, ciężsi i smuklejsi (tab. 4–6) od swych rówieśników, których rodzice wykonują pracę fizyczną przy różnicach statystycznie nieistotnych (za wyjątkiem wysokości ciała dziewcząt w odniesieniu do pracy ojca oraz wskaźnika Rohrera w przypadku pracy matki).

Jak wynika z tabeli 7, synowie drugorodni są przeciętnie najwyżsi ($M = 171,60$ cm), najciężsi ($M = 60,70$ kg) i najtężsi ($M = 1,20$), następnie pierworodni (odpowiednio $M = 170,90$ cm; $M = 58,00$ kg; $M = 1,16$), a najniższe parametry morfologiczne charakteryzują chłopców urodzonych z trzeciej i kolejnych ciąż ($M = 170,60$ cm; $M = 57,30$ kg; $M = 1,15$) przy różnicach statystycznie nieistotnych (tab. 8).

W odniesieniu do dziewcząt (tab. 7), przeciętnie najwyższe są trzeciorodne ($M = 166,38$ cm) przed pierworodnymi ($M = 165,56$ cm), które są najcięższe ($M = 55,49$ kg) i najtęższe ($M = 1,22$). Różnice statystycznie istotne odnotowano w wysokości ciała i wskaźniku wagowo-wzrostowym między pierworodnymi a drugorodnymi (tab. 8).

Najwyższe przeciętne wysokości i masy ciała oraz wskaźnika Rohrera charakteryzują chłopców wychowujących się w rodzinach wielodzietnych (troje i więcej dzieci), następnie w ogniskach domowych z dwojgiem dzieci, a najniżsi i najlżejsi są jedynacy (tab. 9). Tych ostatnich wyróżnia także największa smukłość budowy ciała. Największe różnice między średnimi arytmetycznymi analizowanych cech odnotowano między jedynakami a ich rówieśnikami wychowującymi się w rodzinach wielodzietnych (tab. 10).

Jedynaczki są przeciętnie najwyższe ($M = 166,66$ cm), najcięższe ($M = 56,18$ kg) i najtęższe ($M = 1,24$), a najniższe ($M = 163,98$ cm), najlżejsze ($M = 52,85$ kg) i najsmuklejsze ($M = 1,20$) są dziewczęta wychowujące się w rodzinach z dwojgiem dzieci (tab. 8). Odnotowane różnice między przeciętnymi analizowanych cech są statystycznie nieistotne (tab. 10).

Tabela 11 zawiera charakterystyki liczbowe badanych cech w aspekcie deklaracji wyboru szkoły ponadpodstawowej. Jak z niej wynika, przeciętnie najwyżsi ($M = 174,00$ cm) i najsmuklejsi ($M = 1,11$) są chłopcy wybierający się do liceum ogólnokształcącego, a najciężsi ($M = 61,29$ kg) i najtężsi ($M = 1,23$) wy-

bierający liceum zawodowe. Największe różnice między średnimi wysokościami ciała oraz wskaźnika Rohrera stwierdzono między zespołami chłopców deklarujących liceum ogólnokształcące a ich rówieśnikami wybierającymi się do liceum zawodowego i technikum, które są statystycznie istotne (tab. 12). W odniesieniu do masy ciała, największą różnicę stwierdzono między zespołami chłopców wybierających zasadniczą szkołę zawodową oraz liceum zawodowe, która jest statystycznie istotna (tab. 12).

Zespół dziewcząt deklarujący po ukończeniu szkoły podstawowej dalszą naukę w liceum ogólnokształcącym cechuje najwyższa przeciętna wysokość ciała ($M = 165,22$ cm) oraz największa smukłość budowy ($M = 1,18$), następnie wybierające się do liceum zawodowego ($M = 164,91$ cm), technikum ($M = 164,05$ cm) oraz zasadniczej szkoły zawodowej (tab. 11). Największą masę ciała oraz najcięższą budowę mają dziewczęta deklarujące wybór liceum zawodowego (odpowiednio $M = 56,21$ kg i $M = 1,26$), natomiast najlżejszy jest zespół wybierający naukę w technikum ($M = 52,41$ kg). Największe różnice między średnimi arytmetycznymi wysokościami ciała odnotowano między dziewczętami wybierającymi się do liceum ogólnokształcącego a zespołem deklarującym kontynuację nauki w zasadniczej szkole zawodowej ($d = 1,61$ cm), która jest statystycznie nieistotna (tab. 11). W odniesieniu do masy ciała, największą różnicę ($d = 3,80$ kg) stwierdzono między dziewczętami deklarującymi dalszą naukę w liceum zawodowym i technikum, która jest statystycznie istotna (tab. 12).

Statystycznie znamienne różnice w budowie ciała (na podstawie wielkości wskaźnika Rohrera) odnotowano między zespołami dziewcząt deklarującymi kontynuację nauki w liceum ogólnokształcącym względem wybierających się do liceum zawodowego i zasadniczej szkoły zawodowej (tab. 12).

W tabeli 13 przedstawiono wielkości dymorficzne wysokości i masy ciała oraz wskaźnika Rohrera badanych zespołów. Jak z niej wynika, chłopców w porównaniu z dziewczętami charakteryzują wyższe przeciętne wysokości i masy ciała, a także wskaźnika wagowo-wzrostowego przy różnicach statystycznie istotnych.

Z charakterystyk liczbowych zawartych w tabeli 14 wynika, że zespoły chłopców i dziewcząt zamieszkujących miasta Ziemi Lubuskiej są istotnie niższe i lżejsze oraz smuklejsze od rówieśników i rówieśniczek z Zielonej Góry.

Uzyskane wyniki wskazują, że czynnik wykształceniowy obojga rodziców najbardziej różnicuje zespoły 15-letnich chłopców i dziewcząt pod względem cech morfologicznych. Dla rozwoju populacji chłopców, największe znaczenie (mierzone liczbą istotnych różnic) mają wykształcenie ojca i charakter pracy matki. Z kolei największe udziały w zróżnicowaniu dziewcząt mają wykształcenie ojca i kolejność urodzenia dziecka. Rezultaty badań młodzieży szkolnej

miast zielonogórskich [2] potwierdzają podobne wyniki w odniesieniu do chłopców, natomiast w zespole dziewcząt najsilniej różnicującymi czynnikami ich rozwój fizyczny okazały się liczba dzieci w rodzinie i poziom wykształcenia matki.

W literaturze przedmiotu, obok czynników socjalno-bytowych szczególną rolę dla rozwoju dziecka przypisuje się wykształceniu rodziców oraz tradycji w rodzinie [11, 14, 15]. Poziom wiedzy rodziców, umiejętności i nawyki mają istotne znaczenie dla zaspokajania potrzeb rozwojowych dziecka (racjonalne odżywianie, wyższy poziom higieny, większa dbałość o opiekę lekarską, wypoczynek). Wpływ statusu wykształceniowego każdego z rodziców jest w tym zakresie różny, wynikający z odmienności pełnionych ról społecznych matki i ojca w rodzinie [9].

Zdaniem Malinowskiego [13] i Hulanickiej [10] liczba dzieci w rodzinie jest czynnikiem najsilniej oddziaływującym na rozwój biologiczny, ponieważ jest wysoko skorelowana z czynnikami ekonomicznymi rodziny (sytuacja finansowa, mieszkaniowa) oraz paragenetycznymi (wiek rodziców, liczba przeżytych ciąż).

Z analizy opartej na wielkościach standaryzowanych cech somatycznych dzieci i młodzieży Zielonej Góry w wieku 5–14 lat badanych w 1997 roku stwierdzono utrzymujący się gradient w poszczególnych kategoriach zmiennych społecznych. Populację chłopców najbardziej różnicowały liczba dzieci w rodzinie, wykształcenie ojca i wykształcenie matki, natomiast dziewcząt – poziom wykształcenia ojca i matki [3].

Wyniki prezentowanych analiz wskazują, że obok potwierdzonych w piśmiennictwie relacji istnieje szereg odrębności w sile oddziaływania modyfikatorów środowiskowych wpływających na procesy rozwojowe badanych populacji, które wiążą się ze specyfiką danego regionu.

Stwierdzenia

1. Przeciętne wysokości ciała zespołów 15-letnich chłopców i dziewcząt rosną wraz z podnoszeniem wykształcenia ojca i matki. Najwyższe są dzieci rodziców z wyższym wykształceniem, a najniżsi z podstawowym lub zawodowym. Największe różnice między średnimi arytmetycznymi badanych odnotowano między synami ojców ze średnim i wyższym wykształceniem oraz między córkami ojców reprezentujących skrajne kategorie wykształcenia (podstawowe, zawodowe – wyższe). W odniesieniu do wykształcenia matki, największe różnice w wysokości ciała córek i synów stwierdzono w skrajnych kategoriach wykształcenia (podstawowe, zawodowe – wyższe). We wszystkich zestawieniach nie odnotowano statystycznie istotnych różnic.

2. Zespoły chłopców i dziewcząt, których rodzice posiadają najniższy poziom wykształcenia (podstawowe lub zawodowe) charakteryzują się przeciętnie większą masą ciała oraz tęgością w porównaniu z rówieśnikami, których ojcowie i matki wykazują średni lub wyższy poziom edukacji.
3. Dzieci rodziców z wyższym wykształceniem są przeciętnie najmuklejsze, następnie ze średnim poziomem edukacji, a najtęższe córki i synowie matek i ojców z podstawowym lub zawodowym wykształceniem przy różnicach statystycznie istotnych.
4. Zespoły chłopców i dziewcząt rodziców zatrudnionych w charakterze pracowników umysłowych są przeciętnie wyżsi, ciężsi i smuklejsi od swych rówieśników, których rodzice wykonują pracę fizyczną. Wysokość ciała dziewcząt istotnie różnicuje praca ojca, natomiast praca matki proporcje wagowo-wzrostowe chłopców.
5. Wyższe wartości przeciętnych wysokości i masy ciała oraz wskaźnika Rohrera cechują chłopców drugorodnych, następnie pierworodnych, a najniższe pochodzących z trzecich i kolejnych ciąż przy różnicach statystycznie nieistotnych. W odniesieniu do dziewcząt, przeciętnie najwyższe są trzeciorodne przed pierworodnymi, które są najcięższe i najtęższe. Różnice statystycznie istotne odnotowano w wysokości ciała i wskaźniku wagowo-wzrostowym między pierworodnymi a drugorodnymi.
6. Porównawczo do rówieśników i rówieśniczek, chłopców wychowujących się w rodzinach wielodzietnych oraz jedynaczki charakteryzuje wyższy poziom rozwoju fizycznego.
7. Zespoły chłopców i dziewcząt deklarujących dalszą naukę w liceum ogólnokształcącym są istotnie wyższe, cięższe i smuklejsze w porównaniu z kolegami i koleżankami deklarującymi naukę w zasadniczej szkole zawodowej i technikum.
8. Odnotowano wyraźne różnice dymorficzne w rozwoju fizycznym badanych zespołów. W porównaniu do chłopców, dziewczęta są istotnie niższe, lżejsze i smuklejsze.
9. Chłopcy i dziewczęta z Zielonej Góry są istotnie wyżsi, ciężsi, a także charakteryzują się tęższą budową od swych rówieśników i rówieśniczek zamieszkujących miasta Ziemi Lubuskiej.

Summary

Physical Development of 15-year-old Boys and Girls in Zielona Góra – as Affected by Social-background Factors

This paper's purpose is to assess the level of physical development of a population of 15-year-old boys and girls with regard to their family background.

The study is based on the results of the measurements of body height and mass of 365 eight-graders (180 boys and 185 girls), carried out during the school year of 1999/2000 in randomly selected primary schools in Zielona Góra. Questionnaires were used to collect information on their parents' education, occupations, number of siblings, number of elder siblings, choice of type of secondary education. The measurements of body height and mass were used to calculate the weight-height index. The results of this study were compared with the results of a research on 15-year-olds in other towns in the state of Lubuskie.

An analysis of the thus collected material leads to the below-presented conclusions.

1. The average body height in the 15-year-old boy and girl populations goes up with parents' education: the tallest are the children of parents with higher education, and the shortest – those whose parents have primary or secondary education. The biggest differences in the arithmetical means were found between sons of fathers with secondary education and sons of fathers with higher education and between daughters of fathers with primary and secondary education and daughters of fathers with higher education. With regard to mother's education, the biggest differences in body height were found between the children of mothers with the highest and the lowest education. The above comparisons produced no statistically significant differences.
2. The boys and girls whose fathers graduated from primary or secondary vocational schools are, on average, characterised by higher values of body mass and stoutness – compared with their counterparts whose parents have secondary comprehensive and higher education.
3. With regard to slimness, the children of parents with higher education come first, then the children of parents with secondary comprehensive education, whereas the children of parents with primary and secondary vocational education are the stoutest, the differences being statistically significant.
4. The children of parents who are white-collar workers are on average taller, heavier, and slimmer than their counterparts whose parents are blue-collar workers. Father's occupation significantly affects the differences in the girls' body height, while mother's occupation significantly affects the differences in weight-height proportions in the boys.

5. Higher average values of body height and weight and Rohrer's index characterise the second-born boys, next the firstborn ones, whereas the lowest values are recorded in the case of the boys from the third and further pregnancies, the differences being statistically insignificant. On average, the third-born girls come first – before the firstborn ones who are the heaviest and stoutest. Statistically significant differences were found in body height and weight-height index between the firstborn and the second-born girls.
6. The boys from large families and the girls with no siblings are characterised by higher level of physical development than the other children.
7. The boys and girls intending to continue their education at secondary comprehensive schools are significantly taller, heavier, and slimmer than their counterparts intending to continue their education at secondary vocational and technical schools.
8. Significant dimorphic differences were found between the boys and the girls – the latter being significantly shorter, lighter, and slimmer.
9. Zielona Góra's boys and girls are significantly taller, heavier, and stouter than their counterparts in other towns in the state of Lubuskie.

Key words: physical development, social factors, school youth.

Bibliografia

- [1] Arska-Kotlińska M., Bartz J., Wieliński D. (2002): *Wybrane zagadnienia statystyki dla studiujących wychowanie fizyczne*. AWF Poznań.
- [2] Asienkiewicz R. (2005): *Spoleczno-środowiskowe uwarunkowania rozwoju biologicznego i motorycznego 15-letnich chłopców i dziewcząt wybranych miast zielonogórskich*. [w:] *Korektywa i kompensacja zaburzeń w rozwoju fizycznym dzieci i młodzieży*. (red.) K. Górniak, Biała Podlaska, t. 1, 166–175.
- [3] Asienkiewicz R. (2007): *Ontogenetyczna zmienność rozwoju fizycznego i motorycznego chłopców i dziewcząt w wieku 5–14 lat (na przykładzie populacji Zielonej Góry)*. Uniwersytet Zielonogórski, Zielona Góra.
- [4] Bielicki T. (1992): *Nierówności społeczne w Polsce w ocenie antropologa*. Nauka Polska, 3, 3–18.
- [5] Bielicki T., Welon Z., Brajczewski C. (1997): *Nierówności społeczne w Polsce: antropologiczne badania poborowych w trzydziestoleciu 1965–1995*. PAN, Wrocław.
- [6] Bogin B. (1988): *Patterns of human growth*. Cambridge University Press, Cambridge.
- [7] Czekanowski J. (1948): *Zarys antropologii teoretycznej*. Toruń.
- [8] Drozdowski Z. (1998): *Antropometria w wychowaniu fizycznym*. AWF Poznań.

- [9] Grabowska J. (1998): *Dziecko Konińskie. Rozwój fizyczny dzieci i młodzieży województwa konińskiego*. Uniwersytet Łódzki, Łódź.
- [10] Hulanicka B. (1996): *Stan biologiczny populacji polskiej. Punkt widzenia antropologa*. [w:] *Stan zdrowia Polaków*. (red.) Zatoński W., Hulanicka B., Tyczyński J.. Zakład Antropologii PAN, Wrocław, 15. 43–65.
- [11] Jedlińska W. (1985): *Wpływ niektórych czynników środowiska społecznego na wysokość ciała dzieci szkolnych w Polsce*. *Przegląd Antropologiczny*, t. 51, z. 1–2. 15–37.
- [12] Łuczak E. (1994): *Wpływ uwarstwienia społecznego na rozwój fizyczny uczniów warszawskich szkół średnich*. *Kwartalnik Pedagogiczny*, nr 3, (153). 129–141.
- [13] Malinowski A., Pezacka M., Stolarczyk H. (1993): *Rozwój biologiczny dzieci i młodzieży szkolnej Włocławka – standardy, warunki bytowe i uwarunkowania środowiskowe*. *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Antropologia*, 1.
- [14] Siniarska A. (1991): *Charakterystyka biologiczna rodzin polskich na tle warunków społeczno-bytowych*. [w:] *Antropologia i jej miejsce wśród nauk o człowieku*. UAM Seria Antropologiczna, 13, 65–92.
- [15] Stolarczyk H. (1995): *Spoleczne uwarunkowania rozwoju fizycznego dzieci i młodzieży szkolnej Łodzi*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź.
- [16] Wolański N. (2005): *Rozwój biologiczny człowieka. Podstawy auksologii, gerontologii i promocji zdrowia*. PWN. Warszawa.

Aneks

Tabela 1. Charakterystyka liczbowa badanych cech w odniesieniu do poziomu wykształcenia ojca

Cecha, wskaźnik	M	s	M	s	M	s
Chłopcy						
x	P-Z (n = 57)		Ś (n = 67)		W (n = 56)	
Wysokość ciała	170,40	8,22	170,00	8,34	173,20	7,50
Masa ciała	59,75	11,63	58,70	11,80	57,84	9,37
Wskaźnik Rohrera	1,21	0,19	1,19	0,16	1,11	0,17
Dziewczęta						
x	P-Z (n = 55)		Ś (n = 80)		W (n = 50)	
Wysokość ciała	163,30	6,22	164,51	5,11	166,43	5,83
Masa ciała	54,71	9,29	54,18	9,03	53,02	7,40
Wskaźnik Rohrera	1,26	0,21	1,22	0,15	1,15	0,18

Tabela 2. Charakterystyka liczbowa badanych cech w odniesieniu do poziomu wykształcenia matki

Cecha, wskaźnik	M	s	M	s	M	s
Chłopcy						
x	P-Z (n = 42)		Ś (n = 77)		W (n = 61)	
Wysokość ciała	170,48	8,70	170,70	8,06	172,30	7,81
Masa ciała	58,37	11,24	58,85	11,29	58,90	10,70
Wskaźnik Rohrera	1,18	0,20	1,18	0,17	1,15	0,17
Dziewczęta						
x	P-Z (n = 32)		Ś (n = 99)		W (n = 54)	
Wysokość ciała	163,69	5,77	164,19	5,59	166,12	5,85
Masa ciała	53,27	8,79	54,39	8,70	53,80	8,72
Wskaźnik Rohrera	1,21	0,19	1,23	0,16	1,17	0,15

Tabela 3. Zestawienie wielkości różnic między przeciętnymi badanych cech w odniesieniu do poziomu wykształcenia rodziców

Kategorie wykształcenia	Wykształcenie ojca		Wykształcenie matki	
	d	Wartość testu t-Studenta	d	Wartość testu t-Studenta
Wysokość ciała (chłopcy)				
Podstawowe, zawodowe-średnie	0,40	0,27	-0,22	0,13
Podstawowe, zawodowe-wyższe	-2,80	1,87	-1,82	1,09
Średnie – wyższe	-3,20	2,24*	-1,60	1,18
Masa ciała (chłopcy)				
Podstawowe, zawodowe-średnie	1,05	0,50	-0,48	0,22
Podstawowe, zawodowe-wyższe	1,91	0,96	-0,53	0,24
Średnie – wyższe	0,86	0,45	-0,05	0,03
Wskaźnik Rohrera (chłopcy)				
Podstawowe, zawodowe-średnie	0,02	0,63	0	0
Podstawowe, zawodowe-wyższe	0,10	2,92**	0,03	0,81
Średnie – wyższe	0,08	2,66**	0,03	1,02
Wysokość ciała (dziewczęta)				
Podstawowe, zawodowe-średnie	-1,21	1,20	-0,50	0,43
Podstawowe, zawodowe-wyższe	-3,13	2,68**	-2,43	1,88
Średnie – wyższe	-1,92	1,92	-1,43	1,11
Masa ciała (dziewczęta)				
Podstawowe, zawodowe-średnie	0,53	0,33	-1,12	0,63
Podstawowe, zawodowe-wyższe	1,69	1,03	-0,53	0,27
Średnie – wyższe	1,16	0,71	0,59	0,40
Wskaźnik Rohrera (dziewczęta)				
Podstawowe, zawodowe-średnie	0,04	1,28	-0,02	0,58
Podstawowe, zawodowe-wyższe	0,11	2,84**	0,04	1,07
Średnie – wyższe	0,07	2,38*	0,06	2,25*

* – istotność na poziomie 0,05; ** – istotność na poziomie 0,01

Tabela 4. Charakterystyka liczbowa badanych cech w odniesieniu do charakteru pracy ojca

Cecha, wskaźnik	M	s	M	s
Chłopcy				
x	Pracownik fizyczny (n = 102)		Pracownik umysłowy (n = 78)	
Wysokość ciała	170,50	8,57	172,05	7,48
Masa ciała	58,74	10,91	58,80	11,22
Wskaźnik Rohrera	1,19	0,21	1,15	0,16
Dziewczęta				
x	Pracownik fizyczny (n = 112)		Pracownik umysłowy (n = 73)	
Wysokość ciała	163,91	5,78	165,84	5,53
Masa ciała	53,61	8,02	54,66	9,63
Wskaźnik Rohrera	1,22	0,19	1,20	0,15

Tabela 5. Charakterystyka liczbowa badanych cech w odniesieniu do charakteru pracy matki

Cecha, wskaźnik	M	s	M	s
Chłopcy				
x	Pracownik fizyczny (n = 73)		Pracownik umysłowy (n = 107)	
Wysokość ciała	169,90	8,20	172,00	8,01
Masa ciała	59,10	11,81	58,54	10,49
Wskaźnik Rohrera	1,21	0,16	1,15	0,19
Dziewczęta				
x	Pracownik fizyczny (n = 70)		Pracownik umysłowy (n = 115)	
Wysokość ciała	164,23	5,73	164,93	5,77
Masa ciała	53,41	8,62	54,40	8,74
Wskaźnik Rohrera	1,21	0,20	1,21	0,16

Tabela 6. Zestawienie różnic badanych cech w odniesieniu do charakteru pracy rodziców

Kategorie pracy	Ojciec		Matka	
	d	Wartość testu t-Studenta	d	Wartość testu t-Studenta
Wysokość ciała (chłopcy)				
Fizyczna – umysłowa	-1,55	1,29	-2,10	1,71
Masa ciała (chłopcy)				
Fizyczna – umysłowa	-0,06	0,04	0,56	0,33
Wskaźnik Rohrera (chłopcy)				
Fizyczna – umysłowa	0,04	1,39	0,06	2,20*
Wysokość ciała (dziewczęta)				
Fizyczna – umysłowa	-1,93	2,27*	-0,70	0,86
Masa ciała (dziewczęta)				
Fizyczna – umysłowa	-1,05	0,77	-0,99	0,76
Wskaźnik Rohrera (dziewczęta)				
Fizyczna – umysłowa	0,02	0,75	0	0

* – istotność na poziomie 0,05

Tabela 7. Charakterystyka liczbowa badanych cech w odniesieniu do kolejności urodzenia dziecka

Cecha, wskaźnik	M	s	M	s	M	s
Chłopcy						
x	Pierwsze (n = 84)		Drugie (n = 75)		Trzecie i kolejne (n = 21)	
Wysokość ciała	170,90	8,33	171,60	7,68	170,60	9,03
Masa ciała	58,00	11,10	60,70	10,71	57,30	11,70
Wskaźnik Rohrera	1,16	0,16	1,20	0,21	1,15	0,17
Dziewczęta						
x	Pierwsze (n = 84)		Drugie (n = 74)		Trzecie i kolejne (n = 27)	
Wysokość ciała	165,56	4,72	163,04	6,50	166,38	5,58
Masa ciała	55,49	8,98	52,30	8,01	54,13	8,93
Wskaźnik Rohrera	1,22	0,20	1,21	0,15	1,18	0,16

Tabela 8. Zestawienie różnic badanych cech w odniesieniu do kolejności urodzenia dziecka

Kolejność urodzenia	d	Wartość testu t-Studenta
Wysokość ciała (chłopcy)		
Pierwsze – drugie	-0,70	0,43
Pierwsze – trzecie i dalsze	0,30	0,14
Drugie – trzecie i dalsze	1,00	0,46
Masa ciała (chłopcy)		
Pierwsze – drugie	-2,70	1,55
Pierwsze – trzecie i dalsze	0,70	0,25
Drugie – trzecie i dalsze	-3,40	1,25
Wskaźnik Rohrera (chłopcy)		
Pierwsze – drugie	-0,04	1,35
Pierwsze – trzecie i dalsze	0,01	0,25
Drugie – trzecie i dalsze	0,05	0,99
Wysokość ciała (dziewczęta)		
Pierwsze – drugie	2,52	2,74**
Pierwsze – trzecie i dalsze	-0,82	0,69
Drugie – trzecie i dalsze	-3,34	2,55*
Masa ciała (dziewczęta)		
Pierwsze – drugie	3,19	2,36*
Pierwsze – trzecie i dalsze	1,36	0,35
Drugie – trzecie i dalsze	1,83	0,94
Wskaźnik Rohrera (dziewczęta)		
Pierwsze – drugie	0,01	0,35
Pierwsze – trzecie i dalsze	0,04	0,94
Drugie – trzecie i dalsze	0,03	0,86

* – istotność na poziomie 0,05; ** – istotność na poziomie 0,01

Tabela 9. Charakterystyka liczbowa badanych cech w odniesieniu do liczby dzieci w rodzinie

Cecha, wskaźnik	M	s	M	s	M	s
Chłopcy						
x	Jedno (n = 25)		Dwoje (n = 97)		Troje i więcej (n = 58)	
Wysokość ciała	170,70	9,02	170,70	7,94	172,10	8,12
Masa ciała	57,70	9,52	58,34	10,69	59,90	12,20
Wskaźnik Rohrera	1,16	0,16	1,17	0,21	1,18	0,17
Dziewczęta						
x	Jedno (n = 36)		Dwoje (n = 93)		Troje i więcej (n = 56)	
Wysokość ciała	165,65	4,93	163,98	6,34	165,14	5,15
Masa ciała	56,18	10,26	52,85	8,20	54,54	8,14
Wskaźnik Rohrera	1,24	0,15	1,20	0,18	1,21	0,20

Tabela 10. Zestawienie różnic badanych cech w odniesieniu do liczby dzieci w rodzinie

Liczba dzieci w rodzinie	d	Wartość testu t-Studenta
Wysokość ciała (chłopcy)		
Jedno – dwoje	0	0
Jedno – troje i więcej	-1,40	0,67
Dwoje – troje i więcej	-1,40	1,04
Masa ciała (chłopcy)		
Jedno – dwoje	-0,64	0,29
Jedno – troje i więcej	-2,20	0,79
Dwoje – troje i więcej	-1,56	0,80
Wskaźnik Rohrera (chłopcy)		
Jedno – dwoje	-0,01	0,22
Jedno – troje i więcej	-0,02	0,49
Dwoje – troje i więcej	-0,01	0,31
Wysokość ciała (dziewczęta)		
Jedno - dwoje	1,67	1,59
Jedno – troje i więcej	0,51	0,48
Dwoje – troje i więcej	-1,16	1,22
Masa ciała (dziewczęta)		
Jedno – dwoje	3,33	1,91
Jedno – troje i więcej	1,64	0,81
Dwoje – troje i więcej	-1,69	1,22
Wskaźnik Rohrera (dziewczęta)		
Jedno – dwoje	0,04	1,17
Jedno – troje i więcej	0,03	0,76
Dwoje – troje i więcej	-0,01	0,31

Tabela 11. Charakterystyka liczbowa badanych cech w odniesieniu do wyboru szkoły ponadpodstawowej

Cecha, wskaźnik	M	s	M	s	M	s	M	s
Chłopcy								
x	Z (n = 47)		LZ (n = 24)		T (n = 60)		LO (n = 49)	
Wysokość ciała	169,40	8,27	171,00	6,79	170,30	7,72	174,00	8,54
Masa ciała	57,30	10,20	61,29	13,91	59,20	11,00	58,40	10,30
Wskaźnik Rohrera	1,18	0,22	1,23	0,18	1,20	0,17	1,11	0,15
Dziewczęta								
x	Z (n = 28)		LZ (n = 45)		T (n = 37)		LO (n = 75)	
Wysokość ciała	163,61	5,83	164,91	5,59	164,05	5,36	165,22	6,02
Masa ciała	55,20	9,49	56,21	8,72	52,41	7,36	53,07	8,80
Wskaźnik Rohrera	1,26	0,20	1,26	0,16	1,19	0,21	1,18	0,16

* – istotność na poziomie 0,05; ** – istotność na poziomie 0,01

Tabela 12. Zestawienie różnic badanych cech chłopców w odniesieniu do wyboru szkoły ponadpodstawowej

Profil szkoły	Chłopcy		Dziewczęta	
	d	Wartość testu	d	Wartość testu
Wysokość ciała [cm]				
Zasadnicza zawodowa – liceum zawodowe	-1,60	0,87	-1,30	0,94
Zasadnicza zawodowa – technikum	-0,90	0,57	-0,44	0,31
Zasadnicza zawodowa – liceum ogólnokształcące	-4,60	2,67**	-1,61	1,24
Liceum zawodowe – technikum	0,70	0,41	0,86	0,71
Liceum zawodowe – liceum ogólnokształcące	-3,00	1,48	-0,31	0,29
Technikum – liceum ogólnokształcące	-3,70	2,36*	-1,17	1,04
Masa ciała [kg]				
Zasadnicza zawodowa – liceum zawodowe	-3,99	3,98**	-1,01	0,45
Zasadnicza zawodowa – technikum	-1,90	0,92	2,79	1,29
Zasadnicza zawodowa – liceum ogólnokształcące	-1,10	0,53	2,13	1,03
Liceum zawodowe – technikum	2,09	0,69	3,80	2,15*
Liceum zawodowe – liceum ogólnokształcące	2,89	0,99	3,14	1,88
Technikum – liceum ogólnokształcące	0,80	0,39	-0,66	0,42
Wskaźnik Rohrera				
Zasadnicza zawodowa – liceum zawodowe	-0,05	0,93	0	0
Zasadnicza zawodowa – technikum	-0,02	0,53	0,07	1,34
Zasadnicza zawodowa – liceum ogólnokształcące	0,07	1,81	0,08	2,08*
Liceum zawodowe – technikum	0,03	0,71	0,07	1,69
Liceum zawodowe – liceum ogólnokształcące	0,12	2,96**	0,08	2,63**
Technikum – liceum ogólnokształcące	0,09	2,87**	0,01	0,28

* – istotność na poziomie 0,05; ** – istotność na poziomie 0,01

Tabela 13. Charakterystyka liczbowa wysokości i masy ciała oraz wskaźnika Rohrera

Cecha, wskaźnik	Chłopcy (n = 180)			Dziewczęta (n = 185)			d	Wartość testu t-Studenta
	M	s	V		s	V		
Wysokość ciała	171,15	8,13	4,75	164,67	5,75	3,49	6,48	8,76**
Masa ciała	58,77	11,01	18,73	54,02	8,68	18,07	4,75	4,57**
Wskaźnik Rohrera	1,17	0,18	15,38	1,21	0,17	14,05	-0,04	2,18*

* – istotność na poziomie 0,05; ** – istotność na poziomie 0,01

Tabela 14. Charakterystyka porównawcza badanych zespołów w odniesieniu do miast Ziemi Lubuskiej

Cecha, wskaźnik Środowisko	Zielona Góra 1999/2000		Miasta Ziemi Lubuskiej 1999/2000		d	Wartość testu t-Studenta
	M	s	M	s		
Chłopcy						
Wysokość ciała	171,15	8,13	168,80	8,60	2,35	2,86**
Masa ciała	58,77	11,01	56,40	9,90	2,37	2,34*
Wskaźnik Rohrera	1,17	0,18	1,17	0,19	0	0
Dziewczęta						
Wysokość ciała	164,67	5,75	162,2	6,00	2,47	4,41**
Masa ciała	54,02	8,68	51,4	7,50	2,62	3,45**
Wskaźnik Rohrera	1,21	0,17	1,20	0,20	0,01	0,56

* – istotność na poziomie 0,05; ** – istotność na poziomie 0,01

Inga Kordel*

Związki cech somatycznych z wybranymi zdolnościami motorycznymi chłopców w wieku 11–13 lat

Streszczenie

Praca prezentuje relacje między cechami morfologicznymi a sprawnością fizyczną 11–13-letnich chłopców. Wykonano pomiary wysokości masy ciała, które posłużyły do wyliczenia wskaźnika Rohrera. Poziomą sprawność fizyczną chłopców oceniono w zakresie siły ramion (wyznaczonej odległości rzutu piłką lekarską znad głowy) i próby gibkości (wyznaczonej skłonem tułowia w przód).

Badania były wykonane w roku szkolnym 2005/2006 w szkołach podstawowych w Zielonej Górze wśród 185 chłopców. Współzależność między cechami oceniono wielkością współczynników korelacji Pearsona.

Analiza statystyczna wykazała istotną zależność prób sprawnościowych z poziomem wykształcenia cech somatycznych.

W rozwoju osobniczym człowieka, rozwój struktury ściśle związany jest z funkcją ustroju. Wyniki badań prowadzonych wśród dzieci i młodzieży szkolnej w różnych regionach Polski informują o różnokierunkowych zależnościach prób sprawności fizycznej z parametrami morfologicznymi, wskaźnikami proporcji ciała oraz komponentami ciała, ukazując odzwierciedlenie procesów rozwojowych [5, 2].

Celem pracy jest udzielenie odpowiedzi na pytania, które cechy somatyczne chłopców w wieku 11–13 lat wykazują istotne związki korelacyjne z wybranymi próbami sprawności fizycznej oraz jaki jest ich kierunek i siła.

Słowa kluczowe: chłopcy, sprawność fizyczna, sprawność motoryczna, korelacje.

* Uniwersytet Zielonogórski.

Material i metody

Badania przeprowadziła autorka pracy w roku szkolnym 2005/2006 wśród 185 chłopców w wieku 11–13 lat uczęszczających do Szkoły Podstawowej nr 18 w Zielonej Górze.

Pomiary wysokości i masy ciała wykonano zgodnie z zasadami podanymi przez Drozdowskiego [4], na podstawie których wyliczono wskaźnik Rohrera.

Poziom rozwoju cech sprawności fizycznej badanych określono na podstawie prób wchodzących w skład standardowych testów stosowanych powszechnie w pracy nauczyciela wychowania fizycznego [3, 6], które dotyczyły:

- siły ramion, wyznaczonej odległości rzutu piłką lekarską znad głowy (klasa IV – o masie 1 kg, klasy V–VI o masie 2 kg),
- gibkości, wyznaczonej głębokością skłonu tułowia w przód.

Uzyskane wyniki poddano analizie statystycznej, wyliczając średnie arytmetyczne wraz z jej uzupełnieniami. Współzależność pomiędzy uzyskanymi wynikami prób sprawnościowych a cechami somatycznymi oceniono wielkością współczynników korelacji Pearsona. Obliczenia oparto na arkuszu kalkulacyjnym Excel oraz pakiecie statystycznym Statistica [1, 7].

Wyniki badań

Średnie arytmetyczne wysokości i masy ciała (wskaźnik Rohrera), siły ramion i gibkości chłopców w wieku 11–13 lat przedstawiono w tabeli 1. Jak z niej wynika, wiek kalendarzowy badanych zespołów odzwierciedla wielkość cech morfologicznych i motorycznych – najstarszych chłopców charakteryzują największe parametry, natomiast najmłodszych – najniższe.

Wartości współczynników korelacji między analizowanymi cechami somatycznymi a wynikami wybranych prób sprawności fizycznej przedstawiono w tabeli 2. Graficzne obrazy równań regresji przedstawiają ryciny 1–9.

Uzyskane wyniki badań wskazują na występujące różnokierunkowe związki cech morfologicznych, wskaźnika wagowo-wzrostowego z poziomem wykształcenia cech motorycznych chłopców. W analizowanych zespołach, największa siła determinująca poziom wybranych prób sprawności fizycznej wystąpiła w wysokości i masie ciała 13 letnich chłopców, natomiast słabsze związki wykazuje wskaźnik Rohrera (tabela 1).

W populacji 11–13-letnich chłopców odnotowano istotne, dodatnie zależności między siłą ramion (wyznaczoną odległością rzutu piłką lekarską) a wysokością i masą ciała oraz wskaźnikiem Rohrera (za wyjątkiem 12–13-letnich), które informują, że wraz ze wzrostem parametrów morfologicznych zwiększa się od-

ległość rzutu. Istotnie dodatnią korelację wykazuje gibkość z masą ciała 13 letnich chłopców. Odnotowano również znamienne, dodatnią zależność między gibkością a wskaźnikiem ilorazowym w zespole 12-latków, która informuje o korzystnym wpływie proporcji wagowo-wzrostowych na głębokość skłonu tułowia. Podkreślić należy, że gibkość jest cechą anatomiczną, zależną od ruchomości kręgosłupa (szczególnie odcinka lędźwiowego), budowy stawu, elastyczności więzadeł, ścięgien i mięśni. Nie odnotowano istotnych związków korelacyjnych pomiędzy gibkością a wysokością ciała. (tabela 2).

Stwierdzone w przedstawionej analizie istotne, dodatnie współzależności, zachodzące pomiędzy siłą ramion a wysokością i masą ciała zespołów chłopców, potwierdzają wyniki uzyskane przez Asienkiewicza [2], który badał populację dzieci i młodzieży szkolnej Zielonej Góry pod koniec lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku.

Opisane zależności w ogólnych tendencjach są zgodne z prawidłowościami przebiegu ontogenezy opisanymi przez Tannera [8] i Wolańskiego [9].

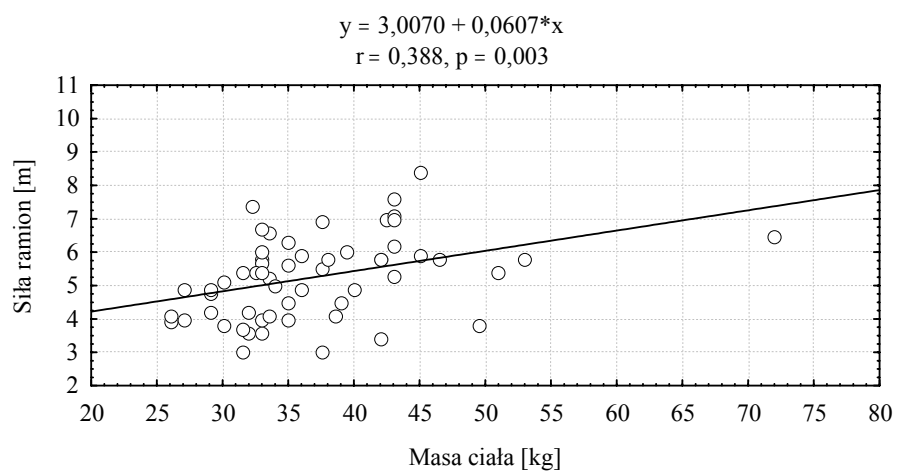
Tabela 1. Charakterystyka liczbowa cech somatycznych i wybranych prób sprawności fizycznej badanych chłopców

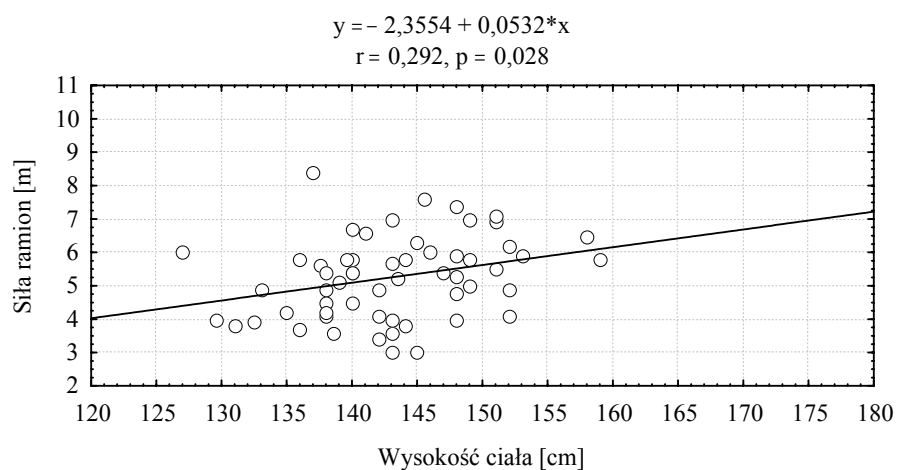
Cecha, wskaźnik	M	s	V
Chłopcy w wieku 11 lat (N=57)			
Wysokość ciała [cm]	142,97	6,73	4,71
Masa ciała [kg]	36,96	7,85	21,24
Wskaźnik Rohrera	1,26	0,19	15,08
Siła ramion [m]	5,25	1,23	23,43
Gibkość [cm]	3,12	1,44	46,15
Chłopcy w wieku 12 lat (N=57)			
Wysokość ciała [cm]	149,26	4,79	3,21
Masa ciała [kg]	42,63	4,79	11,24
Wskaźnik Rohrera	1,29	0,15	11,63
Siła ramion [m]	4,34	0,56	12,90
Gibkość [cm]	3,26	1,60	49,08
Chłopcy w wieku 13 lat (N=71)			
Wysokość ciała [cm]	156,53	7,00	4,47
Masa ciała [kg]	50,20	6,40	12,75
Wskaźnik Rohrera	1,31	0,17	12,98
Siła ramion [m]	6,30	1,63	25,87
Gibkość [cm]	3,31	1,83	55,29

Tabela 2. Charakterystyka liczbowa współczynników korelacji Pearsona

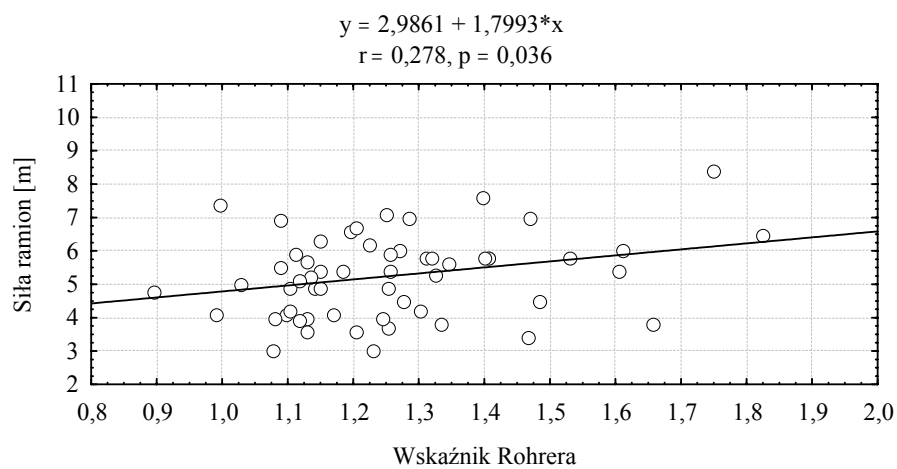
Cecha, wskaźnik	Wiek (w latach)	Siła ramion	Gibkość
Wysokość ciała	11	0,292**	0,014
	12	0,313**	-0,218
	13	0,499**	0,068
Masa ciała	11	0,388**	0,067
	12	0,289**	0,203
	13	0,494**	0,260*
Wskaźnik Rohrera	11	0,278*	0,086
	12	-0,061	0,299**
	13	-0,005	-0,103

* – istotność na poziomie 0,05; ** – istotność na poziomie 0,01

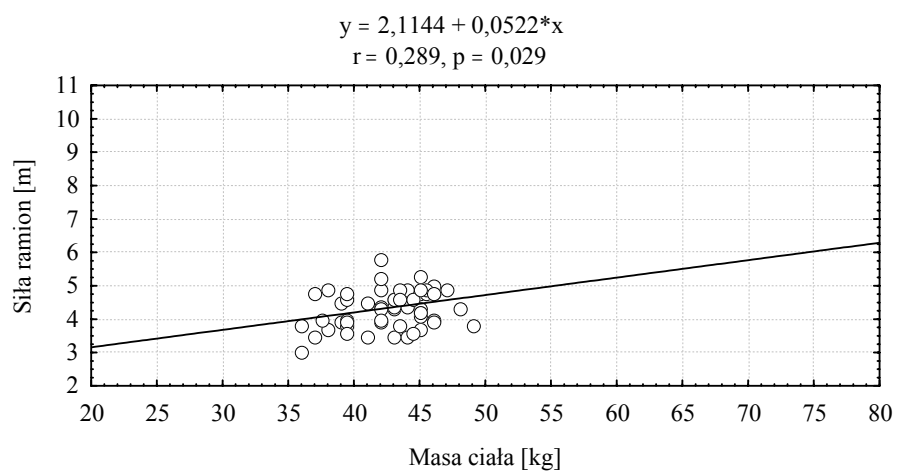
**Ryc. 1.** Graficzny obraz zależności siły ramion od masy ciała 11-letnich chłopców



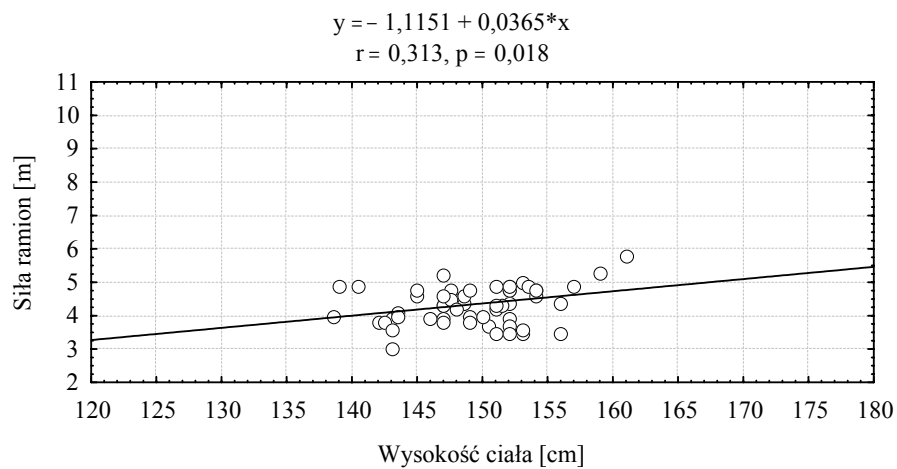
Ryc. 2. Graficzny obraz zależności siły ramion od wysokości ciała 11-letnich chłopców



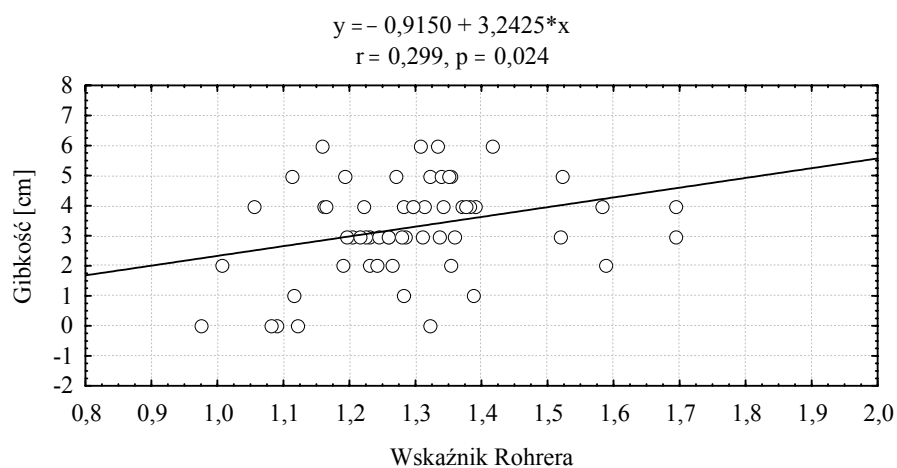
Ryc. 3. Graficzny obraz zależności siły ramion od wskaźnika Rohrera 11-letnich chłopców



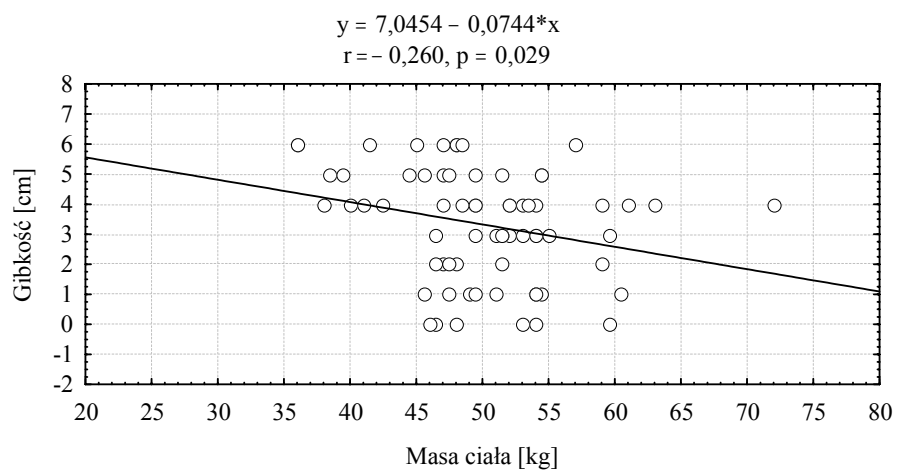
Ryc. 4. Graficzny obraz zależności siły ramion od masy ciała 12-letnich chłopców



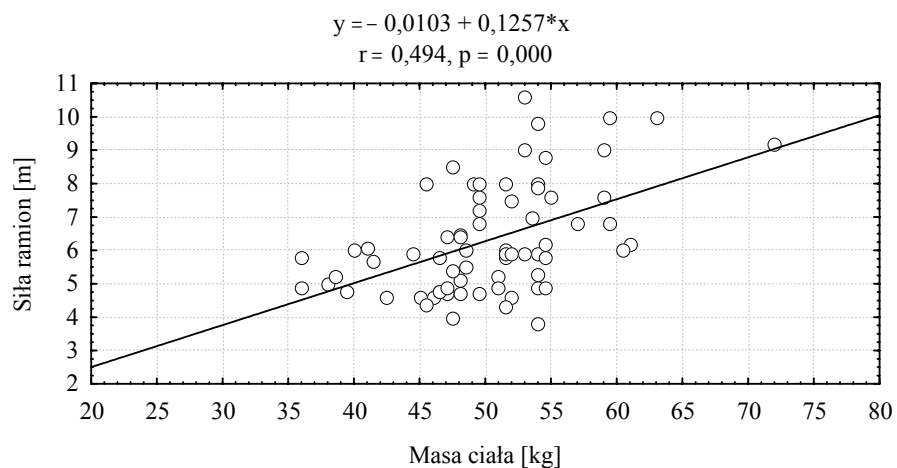
Ryc. 5. Graficzny obraz zależności siły ramion od wysokości ciała 12-letnich chłopców



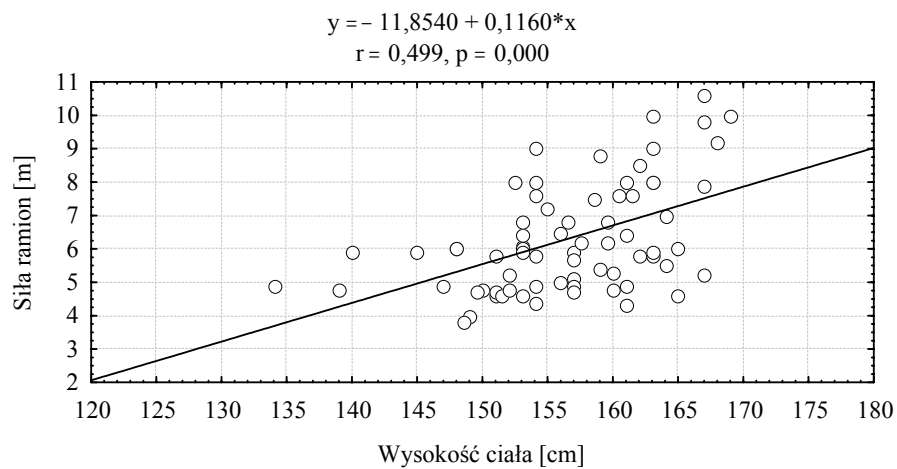
Ryc. 6. Graficzny obraz zależności gibkości od wskaźnika Rohrera 12-letnich chłopców



Ryc. 7. Graficzny obraz zależności gibkości od masy ciała 13-letnich chłopców



Ryc. 8. Graficzny obraz zależności siły ramion od masy ciała 13-letnich chłopców



Ryc. 9. Graficzny obraz zależności siły ramion od wysokości ciała 13-letnich chłopców

Stwierdzenia

1. Siła ramion wyznaczona odległością rzutu piłką lekarską, istotnie, dodatnio koreluje z wysokością i masą ciała zespołów chłopców wieku 11–13 lat.

2. Odnotowano znamiennej, dodatnią zależność wielkości wskaźnika proporcji ciała (Rohrera) chłopców w wieku 11 lat z siłą ramion.
3. Gibkość wyznaczona głębokością skłonu tułowia, istotnie, dodatnio koreluje z masą ciała 13-letnich chłopców i wskaźnikiem ilorazowym zespołu 12-latków.
4. Nie odnotowano istotnych zależności wyników uzyskiwanych w próbie gibkości z wysokością ciała badanych chłopców.

Summary

Relationship between Somatic Features and Selected Motor Abilities in 11–13-year-old Boys

The paper presents the relations between morphological parameters and physical fitness in 11–13 year – olds. Somatometric measures concerned the body height, mass and Rohrer's index. The measures of physical efficiency covered the arm strength results (determined by the distance of a throw of a medical ball), and flexibility (determined by the forward trunkbending).

The research was conducted during the school year 2005/2006 in randomly selected primary schools in Zielona Góra on a group 185 boys. The collected data underwent statistical processing using Pearsons correlations matrix.

A statistical analysis found a significant relationship between fitness tests' results and the level of somatic features development.

Key words: boys, physical development, motor abilities, correlation.

Bibliografia

- [1] Arska-Kotlińska M., Bartz J., Wieliński D. (2002): *Wybrane zagadnienia statystyki dla studiujących wychowanie fizyczne*. AWF Poznań.
- [2] Asienkiewicz R. (2005): *Z badań związków cech somatycznych i sprawności motorycznej dzieci Zielonej Góry*. Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Seria: Kultura Fizyczna, (red.) J. Rodziewicz-Gruhn i E. Małolepszy, z. VI. 119–127.
- [3] Denisiuk L. (1969): *Opis testów motorycznych oraz metody przeprowadzania prób i oceny wyników*. [w:] *Rozwój sprawności motorycznej dzieci i młodzieży w wieku szkolnym*. PZWS, Warszawa. 74–83.
- [4] Drozdowski Z. (1982): *Antropometria w wychowaniu fizycznym*. AWF Poznań.
- [5] Osiński W. (1988): *Wielokierunkowe związki zdolności motorycznych i parametrów morfologicznych. Badania dzieci i młodzieży wielkomięskiej z uwzględnieniem poziomu stratyfikacji społecznej*. AWF Poznań.

- [6] Pawłucki A. (1971): *Z aktualnych prac Międzynarodowego Komitetu do Spraw Standaryzacji Testów Sprawności Fizycznej*. *Kultura Fizyczna*, nr 2, 80–82.
- [7] Statistica. Pakiet statystyczny. Wersja Polska, Stat-Soft Polska, Kraków 1998.
- [8] Tanner J.M. (1963): *Rozwój w okresie pokwitania*. PZWL, Warszawa.
- [9] Wolański N. (2005): *Rozwój biologiczny człowieka. Podstawy auksologii, gerontologii i promocji zdrowia*. PWN, Warszawa.

Robert Wąs*
Wiesław Pilis**
Karol Pilis**

Metody oceny przygotowania fizycznego współczesnego piłkarza nożnego

Streszczenie

Piłka nożna jest sportem i zjawiskiem społecznym, który uprawiany jest przez wiele milionów mężczyzn i kobiet, a środki masowego przekazu pokazują ją setkom milionów ludzi na całym świecie. Piłka nożna stała się sportem, w którym wydolność fizyczna i specjalny rodzaj treningu są krytycznym warunkiem do osiągnięcia sukcesu. Zatem w tej pracy próbowaliśmy scharakteryzować wydolność fizyczną piłkarzy nożnych, która w 80–90% oparta jest o metabolizm tlenowy, a tylko w 10–20% związana jest z metabolizmem beztlenowym. W dalszej części artykułu autorzy próbowali opisać obydwie składowe wydolności fizycznej. Wskazano na ważność oceny maksymalnego poboru tlenu metodą bezpośrednią i wskazano na niedoskonałości oceny tej zmiennej metodą pośrednią. Użyteczność prognozy tlenowo-beztlenowej, testu Konkoniego i maksymalnego długu tlenowego u piłkarzy nożnych również została przedstawiona. W krótki, tabelaryczny sposób przedstawiono również kilka testów oceny wydolności beztlenowej.

Pomimo istotnego znaczenia wydolności fizycznej u piłkarzy nożnych, ocena specjalnych możliwości połowych sportowców powinna być również uwzględniana. Celem kontroli tych możliwości piłkarzy nożnych, autorzy opisali: przerywany test wytrzymałości Yo-Yo, przerywany test odnowy Yo-Yo, wielostopniowy wahadłowy test biegowy, ciągły wielostopniowy test sprawności fizycznej, aerobowy test z piłką, tj. Hoff Test, piłkarski test sprinterski według

* Zespół Szkół Gastronomicznych w Częstochowie

** Instytut Kultury Fizycznej Akademii im. J. Długosza w Częstochowie

Bangsbo, 10-metrowy wahadłowy test biegowy, test wyskoku pionowego i test pięciu kolejnych wyskoków. Ponadto do oceny specjalnych umiejętności piłkarskich opisano następujące testy: piłkarski test podań, piłkarski test strzałów i kilka lokalnie przygotowanych testów. Zaobserwowano, że dobre przygotowanie piłkarza nożnego usprawnia techniczne i taktyczne aspekty gry i jest dobrym czynnikiem protekcyjnym przeciw kontuzjom sportowym.

Słowa kluczowe: piłka nożna, wydolność fizyczna, testy laboratoryjne, testy polowe.

Wstęp

Piłkę nożną w świecie uprawia 265 milionów ludzi, z czego tylko około 30% to piłkarze zrzeszeni w związkach sportowych, natomiast pozostałe 70% to amatorzy [74]. To światowe zjawisko rozpatrywane jest również w wymiarze społecznym. Także w Polsce obserwuje się wyjątkową aktywność społeczną w tym zakresie, gdzie według statystyk aktywnych piłkarzy jest ponad 2 miliony [74]. O ile kilka dekad wstecz piłkę nożną uprawiali jedynie mężczyźni, o tyle współcześnie rozwija się również piłkarstwo kobiece. Gdy doda się do tego setki milionów kibiców tego sportu na świecie i okazjonalnie nawet miliardy ludzi śledzących określoną imprezę piłkarską z pomocą mass mediów, wówczas staje się jasne, że piłka nożna nie jest już tylko rozrywką (formą spędzenia czasu wolnego), a wręcz skomercjalizowaną działalnością o wymiarze ogólnoswiatowym. Stąd też od piłkarzy wymaga się coraz bardziej profesjonalnej gry. Aby tak się stało, poza trenerem odpowiedzialnym za efekt końcowy angażuje się zespoły specjalistów, które naukowo i empirycznie dążą do uatrakcyjnienia widowiska piłkarskiego, między innymi poprzez poprawę przygotowania fizycznego piłkarzy nożnych. Sportowcy ci celem zaspokojenia wzrastających wymagań kibiców co do jakości gry muszą trenować coraz bardziej profesjonalnie, a obciążenia muszą być optymalne. Dlatego za cel tej pracy postawiono przeanalizowanie szczegółów określających poziom przygotowania wydolnościowego i fizycznego współczesnego piłkarza nożnego oraz dokonanie przeglądu dostępnych metod oceny w tym zakresie.

Charakterystyka wydolności fizycznej piłkarza nożnego

Charakterystyka bioenergetyczna wysiłku piłkarza nożnego jest złożona, dotyczy tak tlenowych, jak i beztlenowych szlaków resyntezy ATP, a wielkość ich udziału jest różna i zależna od stopnia wytrenowania. Dal Monte [54] dowodzi,

że piłkarze 60–80% ATP podczas gry pozyskują z wewnątrzmięśniowych zapasów ATP i PCr, 20–30% z procesu glikolizy, natomiast jedynie 10% z metabolizmu tlenowego. Jednak dane te wydają się mało prawdopodobne, ponieważ wynika z nich, że piłkarz w czasie 90. minut gry zdecydowaną większość czasu poruszałby się z wysoką lub bardzo wysoką prędkością biegu. Stolen i wsp. [124] twierdzą, że z fizjologicznego punktu widzenia niemożliwym byłoby utrzymanie wysiłku z tak wysoką intensywnością przez cały okres meczu, ze względu na wysokie stężenie mleczanu w mięśniu i we krwi. Z analizy gry meczowej wynika, że piłkarze większość czasu poruszają się z niską intensywnością: w truchcie, marszu, czy nawet stojąc [17, 20, 23, 58, 103, 113, 115, 132, 142]. Dlatego dużo bardziej słuszne wydają się koncepcje przedstawione przez Ekbloma [58], który sugeruje, iż energia służąca do zaspokojenia potrzeb pracującego organizmu w 80% pozyskiwana jest w szlakach metabolizmu tlenowego, oraz przez Bangsbo [16], który wielkość tę szacuje na 90%, jednakże dodaje, że energia wytwarzana w procesach beztlenowych jest niezbędna, a główne substraty energetyczne tych procesów, czyli fosfokreatyna i ATP, są częściowo odbudowywane już podczas gry, w samych mięśniach. Resynteza ATP podczas pracy o niskiej intensywności dokonywana jest w metabolizmie tlenowym oraz podczas „spłaty” długu tlenowego zaciąganego w okresach wysiłków o intensywności maksymalnej i supramaksymalnej [11, 12, 130]. Głównymi substratami energetycznymi podczas wysiłków o charakterze tlenowym są: węglowodany, wolne kwasy tłuszczowe (WKT) i ketokwasy. By substraty te mogły być utlenione w komórce mięśniowej, musi w niej być utrzymana odpowiednia prężność tlenu. Maksymalne tempo utleniania tych substratów limituje właśnie maksymalna zdolność pobierania tlenu przez organizm, zwana również pułapem tlenowym i oznaczana jako VO_{2max} , będąca wyrazicielem wydolności tlenowej. Według wielu autorów, wielkość ta u piłkarzy nożnych mieści się w granicach 50–75 ml/kg/min (155–205 ml/kg^{0,75}/min), podczas gdy u bramkarzy wynosi 50–55 ml/kg/min (155–160 ml/kg^{0,75}/min) [2, 6, 7, 16, 20, 36, 41, 58, 59, 61, 73, 134, 135, 141]. Natomiast piłkarze poniżej 18. roku życia charakteryzują się wielkością VO_{2max} poniżej 60ml/kg/min [38, 76, 93, 94, 114, 133], jednak niektórzy autorzy oszacowali VO_{2max} juniorów na poziomie powyżej 60 ml/kg/min [45, 68, 100], a nawet powyżej 70 ml/kg/min [6]. Wydolność tlenowa u zawodników wysokiego wyczynu, mierzona na przełomie wieków [41, 141], była istotnie wyższa w porównaniu z tą, oznaczaną w latach 80. ubiegłego stulecia [58, 61, 73]. Jednak wartości te zbadane zostały w warunkach laboratoryjnych, ponieważ wielką trudność sprawia zmierzenie VO_{2max} podczas standardowego meczu. Sztuki takiej próbowali dokonać Ogushi i wsp. [108], używając worka Douglasa, jednakże ze względu na duże rozmiary urządzenia pomiarowego wyniki okazały się niedoszacowane i znacząco niższe w porównaniu z innymi badaniami [68, 125].

Obecnie system zbierania powietrza wydychanego do worków Douglasa coraz częściej jest zastępowany przez inne wygodniejsze urządzenia, umożliwiające dokładniejsze zmierzenie objętości wydychanego powietrza (respirometry) i pobieranie jego próbek do analizy. Castagna i wsp. [42] do oszacowania wielkości poboru VO_2 wśród piłkarzy nożnych używali przenośnego analizatora gazowego firmy COSMED. Na rynku dostępne są również szybkie i wygodne analizatory gazowe firmy Cortex Biophysik (Niemcy) – system CPET w odmianie stacjonarnej (Metalizer[®] 3B) i miniaturowych prawie rozmiarów przenośny Meta Max[®] 3B.

Często maksymalne pobieranie tlenu wyznacza się metodą pośrednią z wykorzystaniem liniowej zależności pomiędzy częstotliwością skurczów serca HR i wielkością VO_2 przy różnych obciążeniach submaksymalnych [124]. Przy współczesnych zaawansowanych technologiach produkcji małych rozmiarów analizatorów gazowych należy jednak unikać posługiwania się pośrednią metodą oznaczania pułapu tlenowego, ze względu na mniejszą jego dokładność. Zależność ta wykorzystywana jest również do oszacowania wydatków energetycznych piłkarzy nożnych [17, 72]. Balsom i wsp. [13] sugerują, że HR wzrasta nieproporcjonalnie w stosunku do VO_2 po wysiłkach sprinterskich, jednak, jako że wysiłki te w piłce nożnej zajmują tylko 1–11% ogólnego czasu gry, pobór tlenu przez zawodników oznaczany tą metodą może tylko w niewielkim stopniu być lekko przeszacowany. Zakładając, że liniowa zależność HR- VO_2 może być użyta do dokładnego oszacowania VO_2 w piłce nożnej, średnia intensywność wysiłku na poziomie 85% HR_{max} koresponduje z poborem tlenu na poziomie 75% VO_{2max} [9]. Analiza ta pokazuje, że u zawodników u których odnotowano wartości VO_2 podczas gry na poziomie 45,0; 48,8 i 52,5 ml/kg/min, wielkość VO_{2max} będzie mieściła się w granicach odpowiednio 60, 65, 70 ml/kg/min i na podstawie tych pierwszych wartości można wnioskować o wydatku energetycznym piłkarza. Dla zawodnika ważącego 75 kg wydatek taki podczas meczu będzie wynosił odpowiednio: 1519, 1645 i 1772 kcal [124]. Bangsbo [16] wydatek energetyczny podczas meczu dla piłkarza z taką samą masą i zużyciem tlenu na poziomie 60 ml/kg/min określił w granicach 1360 kcal. Średnia intensywność wysiłków, mierzona częstotliwością skurczów serca podczas 90 minut meczu, bliska jest intensywności wysiłku na poziomie progu przemian beztlenowych (najwyższej intensywności wysiłku, podczas której tempo produkcji i usuwania mleczanu są równoważne) i mieści się w granicach 160–175 ud/min, co odpowiada ok. 80–90% maksymalnej częstotliwości skurczów serca (HR_{max}) lub 70–80% maksymalnego poboru tlenu (VO_{2max}) [3, 16, 20, 68, 104, 108, 112, 125, 132]. Stølen i wsp. [124] twierdzą, że niemożliwym byłoby utrzymanie wysiłku z tak wysoką intensywnością przez 90 minut meczu, ze względu na akumulację mleczanu we krwi. Jednakże wskazują oni, że intensywność ta wyrażona jest jako średnia podczas całego meczu, a przecież zawodnicy w różnych okresach gry poruszają się

z bardzo wysoką intensywnością, podczas której mleczan jest produkowany, ale również mają okresy niskiej intensywności jak: stanie, marsz, czy trucht, kiedy następuje jego usuwanie z pracujących mięśni. Chociaż obserwowano relatywnie małe różnice w intensywności wysiłków piłkarskich pomiędzy zawodnikami profesjonalnymi i nieprofesjonalnymi, to całkowita intensywność występująca podczas meczu była wyższa u profesjonalistów [58]. Podczas pracy z intensywnością osiąganą przy progu przemian beztlenowych resynteza ATP odbywa się głównie kosztem rozpadu wewnątrzmięśniowych zapasów glikogenu oraz glukozy przenikającej z krwi do komórek, przy niewielkiej hydrolizie fosfokreatyny (CP) [20, 34, 90]. Margaria i wsp. [98] dowiedli, iż hydroliza CP rozpoczyna się natychmiast po rozpoczęciu pracy z maksymalną intensywnością (w ciągu 10 sek.), i że CP jest wiodącym substratem w resyntezie ATP przy tak wysokiej intensywności wysiłku. Na znaczący udział metabolizmu beztlenowego podczas meczu wskazuje charakter gry, tj. znacząca ilość przyspieszeń, dryblingów, szybkich zmian kierunków biegu, gry wślizgiem, wyskoków, czy strzałów piłki. Wielokrotne powtarzanie tych ćwiczeń doskonali wydolność beztlenową niekwasomlekową, jak i kwasomlekową. Wyrazem tej ostatniej są wysokie stężenia mleczanu we krwi sięgające podczas meczu nawet powyżej 10 mmol/L u piłkarzy wysokiego wyczynu [1, 16, 20, 58]. Średnie stężenie mleczanu podczas meczu piłki nożnej mieści się w granicach 3–9 mmol/l [16, 20, 23, 39, 58, 64, 116, 121]. Wydaje się, że profesjonalni zawodnicy podczas meczu w wyższym stopniu stymulują beztlenowe szlaki resyntezy ATP w porównaniu do nieprofesjonalistów [124]. Stężenie mleczanu u piłkarzy zależy w dużym stopniu od rodzaju aktywności fizycznej poprzedzającej pobór próbki krwi [124]. Rzeczywiście zostało udowodnione, że stężenie mleczanu we krwi pozytywnie korelowało z ilością pracy wykonanej tuż przed pobraniem próbki [17]. Wielu autorów wskazuje, iż stężenie mleczanu w drugiej połowie meczu jest niższe w porównaniu z pierwszą połową [17, 20, 23, 64]. Te dane pokrywają się z pracami innych autorów, którzy opisują redukcję przebiegniętego dystansu oraz niższą intensywność gry podczas drugiej połowy meczu piłkarskiego o 5–10% [15, 17, 103, 113, 115, 125, 132, 142]. Tempo usuwania mleczanu zależy od jego stężenia, aktywności fizycznej w okresie odnowy oraz wydolności fizycznej [124]. Im wyższe stężenie mleczanu, tym wyższe tempo jego usuwania [17]. To ważne spostrzeżenie uzupełnia fakt, że zawodnicy z wyższym VO_{2max} charakteryzują się niższym stężeniem mleczanu we krwi po przerywanych wysiłkach wykonywanych z wysoką intensywnością dzięki zwiększonym możliwościom rekompensacyjnym poprzez: nasilenie metabolizmu tlenowego, większe tempo usuwania mleczanu, zwiększone tempo regeneracji fosfokreatyny [130]. Wzrost VO_{2max} prowadzi do obniżenia stężenia mleczanu we krwi oraz w mięśniach, przy tym samym absolutnym, submaksymalnym obciążeniu pracą, gdyż obniżenie produkcji

tego metabolitu jest rezultatem nasilenia metabolizmu tlenowego w resyntezie ATP oraz wzrostu tempa jego dyfuzji [95, 130]. Usuwanie mleczanu z krwi jest najbardziej wydajne przy intensywności wysiłku na poziomie ok. 70% HR_{max} [9, 70, 71]. Stąd też, obok oznaczenia maksymalnego zużycia tlenu u piłkarzy nożnych, istotne jest oznaczenie progu przemian beztlenowych obrazującego zaangażowanie tlenowych i beztlenowych szlaków resyntezy ATP. Warto podkreślić, że stężenie mleczanu we krwi nie jest odbiciem wielkości produkcji mleczanu. Krustrup i wsp. [91] zmierzili stężenie mleczanu u piłkarzy w mięśniach, które wynosiło 15,9 i 16,9 mmol/kg mokrej tkanki podczas pierwszej i drugiej połowy meczu oraz we krwi, odpowiednio 6,0 i 5,0 mmol/l. Widać więc, iż stężenie mleczanu we krwi znacząco odbiega od stężenia mięśniowego i może ono wskazywać jedynie, że w pewnych momentach meczu beztlenowy system resyntezy ATP, w którym produkowany jest mleczan, pełni bardzo ważną rolę zabezpieczenia energetycznego. Substratem tego procesu jest glikogen mięśniowy i, według tych samych autorów, po zakończeniu meczu jego stężenie obniża się tak dalece, że aż 47 ± 7 włókien mięśniowych jest go pozbawionych lub prawie pozbawionych. Warto jeszcze nadmienić, że 90-minutowy wysiłek o tak wysokiej intensywności powoduje podwyższenie temperatury ciała do 39,0–39,5°C i ubytek jego masy do 3 kg (2–3 litry potu) [20, 65].

Laboratoryjne i polowe metody oceny przygotowania wydolnościowego i motorycznego w piłce nożnej

Ocenę wydolnościową i motoryczną piłkarza można przeprowadzić w warunkach laboratoryjnych z zastosowaniem prostych form wysiłków o dozowanej intensywności i określonym czasie trwania. Drugą, ale niezmiernie ważną grupą testów są sprawdziany przeprowadzane na boisku piłkarskim, w formie i o charakterze zbliżonych do gry meczowej, z zastosowaniem wysiłków przerywanych, tak jak się to dzieje w trakcie meczu [20].

Ocena wydolności tlenowej sportowca na wszystkich poziomach zaawansowania sportowego opiera się na analizie wielkości: poboru tlenu (VO₂), stężenia mleczanu we krwi (LA), częstości skurczów serca (HR) i rozwijanej mocy mechanicznej przy obciążeniu maksymalnym i dwóch obciążeniach submaksymalnych, tj. na poziomie progu beztlenowego i progu tlenowego.

Jak wspomniano powyżej, głównym wskaźnikiem wydolności tlenowej piłkarza jest maksymalny pobór tlenu (VO_{2max}). Jego pomiaru można dokonać metodą bezpośrednią lub pośrednią. **Bezpośredni pomiar maksymalnego poboru tlenu** przeprowadza się zwykle za pomocą analizatorów gazowych podczas wysiłków dynamicznych maksymalnych. W tym celu piłkarze nożni powinni wy-

konywać bieg na bieżni elektrycznej, ponieważ ten model wysiłku bliski jest charakterowi ich pracy [124, 126]. Aby można było pomiar wartości VO_{2max} uznać za rzetelny pod względem doboru obciążeń, powinny być spełnione następujące warunki [8, 143]:

- stabilizacja VO_2 na poziomie maksymalnym powinna wyprzedzać w czasie zakończenie wysiłku (przed zakończeniem wysiłku poziom VO_2 powinien ulec obniżeniu);
- współczynnik oddechowy RER nie powinien być niższy od wartości 1, 10–1, 15;
- stężenie mleczanu po wysiłku w 4–5 minucie powinno przekraczać poziom 8–10 mmol/l.

Jednak pomiary bezpośredniego poboru tlenu wymagają odpowiedniego sprzętu i wykwalifikowanej obsługi, a także są wyczerpujące fizycznie, dlatego często dokonuje się pomiarów VO_{2max} metodą pośrednią. **Pomiar pośredniego poboru tlenu VO_{2max}** opiera się na liniowej zależności między pobieraniem tlenu, a częstością skurczów serca osiąganą w warunkach równowagi czynnościowej podczas wysiłków submaksymalnych [124]. Można go wyznaczyć na przykład przez zastosowanie nomogramu Astranda-Ryhming [10]. Jednakże w literaturze podkreśla się, że przydatność różnego rodzaju metod pośrednich, takich jak: wspomniany **nomogram Astranda-Ryhming**, **Polar Fitness Test**, **Rockport Walk Test**, **George-Fisher Jog Test**, **bieg na dystansie 2,4 km**, czy inne metody, w których pojawiają się ograniczenia, np. w przypadku szacowania zmian wywołanych treningiem (dotyczy to zwłaszcza zawodników wysoko wytrenowanych) [40, 84, 85]. Ważnym elementem w ocenie VO_{2max} jest wybór protokołu próby wysiłkowej. Protokoły stosowane w diagnostyce wydolności tlenowej różnią się przede wszystkim czasem trwania poszczególnych obciążeń w teście o wzrastającej intensywności, wielkością obciążenia początkowego oraz wielkością przyrostu intensywności wysiłku. Poniżej przedstawiono charakterystykę wybranych protokołów testów oceny wydolności tlenowej na bieżni mechanicznej [137]:

- protokół Astranda: przy stałej prędkości 5 mil/h, po 3-minutowym wysiłku przy nachyleniu bieżni 0%, nachylenie wzrasta co 2 minuty o 2,5%;
- protokół Balke'a: przy stałej prędkości 3,3 mil/h, po 1-minutowym wysiłku przy nachyleniu bieżni 2%, nachylenie wzrasta o 1% co minutę;
- protokół Ellestada: prędkość bieżni przyrasta co 2 lub 3 minuty, początkowe nachylenie wynosi 10%, kolejne 15%;
- protokół Harbora: wysiłek rozpoczyna 3-minutowy marsz z prędkością dogodną dla badanego. Nachylenie wzrasta o 1%, 2%, 3%, 4%, w zależności od poziomu wydolności badanego, tak aby wysiłek trwał około 10 minut.

Astrand i Rodahl [8] podkreślają, że istnieje współcześnie wiele testów oceny wydolności fizycznej opartych na liniowym przyroście częstości skurczów

serca i poboru tlenu przez organizm w warunkach pracy ze wzrastającym obciążeniem. Zauważyli oni, że częstość skurczów serca, zliczana przy obciążeniu maksymalnym, jest różna przy zastosowaniu różnych protokołów badawczych podczas testów o wzrastającym obciążeniu, stąd też oznaczany ekstrapolacyjnie z wykorzystaniem zależności VO_2 –HR maksymalny pobór tlenu nie jest dokładny. Nadto wiadomo, że maksymalna częstość skurczów serca obniża się wraz z wiekiem. Dlatego też autorzy ci podali kilka ograniczeń (zamieszczonych poniżej), które wpływają na mniejszą dokładność pośredniej metody określania maksymalnego pobierania tlenu.

1. W niektórych przypadkach pobór tlenu przyrasta relatywnie bardziej niż częstość skurczów serca przy wysokiej intensywności pracy, co w konsekwencji może manifestować się tym, że maksymalny pobór tlenu wyznaczony ekstrapolacyjnie z częstości skurczów serca osiąganych przy obciążeniach submaksymalnych jest zbyt nisko oceniony (niedoszacowany).
2. Maksymalna częstość skurczów serca obniża się wraz z wiekiem i dlatego, w tych samych warunkach badań, możliwości krążeniowe starszych osób są przeszacowane w stosunku do młodszych, i w tym celu wprowadzono korektę wiekową obniżającą wyznaczoną ekstrapolacyjnie wielkość VO_{2max} .
3. W przypadku, gdy pobór tlenu przewidywany jest na podstawie wielkości wykonanej pracy, należy uwzględnić jej wydajność mechaniczną, której zmienność przy wysiłkach na cykloergometrze sięga $\pm 6\%$.
4. Przy obciążeniach submaksymalnych liniowa współzależność poboru tlenu i pojemności minutowej serca jest zachowana, natomiast przy pracy maksymalnej pojawiają się istotne różnice w tej liniowej współzależności. Tak np. przy tym samym poborze tlenu, częstość skurczów serca w poszczególnych dniach może się różnić do 5 uderzeń/minutę.

Tą dobrze dokumentowaną zależność liniowego przyrostu poboru tlenu i rozwijanej mocy mechanicznej opisywali Astrand i Rodahl [8], Wilmore i Costill [138], Brooks i wsp. [35], a Żołądź i wsp. [145, 146, 147] zauważyli, że podczas pracy o wzrastającej intensywności punkt przekroczenia jej intensywności, przy której rozpoczyna się akumulacja mleczanu (próg mleczanowy), jest również obciążeniem, od którego rozpoczyna się nieproporcjonalny przyrost poboru tlenu przez organizm. Od tego obciążenia rozpoczyna się również spadek mechanicznej wydajności pracy. Właśnie ten większy przyrost poboru tlenu przy wyższych obciążeniach pracą może, według Żołądźa i wsp. [148], być przyczyną błędu w oznaczaniu poboru tlenu (metodą pośrednią z wykorzystaniem zależności VO_2 –HR) sięgającego 16–20%. Istota tego zjawiska pozostaje jednakże nieznana.

Aby dokonać kompleksowej oceny wydolności tlenowej sportowca, należy, oprócz wartości maksymalnego pobierania tlenu (VO_{2max}) będącej wskaźnikiem maksymalnej mocy aerobowej, prześledzić również wskaźniki intensywności

pracy i metabolizmu rejestrowane na **poziomie progu tlenowego (LT) oraz beztlenowego (AT)**. Wyznaczenie obydwu progów stanowi określenie udziału matabolizmu tlenowego i beztlenowego w danym wysiłku fizycznym. Wyznaczenie progu tlenowego jest jedną z podstawowych metod diagnostycznych, stosowanych w ocenie tej składowej wydolności fizycznej sportowców w warunkach laboratoryjnych [37]. Wysiłek, którego intensywność nie przekracza poziomu LT, jest definiowany jako regeneracyjny. Po przekroczeniu intensywności wysiłku wynoszącej około 40% VO_{2max} dają się zauważyć pierwsze, początkowo niewielkie, zmiany stężenia mleczanu we krwi, świadczące o włączeniu się przemian beztlenowych w procesy energetycznego zabezpieczenia pracującego organizmu. Powyższy moment określony został mianem progu tlenowego, przy którym stężenie mleczanu wynosi 2 mmol/l [86]. Przekroczenie progu LT, któremu towarzyszy stały, powolny przyrost stężenia mleczanu we krwi, łączy się ze wzrostem znaczenia glikogenu mięśniowego w resyntezie ATP podczas pracy. W wyznaczeniu intensywności odpowiadającej LT można oprzeć na trzech parametrach [52]:

- dynamice stężenia mleczanu we krwi;
- stosunku wentylacji minutowej (VE , l/min) do pobierania tlenu (VO_2 l/min);
- stosunku stężenia mleczanu we krwi (LA , mmol/l) do pobierania tlenu (VO_2 , ml/kg/min).

Kolejnym istotnym wyznacznikiem oceny sprawności metabolizmu tlenowego jest **próg przemian beztlenowych (AT)**. Przy intensywności bliskiej 70–80% VO_{2max} (dla osób wytrenowanych), gdy tempo eliminacji mleczanu nie nadąża za tempem jego powstawania, dochodzi do jego akumulacji, czego dowodem jest gwałtowny wzrost stężenia tego metabolitu we krwi. Ustalono [67, 96], iż maksymalny poziom równowagi pomiędzy wytwarzaniem i eliminacją mleczanu występuje średnio przy stężeniu wynoszącym 4 mmol/l, stąd też tą wartość uważa się za kryterium progu beztlenowego, nazywanego również „początkiem akumulacji mleczanu we krwi” (OBLA onset blood lactate accumulation) [96, 119]. Koncepcja progu na poziomie 4 mmol/l opiera się na założeniu, że każdy wysiłek, przy którym już osiągnane jest to stężenie mleczanu, powoduje dalszy przyrost jego stężenia we krwi [97]. Współcześnie koncepcja ta spotyka się z coraz większą krytyką. Wielu zawodników toleruje długotrwały wysiłek na poziomie mleczanu 5–6 mmol/l [29]. Pomimo przedłużenia czasu pracy przy takiej intensywności nie obserwuje się wzrostu stężenia mleczanu, który jest podstawą koncepcji progu na poziomie 4 mmol/l. Tym samym założenie, że jest to intensywność powyżej której zawsze następuje wzrost stężenia mleczanu, nie uzyskuje w każdym przypadku potwierdzenia. Próby praktycznego wykorzystania progu beztlenowego jako wskaźnika doboru intensywności obciążeń treningowych zaowocowały z kolei, opracowaniem szeregu metod wyznaczania „in-

dywidualnego progu beztlenowego” (IAT individual anaerobic threshold) [82, 122] uwzględniającego osobnicze zróżnicowania składu włókien mięśniowych oraz aktualnej adaptacji metabolicznej. W tym przypadku próg beztlenowy wyznaczany jest nie przy standardowym stężeniu mleczanu we krwi na poziomie 4 mmol/l, ale przy stężeniu tego metabolitu, odpowiadającej rzeczywistemu poziomowi równowagi mleczanowej [86]. W ciągu ostatnich kilku lat, zwłaszcza w doborze obciążeń treningowych, bardzo pomocne stało się określenie wskaźnika stanu maksymalnej równowagi mleczanowej (MLSS maximal lactate steady state) [25, 26, 27, 28, 29, 62], który wyznacza górną wartość stężenia mleczanu we krwi podczas wysiłków o stałej intensywności, gdy zachowana jest równowaga pomiędzy jego produkcją i utylizacją [66, 67]. Wyznaczając próg AT, można uczynić to, rejestrując dynamikę zmian stężenia mleczanu we krwi, dynamikę wydalania CO₂ z organizmu, czy zmiany wentylacji minutowej płuc w wysiłku o narastającej intensywności [97]. Dostępność tych metod jest ograniczona, a sama procedura wymaga specjalistycznej aparatury i obsługi laboratoryjnej. W praktyce treningu sportowego, szczególnie w sporcie młodzieżowym, stosowane są metody pośrednie, w których wykonaniu wymagania sprzętowe są minimalne. Jednym z testów pośrednich wyznaczania progu AT jest **test Conconiego** [51], którego przeprowadzenie wymaga jedynie stopera i monitora częstości skurczów serca. Metoda ta opiera się na wyznaczeniu zależności między częstością skurczów serca (HR) i prędkością poruszania się na obiekcie treningowym lub startowym. Istota testu opiera się na wzroście HR odpowiadającym wzrostowi intensywności wysiłku. W pierwszej fazie wzrostu intensywności obserwowany jest liniowy przyrost HR. Punkt załamania liniowego przyrostu HR (deflection point) odpowiada, zgodnie z założeniem testu Conconiego, wartości progowej AT [51]. Test ten można także wykonywać na cykloergometrze.

Podczas testów pomiaru **wydolności anaerobowej (beztlenowej)** ATP resynteżowane jest w przemianach beztlenowych, z hydrolizy fosfokreatyny CP i wewnątrzmięśniowych zapasów glikogenu oraz glukozy przenikającej z krwi do komórek mięśniowych [34, 90]. Brak możliwości określenia maksymalnej ilości ATP, resynteżowanego podczas procesów beztlenowych, jest podstawowym mankamentem oceny poziomu wydolności anaerobowej sportowca [136]. W celu uzyskania dokładnej oceny procesów metabolicznych zachodzących w mięśniach pracujących w warunkach beztlenowych można się posłużyć wielkością **długu tlenowego** [14, 21, 63, 101]. Jednak metoda ta obarczona jest błędem związanym z przeszacowaniem udziału przemian beztlenowych, wynikającym z wielu czynników związanych ze „splątą” tegoż długu, takich jak, podwyższoną podczas wysiłków fizycznych temperaturą czy podwyższonym w tych warunkach stężeniem: wolnych kwasów tłuszczowych, kortyzolu, hormonu wzrostu, katecholamin we krwi [69, 101]. Pomiaru długu tlenowego są w ostat-

nich latach uzupełniane pomiarem skumulowanego deficytu tlenowego, który polega na obliczeniu różnicy pomiędzy kumulowanym zapotrzebowaniem na tlen, a kumulowanym pobieraniem tlenu podczas supramaksymalnego wysiłku fizycznego [63, 90, 101]. W praktyce sportowej, szerokie zastosowanie zyskało określenie **kinetyki koncentracji mleczanu we krwi**, jako że określenie stężenia tego metabolitu podczas wysiłku jest nieodzownym warunkiem oceny zabezpieczenia energetycznego w warunkach niedoboru tlenu [66, 87, 139]. Równocześnie z oceną stężenia mleczanu możemy określać stężenie hemoglobiny i glukozy w analizowanej krwi. W sumie pozwala to na pełniejszą i bardziej wiarygodną ocenę wysiłkowych możliwości sportowca, a także, przy systematycznych pomiarach, na obserwację tempa i kierunku zmian tych możliwości [30, 75]. Mercier i wsp. [102] udowodnili eksperymentalnie istotny wzrost stężenia mleczanu po wysiłku z maksymalną mocą w czasie nieprzekraczającym 10 sekund. Powyższe badania wskazują, że praca fizyczna o wysokiej intensywności, wykonywana w tak krótkim czasie, wywołuje nasilenie procesu glikolizy beztlenowej. Astrand i wsp. [9] dodają jednak, że o ile nie jest znana ogólna objętość krwi, do której dyfunduje kwas mlekowy, o tyle poziom mleczanu we krwi nie daje pełnego obrazu jego koncentracji w mięśniach. Ci sami autorzy sugerują zastosowanie metody histologicznej do oceny intensywności procesów metabolicznych zachodzących w mięśniach pracujących w warunkach beztlenowych, jednakże w praktyce sportowej nie zyskała ona szerokiego zastosowania (wymaga przeprowadzenia biopsji mięśniowej). Wielu autorów m.in. Skinner, Morgan [120], Jaruzny [79], Wołkow [143, 144] uważają czas pracy i wielkość obciążenia organizmu za rzetelne parametry wydolności beztlenowej. Powyższe założenie stanowi kryterium podziału testów oceniających wydolność beztlenową na **testy, o czasie pracy do 10 sekund** oceniające maksymalną moc beztlenową [89] oraz **testy, w których czas pracy wynosi od 30 do 120 sekund**, oceniające pojemność beztlenową [77, 128]. McDougall i wsp. [99] dokonali podziału testów laboratoryjnych stosowanych w ocenie wydolności beztlenowej na trzy grupy: testy o krótkim, średnim i długim czasie trwania. Przegląd testów wykonywanych z supramaksymalną intensywnością, zaklasyfikowanych do powyższych trzech grup, przedstawiono w tabelach 1 i 2.

Tabela 1. Wybrane testy laboratoryjne oceny wydolności beztlenowej krótkiego czasu

Test	Czas pracy (s) ww pracyw (s)	Forma ruchu	Autor
Pojedynczy wyskok w górę	1	wyskok w górę	[118]
Wielokrotny wyskok w górę	15	wyskok w górę	[89]
Test 5-ciu skoków	5–10	pięć kolejnych skoków z pozycji stojącej ze złączonymi stopami	[109]

Test	Czas pracy (s) ww pracyw (s)	Forma ruchu	Autor
Praca w warunkach izokinetycznych	10	zależnie od badanej grupy mięśniowej	[118]
Test Margarii	3–5	bieg po schodach o kącie nachylenia 40–50° z max. prędkością	[98]
Test Kalamena-Margarii	3–5	bieg 6 m + bieg po 9 stopniach o wysokości 17–18 cm stawiając stopę na 3, 6 i 9 stopniu	[80]
Test 10-sekundowy Quebec	10	praca na cykloergometrze	[120]
Test Wingate	5	praca na cykloergometrze	[78]

Tabela 2. Wybrane testy oceny wydolności beztlenowej średniego i długiego czasu

Test	Czas pracy (s)	Forma ruchu	Autor
Test Wingate	30	praca na cykloergometrze	[24]
Test De Bryn-Prevost	30–60	praca na cykloergometrze	[57]
Test Quebec	90	praca na cykloergometrze	[120]
Test 60-sekundowy	60	praca na cykloergometrze	[128]
Bieg na bieżni ruchomej	30	bieg na bieżni ruchomej	[48]
60-sekundowy test wysoków pionowych – Bosco	60	wyskok pionowy, praca na platformie tensometrycznej	[31]
Test ASCM	90	bieg na bieżni ruchomej	[5]
Test 120-sekundowy	120	praca na cykloergometrze	[83]
Test Tesche'a	60–120	praca na cykloergometrze	[129]
Test zaproponowany przez Chethama i Williamsa	30	bieg na bieżni ruchomej	[49]
Test zaproponowany przez Emmericha	60	praca na cykloergometrze	[60]

Jednym z najpopularniejszych wśród wymienionych testów jest zaproponowany przez Bar-Or [24] **Wingate test**, czyli 30-sekundowy wysiłek wykonywany kończynami dolnymi z supramaksymalną intensywnością na cykloergometrze. Opór stawiany przez przyrząd dobiera się indywidualnie dla każdego badanego w zależności od masy ciała. Celem maksymalnego rozwinięcia mocy Dotan i Bar-Or [55] na drodze eksperymentalnej doszli do wniosku, że uzyskuje się to przy pracy $5,13 \text{ J obrót}^{-1} \text{ kg}^{-1}$ dla nóg w grupie mężczyzn, co na cykloergometrze „Monark” odpowiada wartości $0,0872 \text{ kp}^{-1} \text{ kg}^{-1}$ zadawanego obciążenia. Podczas jednej próby wysiłkowej, przeprowadzanej zgodnie z tym protokołem, istnieje możliwość oceny maksymalnej mocy mechanicznej, pojemności beztlenowej jako sumy pracy wykonanej w ciągu całego testu oraz wskaźnika zmęczenia przy rejestracji stężenia mleczanu we krwi. Parametrami uzupełniającymi są: moc średnia oraz czas uzyskania i czas utrzymania mocy maksymalnej. Wygodniej dla celów porównawczych jest wyrażać zmienne mechaniczne otrzymana-

ne w tym teście w jednostkach względnych, wyrażając je w odniesieniu do masy ciała. Niezbędnym oprzyrządowaniem do przeprowadzenia testu Wingate jest: cykloergometr, zestaw czujników elektromagnetycznych i magnesów służących do rejestracji czasu i ilości obrotów zależnie od wersji oprogramowania komputerowego na pedałach lub na kole ergometru i obudowie. Obecnie stosuje się nowoczesne programy pozwalające na obserwację w systemie on-line zmian dynamiki mocy podczas wysiłku np.: programy serii MCE [123] czy użycie w tym celu cykloergometru nowoczesnej generacji, jakim jest Cyclus 2 firmy RBM – Elektronik (Niemcy). Średnie wartości mocy piłkarzy nożnych zmierzone za pomocą Wingate testu mieściły się w granicach 637–841 W, natomiast najwyższe w przedziale 868–1273 W, tj. 13 W/kg [33, 56].

Testy zaprojektowane do oszacowania specyficznych zdolności motorycznych i koordynacyjnych wśród piłkarzy nożnych przeprowadzane są na boisku piłkarskim, a ich charakter i formę wykonania odzwierciedlają wysiłki meczowe. Stanowią one ważną grupę sprawdzianów stanu wytrenowania piłkarza nożnego [19, 22, 106]. Ponieważ próba testowa odbywa się na otwartej przestrzeni, na jej wyniki mogą mieć wpływ warunki pogodowe i stan nawierzchni boiska. Powtarzając testy, należy dążyć do tego, by warunki były takie same lub podobne. Jednym z bardziej popularnych testów boiskowych jest stosowany **wytrzymałościowy test przerywany** zaproponowany przez Bangsbo (The Bangsbo Intermittent Field Test) [17, 18, 19, 20]. Test ten został opracowany specjalnie dla oceny wytrzymałości piłkarzy, zawiera ćwiczenia ułożone w kombinację, które odwzorowują przerywany charakter aktywności piłkarskiej. Jest rutynowo używany do oszacowania VO_{2max} , gdyż jest łatwy do przeprowadzenia i wykonania przez piłkarzy, a charakterem wysiłku naśladuje okresy gry z wysoką intensywnością podczas meczu [17, 18, 19, 20, 22, 105, 114]. Test składa się z czterdziestu 15-sekundowych okresów biegu z wysoką prędkością oraz trzydziestu dziewięciu 10-sekundowych interwałów czasowych przebieganych truchtem. Zawodnicy biegają po specjalnie przygotowanej trasie ustawionej pomiędzy polami karnymi boiska piłkarskiego, której długość wynosi 160 metrów. Wynik testu wyrażony jest ilością przebiegniętych przez piłkarza metrów, sumowanych podczas czterdziestu odcinków biegu z wysoką prędkością [18, 19, 20, 22].

Ostatnio opracowano dwa kolejne testy specjalne dla piłkarzy: przerywany test wytrzymałości Yo-Yo (Yo-Yo Intermittent Endurance Test) i przerywany test odnowy Yo-Yo (Yo-Yo Intermittent Recovery Test) [20]. Polegają one na wykonaniu powtórzeniowych 20-metrowych biegów, przedzielonych krótkimi przerwami odpoczynkowymi w formie truchtu. Czas pokonania odcinków biegowych jest stopniowo skracany i dyktowany sygnałem z taśmy magnetofonowej. Zadaniem testowanego jest pokonanie jak największej liczby odcinków. Test kończy się, jeśli piłkarz nie jest w stanie utrzymać wymaganej prędkości biegu.

Przerywany test wytrzymałości Yo-Yo ocenia zdolność piłkarza do wykonania powtarzanych, intensywnych wysiłków, które mogą sprawiać piłkarzom wiele trudności, zwłaszcza w końcowej części meczu. Podczas wykonywania testu zawodnicy korzystają z 5-sekundowego odpoczynku po każdym biegu, a ogólny jego czas wykonania waha się od 10 do 20 minut. Drugi test, czyli przerywany test odnowy Yo-Yo, ma na celu ocenę zdolności piłkarza do odnowy po intensywnym wysiłku i jego zdolność podjęcia kolejnej intensywnej pracy. Jest to bardzo ważna cecha, która warunkuje możliwości podejmowania przez zawodnika intensywnych wysiłków podczas gry. Prędkość biegu jest wyższa niż w teście wytrzymałościowym, a okres truchtu wynosi 10 sekund. Ogólny czas testu waha się od 3 do 15 minut.

Obydwa testy posiadają wersje przeznaczone dla profesjonalistów i amatorów (poziom 1 i 2). Stølen i wsp. [124] sugerują, że aby dokonać racjonalnego porównania wyników uzyskiwanych w testach Yo-Yo z wielkością VO_{2max} badanych piłkarzy należy używać poziomu dla profesjonalistów. Krusturp i wsp. [92] stwierdzili, że zawodnicy, u których zmierzono VO_{2max} powyżej 60 ml/kg/min, przebiegali więcej niż 2250 metrów w teście odnowy Yo-Yo. Testy te w większości przypadków zyskały przychylną ocenę wśród trenerów i fizjologów zajmujących się testowaniem piłkarzy nożnych [44, 91, 92, 117] i są wykorzystywane w tego rodzaju badaniach. Jednakże niektórzy autorzy podważają skuteczność tych prób, zwłaszcza stosowanych u zawodników nieprofesjonalnych [43].

Kolejnym testem służącym do oceny wielkości VO_{2max} jest **wielostopniowy wahadłowy test biegowy (Multistage Shuttle Run Test)**, zwany również **ciągłym wielostopniowym testem sprawności (Continuous Multistage Fitness Test)** [32, 124]. Wykonując go, piłkarze biegają tam i z powrotem 20-metrowe odcinki pomiędzy dwiema liniami, ze wzrastającą prędkością. Intensywność wysiłku podczas testu jest kontrolowana za pomocą sygnałów nagranych na taśmie magnetofonowej, a po każdej minucie czas pomiędzy sygnałami staje się krótszy. Prędkość na początku testu wynosi około 8,5 km/h [32] i wzrasta o 0,5 km/h co minutę. Oszacowana wielkość VO_{2max} przy użyciu **wielostopniowego wahadłowego testu biegowego** może różnić się w granicach $\pm 15\%$, w porównaniu z badaniami laboratoryjnymi wykonanymi na bieżni elektrycznej [9]. Dlatego niektórzy autorzy sugerują, aby wyniki tego testu były wyrażone łączną długością pokonanego dystansu, a nie wielkością VO_{2max} [124].

Jednym z najbardziej nowoczesnych i wiarygodnych testów, skutecznie oceniających wydolność tlenową piłkarzy, jest zaproponowany przez Hoffa i wsp. [72] **test wydolności tlenowej z piłką (Aerobic Testing with The Ball)** tzw. **Hoff Test**. Trasa testu składa się z 290-metrowego okrążenia, które zawodnik pokonuje z piłką, wykonując następujące elementy gry piłkarskiej: drybling, przeskoki przez płotek, zmiany tempa biegu (przyspieszenia i zwolnienia), zwro-

ty oraz bieg tyłem. Czas trwania testu wynosi 10 minut, podczas których zawodnik musi pokonać jak największą liczbę okrążeń. Zawodnicy profesjonalni powinni uzyskać w teście Hoffa wynik powyżej 2100 metrów [124]. Osiągane wyniki testu wysoko korelują z VO_{2max} , a poprawę tych wyników można tłumaczyć jako poprawę VO_{2max} [47]. Kemi i wsp. [81] przeanalizowali wielkości VO_{2max} podczas testu Hoffa z piłką i stwierdzili, że wielkość tego parametru nie różniła się znacząco od wartości uzyskanych na bieżni elektrycznej, a różnice sięgały 4,8%. W badaniach Kemiego i wsp. [81] intensywność biegu wzrasta stopniowo, aż do wartości około 95% HR_{max} , i jest utrzymywana przez trzy minuty na tym poziomie. Następnie zawodnicy zwiększają prędkość biegu do intensywności, która prowadzi do wyczerpania organizmu.

Niezwykle ważnym elementem gry meczowej są wysiłki wykonywane z maksymalną szybkością biegową. Pomimo, że ogólny czas akcji sprinterskich podejmowanych przez piłkarza w czasie meczu nie przekracza jednej minuty, są one niezbędne i niekiedy mogą rozstrzygnąć o wyniku meczu [20]. Valquer [131] twierdzi, że 96% sprintów podczas meczu jest odcinkami krótszymi niż 30 metrów, a 49% z nich krótszymi niż 10 metrów. Na tej podstawie wielu autorów analizuje czas pracy piłkarzy na 10-, 20- lub 30-metrowych odcinkach sprinterskich [45, 50, 88, 110, 140]. Jednak Bangsbo [20] uważa, że odcinki te wynoszą około 40 metrów i obfitują w liczne zmiany kierunków biegu. W związku z tym opracował on **piłkarski test sprinterski (Bangsbo Soccer Sprint Test)** [17, 20], który składa się z siedmiu odcinków biegowych, każdy przedzielony 25-sekundowym truchtem. Czasy uzyskane przez zawodnika na siedmiu odcinkach sprinterskich mogą być wykorzystane do ustalenia trzech zmiennych: 1) najlepszego czasu biegu, 2) średniego czasu biegu, 3) wskaźnika zmęczenia, tj. różnicy między czasem najkrótszym i najdłuższym.

Testem oceniającym jednocześnie szybkość, moc oraz koordynację, i służącym do mierzenia anaerobowych komponent wydolności fizycznej, jest **10-metrowy wahadłowy test biegowy (10m Shuttle Test)** [140]. Próba składa się z jednego 10-metrowego odcinka biegowego pokonywanego wahadłowo, w jak najkrótszym czasie. Test ten wysoko koreluje z takimi wskaźnikami mocy jak wyskok pionowy w górę [140].

Moc oraz skoczność można zmierzyć za pomocą **wysokoku pionowego (Vertical Jump Test)** w górę, przy użyciu specjalnej przenośnej tablicy [124], lub **testu pięciu kolejnych skoków (5-Jump Test)** z pozycji stojącej ze złączonymi stopami [109]. W tym pierwszym teście ćwiczący ustawiony na specjalnej platformie, służącej do odczytania wysokości wyskoku, wykonuje ruch kontrujący w przeciwnym kierunku zejścia do przysiadu, po czym wyskakuje jak najwyżej w górę [107]. Arnason i wsp. [7] opisuje bliską zależność pomiędzy wynikami tego testu, a osiągnięciami poszczególnych drużyn piłki nożnej w rozgrywkach

ligowych. Z kolei test 5-ciu skoków jest łatwy do przeprowadzenia i, według Stølena i wsp. [124], skutecznie ocenia moc zawodników. Zarówno Stølen i wsp. [124], jak i Chamari i wsp. [46] opisują istotną korelację testu 5-ciu skoków z testem wyskoku pionowego w górę.

Do określenia umiejętności technicznych z piłką wśród piłkarzy nożnych Ali i wsp. [4] zastosowali dwa specyficzne testy piłkarskie, tzw. **piłkarski test podań (Loughborough Soccer Passing Test)** i **piłkarski test strzałów (Loughborough Soccer Shooting Test)**. Pierwszy polega na wykonaniu 16-tu celnych podań w jak najkrótszym czasie, natomiast w drugim, zawodnik musi podać piłkę, przyjąc dowolnym sposobem i strzelić do pełnowymiarowej bramki 10 razy. Prędkość lotu piłki po oddanym strzale wynosiła 80 km/h wśród profesjonalistów i 74 km/h wśród amatorów [4]. Gołaszewski [65] do mierzenia umiejętności technicznych piłkarzy opisuje następujące sprawdziany:

- **test uderzenia piłki** – próba polega na 20-krotnym uderzeniu piłki o ścianę z odległości 5 metrów dowolną nogą i dowolną częścią stopy, z przyjęciem piłki lub bez. Wynik próby stanowi czas uzyskany od momentu pierwszego uderzenia do przekroczenia przez piłkę linii „pięciu metrów” po ostatnim uderzeniu,
- **test żonglerki** – podczas wykonania którego, na sygnał, w kole o promieniu 1,5, metra podnosząc piłkę stopą z podłoża, zawodnik wykonuje żonglerkę w czasie 30 sekund. Ocenia się maksymalną liczbę podbić piłki stopą, udem, głową, przy czym jako kolejne liczy się uderzenie inną częścią ciała lub stopą lewą i prawą na zmianę,
- **test kompleksowej sprawności technicznej** – sprawdzian rozpoczyna się prawidłowym wyrzutem piłki z autu przez ćwiczącego, z odległości 8–10 metrów w kierunku ściany. Po odbiciu się od niej piłki, zawodnik przyjmuje ją dowolnym sposobem z półobrotom, wykonuje zwód pojedynczy oraz prowadzenie piłki prawą i lewą nogą wewnętrznym podbiciem między sześciorami chorągiewkami, następnie uderza piłkę wewnętrzną częścią stopy w kierunku ściany lub ławeczki. Po odbiciu piłki wykonuje strzał do bramki zewnętrznym podbiciem bez przyjęcia, a następnie zabiera piłkę z bramki, podnosi ją stopą z podłoża w kole o promieniu 1,8 metra, podbija na wysokość 2,5–3 metry i wykonuje uderzenie piłki głową w wyskoku z odbicia obunóż, w kierunku przeciwnej bramki. Następnie przyjmuje piłkę w biegu podeszwą i w szybkim tempie prowadzi ją lewą i prawą nogą prostym podbiciem na wprost bramki, i z odległości 10–12 metrów uderza piłkę prostym podbiciem tak, aby minęła ona linię bramkową w powietrzu. Ocenę próby stanowi technika wykonania poszczególnych elementów.

Znanym i popularnym testem sprawności technicznej piłkarza, jest opracowany przez J. Pachlę, J. Talagę i T. Ulatowskiego, test **INKF** [127], który składa się z:

- biegu na dystansie 30 metrów – ocena szybkości specjalnej,
- slalomu z prowadzeniem piłki – ocena prowadzenia piłki nogami,
- uderzenia piłki na odległość – ocena siły uderzenia nogą,
- pracy nóg w obronie – ocena tzw. zwrotności piłkarskiej,
- strzału do bramki – ocena celności strzału lewą i prawą nogą.

Przedstawiony zestaw metod oceny sprawności motorycznej i wydolnościowej piłkarza nożnego nie wyczerpuje omawianego zagadnienia. Wiele testów oraz prób wysiłkowych jest zbieżnych, a różnice dotyczą zazwyczaj struktury ruchu, czasu trwania poszczególnych obciążeń wysiłkowych, a także rodzaju parametru, na którym metoda bazuje podczas wyznaczania poszukiwanej wielkości. Trafny wybór metody diagnostycznej oraz rzetelne przeprowadzenie próby przez uczestników i prowadzącego badania są gwarantem uzyskania wiarygodnych rezultatów.

Podsumowanie

Charakterystyka bioenergetyczna wysiłku piłkarza nożnego jest ważna ze względu na wyjątkowo wysoką intensywność rozwijaną podczas gry. Istotne miejsce w tej charakterystyce przypada wysiłkom o charakterze beztlenowym, podczas których zawodnicy w różnych okresach gry poruszają się z bardzo wysoką intensywnością, czego konsekwencją jest produkcja mleczanu mogącego być przyczyną ograniczenia intensywności gry. W warunkach meczowych stężenie tego metabolitu sięga 10–11 mmol/l. Wydolność beztlenową mierzymy przy użyciu testów o czasie pracy do 10 sekund, oceniających maksymalną moc beztlenową, oraz testów, w których czas pracy wynosi od 30 do 120 sekund, oceniających pojemność beztlenową. Bazowe dla prowadzenia działań piłkarskich przez 90 minut są jednak wysiłki oparte na metabolizmie tlenowym, takie jak: stanie, marsz, czy trucht, kiedy następuje dyfuzja mleczanu z pracujących mięśni. Tę składową wydolności fizycznej najlepiej obrazują wielkość maksymalnego pobierania tlenu, czy wielkość obciążenia przy którym występują progi tlenowy i beztlenowy. Maksymalne pobieranie tlenu u czołowych piłkarzy nożnych kształtuje się na poziomie 65–70 ml/kg/min i współcześnie można je dokładnie mierzyć metodą bezpośrednią, tak w laboratorium, jak i w warunkach polowych. Pośrednia metoda określania tej zmiennej traci obecnie na znaczeniu, ze względu na jej niedokładności i coraz większą dokładność metody bezpośredniej. Stąd też energetyczny metabolizm wysiłkowy w tej dyscyplinie sportu określa się jako tlenowo-beztlenowy. W związku z tym, ważna jest ocena wydolności tlenowej i beztlenowej. Można tego dokonać w warunkach laboratoryjnych lub bezpośrednio na boisku piłkarskim, gdzie forma i charakter ruchu są

zbliżone do gry meczowej. Nie bez znaczenia, szczególnie dla trenerów, są wyniki tzw. testów polowych w których ocenia się poziom rozwoju specyficznych cech motorycznych, czy specjalnych umiejętności piłkarskich, obrazujących stan umiejętności technicznych zawodnika. Komercjalizacja tej dyscypliny sportu powoduje jej dynamiczny rozwój, wymuszając polepszenie jakości gry. Wiąże się to z poprawą wydolności fizycznej, dalszym rozwojem cech motorycznych, umiejętności technicznych i taktycznych. W ślad za tym czynione są poszukiwania metod kontroli przygotowania fizycznego i psychicznego piłkarza. Jest powszechnie wiadomym, że wysoko rozwinięta wydolność fizyczna piłkarza nożnego wpływa na precyzję jego zagrań technicznych oraz zwiększa możliwości taktyczne zespołu, a także obniża ilość kontuzji podczas kariery zawodniczej.

Summary

Evaluation Methods of Modern Soccer Player Physical Preparation

Soccer is a sport and social phenomenon which is trained by several millions of men and women and mass-media reports it to hundreds millions of spectators all over the world. Soccer has become a sport in which physical performance and special kind of training are critical to achieve success. Then in this paper we would like to characterize physical performance of soccer players, which in 80–90% is based on aerobic metabolism but only in 10–20% it is connected with anaerobic one. In further part of article authors tried to describe these both components of physical performance. It was indicated the importance of maximal oxygen uptake determination by the direct way and it was to pay attention on problems when we use the indirect method. Usefulness of aerobic-anaerobic threshold, Conconi test and maximal oxygen debt in soccer was also reported. In a short table way several anaerobic tests was also shown.

In spite of importance of physical performance in the soccer, estimation of special field capacity of athletes should be arranged too. In order to control this part of soccer players condition authors described: Yo-Yo Intermittent Endurance Test, Yo-Yo Intermittent Recovery Test, Multistage Shuttle Test, Continuous Multistage Test, Aerobic Test with the ball, eg. Hoff Test, Bangsbo Soccer Sprint Test, 10 m Shuttle Test or Vertical Jump Test as well as 5 Jump Test. Moreover in order to estimation special soccer players skills the next tests were described: Loughborough Soccer Passing Test, Loughborough Soccer Shooting Test and several locally prepared tests. It was observed that good soccer players capacity improve technical and tactical aspects of game and is a good protective factors of sport injuries.

Key words: soccer, physical performance, laboratory tests, field tests.

Bibliografia

- [1] Agnevik G. (eds.), (1970): *Fotboll, Idrottsfysiologi, Rapport no. 7*. Trygg-Hansa, Stockholm.
- [2] Al-Hazzaa H.M., Almuzaini K.S., Al-Refae S.A., Sulaiman M.A., Dafterdar M.Y., Al-Ghamedi A., Al-Khuraiji KN. (2001): *Aerobic and anaerobic power characteristics of Saudi elite soccer players*. J. Sports Med. Phys. Fitness, 41 (1): 54–61.
- [3] Ali A., Farrally M. (1991): *Recording soccer players heart rates during matches*. J. Sports Sci., 9: 183–189.
- [4] Ali A., Williams C., Hulse M., Strudwick A., Reddin J., Howarth L., Eldred J., Hirst M., McGregor S. (2007): *Reliability and validity of two tests of soccer skill*. J Sports Sci., 25 (13): 1461–70.
- [5] American College of Sports Medicine. (1986): *Guidelines for exercise testing and prescription*. Lea and Fabiger Publ., Philadelphia.
- [6] Apor P. (1988): *Successful formulae for fitness training*. In: Reilly T., Lees A., Davids K., et al. editors, *Science and Football*. 95–107, E & FN Spon, London.
- [7] Arnason A., Sigurdsson S.B., Gudmundsson A., Holme I., Engebretsen L., Bahr R. (2004): *Physical fitness, injuries, and team performance in soccer*. Med. Sci. Sports Exerc., 36 (2): 278–85.
- [8] Astrand P.D., Rodahl K. (1986): *Tetbook of work physiology*. McGraw-Hill International Editions, New York – Toronto.
- [9] Astrand P.O., Rodahl K., Dahl H.A. (2003): *Textbook of work physiology: physiological bases of exercise*. Hum. Kin., Windsor (Canada).
- [10] Astrand P.O., Ryhming I. (1954): *A nomogram for calculation of aerobic capacity (physical fitness) from pulse rate during submaximal work*. J. Appl. Physiol., 7: 218–221.
- [11] Balsom P.D., Ekblom B., Sjödin B. (1994): *Enhanced oxygen availability during high-intensity intermittent exercise decreases anaerobic metabolite concentration in blood*. Acta Physiol. Scan., 150: 455–456.
- [12] Balsom P.D., Gaitanos G.C., Ekblom B., Sjödin B. (1994): *Reduced oxygen availability during high-intensity intermittent exercise impairs performance*. Acta Physiol. Scan., 152: 279–285.
- [13] Balsom P.D., Seger J.Y., Ekblom B. (1991): *A physiological evaluation of high-intensity intermittent exercise*. Abstr. from the 2nd World Congress on Science and Football, 22–25, Veldhoven.
- [14] Bangsbo J. (1992a): *Is the O₂ deficit an accurate quantitative measure of the anaerobic energy production during intense exercise*. J. Appl. Physiol., 73: 1207–1208.

-
- [15] Bangsbo J. (1993): *The physiology of soccer*. Acta Physiol Scand., 619.
- [16] Bangsbo J. (1994a): *Energy demands in competitive soccer*. J. Sport Sci., 12: 5–12.
- [17] Bangsbo J. (1994b): *The physiology of soccer – with special reference to intense intermittent exercise*. Acta Physiol Scand Suppl., 619: 1–155.
- [18] Bangsbo J. (1994c): *Fitness training in football. A scientific approach*. Bagsvaerd, Denmark: Ho+Storm, 88–97.
- [19] Bangsbo J. (1995): *Tests de terrain pour footballeurs*. Actualites Sport et Medicine, 38: 3–8.
- [20] Bangsbo J., (1999): *Sprawność fizyczna piłkarza*. Warszawa, Biblioteka Trenera.
- [21] Bangsbo J., Gollnick P., Graham T. (1990): *Anaerobic energy production and O₂ deficit-debt relationship during exhaustive exercise in humans*. J. Physiol. Lond., 42: 539–559.
- [22] Bangsbo J., Lindquist F. (1992b): *Comparison of various exercise tests with endurance performance during soccer in professional players*. Int. J. Sports Med., 13: 125–32.
- [23] Bangsbo J., Nørregaard L., Thorsø F. (1991): *Activity profile of competition soccer*. Can J Sport Sci., 16 (2): 110–6.
- [24] Bar-Or O., Dotan R., Inbar O. (1977): *A 30-sec all-out ergometric test: It's variability and validity for anaerobic capacity*.
- [25] Beneke R. (1995): *Anaerobic threshold, individual anaerobic threshold, and maximal lactate steady state in rowing*. Med. and Sci. in Sports and Exercise, 27: 863–86.
- [26] Beneke R. et al. (1996b): *Maximal lactate steady-state during the second decade of age*. Med. and Sci. in Sports and Exercise, 28: 1474–1478.
- [27] Beneke R. et al. (1996c): *Maximal lactate steady-state in children*. Pediatric Exerc. Sci., 8: 328–336.
- [28] Beneke R., Hutler M., Leithauser R.M. (2000): *Maximal lactate steady-state independent of performance*. Med. and Sci. in Sports and Exercise, 32: 1135–1139.
- [29] Beneke R., Petelin von Duvillard S. (1996a): *Determination of maximal lactate steady state response in selected sports events*. Med. and Sci. in Sports and Exercise, 28: 241–246.
- [30] Bloomfield J. (eds.) (1992): *Textbook of science and medicine in sport*. Blackwell, Melbourne.
- [31] Bosco C., Luhtanen P., Komi P. (1983): *A simple method for measurement of mechanical power in jumping*. Eur. J. Appl. Physiol., 50: 273–282.
- [32] Brewer J, Ramsbottom R, Williams C. (1988): *Multistage fitness test*. National Coaching Foundation, Leeds.

- [33] Brewer J., Davis J.A. (1992): *A physiological comparison of English professional and semi-professional soccer players*. J. Sports Sci., 10: 146–147.
- [34] Brooks G., Fahey T. (1989): *Exercise physiology: human bioenergetics and its applications*. MacWillan Publ. Comp., New York.
- [35] Brooks G.A., Madsen K., Kiens B. & Richter E.A. (1996): *Effect of muscle acidity on muscle metabolism and fatigue during intense exercise in man*. J. of Physiol., (London) 495, 587–596.
- [36] Bunc V., Heller J., Procházka L. (1992): *Physiological characteristic of elite Czechoslovak footballers*. J. Sports Sci., 10, 149.
- [37] Bunc V., Heller J., Zdanowicz R. (1983): *Sposoby wyznaczania progów przemian beztlenowych*. „Sport Wyczynowy”, 8–9/24–225: 14–18.
- [38] Bunc V., Psotta R. (2001): *Physiological profile of very young soccer players*. J. Sports Med. Phys. Fitness, 41 (3): 337–41.
- [39] Capranica L., Tessitore A., Guidetti L. et al. (2001): *Heart rate and match analysis in pre-pubescent soccer players*. J. Sports Sci., 19 (6): 379–384.
- [40] Carey D.G. (1997): *Comparative ability of four submaximal exercise test to predict changes in maximal oxygen uptake consequent to an aerobic training programme*. Biol. of Sport, 14: 135–144.
- [41] Casajus J.A. (2001): *Seasonal variation in fitness variables in professional soccer players*. J. Sports Med. Phys. Fitness, 41 (4): 463–469.
- [42] Castagna C., Belardinelli R., Impellizzeri F.M., Abt G.A., Coutts A.J., D’Ottavio S. (2007): *Cardiovascular responses during recreational 5-a-side indoor-soccer*. J. Sci. Med. Sport., 10 (2): 89–95.
- [43] Castagna C., Impellizzeri F.M., Belardinelli R., Abt G., Coutts A., Chamari K., D’Ottavio S. (2006a): *Cardiorespiratory responses to Yo-yo Intermittent Endurance Test in nonelite youth soccer players*. J Strength Cond Res., 20 (2): 326–30.
- [44] Castagna C., Impellizzeri F.M., Chamari K., Carlomagno D., Rampinini E. (2006b): *Aerobic fitness and yo-yo continuous and intermittent tests performances in soccer players: a correlation study*. J. Strength Cond. Res., 20 (2): 320–5.
- [45] Chamari K., Hachana Y., Ahmed Y.B., Galy O., Sghaier F., Chatard J.C., Hue O., Wisloff U. (2004): *Field and laboratory testing in young elite soccer players*. Br. J. Sports Med., 38 (2): 191–6.
- [46] Chamari K., Chaouachi A., Hambli M., Kaouech F., Wisloff U., Castagna C. (2008): *The Five-Jump Test for Distance as a Field Test to Assess Lower Limb Explosive Power in Soccer Players*. J. Strength Cond. Res. [Epub ahead of print].

- [47] Chamari K., Hachana Y., Kaouech F., Jeddi R., Moussa-Chamari I., Wisløff U. (2005): *Endurance training and testing with the ball in young elite soccer players*. Br. J. Sports Med., 39 (1): 24–8.
- [48] Cheetham M., Bobis L., Brooks S. (1986): *Human muscle metabolism during sprint running*. J. Appl. Physiol., 61: 54–60.
- [49] Cheetham M., Williams C. (1985): *Blood pH and blood lactate concentration following maximal treadmill sprinting in man*. J. Physiol., 361, 79 P.
- [50] Cometti G., Maffiuletti N.A., Pousson M., Chatard J.C., Maffulli N. (2001): *Isokinetic strength and anaerobic power of elite, subelite and amateur French soccer players*. Int. J. Sports Med., 22 (1): 45–51.
- [51] Conconi F., Ferrari M., Ziglio P., Droghetti P., Codeca L. (1982): *Determination of the anaerobic threshold by a noninvasive field test in runners*. J. Appl. Physiol., 52: 869–873.
- [52] Cooper K. (1982): *The aerobic program for total well-being*. Bantam Books, New York.
- [53] Cunningham D., Faulkner J. (1969): *The effect of training on aerobic and anaerobic metabolism during a short exhaustive run*. Med. Sci. Sports Exerc., 1: 65–69.
- [54] Dal Monte (1983): *The functional values on sport*. Firenze. Sansoni.
- [55] Dotan R., Bar-Or O. (1983): *Load optimization for the Wingate anaerobic test*. Eur. J. Appl. Physiol., 51, 409.
- [56] Davis J.A., Brewer J., Atkin D. (1992): *Pre-seasonal physiological characteristics of English first and second division soccer players*. J. Sports Sci., 10 (6): 541–547.
- [57] De Bryn-Prevost P. (1975): *Essai de mise au point d'une epreuve anaerobic sur bicyclette ergometrique*. Med. du Sport, 49: 202–206.
- [58] Ekblom B. (1986): *Applied physiology of soccer*. Sport Med., 3 (1): 50–60.
- [59] Ekblom B. (1994), *Handbook of Sports Medicine and Science. Football (soccer)*. Blackwell Scientific Publications, Oxford, London.
- [60] Emmerich J. (1978): *Cykloergometryczny test oceny wydolności anaerobowej oraz niektóre fizjologiczno-biochemiczne aspekty wysiłków krótkotrwałych o maksymalnej intensywności*. Wyd. monograficzne AWF Kraków, 11.
- [61] Faina M., Gallozzi C., Lupo S. et al. (1988): *Definition of physiological profile of the soccer players*. In: Reilly T., Lees A., Davids K., et al. editors, *Science and Football*. 158–163, E & FN Spon, London.
- [62] Foster C. et al. (1995): *The bloodless lactate profile*. Med. and Sci. in Sports and Exercise, 27: 927–933.

- [63] Gastin P., Costill D., Lawson D. (1994): *Accumulated oxygen deficit during supramaximal, all out and constant intensity exercise*. Med. Sci. Sport Exerc., 27 (2): 255–263.
- [64] Gerisch G., Rutemöller E., Weber K. (1988): *Sportsmedical measurements of performance in soccer*. In: Reilly T., Lees A., Davids K., et al. (eds), *Science and Football*. 60–67, E & FN Spon, London.
- [65] Gołaszewski J. (2003): *Piłka nożna*. AWF Poznań.
- [66] Heck H. (1990): *Laktat in der Leistungsdiagnostik*. Schorndorf, Hofmann, 23–180.
- [67] Heck H. et al. (1985): *Justification of the 4-mmol/l lactate threshold*. Int. J. of Sports Med., 6: 117–130.
- [68] Helgerud J., Egen L.C., Wisloff U., Hoff J. (2001): *Aerobic endurance training improves soccer performance*. Med. Sci. Sports Exerc., 33 (11): 1925–31.
- [69] Hermansen L. (1971): *Muscle metabolism during exercise*. Plenum, New York.
- [70] Hermansen L., Stensvold I. (1972): *Production and removal of lactate during exercise in man*. Acta Physiol. Scand., 86 (2): 191–201.
- [71] Hermansen L., Vaage O. (1977): *Lactate disappearance and glycogen synthesis in human muscle after maximal exercise*. Am. J. Physiol., 233 (5): 422–429.
- [72] Hoff J., Wisloff U., Engen L.C., Kemi O.J., Helgerud J. (2002): *Soccer specific aerobic endurance training*. Br. J. Sports Med., 36 (3): 218–21.
- [73] Holmann W., Liesen H., Mader A. et al. (1981): *Zur Höchsten und Dauerleistungsfähigkeit der Deutschen Fussball-Spitzenpieler*. Dtsch. Z. Sportmed., 32: 113–120.
- [74] <http://www.fifa.com/worldfootball/bigcount/index.html>.
- [75] Hübner-Woźniak E., Lutosławska G. (2000): *Podstawy biochemii wysiłku fizycznego*. COS, Warszawa.
- [76] Impellizzeri F.M., Rampinini E., Coutts A.J., Sassi A., Marcora S.M. (2004): *Use of RPE-based training load in soccer*. Med. Sci. Sports Exerc., 36 (6): 1042–7.
- [77] Inbar O., Bar-Or O., Skinner J. (1996): *The Wingate anaerobic test*. Hum. Kinetics., Champaign IL.
- [78] James F. et al. (1980): *Response of normal children and young adults to controlled bicycle exercise*. Circulation, 61: 902–912.
- [79] Jaružny N.W. (1985): *Dynamika mechaniczkiej proizwoditelnosti i energeticeskow-wo obmiena u junoszej 17–18 liet pri kratkowriemiennoj myszcznoj rabotie predielnoj intensiwnosti*. Moskwa.

- [80] Katch J., Weltman A. (1979): *Interrelationship between anaerobic power output, anaerobic capacity and aerobic capacity and aerobic power*. *Ergonomics*, 22: 325–332.
- [81] Kemi O.J., Hoff J., Engen L.C. et al. (2003): *Soccer specific testing of maximal oxygen uptake*. *J. Sports Med. Phys. Fitness*; 43: 139–44
- [82] Keul J. et al (1979): *Bestimmung der individuellen anaeroben Schwelle zur Leistungsbewertung und Trainingsgestaltung*. *Deutsche Zeitschrift für Sportmedizin*, 7: 212–218.
- [83] Kinderman W., Keul J. (1977): *Anaerobe energiebereitstellung im Hochleistungssport*. Schondorf: Hoffman Verlag.
- [84] Klusiewicz A., Faff J. (2003): *Indirect methods of estimating maximal oxygen uptake on the rowing ergometer*. *Biol. of Sport*, 20: 181–194.
- [85] Klusiewicz A., Starczewska-Czapowska J., Leszczyńska J. (2006): *Przydatność Polar Fitness Testu w ocenie wydolności fizycznej wytrenowanych zawodników*. „Sport Wyczynowy”, 7–8: 499–500.
- [86] Klusiewicz A., Zdanowicz R. (2002): *Prób beztlenowy a stan maksymalnej równowagi mleczanowej – uwagi praktyczne*. „Sport Wyczynowy”, 1–2: 445–446.
- [87] Knowlton R., Ackerman K., Fitzgerald P. (1980): *Physiological and performance characteristics of United States championship class orienteers*. *Med. Sci. Sport Exerc.*, 12: 164–169.
- [88] Kollath E., Quade K. (1993): *Measurement of sprinting speed of professional and amateur soccer players*. In: Reilly T., Clarys J., Stibbe A. (eds), *Science and Football*. E & FN Spon, London, 31–36.
- [89] Komi P., Rusko H., Vos J. (1977): *Anaerobic performance capacity athletes*. *Acta Physiol. Scand.*, 100: 107–114.
- [90] Kozłowski S., Nazar K. (1999): *Wprowadzenie do fizjologii klinicznej*. PZWL, Warszawa.
- [91] Krustup P., Mohr M., Steensberg A., Bencke J., Kjaer M., Bangsbo J. (2006): *Muscle and blood metabolites during a soccer game: implications for sprint performance*. *Med. Sci. Sports Exerc.*, 38 (6): 1165–74.
- [92] Krustup P., Mohr M., Amstrup T., Rysgaard T., Johansen J., Steensberg A., Pedersen P.K., Bangsbo J. (2003): *The yo-yo intermittent recovery test: physiological response, reliability, and validity*. *Med Sci Sports Exerc.*, 35 (4): 697–705.
- [93] Leatt P., Shepard R.J., Plyley M.J. (1987): *Specific muscular development in under-18 soccer players*. *J. Sports Sci.*, 5 (2): 165–175.
- [94] Luthanen P., Rahkila P. (1989): *Physical fitness profile of Finnish national soccer team candidates*. *Sci. Fottball*, 2: 30–33.

- [95] MacRae H.S.H., Dennis S.C., Bosch A.N. et al. (1992): *Effects of training in lactate production and removal during progressive exercise in human*. J. Appl. Physiol., 72 (5): 1649–1656.
- [96] Mader A. et al. (1976): *Zur Beurteilung der sportartspezifischen Ausdauerleistungsfähigkeit im Labor*. Sportarzt und Sportmedizin, 27: 80–88, 109–112.
- [97] Mader A., Heck H. (1986): *A theory of the metabolic origin of „aerobic threshold”*. Int. J. Sport Med., 72: 1649–1656.
- [98] Margaria R., Aghemo P., Rovelli E. (1966): *Measurement of muscular power (anaerobic) in man*. J. Appl. Physiol., 21: 1662–1664.
- [99] McDougall J., Wenger N., Green A. (1991): *Physiological testing of the high-performing athletes*. Hum. Kinetics, Champaign IL.
- [100] McMillan K., Helgerud J., Macdonald R., Hoff J. (2005): *Physiological adaptations to soccer specific endurance training in professional youth soccer players*. Br. J. Sports Med., 39 (5): 273–277.
- [101] Medbo J., Mohn A., Tabata I. (1988): *Anaerobic capacity determined by maximal accumulated O₂ deficit*. J. Appl. Physiol., 64: 50–60.
- [102] Mercier J., Mercier B., Prefaut C. (1991): *Blood lactate increase during the force velocity exercise test*. Int. J. Sports Med., 12: 17–20.
- [103] Mohr M., Krstrup P., Bangsbo J. (2003): *Match performance of high-standard soccer players with special reference to development of fatigue*. J. Sports Sci., 21 (7): 519–28.
- [104] Mohr M., Krstrup P., Nybo L. et al. (2004): *Muscle temperature and sprint performance during soccer matches: beneficial effects of re-warm-up at half time*. Scand. J. Med. Sci. Sports, 14 (3): 156–162.
- [105] Mujika I, Padilla S, Ibañez J, et al. (2000): *Creatine supplementation and sprint performance in soccer players*. Med. Sci. Sports Exerc., 32: 518–25.
- [106] Nicholas C.W., Nuttall F.E., Williams C. (2000): *The Loughborough intermittent shuttle test: a field test that simulates the activity of soccer*. J. Sports Sci., 18: 97–104.
- [107] Nowacki P.E., Cai D.Y., Buhl C. et al. (1988): *Biological performance of German soccer players (professional and junior) tested by special ergometry and treadmill methods*. In: Reilly T., Lees A., Davids K., et al. (eds), *Science and Football*. E & FN Spon, London, 145–157.
- [108] Ogushi T., Ohashi J., Nagahama H. et al. (1993): *Work intensity during soccer match-play*. In: Reilly T., Clarys J., Stibbe A. (eds), *Science and Football*. E & FN Spon, London, 121–123.
- [109] Paavolainen L., Häkkinen K., Härmäläinen I. et al. (1999): *Explosive strength training improve 5-km running time by improving running economy and muscle power*. J. Appl. Physiol., 86 (5): 1527–1533.

- [110] Psotta R., Blahus P., Cochrane D.J., Martin A.J. (2005): *The assessment of an intermittent high intensity running test*. J Sports Med Phys Fitness., 45 (3): 248–56.
- [111] Reilly T, Bangsbo J, Franks A. (2000): *Anthropometric and physiological predispositions for elite soccer*. J. Sports Sci. 18: 669–83.
- [112] Reilly T. (1994): *Physiological profile of the player*. In: Ekblom B, ed. *Football (soccer)*. London: Blackwell, 78–95.
- [113] Reilly T., Thomas V. (1976): *A motion analysis of work-rate in different positional roles in professional football match-play*. J. Hum. Mov. Stud., 2: 87–97.
- [114] Reilly T., Williams A.M., Nevill A., Franks A. (2000): *A multidisciplinary approach to talent identification in soccer*. J Sports Sci., 18 (9): 695–702.
- [115] Rienzi E., Drust B., Reilly T., Carter J.E., Martin. (2000): *Investigation of anthropometric and work-rate profiles of elite South American international soccer players*. J Sports Med Phys Fitness., 40 (2): 162–9.
- [116] Rohde H.C., Espersen T. (1988): *Work intensity during soccer match play*. In: Reilly T., Lees A., Davids K., et al. (eds), *Science and Football*. 68–75, E & FN Spon, London.
- [117] Rostgaard T., Iaia F.M., Simonsen D.S., Bangsbo J. (2008): *A test to evaluate the physical impact on technical performance in soccer*. J Strength Cond Res. 2008 Jan; 22 (1): 283–92.
- [118] Saris W., Noordeloos A., Ringhalda B., Van't Hof M., Binkhorst R. (1985): *Reference values for aerobic power of healthy 4–18 year Dutch children. Preliminary results*. In: Binkhorst R., Kemper H., Saris W., *Children and Exercise XI*. Hum. Kinetics, Champaign IL., 151–160.
- [119] Sjödin B. et al. (1982): *Changes in onset of blood lactate accumulation (OBLA) and muscle enzyme after training at OBLA*. Europ. J. of Appl. Physiol., 49: 45–57.
- [120] Skinner J., Morgan D. (1985): *Aspects of anaerobic performance*. In: Clarke D., Eckert H. (eds.), *Limits of human performance*. Hum. Kin., Champaign IL.
- [121] Smith M., Clarke G., Hale T. et al. (1993): *Blood lactate levels in college soccer players during match play*. In: Reilly T., Clarys J., Stibbe A. (eds), *Science and Football II*. 129–134, E & FN Spon, London.
- [122] Stegemann H., Kindermann W. (1981): *Bestimmung der individuellen anaeroben Schwelle bei unterschiedlich Ausdauertrainierten aufgrund des Verhaltens der Lactatkinetik während der Arbeits- und Erholungsphase*. Deutsche Zeits. für Sportmed., 1: 213–221.
- [123] Stevens G., Wilson B. (1986): *Aerobic contribution to the Wingate test*. Med. Sci. Sports Exerc., 18, 2.

- [124] Stølen T., Chamari K., Castagna C., Wisløff U. (2005): *Physiology of soccer: an update*. Sports Med., 35 (6): 501–36.
- [125] Strøyer J., Hansen L., Klausen K. (2004): *Physiological profile and activity pattern of young soccer players during match play*. Med. Sci. Sports Exerc., 36 (1): 168–74.
- [126] Svensson M., Drust B. (2005): *Testing soccer players*. J. Sports Sci., 23 (6): 601–618.
- [127] Talaga J. (1997b): *Trening piłki nożnej*. Biblioteka Trenera, RCMSzKFis, Warszawa.
- [128] Tamayo M., Sucec A., Philips W., Buon M., Laubach L., Frey M. (1984): *The Wingate anaerobic test, peak blood lactate and maximal oxygen debt in elite volleyball players. A validation study*. Med. Sci. Sports Exerc., 16: 126.
- [129] Tesch P.A. (1980): *Muscle fatigue in man. With special reference to lactate accumulation during short term intense exercise*. Acta Physiol. Scand. Suppl., 480, 1.
- [130] Tomlin D.L., Wenger H.A. (2001): *The relationship between aerobic fitness and recovery from high intensity intermittent exercise*. Sports Med., 31: 1–11.
- [131] Valquer W., Barros T.L., Sant'anna M. (1998). *High intensity motion pattern analyses of Brazilian elite soccer players*. In: Tavares F. (eds.), IV World Congress of National Analysis of Sport, Porto 23–27. Porto: FCDEF-UP, 1998, 80.
- [132] Van Gool., Van Gerven D., Boutmans J. (1988): *The physiological load imposed in soccer players during real match-play*. In: Reilly T., Lees A., Davids K., Murphy W.J. (eds), *Science and Football*. 51–59, E & FN Spon, London.
- [133] Vanderford M.L., Meyers M.C., Skelly W.A. et al. (2004): *Physiological-land sport – specific skill response of olympic youth soccer athletes*, J. Strength Cond. Res., 18 (2): 334–342.
- [134] Vanfraechem J.H.P., Tomas M. (1993): *Maximal aerobic power and ventilatory threshold of a top level soccer team*. In: Reilly T., Clarys J., Stibbe A. (eds), *Science and Football II*. 43–46, E & FN Spon, London.
- [135] Verstappen F., Bovens F. (1989): *Interval testing with football players at a laboratory*. Sci. Football, 2: 15–16.
- [136] Vodak P., Wilmore J. (1975): *Validity of the 6-minute jog walk and the 600-yard run-walk in estimating endurance capacity in boys 9–12 years of age*. Res. Q., 46: 230–234.
- [137] Weltman A. (1995): *The blood lactate response to exercise*. Hum. Kinetics, Champaign, IL.

- [138] Wilmore J.H., Costill D.L. (1994): *Physiology of Sport and Exercise*. pp. 110. Hum. Kinetics, Champaign IL.
- [139] Wilson B., Chisolm D. (1993): *Total body maximal aerobic power in children as measured by Concept II rowing ergometer (abs.)*. *Pediatr. Exerc.*, 5: 487.
- [140] Wisløff U., Castagna C., Helgerud J., Jones R., Hoff J. (2004): *Strong correlation of maximal squat strength with sprint performance and vertical jump height in elite soccer players*. *Br J Sports Med.*, 38 (3): 285–8.
- [141] Wisløff U., Helgerud J., Hoff J. (1998): *Strength and endurance of elite soccer players*. *Med. Sci. Sports Exerc.*, 30 (3): 462–7.
- [142] Withers R.T., Maricic Z., Wasilewski S. et al. (1982): *Match analysis of Australian professional soccer players*. *J. Hum. Mov. Stud.*, 8: 159–176.
- [143] Wołkow N.I. (1986): *Zakonomiarnosti biochimizjeskoj adaptacji w procesje sportiwnoj trenirowki*. GCOLIFK, Moskwa.
- [144] Wołkow N.I., Karasiow A.W., Hosni M. (1995): *Teoria i praktika interwalnoj trenirowki w sportie*. WOLORSAD, Moskwa.
- [145] Żołądź J.A., Duda K., Majerczyk J. (1998a): *Oxygen uptake does not increase lineary at high power of incremental exercise*. *Eur. J. of Appl. Physiol.*, 77: 445–451.
- [146] Żołądź J.A., Rademaker A.C.H.J. & Sargent A.J. (1994), *Non-linear increase in oxygen uptake during progressive incremental exercise test in man*, *J. of Physiol.*, (London) 479 P, 92 P.
- [147] Żołądź J.A., Rademaker A.C.H.J., Sargent A.J. (1995): *Non-linear relationship between O₂ uptake and power output at hight intensities of exercise of humans*. *J. of Physiol.*, (London) 488: 211–217.
- [148] Żołądź J.A., Szkutnik Z., Majerczyk J., Duda K. (1998c): *Detection of the change point in oxygen uptake during an incremental exercise test using the recursive residuals: Relationship to the plasma lactate accumulation and blood acid base balance*. *Eur. J. of Appl. Physiol.*, 78: 369–377.

Wiesław Pilis*
Iwona Michalska**
Anna Pilis***
Agnieszka Pilis***

Wpływ alkoholu na organizm sportowca

Streszczenie

Celem pracy było pokazanie efektu spożywania alkoholu i jego wpływu na funkcje fizjologiczne i socjologiczne sportowców. Dobrze znanym jest krótkotrwały wpływ alkoholu na organizm człowieka, lecz nie ma metody, która precyzyjnie opisywałaby odległe i chroniczne skutki spożywania alkoholu w organizmie. Często opisywanymi są skutki wpływu alkoholu na organizm sportowców w wieku 18–24 lat. Spożywanie alkoholu szeroko obserwowane jest wśród piłkarzy nożnych. Niektórzy amatorsko grający afrykańscy piłkarze nożni (16%) tuż przed meczem spożywają nawet alkohol metylowy. Ponadto sugeruje się, że urazy sportowe statystycznie częściej powstają u sportowców spożywających alkohol, w stosunku do niepijących. Wśród objawów spożycia alkoholu u sportowców, poza powszechnie występującą zgasłą, obserwuje się: obniżenie wydolności fizycznej, dynamiki oddychania, funkcji serca, obniżenie wartości psychicznych oraz upośledzenie regulacji temperatury ciała podczas długotrwałych wysiłków. Alkohol jest potencjalnym czynnikiem letalnym, a w określonych dyscyplinach sportu może być uważany za środek dopingujący. W tych warunkach, sportowcy i trenerzy powinni być świadomi szkodliwych skutków konsumpcji alkoholu i jego roli w powstawaniu kontuzji sportowych i obniżaniu

* Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa w Katowicach.

** Niepubliczny Zakład Opieki zdrowotnej, Ośrodek Terapii Uzależnień i Współuzależnień w Częstochowie.

*** Wyższa Szkoła Administracji i Zarządzania w Zawierciu.

wydolności fizycznej, przez co nie powinno się zalecać jego spożywania w sporcie profesjonalnym.

Słowa kluczowe: alkohol, sport, wydolność fizyczna.

Wstęp

Problemem o zasięgu światowym jest nadmierne spożywanie przez ludzi alkoholu etylowego, który jest szkodliwy dla zdrowia i nie jest niezbędną częścią diety ludzkiej, a mimo to jego spożycie jest ponad dwukrotnie wyższe niż środków odurzających i halucynogennych. Przyczyną tego jest między innymi łatwa dostępność ludzi w różnych miejscach świata do produktów takich jak: owoce, miód, zboża, warzywa, których produktem fermentacji jest ten alkohol. Jego jednorazowe spożycie w zależności od dawki ma działanie pobudzające (mniejsze dawki), depresyjne (większe dawki) lub nawet toksyczne (duże dawki). Jeszcze bardziej toksycznym jest alkohol metylowy, a i tak w niektórych sytuacjach spożywany jest przez ludzi. W prezentowanej pracy przedstawiono efekty działania alkoholu etylowego na organizm, a w dalszej jej części używane będzie prawie zawsze krótkie określenie „alkohol”.

Długotrwałe spożywanie tego produktu prowadzi do powstania choroby alkoholowej manifestującej się patologicznymi zmianami somatycznymi i psychicznymi. Jednorazowe, jak i systematyczne spożywanie alkoholu, poza zmianami chorobowymi w organizmie, może być śmiertelne, przez powstawanie zatrucia alkoholowego, bądź występowanie obrażeń ciała w następstwie nieszczęśliwych wypadków np. w pracy, czy w wypadkach komunikacyjnych, itp. Spożycie jego jest determinowane płciowo, wiekowo, kulturowo czy społecznie [41, 49]. Pomimo swoich negatywnych skutków, spożywanie alkoholu nie ominęło również takich sfer życia jak szkolnictwo, czy sport [24, 61]. Chociaż spożycie alkoholu w sporcie nie jest większe niż w innych dziedzinach życia i w wielu sytuacjach odbywa się w podobnych okolicznościach, to jednak zjawisko to może mieć większy negatywny wymiar wtedy, gdy dotyczy „osób medialnych”. Szczególnie wnikliwa jest obserwacja firm sponsorujących sport wyczynowy, które, lokując swoje pieniądze w tzw. „gwiazdy sportu”, chcą uzyskać jak największy efekt reklamowy, a spożywanie alkoholu może być w tym zakresie przeszkodą. Liczne doniesienia naukowe informują o wzrastającym spożyciu alkoholu wśród sportowców [43, 44, 53, 59, 70]. Stąd też pojawia się potrzeba dokonania przeglądu ilości i mierników spożywanego alkoholu w różnych dyscyplinach sportu, jego efektów metabolicznych, somatycznych, psychicznych, wpływu na częstość występowania kontuzji organizmu, oraz obserwacji sporto-

wych zjawisk społecznych towarzyszących spożywaniu alkoholu. Zasadniczym celem tej pracy jest wykazanie wpływu alkoholu na wydolność fizyczną, wielkość zasobów energetycznych, sprawność krążeniowo-oddechową i możliwości termoregulacyjne organizmu. Wykazano, że poza odczuwaniem „zgagi” po spożyciu alkoholu występowały zaburzenia równowagi kwasowo-zasadowej, odwodnienie, zaburzenie działania cytokinin i prostaglandyn, zmiany w metabolizmie glukozy [77], zmiany krążeniowe, podwyższona częstość skurczów serca, obniżona wydolność lewokomorowa serca, czy podwyższone ciśnienie tętnicze krwi [39].

Metody oceny i dawki spożywanego alkoholu przez ludzi

Pomiar stężenia alkoholu etylowego i produktów jego przemian we krwi, w powietrzu wydychanym lub w moczu jest powszechną metodą wykrywania go w organizmie w krótkim okresie po jego spożyciu. Najdokładniejszą metodą oceny stężenia alkoholu we krwi jest chromatografia gazowa [8]. Zaburzenia lokomocyjne, tj. marsz po linii prostej, próby utrzymania równowagi ciała, czy prosta próba trafienia palcem w nos przy zamkniętych oczach [12] chociaż może mniej dokładnie od powyższej metody informuje o stanie upojenia alkoholowego. Natomiast używane dotychczas wskaźniki uzależnienia od alkoholu takie jak: aktywność enzymów wątrobowych, tj. gammaglutamylotransferazy (GGT), aminotransferazy asparaginowej (AST), aminotransferazy L-alaninowej (ALT), czy objętość krwinki czerwonej okazują się być niewystarczające. Nowo używanymi wskaźnikami spożywania i nadużywania alkoholu są: kwasy sjałowe (SA), desjałowana transferaza (CDT), apolipoproteina J (ApoJ), indeks kwas sjałowy/apoproteina J, β -heksozaminidaza (β -Hex), monoaminooksydaza płytkowa (MAO). Jako, że dotychczas nie opisano skutecznego testu laboratoryjnego, który wykrywałby uzależnienie alkoholowe i oceniał uszkodzenie narządów organizmu, proponuje się używanie kilku markerów, co jednocześnie podwyższa koszty oznaczeń, ale i podwyższa czułość i swoistość diagnostyczną takiego postępowania. Bardziej szczegółowe używanie łączonych markerów wskazujących na spożycie alkoholu zawarte jest w pracy Czech i Hartleba [19]. Zjawisko alkoholizmu u sportowców ocenia się też podobnie jak w innych grupach społecznych, również przy pomocy specjalnie skonstruowanych kwestionariuszy [5].

Alkohol spożywany jest najczęściej w formie płynnej w postaci piwa, wina, wódki, spirytusu, i różnych wodnych, mlecznych, czekoladowych ich roztworów, o różnych stężeniach wyrażanych w gramach lub mililitrach etanolu albo w jednostkach alkoholowych. Może on być też zawarty w pokarmach stałych i uważany za składnik diety o wysokiej wartości energetycznej, ubogi w inne ele-

menty odżywcze. W Wielkiej Brytanii jednostka alkoholowa zawiera 8 g (10 ml) etanolu, która to wielkość zawarta jest w 0,284 litra piwa, jednej lampce wina, kieliszku sherry, czy pojedynczej porcji spirytusu. Ministerstwo Zdrowia tego kraju ostrzega, by dorośli mężczyźni nie wypijali dziennie więcej niż 3–4 jednostek, a kobiety 2–3 jednostek alkoholowych. Amerykańska jednostka alkoholowa (drink) zawiera natomiast 12–14 g etanolu i ostrzega się tam by mężczyźni nie spożywali więcej niż 2 drinki, a kobiety nie więcej niż 1 drink dziennie [49]. Narodowe dane dotyczące diety i żywienia Brytyjczyków [54] z 2003 roku prezentują, że spożycie alkoholu w 2000–2001 wśród osób spożywających go stanowiło 8,1 % dziennego zapotrzebowania energetycznego dla mężczyzn i 5,7% wśród kobiet. Uwzględniając te dane wyliczono, że tygodniowe spożycie dla mężczyzn wynosiło 21,1 jednostek alkoholowych, a dla kobiet 9. W wielu wypadkach Brytyjczycy przekraczali zalecane przez Narodowy Instytut Zdrowia normy picia alkoholu, bo aż 38% mężczyzn i 24% kobiet czyniło to. Tylko 5% dorosłych mężczyzn i 10% kobiet w Wielkiej Brytanii nie piło alkoholu, natomiast co 13 dorosły był uzależniony od alkoholu [33].

Używanie alkoholu w sporcie

Używanie alkoholu wśród sportowców ma długą historię [26], obarczone jest w niektórych przypadkach tradycją i ma charakter okazjonalny, leczniczy lub dopingujący [7, 49, 62]. Rozrywkowe, czy raczej okazjonalne spożywanie alkoholu, łączy się ze świętowaniem określonych sukcesów sportowych, rodzinnych czy osobistych. W niektórych dyscyplinach sportu używanie alkoholu związane z życiem sportowym stało się wręcz tradycją. Stojący na podium zawodnicy wyścigów samochodowych publicznie oblewają się szampanem i sądzić należy, że również go spożywają. Podobnie jak w innych dziedzinach życia oficjalnym ukoronowaniem sukcesu w sporcie jest lampka szampana, co nie jest postrzegane negatywnie. Za zły obyczaj przyjmuje się natomiast spożywanie alkoholu w większej ilości, zarówno w przypadku powodzenia i niepowodzenia w sporcie, jak i w innych okolicznościach. Wtedy, gdy na traumatyczne emocje połączone z porażką sportową nakłada się depresyjne oddziaływanie dużych dawek wypitego alkoholu, samopoczucie sportowca staje się skrajnie złe. Małe, rozluźniające dawki tego produktu mogą przynieść przejściową poprawę złego samopoczucia sportowca, stąd też niektórzy z nich sporadycznie lub systematycznie spożywają różne trunki alkoholowe. Dane amerykańskie i z Nowej Zelandii pokazują, że spożycie alkoholu w szkolnych i studenckich drużynach sportowych jest większe niż u nietrenujących rówieśników [24, 61]. Według Andersena i McKeagh'a [5], 88% amerykańskich uczniów trenujących sport

spożywało alkohol w ilościach odpowiadających średniemu spożyciu w Ameryce Północnej, w której uważa się go za jedną z przyczyn śmierci wśród nastolatków i młodych ludzi. Wykazano, że w tej grupie z 900 analizowanych osób, które w 1993 roku zginęły w wypadkach rowerowych, prawie jedna trzecia była po spożyciu alkoholu [41]. O znacznym spożyciu alkoholu wśród francuskich studentów sportowców donoszą Lorente i wsp. [43]. Optymistyczne dane o późniejszej inicjacji spożycia alkoholu w Norwegii i mniejszym jego spożyciu w Hiszpanii i Francji wśród uczących się sportowców, w odniesieniu do osób nietreningujących, podali Helandsjo i wsp. [30], Pastor i wsp. [63] oraz Lorente i wsp. [42].

Wśród sportowców seniorów I-ligowej szkockiej drużyny squosha, według Maughan'a [48], dzienne spożycie alkoholu wynosiło 10–12 g, co stanowiło 2 do 3% dobowo dostarczonej energii. Wśród australijskich piłkarzy nożnych wielkość ta nie przekraczała ilości spożywanych przez przeciętnych ludzi i sięgała 4% zapotrzebowania energetycznego dziennie [14]. Alarmujące dane o spożyciu spirytusu metylowego przez 25% amatorskich piłkarzy nożnych Kamerunu, z których 16% piło alkohol bezpośrednio przed meczem, przedstawili Ama i wsp. [1]. Według Burke i Maughan'a [13] znacząca część piłkarzy nożnych nie spożywała alkoholu w ogóle, część nie piła go przed meczem, ale spożywała znaczące ilości po meczach. Piłkarze australijscy wypijali w większości średnio dziennie 20 g alkoholu lub dwa standardowe drinki. U niektórych sportowców obserwowano dni, w których spożywali średnio 120 g alkoholu, a w innych sytuacjach udział alkoholu w diecie sięgał 19% dziennego zaopatrzenia energetycznego. Burke i Read [14] donoszą dalej, iż wewnętrzna poranna kontrola wykazała, że aż 34% piłkarzy wykazywało oznaki picia alkoholu w poprzednim dniu, a u 10% z nich stężenie we krwi przewyższało dopuszczalne granice dla kierowców. W badaniach O'Briena i Lyonsa [62] 74% piłkarzy nożnych spożywało alkohol, a 65% czyniło to nawet dzień przed treningiem lub przed rozgrywkami. Zdarza się, że niektórzy wpadają nawet w ciąg picia alkoholu, również w tych ważnych dla sportowca momentach.

Obserwuje się zróżnicowanie w spożyciu alkoholu w różnych dyscyplinach sportowych. Według Lyonsa [44], w większym zakresie spożywają go: rugbiści, grający w krykieta, piłkarze nożni, footballiści amerykańscy, miotacze, golfiści, a w mniejszym tenisiści, kolarze, czy jeżdżący konno. Wśród tych pierwszych około 80% sportowców spożywało alkohol, a w drugiej grupie średnio około 30%. Po przeanalizowaniu 13 dyscyplin sportowych stwierdzono, że średnie tygodniowe spożycie wśród nich alkoholu wynosiło 14,7 jednostek alkoholowych, podczas gdy górny bezpieczny limit, podany przez Światową Organizację Zdrowia i Królewskie Towarzystwo Lekarskie Anglii, wynosił 22 jednostki tygodniowo. Młodzi sportowcy najczęściej rozpoczynają kontakt z alkoholem w podobnym wieku jak ludzie nietreningujący sportu, tj. 18–24 lata. Ma to miejsce

w klubach sportowych, gdzie są oni głównie wychowywani z dala od rodziny i szkoły [76]. W Ameryce wśród młodych sportowców kontakt z alkoholem mieli w znaczącej części uczniowie „college’ów” przed 20 rokiem życia [4]. Środowiskiem, które szczególnie sprzyja zwiększonemu używaniu alkoholu wśród młodzieży, są kampusy uczniowskie lub studenckie, w których to młodzież pozbawiona jest codziennej kontroli rodziny [72]. W związku z tym spostrzeżono, że aż ok. 88% młodych amerykańskich sportowców na poziomie college’ów zażywało alkohol [5]. Konsekwencją tych niekorzystnych zachowań wśród uczniów college’ów uprawiających sport jest tzw. ryzykowny styl życia, który w mniejszym stopniu dotyczy uczniów, którzy sportu nie uprawiają. Manifestuje się on spożywaniem znaczących dawek alkoholu, jazdą samochodem po spożyciu alkoholu i jazdą z nietrzeźwym kierowcą [56]. Dlatego też działania prewencyjne i edukacyjne przeciwko spożywaniu alkoholu powinny być prowadzone w szkołach wśród uczniów przed 20 rokiem życia [3] oraz powinni w nie włączyć się również trenerzy [72].

Również wśród sportowców, którzy wcześniej zakończyli swoje uczestnictwo w sporcie z powodu odniesionych kontuzji obserwuje się problem alkoholowy [67].

Zakres leczniczego działania alkoholu w sporcie jest ograniczony i łączy się z jego właściwościami odkażającymi.

Alkohol jako środek dopingujący w sporcie znalazł zastosowanie i dlatego został umieszczony na liście środków niedozwolonych. Według Astranda i Rodahl [7], sportowcy biorący udział w zawodach strzeleckich i łuczniczych osiągają lepsze rezultaty po spożyciu umiarkowanych dawek alkoholu. Twierdzą oni, że w tej sytuacji czują się bardziej zrelaksowani. Również Ikai i Steinhaus [34] obserwowali, że maksymalna siła mięśniowa może zwiększyć się w pojedynczych przypadkach, szczególnie u osób nietrenujących, po wypiciu niewielkiej ilości alkoholu. Można przypuszczać, że taka dawka alkoholu hamuje określone depresyjne pola centralnego układu nerwowego i tonizuje stres podczas zawodów strzeleckich w pierwszym przypadku, oraz znosi ograniczenia w układzie nerwowym w zakresie przewodzenia impulsów do mięśni szkieletowych podczas maksymalnego wysiłku w drugim przypadku.

Metabolizm alkoholu etylowego w organizmie

Alkohol jest natychmiast po spożyciu wchłaniany z przewodu pokarmowego i szybko dostaje się do wszystkich tkanek organizmu. Proces wchłaniania następuje szybciej niż może on być metabolizowany. Dlatego we krwi i w tkankach jego stężenie początkowo wzrasta, gdyż nie ma w organizmie miejsca, w którym

alkohol byłby magazynowany, a jedyną drogą zmniejszenie jego stężenia jest utlenianie. Po spożyciu jednego drinka stężenia alkoholu we krwi osiąga szczytowe wartości w czasie około 40 min. Czas ten zmienia się w zależności od nasilenia aktywności ruchowej, obecności w przewodzie pokarmowym innych składników spożywczych, czy zwyczajów związanych ze spożywaniem alkoholu. Mała ilość (mniej niż 10% spożytej dawki) może być usuwana z moczem i przez płuca. Metabolizm alkoholu w 90% odbywa się w wątrobie i związek ten może być utleniany z szybkością 100 mg/kg masy ciała/godzinę. Pierwszym krokiem w metabolizmie alkoholu etylowego katalizowanym przez dehydrogenazę alkoholową jest jego utlenienie do postaci acetylaldehydu ($\text{CH}_3\text{CH}=\text{O}$). Acetylaldehyd jest dalej utleniany do postaci acetonu w reakcji katalizowanej przez dehydrogenazę aldehydową. W dalszej kolejności aceton wchodzi w cykl Krebsa, gdzie jest zamieniany w dwutlenek węgla i wodę. Ilościowy, metaboliczny efekt utleniania alkoholu jest bezpośrednio związany z nadmierną produkcją NADH i acetylaldehydu, który wywołuje wiele niekorzystnych efektów w organizmie. Alkohol może być metabolizowany przez mikrosomalny system etanolooksydacyjny w wątrobie. Wymieniony system odgrywa stosunkowo niewielką rolę w metabolizmie alkoholu, gdy jest on spożywany w małej ilości lub wcale, lecz jego aktywność znacząco zwiększa się przy chronicznym spożywaniu tego produktu lub przy jednorazowo spożywanych dużych jego dawkach. Jedną z dróg aktywacji tego systemu, stopniowo zwiększającą wielkość konwersji alkoholu do acetylaldehydu, jest upośledzenie statusu oksydacyjno-redukcyjnego komórki, przez zmniejszenie dostępnej puli zredukowanego kofaktora NADPH. Alkohol, powodując większą produkcję NADH, zwiększa stosunek NADH : NAD w cytozolu komórek wątrobowych. Zmniejszenie stężenia NAD powoduje zwolnienie metabolizmu tlenowego, co może występować po spożyciu alkoholu. Nadmierna produkcja NADH po spożyciu alkoholu hamuje proces glukoneogenezy, redukując stężenie glukozy w organizmie, co obniża wydolność tlenową. Zwiększenie powyższego stosunku powoduje wzrost wartości ilorazu mleczanu do pirogronianu [50]. Prowadzi to do powstania hiperlaktacidemii, co może niekorzystnie wpłynąć na wydolność tlenową. Badając wpływ alkoholu na metabolizm trzewi i mięśni, Jorfeldt i Juhlin-Dannfelt [35] obserwowali uwalnianie acetonu przez wątrobę po spożyciu alkoholu, który był pochłaniany przez mięśnie szkieletowe, lecz było to dla nich mało ważne źródło energetyczne podczas wykonywania ćwiczeń. Nawet małe dawki alkoholu hamowały wątrobą glukoneogenezę i zmniejszały trzewne uwalnianie glukozy, stąd przyczyniać się mogły do powstawania hipoglikemii, szczególnie niekorzystnej przy wykonywaniu długotrwałej pracy fizycznej.

Stężenie, przy którym alkohol jest usuwany przez wątrobę, jest zmienne osobniczo i zależy od licznych czynników towarzyszących jego przyjmowaniu.

Pomimo pewnych sugestii wykazano, że ćwiczenia fizyczne nie powodują przyspieszenia metabolizmu alkoholu [31], czemu wydają się zaprzeczać obserwacje z życia codziennego.

Wpływ alkoholu na organizm

Alkohol spożywany w różnych dawkach i z różną częstotliwością u ludzi w różnym wieku, stanie zdrowia i płci wywiera niejednoznaczny efekt na żywy organizm, a skutki jego działania mogą być przejściowe (zgaga, złe samopoczucie, odwodnienie, zmiany krążeniowe itp.) lub utrwalone (zmiany w układzie nerwowym, negatywne nastawienie do otoczenia, zmiany w składzie ciała, układzie hormonalnym, zdolności wysiłkowej, itp.). Chcąc szerzej omówić ten wpływ, dokonam jego uszczegółowienia.

Wydolność fizyczna

Wydolność fizyczna organizmu po spożyciu alkoholu ulega obniżeniu [21]. W badaniach O'Brien [58, 60] obniżyła się ona istotnie statystycznie, a kontrola wzrokowa i koordynacja ruchowa pilotów uległa pogorszeniu, już po spożyciu małych jego dawek. [25, 79]. Pod wpływem alkoholu nie można więc wykonywać czynności precyzyjnych, wymagających skupienia uwagi [2, 12]. Znaczące dawki alkoholu wpływają na obniżenie wytrzymałości organizmu poprzez upośledzenie metabolizmu, jego sprawności krążeniowej, czy termoregulacji oraz wpływają na pogorszenie czasu reakcji psychomotorycznej, kontroli ruchowej, poziomu pobudzenia, oceny i samooceny działania w danej sytuacji. Reilly [68] uważa, że umiarkowane dawki alkoholu nie wpływają na poziom siły i mocy mięśnia szkieletowego, lecz potwierdza fakt zmniejszenia się wydolności fizycznej organizmu. We wcześniejszych badaniach Hebbelinck [29] stwierdził, że dawka 94% alkoholu w ilości 0,6 g/kg masy ciała nie zmniejszała siły mięśniowej, a redukowała moc badanych w takich próbach jak: wysokość wyskoku dosiężnego i czas biegu na dystansie 80 m. Innych danych dostarczyli McNoughton i Preece [51] wskazując, że upośledzenie szybkości w biegu na dystansach 200, 400, 800 i 1500 m powiększa się wraz z ilością spożywanego alkoholu. Nie dotyczyło to jednak biegu 100-metrowego. Zarejestrowane 28-sekundowe zwolnienie biegu na dystansie 5 mil (wprawdzie nie istotne statystycznie) obserwowali Houmard i wsp. [32] po spożyciu niedużej dawki alkoholu, która podwyższała jego stężenie we krwi do poziomu 0,05 g/100 ml. Biegacze pijący przed wysiłkiem alkohol ostatnie metry biegu tolerowali gorzej, osiągalni wyższe częstotliwości skurczów serca oraz niższe stężenia glukozy we krwi niż niepijący, a takie

cechy jak: umiejętności, wprawa, ocena i zdolność porozumiewania się były u tych pierwszych znacząco zakłócone [38].

Blomqvist i wsp. [9] badali wpływ podwyższonego stężenia alkoholu we krwi do poziomu 90–200 mg% po doustnym jego spożyciu podczas pracy cykloergometrycznej u młodych mężczyzn. Podczas pracy o maksymalnej intensywności nie obserwowano różnic pomiędzy stanem przed i po wypiciu alkoholu, w zakresie maksymalnego pobierania tlenu i maksymalnej pojemności minutowej serca, maksymalnej objętości wyrzutowej i częstości skurczów serca, różnicy tętniczo-żylnego wysycenia krwi tlenem, czy całkowitego oporu obwodowego. Natomiast podczas ćwiczeń o submaksymalnej intensywności statystycznie zwiększało się pobieranie tlenu, częstość skurczów i pojemność minutowa serca. Objętość wyrzutowa serca nie zmieniała się, a różnica tętniczo-żylna wysycenia krwi tlenem i całkowity obwodowy opór naczyniowy zmniejszały się. W warunkach spoczynkowych, zmienne te zachowywały się tak jak przy pracy o submaksymalnej intensywności, z tym że pobieranie tlenu zwiększyło się nieistotnie statystycznie po spożyciu alkoholu.

Przeprowadzony w 1948 roku eksperyment przez Asmussena i Boje'a [6] wykazał brak wpływu alkoholu, którego stężenie we krwi sięgało 100 mg%, na zdolność wysiłkową podczas pracy równoważnej biegowi na 100 m i 1500 m.

Fox [22] w 1984 roku stwierdził, że wielu rekreacyjnie trenujących sportowców było przekonanych, iż małe dawki wypijanego alkoholu podwyższają zdolność wysiłkową trenującego zawodnika. Jednak wcześniej Amerykańskie Stowarzyszenie Medycyny Sportowej [2] zajęło odmienne stanowisko, podając wiele negatywnych efektów powodowanych przez alkohol w organizmie sportowca, które w znaczący sposób mogą obniżać wydolność fizyczną organizmu. Przejawiały się one jako:

- obniżenie możliwości psychomotorycznych,
- niedostosowanie funkcji krążeniowych i oddechowych oraz maksymalnego pobierania tlenu do intensywności wysiłku fizycznego,
- brak poprawy właściwości kurczliwych mięśni,
- możliwość osłabiania lub uszkodzania regulacji temperatury ciała podczas przedłużonych ćwiczeń, szczególnie w chłodnym otoczeniu,
- toksyczny wpływ na wątrobę, dysfunkcje hormonalne, obniżenie osoczowego stężenia testosteronu,
- zmiana metabolizmu tłuszczowego organizmu, czy nasilenie zmian padaczkowych.

Doświadczenia Bonda i wsp. [10] wykazały, że czas pracy na rowerze, aż do wyczerpania, był krótszy po spożyciu alkoholu. Juhlin-Dannfelt i wsp. [36] łączą ten fakt z redukcją mięśniowych i trzewnych zapasów glikogenu. W 1985 roku wykazano, że stężenie alkoholu powyżej 100 mg/dl w surowicy osłabia możli-

wości hemodynamiczne serca nawet u młodych ludzi [40]. Obniżenie wydolności tlenowej w grupie zawodników rugby po spożyciu alkoholu było istotne statystycznie i sięgało 11,4% [59]. Nie zauważono natomiast obniżenia się wydolności anaerobowej po spożyciu alkoholu [59, 79].

Wielkość zasobów energetycznych

Powszechnie wiadomo, że mięśnie szkieletowe efektywnie, w drodze metabolizmu tlenowego, utylizują węglowodany. Alkohol natomiast obniża stężenie glikogenu mięśniowego i wątrobowego, jak i ilość glukozy znajdującej się w trzewiach [36], poprzez zahamowanie procesu glukoneogenezy.

Większość dostępnych w tym zakresie dowodów pochodzi jednak z doświadczeń na modelu zwierzęcym i wskazuje, że synteza glikogenu w wątrobie [17] i w mięśniach szkieletowych typu oksydacyjnego jest upośledzona nawet w obecności małych dawek alkoholu, chociaż nie zauważono tego wpływu na włókna mięśniowe typu II [78]. Alkohol także opóźnia opróżnianie przewodu pokarmowego, opóźnia przechodzenie glukozy do komórek i nasila hamowanie jelitowej absorpcji glukozy [17]. Spożywanie alkoholu zwiększa ryzyko hipoglikemii, gdyż powstrzymuje produkcję glukozy w wątrobie [35]. Może to być szczególnie istotne podczas przedłużonych i średniodystansowych biegów, podczas których glukoza pochodząca z wątroby jest ważnym źródłem energetycznym do jego wykonania. Wykazano również, że duże zapasy glikogenu w wątrobie i mięśniach są ważnymi dla sportowców unikających picia alkoholu podczas i przed ćwiczeniami. Celem ich zwiększenia lub uzupełnienia w okresie restytucji powysiłkowej jest jak najszybsze dostarczenie węglowodanów do organizmu. Nie ma ostatecznej jednak pewności co do wpływu alkoholu na zapasy glikogenu w okresie restytucji powysiłkowej u człowieka. Burke i wsp. [14] obserwowali zmiany stężenia glikogenu po spożyciu alkoholu przez 8 i 24 godziny restytucji u ludzi wykonujących przedłużony wysiłek rowerowy, podczas którego to okresu zapasy glikogenu znacząco zmniejszyły się. Bardziej istotne redukcje stężenia glikogenu wystąpiły po 8 godzinach (50% redukcja), mniejsze nieistotne statystycznie natomiast po 24 godzinach okresu restytucji ze spożyciem alkoholu. Zmiany stężenia glikogenu w organizmie w okresie restytucji powysiłkowej i po spożyciu alkoholu wykazywały znaczącą zmienność osobniczą.

Układ krążeniowo-oddechowy

Wykazano, że alkohol osłabia kurczliwość lewej komory serca [75], duże dawki w niektórych przypadkach zwiększają pobudliwość mięśnia sercowego, prowadząc do jego arytmii [3] i podwyższonego ciśnienia tętniczego krwi [39]. W swoich badaniach Blomqvist i wsp. [9] wykazali brak wpływu alkoholu na

funkcję układu krążenia podczas maksymalnej pracy cykloergometrycznej. Zmiany takie pojawiały się podczas pracy o submaksymalnej intensywności i były również zauważalne w badaniach Langa i wsp. [40] w zakresie kurczliwości mięśnia sercowego, (patrz podrozdział *Wydolność fizyczna*). Nasilenie się objawów astmatycznych, mogących nawet zagrażać życiu, obserwowano częściej po wypiciu alkoholu [57], jak również mniej groźne dla życia infekcje górnych dróg oddechowych były obserwowane w większym stopniu w grupie biegaczy spożywających alkohol [28]. Również spożywanie alkoholu u osób nurkujących w aparatach tlenowych nasilało zgubne zjawisko narkozy azotowej, mającej często skutki śmiertelne [52].

Odwadniający i termoregulacyjny efekt działania alkoholu

Alkohol jest czynnikiem stymulującym odwodnienie organizmu, przez co staje się czynnikiem ograniczającym wydolność fizyczną. Wpływ ten wykazał w 1942 roku Eggleton [20], wyliczając, że każdy gram spożywanego alkoholu zwiększa produkcję 10 ml moczu, poprzez redukcję uwalniania hormonu antydiuretycznego [69]. Interesujący fakt zaobserwowali Shirreffs i Maughan [71] polegający na tym, że po odwodnieniu, nawodnienie organizmu następuje szybciej, gdy napój nie zawiera alkoholu lub najwyżej jego 2% roztwór. Wyższe stężenia alkoholu proces ten spowalniają. Niewielkie, bo już 2% odwodnienie, według Fox'a [22], ogranicza już wydolność fizyczną, niezależnie od tego czym jest spowodowane. Procesy te niewątpliwie łączą się ze zmianami termoregulacyjnymi organizmu, przy czym wykazano, iż małe dawki alkoholu podawane w spoczynku, w warunkach komfortu cieplnego nie wywierają wpływu na temperaturę ciała. Duże dawki wypijane przed ćwiczeniami obniżają temperaturę ciała poprzez zwiększenie skórniego przepływu krwi. Rozumowanie takie popierają także obserwacje, które poczynili Kalant i Le [37], wskazując, iż strefa komfortu cieplnego u zwierząt po spożyciu alkoholu zostaje zmieniona. Jeżeli zważy się, że w tych warunkach obniża się również stężenie glukozy we krwi, zatem łącznie skutki te upośledzają zdolność wysiłkową organizmu [27]. W innych badaniach [23] wykazano istotne zwolnienie tempa biegu szczurów na bieżni elektrycznej po spożyciu przez 14 dni wyłącznie 16% alkoholu etylowego jako napoju w temperaturze otoczenia 35° C.

Wpływ alkoholu na powstawanie kontuzji i niesprawności

Dane O'Briena i Lyonsa [62] wskazują na istotnie większą ilość kontuzji sportowych ($P < 0,005$) u sportowców spożywających alkohol (54,8%), w stosunku do abstynentów (23,5%). Jest to przede wszystkim wynik ryzykownych zachowań i zwiększonej agresji młodych mężczyzn będących pod wpływem al-

koholu. Poważne uszkodzenia ciała, kontuzje, a w efekcie zabiegi chirurgiczne i leczenie sportowców powodują niemożność brania udziału w treningach i zawodach sportowych. Nie występuje w tym czasie dążność do osiągania celów sportowych, samoograniczenia i samokontroli. Gdy w tych warunkach pojawia się jeszcze często depresja, wówczas zdarza się, że sportowiec zaczyna spożywać większe ilości alkoholu i pokarmów, co powoduje przyrost masy ciała i negatywnie oddziałuje na proces leczenia uszkodzeń jego ciała.

Alkohol oddziałując na rozszerzenie naczyń krwionośnych, powoduje przekrwienie w miejscach uszkodzeń ciała, co prowadzi do powstawania stanów zapalnych. Do ich niwelowania stosuje się takie zabiegi ograniczające przepływ krwi jak: okładanie lodem, uciski, czy unoszenie kończyn w górę. Istnieją poważne rozbieżności co do łącznych efektów tych oddziaływań na proces leczniczy. Jak dotąd nie ma solidnych badań w tym zakresie. Obserwacje Clarkson i Reichsman [16] wykazały stosunkowo słaby wpływ alkoholu na zwiększone powstawanie uszkodzeń mięśni przy ćwiczeniach. W znaczącej liczbie przypadków to nie bezpośrednio uszkodzenie ciała przez alkohol a nieodpowiednie zachowanie po jego spożyciu, czy wpływ samych ćwiczeń fizycznych były przyczyną jego uszkodzeń i pojawiania się takich efektów jak: ból, utrata siły czy obniżona motywacja. Spożywanie alkoholu przed czy podczas ćwiczeń fizycznych w wodzie jest przyczyną niebezpiecznych zachowań i wypadków, a w tym uszkodzeń rdzenia kręgowego, które powstają najczęściej podczas rekreacyjnych skoków do wody, a poza tym, podczas upadków z roweru czy z konia, itp. [11].

Szeroko zakrojone badania prowadzone w Północnej Karolinie wykazały oprócz występowania nieszczęśliwych wypadków po spożyciu alkoholu, rozliczne niekorzystne zmiany w organizmie, takie jak: zaburzenia równowagi ciała, zaburzenia hormonalne, zmiany somatyczne, czy próby pozbywania się problemów życiowych poprzez „zatopienie” ich w alkoholu [64].

Wpływ alkoholu na efekty psychiczne i zachowanie społeczne

Spożywanie alkoholu powoduje negatywne emocjonalne, społeczne i psychiczne skutki w życiu człowieka. Steel [74] ujął to jako „społeczną dolegliwość połączoną z medycznymi komplikacjami”. Niepokojącym jest, gdy spożywanie alkoholu dotyczy ludzi młodych, a w tym też sportowców [76]. To negatywne zjawisko wykazano również u sportowców amerykańskich, którzy rozpoczęli spożywanie alkoholu przed 24 rokiem życia, i wcześniej, bo podczas nauki w college'ach [4]. Alkohol, poza upośledzaniem między innymi czasu reakcji psychomotorycznej, koordynacji nerwowo-mięśniowej, równowagi ciała, pogarsza wszystkie zdolności ruchowe, wraz z precyzją ruchową [2].

Spożywanie alkoholu zwiększa również zachowania ryzykowne człowieka, co głównie manifestuje się zwiększoną ilością nieszczęśliwych wypadków [55].

Małe dawki alkoholu poprawiają samopoczucie człowieka, a te powyżej stężenia we krwi 30 ml/dl upośledzają, i w miarę wzrostu jego stężenia, ograniczają koordynację ruchową, zmniejszają społeczne zahamowania, ograniczają kontrolę ruchową, działania twórcze, dowolną aktywność ruchową i zwiększają agresję oraz ograniczają samokontrolę.

Chroniczne efekty spożywania alkoholu

Słonność do picia alkoholu jest dolegliwością o silnych słonnościach genetycznych. Słabość ta warunkowana jest również środowiskiem zamieszkania [45]. Chroniczne spożywanie alkoholu prowadzi do deficytów żywieniowych i upośledzeń funkcji mięśni szkieletowych, wątroby czy serca, co obniża wydolność fizyczną i osiągnięcia sportowe.

Preedy i wsp. [66] wykazali u zwierząt doświadczalnych, chronicznie spożywających alkohol, uszkodzenie i atrofię włókien mięśniowych typu II. Należy z tego wnioskować, że możliwości szybkościowe sportowca znacząco obniżają się. Wyrównanie niedoborów żywieniowych wśród alkoholików trenujących, jak i nietrenujących sport, ma istotne znaczenie kliniczne. Nie jest do końca wyjaśnione, dlaczego małe dawki alkoholu spożywanie zwyczajowo przynoszą niekorzystną adaptację w mięśniach, rozwiniętą treningiem sportowym.

Alkohol a kibice sportowi

W niektórych dyscyplinach sportu zaangażowani kibice tworzą określone zjawiska społeczne. W Europie i Ameryce Południowej kibicowanie w piłce nożnej, poza wypełnianiem czasu wolnego, stało się wręcz specyficzną subkulturą milionów osób. Dla obserwatorów meczów piłkarskich na stadionach, jak i przed telewizorami, spożycie alkoholu staje się również problemem. W ostatnich latach w Polsce, poza piłką nożną, najszerszą formę społeczną kibicowanie sportowe przybrało w okresie sukcesów Andrzeja Gołoty czy Adama Małysza. Spożywanie alkoholu miało tam również miejsce, szczególnie w miejscach zgrupowań kibiców i śledzenia transmisji telewizyjnych. Na obiektach sportowych doprowadzono do ograniczenia spożywania alkoholu. Nie można nadal tego osiągnąć w polskim piłkarstwie. Na obiektach sportowych dochodzi do zagrożenia bezpieczeństwa publicznego, narażania zdrowia i życia ludzi, napaści, usuwania ze stadionów. Często awantury pseudo-kibiców przenoszą się poza stadiony i stają się zagrożeniem dla lokalnych społeczności. Badania Spaite'a i wsp. [73] wykazały, że wprowadzenie zakazu wnoszenia alkoholu na stadiony

nie wpłynęło na ilość i naturę agresywnych zachowań kibiców, chociaż charakter interwencji medycznych uległ zmianie. W połowie lat 80. ubiegłego wieku alkohol usunięto ze stadionów Wielkiej Brytanii, ale nie było to prewencją nietrzeźwości wśród kibiców, gdyż ci wchodzili na stadion już w stanie nietrzeźwym. Badania Crawforda i wsp. [18] wykazały, że i tak w 20% rozgrywek footballowych w Szkocji zaobserwowano nadużywanie alkoholu. Zjawisko nadużywania alkoholu wśród kibiców przeniosło się również do barów, pubów czy mieszkań prywatnych, w których podczas grupowego czy indywidualnego kibicowania nadużywano alkoholu. Przykładem tego mogą być piłkarskie Mistrzostwa Świata w 1988 roku we Francji, podczas których na oddziale ostrych uszkodzeń ciała edynburskiego królewskiego szpitala w okresie 5 tygodni zarejestrowano 151 pacjentów, którzy, spożywając alkohol i kibicując tej imprezie przed telewizorami, doznali uszkodzeń ciała [46]. Podczas kolejnych mistrzostw w 2002 roku w Korei spośród 47 pacjentów podobnego oddziału w Galwy w Irlandii większość doznała uszkodzeń ciała pod wpływem alkoholu, biorąc udział w kibicowaniu tej imprezie [47]. Znaczącej części polskich piłkarzy nożnych również dotyczy problem nadużywania alkoholu, co wywodzi się z samych klubów sportowych, gdzie działacze nie tylko nie zwalczają tego zjawiska, ale sami je tworzą. Stąd też, chociaż w naszym kraju pojawia się podobna ilość utalentowanych zawodników jak we Francji, Anglii czy Niemczech, zdaniem selekcjonera Polskiej Reprezentacji Piłkarskiej, zbyt duża część jest marnowana [65].

Podsumowanie

W powyższym artykule wykazano, że alkohol nie wnosi żadnych korzyści (poza odkażaniem) dla organizmu, a wręcz przeciwnie, niszczy zdrowie, łamie karierę sportową i prowadzi do wielu tragedii życiowych. Spożywany, nawet jednorazowo, obniża wydolność fizyczną sportowca, poprzez ograniczenie zasobów węglowodanowych, pogorszenie sprawności układu krążenia i możliwości termoregulacyjnych oraz odwodnienie organizmu. Chroniczne spożywanie alkoholu, poza powyższymi, prowadzi do utrwalonych zmian somatycznych i psychicznych. Zachodzące zmiany dyskwalifikują sportowca i ograniczają rozwój jego mistrzostwa, a skłonność do spożywania alkoholu świadczy o braku profesjonalizmu. Pomimo powszechnej dostępności do wiedzy antyalkoholowej i negatywnych skutków oddziaływania tej używki na organizm, nawet w sporcie kwalifikowanym, picie alkoholu i alkoholizm szerzą się, aż do zejść śmiertelnych włącznie. Większe spożycie alkoholu odnotować można w zespołowych dyscyplinach sportu, takich jak: piłka nożna, rugby, czy cricket, w których pozornie sportowiec może ukryć swoją niedyspozycję, co jednak prowadzi do ob-

niżenia osiągnąć całej drużyny. Dlatego w sporcie, a szczególnie zespołowym, niezbędna jest warsztatowa wręcz edukacja antyalkoholowa, nawet indywidualna z każdym sportowcem, połączona z praktycznym wykazaniem mu gorszej sprawności fizycznej po spożyciu alkoholu. Środowisko otaczające sportowca powinno też być wolne od spożywania alkoholu, gdyż ono również może budować jego nastawienie i motywację w kierunku antyalkoholowym.

Summary

The Influence of Alcohol on Athlete's Organism

The aim of this paper was to show the effect of consuming alcohol on physiological and sociological functions of athletes. It is well known a short term responses of human organism on alcohol intake, however there is not the method which precisely describe long term and chronic problem drinking. Alcohol related problems may be more prevalent in athletic population at the age profile of 18–24 year old males. The wide spread alcoholism especially is observed in soccer players. Some of amateur African footballers (16%) drunk immediately before sports competition methylated alcohol. It is suggested that sports related injuries are more statistically induced in drinkers compared with non-drinkers athletes. This may be due to the hangover effect of alcohol drinking, which has been shown to reduce athletic performance, respiratory dynamics, cardiac function, a deleterious effect on many psychomotor skills, or may impair temperature regulation during prolonged exercise. Alcohol is a potentially lethal drug and in certain kind of sports is considered as a banned medium. In this condition athletes and coaches need to be aware of the harmless effects of alcohol consumption and its role in sports injury and poor physical performance, so it can not be recommended in serious professional sport.

Key words: alcohol, sport, physical performance.

Bibliografia

- [1] Ama P.F.M., Betnga B., Ama Moor V.J. and Kamga J.P. (2003): *Football and doping: Study of African amateur footballers*. British Journal of Sports Medicine, 37, 301–310.
- [2] American College of Sports Medicine. (1982): *American College of Sports Medicine position statement on the use of alcohol in sport*. Med. Sci. Sport Exerc, 14, IX-X.

-
- [3] American College of Sports Medicine. (1991): *ACSM's guidelines for exercise testing and prescription*. 4th ed. Philadelphia (PA): Lea & Febiger.
- [4] Anderson D.B., Albreacht R.R., McKeagh D.B. (1991): *A national survey of alcohol and drug use by college athletes*. Physician Sports Med. 19, 91–104.
- [5] Anderson W.A., McKeagh D.B. (1989): *Substance use and abuse habits of college student athletes*. Mission (KS): National Collegiate Athletes Association.
- [6] Asmussen E., and Boje Ö. (1948): *The effect of alcohol and some drugs on the capacity for work*. Acta Physiol. Scand., 15, 109.
- [7] Astrand P.O, Rodahl K. (1986): *Textbook of work physiology. Physiological bases of exercise*. Third Edition. McGraw Hill, New York – Toronto.
- [8] Beckett A.H., Cowan D.A. (1979): *Misuse of drugs in sport*. Br. J. Sports Med. 12, 185–194.
- [9] Blomqvist G., Saltin B. and Mitchell J.H. (1970): *Acute effects of ethanol ingestion on the response to submaximal and maximal exercise in man*. Circulation, 42, 463.
- [10] Bond V., Franks B.D., Howlet E.T. (1983): *Effects of small and moderate doses of alcohol on submaximal cardiorespiratory function, perceived exertion and endurance performance in abstainers and moderate drinkers*. J. Sport Med. Phys. Fitness, 23, 221–228.
- [11] Branche C.M., Sniezek J.E., Sattin R.W., et al. (1991): *Water recreation related spinal injuries: risk factors in natural bodies of water*. Accid. Anal. Prev., 23, 13–17.
- [12] Brewer N. and Sandow B. (1980): *Alcohol effects on driver performance under conditions of divided attention*. Ergonomics, 23 (3), 185.
- [13] Burke L.M. and Maughan R.J. (2000): *Alcohol in sport*. In: R.J. Maughan (ed.). *Nutrition in sport* (pp. 405–416). Oxford Blackwell.
- [14] Burke L.M. and Read R.S. (1988): *A study of dietary patterns of elite Australian football players*. Canadian Journal of Sports Science, 13, 15–19.
- [15] Buchsbaum D.G., Buchanan R.G., Centor R.M., et al. (1991). *Screening for alcohol abuse using CAGE scores and likelihood ratios*. Am. Intern. Med., 115, 774–777.
- [16] Clarkson P. M., Richersman F. (1990): *The effect of ethanol on exercise-induced muscle damage*. Journal of Studies on Alcohol, 51, 19–23.
- [17] Cook E.B., Preece J.A., Tobin S.D., Sugden M.C., Cox D.J. and Palmer T.N. (1988): *Acute inhibition by ethanol of intestinal absorption of glucose and hepatic glycogen synthesis on glycogen refeeding after starvation in the rat*. Biochemical Journal, 254, 59–65.
- [18] Crawford M., Donnelly J., Gordon J., MacCallum R., MacDonald I., McNeill N., et. al. (2000): *An analysis of consultations with the crowd*

- doctors at Glasgow Celtic football club season 1999–2000*. British Journal of Sports Medicine, 35, 245–249.
- [19] Czech E., Hartleb M. (2007): *Tradycyjne i nowe wskaźniki biologiczne spożywania alkoholu w ilościach szkodliwych dla zdrowia*. Alkoholizm i Narkomania, 20, 1, 103–118.
- [20] Eggleton M.G. (1942): *The diuretic action of alcohol in man*. Journal of Physiology. 101, 172–191.
- [21] Eichner E.R. (1989): *Ergolytic drugs*. Sport Sci. Exchange, 2, 1–4.
- [22] Fox E.L. (1984): *Sports physiology*. Philadelphia (PA): CBS College Publishing.
- [23] Francesconi R. and Mager M. (1981): *Alcohol consumption in rats: Effects on work capacity in the heat*. Journal of Applied Physiology, 50, 1006–1010.
- [24] Garry J.P. and Morrissey S.I. (2000): *Team sports participation and risk-taking behaviours among a biracial middle school population*. Clinical Journal of Sports Medicine, 10, 185–190.
- [25] Gibbons H.L. (1988): *Alcohol, aviations, and safety revisited: a historical review and a suggestion*. Aviat. Space. Environ. Med., 59, 657–660.
- [26] Gliman A.G., Goodman L.S., Rawl T.W., et al., editors (1985): In: *Goodman & Gilman's the pharmacological basis of therapeutics*, 7th ed. New York (NY): McMillan.
- [27] Graham T. (1981): *Alcohol ingestion and man's ability to adapt to exercise in a cold environment*. Canadian Journal of Applied Sport Science, 6, 27–31.
- [28] Heath G.W., Ford E.S., Craven T.E., et al. (1991): *Exercise and the incidence of upper respiratory tracts infections*. Med. Sci. Sports Exerc., 23, 152–157.
- [29] Hebbelink M. (1963): *The effects of a small dose of ethyl alcohol on certain basic components of human physical performance*. Archives in Pharmacodynamics, 143, 247–257.
- [30] Hellandsjo Bu. E.T., Watten R.G., Foxcroft D.R., Ingebrigsten J.E., and Relling G. (2002): *Teenage alcohol and intoxication debut: The impact of family socialization factors, living area and participation in organised sports*. Alcohol and Alcoholism. 37, 74–80.
- [31] Horn D.B. (1985): *Biochemical aspects of alcohol*. Med. Int., 2, 649–651.
- [32] Houmard J.A., Langefeld M.E., Wiley R.L., et al. (1987): *Effect of the acute ingestion of small amounts of alcohol upon 5-mile run times*. J. Sports Med. Phys. Fitness, 27, 253–257.
- [33] Ibrahim F., Gilvarry E. (2005): *Alcohol dependence and treatment strategies*. British Journal of Hospital Medicine, 66,462–465.

- [34] Ikai M., Steinhaus A.H. (1961): *Some factors modifying expression of strength*. J. Appl. Physiol., 16, 157.
- [35] Jorfeldt L., Juhlin-Dannfelt A. (1978): *The influence of ethanol on splanchnic skeletal muscle metabolism in man*. Metabolism, 27, 97–106.
- [36] Juhlin-Dannfelt A., Ahlborg G., Hagenfeldt L., et al. (1977): *Influences of ethanol on splanchnic and skeletal muscle substrate turnover during prolonged exercise in men*. Am. J. Physiol., 233, E 195–202.
- [37] Kalant H., Le A.D. (1983): *Effects of ethanol on thermoregulation*. Pharmacological Therapy, 23, 313–364.
- [38] Kendrick Z.V., Affrime M.B., Lowenthal D.T. (1993): *Effect of ethanol on metabolic responses to treadmill running in well-trained men*. Journal of Clinical Pharmacology, 33, 136–139.
- [39] Kupari M. (1983): *Drunkness, hangover, and the heart*. Acta Medica Scandinavica, 213, 84–90.
- [40] Lang R.M., Borrow K.M., Neumann A., et al. (1985): *Adverse cardiac effects of acute alcohol ingestion in young adults*. Ann. Intern. Med., 102, 742–747.
- [41] Li G.H., Baker S.P. (1994): *Alcohol in the fatally injured bicyclist*. Accid. Anal. Prev. 26, 543–548.
- [42] Lorente F.O., Peretti-Watel P., Griffet J., Grelot L. (2003): *Alcohol use and intoxication in sport university students*. Alcohol and Alcoholism, 38, 427–430.
- [43] Lorente F.O., Souville M., Griffet J., Grelot L. (2004): *Participation in sports and alcohol consumption among French adolescents*. Addiction and Behaviour, 29, 941–946.
- [44] Lyons F.P. (1998): *Can regular alcohol consumption increase the risk of injury [thesis]?* Exeter: University of Exeter.
- [45] Macdonald I. (1999): *Health issues related to alcohol consumption* (2nd edn.). Oxford: Blackwell Science.
- [46] Mattick A.P. (1999): *The Football World Cup 1998: An analysis of related attendances to an accident and emergency department*. Scottish Medical Journal, 44, 75–76.
- [47] Mattick A.P., Mehta R., Hanrahan H., O'Donnell J.J. (2003): *The Football World Cup 2002 – analysis of related attendances to an Irish Emergency Department*. Irish Medical Journal, 96, 90–91.
- [48] Maughan R.J. (1997): *Energy and macronutrient intakes of professional football (soccer) players*. British Journal of Sports Medicine, 31, 45–47.
- [49] Maughan R.J. (2006): *Alcohol and football*. Journal of Sports Sciences, 24, 741–748.

- [50] Mayers P.A. (1988): *Lipid transport and storage*. In: Murray R.K., Grammer D.K., Mayes P.A., et al., editors. *Harpers biochemistry*. 21st ed. Stamford (CT): Appleton & Lange, 235–236.
- [51] McNaughton L. and Preece D. (1986): *Alcohol and its effects on sprint and middle distance running*. British Journal of Sports Medicine, 20, 56–59.
- [52] Michalodimitrakis E., Patsalis A. (1987): *Nitrogen narcosis and alcohol consumption: a scuba diving fatality*. J. Forensic. Sci., 32, 1095–1097.
- [53] Moore M.J., Werch C.E. (2004): *Sport and physical activity participation and substance use among adolescents*. Journal of Adolescent Health, 36, 486–493.
- [54] National Diet and Nutrition Survey (2003): <http://www.food.gov.uk/multimedia/pdfs/ndnsv2> [accessed 18 July 2005].
- [55] National Institute on Alcohol Abuse and Alcoholism. (2000): *Tenth annual report to the US Congress on alcohol and health*. Washington, D.C.: National Institute on Alcohol Abuse and Alcoholism.
- [56] Nattiv A., Puffer J.C. (1991): *Lifestyles and health risks of collegiate athletes*. J. Fam. Pract., 33, 585–590.
- [57] Nichols A.W. (1992): *Exercises induced anaphylaxis and urticaria*. Clin. Sports Med., 11, 303–312.
- [58] O'Brien C.P. (1991): *The demon drink*. Rugby News, Mar., 22–24.
- [59] O'Brien C.P. (1993): *Alcohol and sport: Impact of social drinking on recreational and competitive sports*. Sports Medicine, 15, 71–77.
- [60] O'Brien C.P. (1995): *The changing face of rugby injuries in Ireland, alcohol a preventable cause*. London: The Royal London Hospital.
- [61] O'Brien K.S., Blackie J.M., Hunter J.A. (2005): *Hazardous drinking in elite New Zealand sportspeople*. Alcohol and Alcoholism, 40, 239–241.
- [62] O'Brien C.P., Lyons F. (2000): *Alcohol and the athlete*. Sports Medicine, 29, 295–300.
- [63] Pastor Y., Balaguer I., Pons D., Garcia-Merita M. (2003): *Testing direct and indirect effects of sports participation on perceived health in Spanish adolescents between 15 and 18 years of age*. Journal of Adolescence, 26, 717–730.
- [64] Patetta M.J., Biddinger P.W. (1988): *Characteristics of drowning deaths in North Carolina*. Public Health Rep., 103, 406–411.
- [65] Pol M. (2007): *Leo Beenhakker: Ludzie polskiej piłki, do roboty!* Gazeta Wyborcza, 9, 8, 28.
- [66] Preedy V.R., Duane P., Peters T.J. (1988): *Comparison of the acute effects of ethanol on liver and skeletal muscle protein synthesis in the rat*. Alcohol and Alcoholism, 23, 155–162.

- [67] Reilly T. (1988): *Alcohol, anti-anxiety drugs and exercise*. In: Mottram E, Spon F.N. editors. *Drugs in sport*. Champaign (IL): Human Kinetics, 127–156.
- [68] Reilly T. (2003): *Alcohol, anti-anxiety drugs and sport*. In: D.R. Mottram (Ed.), *Drugs in sport* (3rd end., pp. 256–285). London: Routledge.
- [69] Roberts K.E. (1963): *Mechanism of dehydration following alcohol ingestion*. Archives of Internal Medicine, 112, 154–157.
- [70] Royal College of Physicians. (1987): *The medical consequences of alcohol abuse: a great and growing evil*. London: Royal College of Physicians.
- [71] Shirreffs S.M. and Maugham R.J. (1997): *Restoration of fluid balance after exercise induced dehydration: Effects of alcohol consumption*. Journal of Applied Physiology, 83, 1152–1158.
- [72] Singleton V.A., Turnquist A. (1995): *Betty Ford Centre series: peer pressure to drink alcohol worries parents of freshman*. National Collegiate Athletic Association Sport Sciences Education Newsletter. Fall: 1.
- [73] Spaite D.W., Meislin H.W., Valenzuela T.D., Criss E.A., Smith R. and Nelson A. (1990): *Banning alcohol in a major college stadium: Impact on the incidence and patterns of injury and illness*. Journal of the American College of Health, 39, 125–128.
- [74] Steel D.W. (1985): *Social aspects of alcohol*. Med. Int., 5, 657–659.
- [75] Strauss R.H. (1991): *Sport Medicine Philadelphia* (PA): W.B. Saunders Co.
- [76] Thornley A. (1985): *Psychiatric aspects of problem drinking*. Med. Int. 2, 645.
- [77] Wiese J.G., Shlipak M.G., and Browner W. S. (2000): *The alcohol hangover*. Annales of Internal Medicine, 132, 897–902.
- [78] Xu D., Heng J.K., Palmer T.N. (1993): *The mechanism(s) of the alcohol-induced impairment in glycogen synthesis in oxidative skeletal muscles*. Biochemistry and Molecular Biology International 30, 169–176.
- [79] Yesavage J.A., Leirer V.O. (1986): *Hangover effects on aircraft pilots 14 hours after alcohol ingestion: a preliminary report*. Am. J. Psychiatry, 143, 1546–1550.

Mirosław Kowalski*

Kultura zdrowotna – wymiary edukacyjne (w kierunku odpowiedzialności za zdrowie)

Streszczenie

Zdrowie (rozumiane jako brak choroby) jest bezdyskusyjnie uznawane przez znaczną część każdego społeczeństwa za jedną z najważniejszych wartości. Wydaje się, że wartość ta – utożsamiana z dobrem, aktywnością, pomyślnością – ma charakter uniwersalny i odnosi się do większości systemów kulturowych tworzonych przez człowieka. Zdrowiu – jako wartości będącej głównym czynnikiem determinującym postawy i zachowania zdrowotne – człowiek powinien przypisywać odpowiednio wysokie miejsce w hierarchii pragnień i dążeń. Niemniej jednak należy zauważyć, że z jednej strony zdrowie jest wartością, która w świadomości społecznej jest powszechnie rozpoznawana, rozumiana i akceptowana, a z drugiej strony (czego niejednokrotnie doświadczamy), nie jest powszechnie szanowana. Czym można tłumaczyć tego typu zachowania i postawy? Jak zatem analizować kulturę zdrowotną z perspektywy odpowiedzialności?

Słowa kluczowe: zdrowie, wartość zdrowia, edukacja, odpowiedzialność.

Wstęp

Zdrowie jest kategorią szeroko ukonstytuowaną społecznie. Nie bez podstawy jest sądzić, iż warunkuje homeostazę życia zarówno pojedynczych jednostek, jak i całych zbiorowości ludzkich: „Od dawna zauważono, że człowiek i w ogóle organizmy żywe dążą do pewnej stabilności, która jest warunkiem egzystencji

* Dr hab., Kierownik Zakładu Teorii Wychowania i Pedeutologii Wydział Pedagogiki, Socjologii i Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Zielonogórskiego.

w otoczeniu ogromnych i często nieprzyjaznych sił przyrody. Jednocześnie każda grupa interesuje się cielesnymi właściwościami swoich członków. Zainteresowanie to ma swoje źródło w tym domniemanym wpływie, jaki cielesne właściwości osobnika w przekonaniu grupy wywierają na jego rolę społeczną, tj. na wykonywanie jego obowiązków względem grupy jako całości i względem innych członków” [19]. W prezentowanym ujęciu zdrowie jest warunkiem *sine qua non* pomyślności społecznej. Tę pomyślność definiuje się przez pryzmat realizacji powziętych przez społeczność celów działania grupy, zoperacjonalizowanych przepisanyymi do ról przydzielanych poszczególnym jej członkom. W analogiczny sposób (i w oparciu o wywołaną kategorię interesów grupowych) zbiorowość przydziela rolę dewianta osobie chorego [17].

Zatem edukacja **zdrowotna, która jest naszym kulturowy być albo nie być**, odgrywa w tym procesie rolę niepoślednią – ma za zadanie, tak kształtować młode pokolenie, by sprostało stawianym mu wymaganiom społeczno-kulturowym w obszarze zdrowia [4, 18].

Kultura zdrowotna – perspektywa edukacyjna

Jeżeli założymy, że funkcjonuje współzależność, dwukierunkowość w obszarze działań: kultura zdrowotna – człowiek, człowiek – kultura zdrowotna (zgodnie z tezą: „człowiek tworzy kulturę, jest jej nosicielem i odbiorcą, a także manipuluje kulturą jako pewnym narzędziem z życia zbiorowym”) [9], to wskazane jest sformułowanie niezmiernie szerokiej definicji kultury zdrowotnej. Jej zakres treściowy może mieć formę: Kultura zdrowotna jest bardzo szerokim repertuarem społecznie przekazywanych, jak również wewnątrz-pokoleniowo generowanych koncepcji dotyczących zdrowia, a więc np., jak żyć w sposób zdrowy oraz co sądzić o bliższym i dalszym otoczeniu (świecie) zarówno w kategoriach ogólnych zdrowia, jak i w odniesieniu do konkretnych aspektów życia w aspekcie zdrowia. Jednoznacznie z powyższego wynika, że, po pierwsze, kultura zdrowotna jest zjawiskiem społecznym i, oczywiście, nie można jej analizować w oderwaniu od społeczeństwa. Wprawdzie kształtuje ona indywidualny, związany ze zdrowiem styl życia, a jednostki mogą kształtować życie społeczno-zdrowotne, jednak na pewno istnieje ona tylko dzięki życiu zbiorowości. Po drugie, kultura zdrowotna jest rzeczywistością historyczną (oczywiście zmienną) o wymiarze techniczno-użytkowym, jak również symbolicznym (język, magia, sztuka). Fakt ten przyczynia się do możliwości jej opisywania, jak również szukania zasad jej działania. Po trzecie, kultura zdrowotna ma charakter instrumentalny i jest elementem całości w sensie funkcjonalnym oraz jest zbiorem zjawisk wyuczonych (oczywiście nie jest przekazywana na drodze biologicznej, ale

w procesie uczenia się: intencjonalnego i nieintencjonalnego, świadomego i nieświadomego naśladownictwa). I wreszcie, po czwarte, kultura zdrowotna jest specyficznym mechanizmem adaptacyjnym (jak i komunikacyjnym) człowieka. Fakt ten jest bezpośrednio potwierdzany przez pryzmat tworzenia sposobów adaptacji np. grup społecznych do określonego środowiska naturalnego.

Kultura zdrowotna jest szeroko rozumianym systemem informacyjnym o bardzo zróżnicowanym poziomie szczegółowości. W rzeczy samej zaliczyć do niego można nie tylko mikrosystemy kultury zdrowotnej (np. sposoby kiszenia kapusty przez polskich górali), ale również idee zdrowotne – makrosystemy odnoszące się do działań wspólnot społecznych, społeczeństw. Uważny Czytelnik w tym miejscu zada pytania: Czy na kulturę zdrowotną składają się tylko zachowania o charakterze normatywnym? Czy czasami nie jest tak, że kultura utrwała przekaz zachowań niesprzyjających zdrowiu (zachowań antyspołecznych [2], ryzykownych), a nie tylko treści powszechnie akceptowane – z perspektywy zdrowotnej – przez jakąś grupę społeczną [10]? Czy zatem, między innymi ze względów edukacyjnych – nie jest wskazane zawężenie pojęcia kultury zdrowotnej (stworzenie partykularnej teorii kultury zdrowotnej) poprzez zawarcie w niej mniejszej ilości „elementów”? Być może – z perspektywy ich ułożenia i wzajemnych związków oraz relacji z innymi zagadnieniami – zasadne staje się takie ujęcie owych elementów kultury zdrowotnej, które to z jednej strony będą utożsamiane z planami wobec życia, schematami myślenia, czy też schematami oceniania i wykonywania konkretnych zadań, a z drugiej zaś z wiedzą o zdrowiu i możliwością jej zastosowania.

Zasadne staje się również zwrócenie uwagi na dwa elementy – tworzące niejako koncepcje „zdrowotnego modelu kultury”¹ (modelu o charakterze teoretycznym i oczywiście perspektywie partykularnej). Pierwszy, o charakterze kognitywnym odnosi się do paradygmatów tworzenia świata wokół wartości „zdrowia” i „zdrowie” [6], drugi natomiast ma charakter publiczno-kulturowy i związany jest z wielowiekowym procesem tworzenia wytworów językowych

¹ Według E. Nowickiej (2000, s. 91) określenie „model kultury” bliskie jest pojęciu „wzór kultury” (które nie ma nic wspólnego z pojęciem „wzoru kulturowego”, czyli narzędzia służącego do podziału kultury na elementy analityczne). Zdrowotny model kulturowy jest formułą pozwalającą na zrozumienie zasady scalającej poszczególne wzory postępowania i myślenia w obszarze zdrowia, które umożliwiają teoretyczne ujęcie kultury zdrowotnej jako względnie samodzielnej całości. W literaturze spotkać można jeszcze inne określenia utożsamiane z pojęciem „wzór kultury”, takie jak: „styl”, „konfiguracja”, „geniusz kultury”, „główna zasada” czy „podstawowa orientacja”. Wzory kultury – jak zaznacza J. Niżnik (1985, s. 59) (o charakterze teoretycznym) mogą mieć następujące zastosowania: jako narzędzie opisu, charakterystyki oraz porównania kultury w makroskali; nazwa dla zbioru cech przesądzających o trwaniu danej kultury i jej odrębności; narzędzie opisu określonej kultury (w tym ujęciu analizowano model kultury zdrowotnej. Ujęcie funkcjonalne tego modelu może odnosić się do np. czynności wytwarzania pożywienia).

(słownych) oraz gromadzenia wiedzy z obszaru zdrowia. Ponieważ konfiguracje powyższe mają charakter nie tylko ogólnospołeczny, ale również jednostkowy, to należy stwierdzić, że oba wymiary powinny być ze sobą zgodne. Jest to jak najbardziej możliwe w przypadku niewielkich zbiorowości, w których bardzo rzadko dochodzi do działań alternatywnych, czy też konfliktów wokół wartości „zdrowia” i „zdrowie”. Trudno jednocześnie założyć, aby całe współczesne społeczeństwo, bez wyjątków, było podporządkowane jednej wartości (bez możliwości np. podporządkowania jej innym wartościom). Trzeba przy tym zaznaczyć, że:

- związki w obrębie modelu pomiędzy wartościami „zdrowie” i „zdrowia” i regularnością zachowań mają charakter nie tylko logiczny, ale również psychologiczny w sensie świadomościowym;
- wszelkie reguły odnoszące się do realizacji zdrowotnych planów są również zdrowotnymi modelami kulturowymi (bo mieszczą się w wyznaczonych wyżej obszarach).

Drugi – wspomniany element – o charakterze kognitywnym, odnosi się do wielowiekowego procesu tworzenia wytworów językowych w obszarze zdrowia. L. Dyczewski [3] pisze, że kultura społeczeństwa jest tworzona tylko poprzez takie elementy, jak również ich powiązania, które są podstawą międzyosobowej komunikacji w ramach tego społeczeństwa. Można zatem stwierdzić, że „[...] sensory symboliczne mogą być realizowane [...] tylko wówczas, gdy nadawca i odbiorca dzielą wspólne przekonanie lub rozpoznają reguły konwencji kulturowych” [5]. Zatem, aby zanalizować człowieka z perspektywy jego funkcjonowania w obszarze kultury zdrowotnej, należy odnieść się do „wnętrza” języka „[...] który dostarcza jedyne go dostępu, jaki jednostka ma do rzeczywistości” [15]. Zatem komunikaty językowe z obszaru zdrowia będą nie tylko nośnikami informacji, ale również przekazami, których interpretacja powinna być tożsama lub bardzo bliska nadawcy. Wszelkie trudności z odbiorem hamują komunikację, bo przecież niejasny, czy też niejednoznaczny przekaz, nie przyczyni się do wywołania oczekiwanych, pozytywnych emocji, czy działań o charakterze zdrowotnym (jest to zagadnienie, które w sposób bezpośredni odnosi się do odpowiedzialności). **Zatem w celowo zorganizowanym przekazie informacyjnym o charakterze zdrowotnym ważne staje się właściwe rozpoznanie aktualnych kompetencji z obszaru zdrowia**, tak, aby w odpowiedni sposób dobrać formę komunikatu zdrowotnego, w którym przecież niejednokrotnie zawarty jest komponent emocjonalny. Warto w tym miejscu – z powyższej perspektywy – zwrócić uwagę na przekazy medialno-zdrowotne, których forma informacyjna powinna prowadzić młodego człowieka nie tylko do sytuacji „wiem to i to”, ale przede wszystkim do odczucia „rozumiem to”. Nie chodzi bowiem tylko o to, aby młody człowiek odtwarzał określone wiadomości, zachowania, bądź też

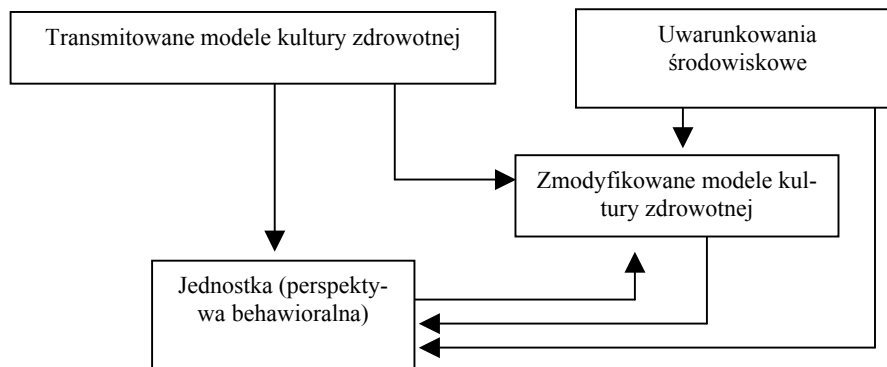
przyjmował wskazane wzory, lecz o nastawienie do ich istoty, o filiacje postaw sprzyjających zdrowiu, które pojawiają się tylko wtedy, kiedy nastąpi poznanie ich sensu i zaakceptowanie go.

W tym miejscu wydaje się zasadne pytanie: Czy potrzebny jest – z perspektywy edukacyjnej – kulturowy model zdrowotny? Odpowiedź na to pytanie w aspekcie tworzenia przez nie dwóch grup – odnoszących się do „kulturowych modeli zdrowotnych stworzonych dla czegoś” lub „kulturowych modeli zdrowotnych czegoś” – jest oczywista. Można założyć (bez względu na grupę), że mogą być one przydatne podczas wykonywania bardzo zróżnicowanych zadań poznawczych z obszaru zdrowia, wyznaczania celów działań zdrowotnych (zrozumieć działania i motywy innych) lub kierowania procesem aktualizacji celów dla zdrowia, a przede wszystkim mogą przyczyniać się z perspektywy wytworów werbalnych do realizacji wszystkich projektów zdrowotnych oraz interpretacji ich wyników. W powyższych aspektach ważne jest to, aby kulturowe modele zdrowotne ze swej istoty były nie tylko pełne i logiczne, ale również zaspokajały potrzeby ludzkie, co niewątpliwie przyczyni się do ich wewnętrznej równowagi. Jednocześnie zasadne jest również stwierdzenie, że realizacja kulturowych modeli zdrowotnych może charakteryzować się sprzecznościami z perspektywy niepełnego dopasowania do potrzeb osobowościowych jednostek (np. psychicznie nieprzystosowanych), co by znaczyło, że jednostki te nie mieszczą się w określonej konfiguracji kulturowego modelu zdrowotnego.

Dla dalszych rozważań ważna jest próba odpowiedzi na pytanie odnoszące się do sposobów przyswajania powyższych modeli. Wydaje się, że można je ująć z perspektywy co najmniej dwóch procesów: dziedziczenia przez pryzmat socjalizacji (przede wszystkim pierwotnej) oraz nabywania tzw. wewnątrz-generacyjnego w obrębie grup rówieśniczych, naśladownictwa od znaczących innych, nauczania i pośrednio w wyniku przekazów medialnych. Należy również odnotować, że zdrowotne modele kulturowe nie są tożsame z zachowaniami zdrowotnymi. Przecież dwoje ludzi o identycznych zestawach kulturowo nabytych dyspozycji zdrowotnych może preferować inne zachowania, w zależności od rodzaju środowiska w którym przebywają.

Innym problemem związanym z analizowaniem modelu kultury zdrowotnej jest ewentualna jego modyfikacja. W poniższym schemacie (ryc. 1) ujęto zmodyfikowane modele kultury zdrowotnej, które utożsamiane są z efektami zmian w dziedziczonych modelach kultury zdrowotnej przez pryzmat błędnych transmisji w trakcie nauczania, czy też naśladowania. Do omawianego obszaru włączyć również można efekty wynikające z procesów dostosowywania się do środowiska (radzenia sobie) z perspektywy wielości prób i popełnianych błędów. Jeżeli chodzi o uwarunkowania środowiskowe, to zaliczyć do nich można, m.in.,

bezrobocie, wpływy grup nieformalnych w miejscu zamieszkania czy programy różnych instytucji związane z kształtowaniem zachowań sprzyjających zdrowiu.



Ryc. 1. Modyfikacja modeli kultury zdrowotnej

Ku odpowiedzialności za kulturę zdrowotną

Totalna medykalizacja życia, rosnące uzależnienie od produktów farmaceutycznych, to elementy, które są coraz częściej dostrzegane przez człowieka z perspektywy wpływu szeroko rozumianego otoczenia społecznego². W wyniku czego można dostrzec u człowieka rosnące, „paniczne” wręcz przekonanie o niepoprawności swojego stylu życia, bo przecież niejednokrotnie niezgodnego z zasadami zdefiniowanymi przez tzw. „profesjonalistów” z zakresu nauk medycznych. Stwarzanie zachowań odnoszących się do zdrowia – poprzez kreowanie poczucia winy u człowieka – niejednokrotnie tworzy przekonanie o traktowaniu go jak „konsumenta”, a zdrowia jak „towaru”. Postawy te, związane z obowiązującą, rozpowszechnioną w społeczeństwie ideą „utrzymania zdrowia, tak jak i samochodu, w dobrym stanie” powodują, że człowiek jest pod ciągłym, nieustającym prężeniem określonego stylu, czy też rytmu życia. Obsesyjne, mechaniczne stosowanie – zmieniających się często – nakazów, zakazów, porad „ekspertów” oraz powielania wzorów propagowanych przez otoczenie społeczne, mogą bezpośrednio prowadzić do powstania np. bulimii lub anoreksji. Wydaje się zatem, że sfera zdrowia współczesnego – przede wszystkim młodego

² Dobrze to ujmuje L. Witkowski (2000, s. 184) pisząc, że kolonizacja „[...] umysłów przez spektakularny wpływ wyrafinowanych technik, wymieniających samodzielne myślenie na bierną konsumpcję wizualną, prowadzi do «nowego analfabetyzmu» mierzonego elementarną wręcz niezdolnością jednostek do krytycznego odnoszenia się do obrazów, tekstów i treści doświadczenia społecznego.

człowieka – jest traktowana w sposób instrumentalny, jako element perswazyjnych przekazów władzy–wiedzy [7]. Można więc stwierdzić, że będąc w wirze konsumpcji cielesno-zdrowotnej, nasze życie nabiera charakteru skomercjalizowanego. W tym przypadku szeroko rozumiana konsumpcja zdrowotna będzie traktowana jako środek komunikowania się z innymi, poprzez sposób wyrażania swojej tożsamości, sposób zaznaczenia swojego miejsca w hierarchii społecznej. Zdrowotne towary o charakterze konsumpcyjnym mogą stanowić istotne elementy kodu, za pomocą którego człowiek będzie kategoryzował siebie i swoje otoczenie³. Konsumpcja zdrowotna może nie tylko pełnić funkcje psychologiczne w życiu człowieka – uspokajać, dowartościowywać, dawać poczucie bezpieczeństwa, ale także – w pewnym sensie – zaspokajać potrzebę kontroli, przynależności, różnorodności w życiu (ale czy należy mówić wtedy o pełnym człowieczeństwie?).

Mając powyższe na uwadze oraz zawarte w tytule sformułowanie „odpowiedzialność” (a odnoszące się do zdrowia własnego, jak również innych), problem ma jednoznaczne odniesienie do przestrzeni życia oraz działania wychowawczego. Oczywiście niejedynemu Czytelnik może zadać następujące pytania: Dla jakich racji, ważniejszych niż samo zdrowie, powinien w sposób odpowiedzialny troszczyć się o zdrowie? Czy wartość zdrowia należy traktować w sposób powinnościowy? Po pierwsze, racją ważniejszą niż samo zdrowie jest możliwość wzrastania każdego człowieka w doskonałości siebie jako *persona* oraz wartość człowieczeństwa, jako wartości najwyższej. Jak pisze A. Pawłucki [11]: „człowiek żyje dla siebie, dla swojego człowieczeństwa – zabiega zatem o wszystko dla siebie, także o pomnożenie zdrowia po to, by umożliwić sobie pełny udział w projekcie własnym jako osoby, a nie zabiega o zdrowie po to, by poświęcić je następnie, a nawet całego siebie z życiem włącznie, realizacji utopii jakiegoś bytu nieosobowego”. Można zatem sądzić, że nie powinno być zgody na akceptowanie zbywalności odpowiedzialności za zdrowie. Jej brak wynika z faktu, że odpowiedzialność nie należy li tylko do sfery prywatnej, a związana jest m.in. z odpowiedzialnością moralną człowieka (oraz intelektem), który to podmiotuje swoje działania. Jednocześnie, jeżeli przyjmiemy, że odpowiedzialność za zdrowie stanowi atrybut człowieka, to nie można jej człowiekowi odebrać, nie można jej przekazać drugiemu człowiekowi, nie można przecież być częściowo odpowiedzialnym. Mając na względzie odpowiedzialność jako powinność, która jest przyjmowana przez człowieka w związku z pełnioną rolą (nauczyciel – wy-

³ Można w tym miejscu zadać pytanie: Dlaczego, mimo powszechnego przekonania, iż potrawy podawane w McDonald's nie służą zdrowiu, cieszy się on w Polsce (jak i na całym świecie) nieśląbną popularnością?; Z. Melosik, *McDonald's, zdrowie i przemiany kultury współczesnej*, [w:] *Promocja zdrowia. Konteksty społeczno-kulturowe*, M.D. Głowacka (red.), Poznań 2000, s. 308–341.

chowawca, lekarz) to niezbywalność odpowiedzialności za zdrowie ma przede wszystkim znaczenie normatywne. Jak słusznie zauważa M. Nowicka-Koziół „[...] pełnienie ról społecznych implikuje odpowiedzialność, zaś identyfikacja z tymi rolami odpowiedzialność z pewnością potęguje i czyni wewnętrznym a nie zewnętrznym obowiązkiem” [1]. Tak rozumiana odpowiedzialność za zdrowie jest na osobę nakładana lub też przez osobę na siebie brana (m.in. w szczególnie sposób odnosi się do nauczycieli) i dotyczy przede wszystkim zadań – o charakterze zdrowotnym – ważnych dla społeczeństwa. Owe zadania stają się również istotne ze względu na ich społeczne znaczenie dla pomnażania zdrowia i, w rzeczy samej – w efekcie finalnym – umożliwiają pełny udział w tworzeniu swojego społeczeństwa [13]. Zatem odpowiedzialne postępowanie odnosi się do sytuacji, w której człowiek zawsze jest świadomy tego, co mówi, czyni oraz przewiduje – z perspektywy czasowej – skutki swoich czynów o charakterze zdrowotnym [12]. Co zatem z odpowiedzialnością sytuacyjną za zdrowie, która to odnosi się do tzw. konieczności wyboru (np. operacje plastyczne), a dotyczącą konfliktu moralnego (konfrontacja dwu lub więcej zasad/wartości)?

Zatem patrząc przez pryzmat odpowiedzialnego działania, w obliczu narastających zjawisk patologii społecznej (ze szczególnym uwzględnieniem zagrożeń zdrowia), należy inspirować taki model działania, który nie tylko będzie miał instytucjonalne, interwencyjno-kompensacyjne nachylenie, ale również taki, który odnosić się będzie do wychowania rodzinnego. Źródłowo zasadą dla odpowiedzialnego organizowania życia społecznego w aspekcie zdrowia jest przede wszystkim dobro osób tworzących to życie. Życie odpowiedzialne tworzą nie zbiorowości, ale poszczególni ludzie (każdy człowiek, będąc bytem relacyjnym, pozostaje w relacji do pozostałych bytów).

Zdrowie nie jest wartością absolutną. Nie jest nią zwłaszcza wówczas, gdy pojmowane jest jedynie jako dobre samopoczucie fizyczne, idealizowane aż do tego stopnia, że dobra wyższego rzędu zostają mu podporządkowane lub są lekceważone. Zdrowie właściwie rozumiane pozostaje jednak jednym z najważniejszych dóbr, za które ponosimy określoną odpowiedzialność, tak że można je poświęcić jedynie w celu osiągnięcia dóbr wyższych, jak wymaga tego czasem służba rodzinie, bliźniemu lub społeczeństwu jako całości. Należy zatem chronić zdrowie i troszczyć się o nie, pojmując je jako fizyczno-psychiczno-społeczną i duchową równowagę człowieka. Niszczenie zdrowia przez uleganie różnym formom nieładu, związanego najczęściej z degradacją moralną człowieka, jest poważnym przewinieniem moralnym i społecznym. Zatem dobro, jakim jest zdrowie, ma tak wielką wartość etyczną, że uzasadnia zobowiązanie społeczeństwa do działań na rzecz jego ochrony i dbania o nie. Wynika to z obowiązku solidarności, która nie pomija nikogo – nawet tych, którzy utracili zdrowie z własnej przyczyny.

Summary

Sanitary Culture – Educational Dimensions (towards Responsibility for Health)

Health (understood as a lack of illness) is undeniably taken as one of the most important values by a major part of every society. It seems that this value – it can be identified with good, activity and well-being – has an universal character and appeals to most of the cultural systems created by the humans. Health – as a value being the main factor determining attitudes and health behaviours – should be given a suitably high position in the hierarchy of demands and aspirations of every human being. Nevertheless, it should be pointed out, that on one hand health is a value that in social awareness is commonly recognised, understood and accepted, but on the other hand (what we often experience ourselves) is not commonly respected. What can explain that kind of attitudes?

Key words: health, health value, education, responsibility.

Bibliografia

- [1] Chałas K. (2003): *Wychowanie ku wartościom. Elementy teorii i praktyki*, t. 1, *Godność, wolność, odpowiedzialność, tolerancja*. Wyd. „Jedność”, Lublin – Kielce, s. 187.
- [2] Chmal T., *Konserwatywna rewolucja*, „Rzeczpospolita”, nr 135 z dnia 12.06.2002. W tolerancyjnej Danii rozpoczęła się dyskusja nad granicami pornografii. Wywołało ją zdjęcie kobiety kopulującej z osłem. Dyskusji jednak nie wywołali intelektualiści czy moralisci, ale obrońcy praw zwierząt.
- [3] Dyczewski L. (1995): *Kultura polska w procesie przemian*. Lublin, s. 93.
- [4] Fedyn B. (2007): *Wychowanie do zdrowia*. „Życie Szkoły”, nr 9.
- [5] Ferencz K. (2003): *Konteksty edukacji kulturalnej. Społeczne interesy i indywidualne wybory*. Zielona Góra, s. 155.
- [6] Kowalski M., Gawel A. (2006): *Zdrowie – wartość – edukacja*. Kraków.
- [7] Kowalski M., Drożdż M. (2008): *Przemoc i zdrowie w obrazach telewizyjnych. Edukacja przez „codziennosc” telewizyjną*. Kraków.
- [8] Niżnik J. (1985): *Symbole a adaptacja kulturowa*. Warszawa.
- [9] Nowicka E. (2000): *Świat człowieka – świat kultury. Systematyczny wykład problemów antropologii kulturowej*. Warszawa, s. 60.
- [10] Pawłucki A. (1999): *Kultura zdrowotna jako zadanie edukacyjne*. „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne”, nr 3, s. 91–94.
- [11] Pawłucki A. (2002): *Osoba w pedagogice ciała*. Wyd. OSW, Olsztyn, s. 16.

- [12] Rybakowski M. (red.) (2007): *Bezpieczeństwo człowieka. Konteksty i dylematy*. Zielona Góra.
- [13] Mazur P. (2006): „Nowy człowiek” – wychowanie ku pełni człowieczeństwa. [w:] *Wychowanie ku wartościom*. J. Zimny (red.), Stalowa Wola, s. 193–198.
- [14] Melosik Z. (2000): *McDonald’s, zdrowie i przemiany kultury współczesnej*. [w:] *Promocja zdrowia. Konteksty społeczno-kulturowe*. M.D. Głowacka (red.), Poznań.
- [15] Melosik Z. (1993): *Epistemologia postmodernizmu*. [w:] *Nieobecne dyskursy*. cz. III, „Studia Kulturowe i Edukacyjne”, Z. Kwieciński (red.), Toruń, s. 175.
- [16] Witkowski L. (2000): *Edukacja i humanistyka: nowe konteksty humanistyczne dla nowoczesnych nauczycieli*. Warszawa.
- [17] Uramowska-Żyto B. (1980): *Medycyna jako wiedza i system działań*. Wrocław, s. 49–50.
- [18] Wolny B. (2007): *Edukacja zdrowotna w zreformowanej szkole – rola i zadania nauczyciela*, [w:] B. Kaldon (red.), *Profilaktyka, resocjalizacja, rewali-dacja – pomocą w rodzinie*, Sandomierz – Stalowa Wola, s. 169–183.
- [19] Znaniecki F. (1973): *Socjologia wychowania. Urabianie osoby wychowan-ka*. Warszawa, s. 221.

Joanna Rodziewicz-Gruhn *

Health and Health Behaviours of Youth from Selected City Agglomerations in Ukraine, Byelorussia and Lithuania

Summary

The questionnaire studies between 1995–2000 were conducted in varied environmental of Polish and national schools in Ukraine (Lviv and Ivanofrankovsk), Beylorussia (Grodno, Minsk) and Lithuania (Vilnius). The questionnaire was based on international questionnaire form „Health Behaviour in School – aged Children” modified by Woynarowska and co-operators [5]. The latter was used during parallel studies of Polish children and youth. 324 boys and 391 girls aged 15-17 responded for the questions.

Key words: Health behaviours, health self-evaluation and physical dexterity, subjective ailments.

Introduction

Perceiving one’s health is based on evaluation of all present ailments, frame of mind, the frequency of diseases. Frequently self-evaluation may include the results of medical examinations and health services employees’ opinions. Professional literature puts emphasis on the role played by subjective health indicators, pointing to the relations between health self-evaluation, satisfaction from life and taking up many risky actions [5].

* Adiunkt, Kierownik Zakładu Nauk Biologicznych i Medycznych, Instytutu Kultury Fizycznej Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie

Knowledge of positive and negative health behaviours in statistical grasp helps taking up and realization of many universal health programmes and organizing appropriate activities. Due to following international HSBC researches are held, which eventually will encompass bigger number of countries. Examinations from 1990 and 1994 did not include school youth from Byelorussia and Ukraine [5]. In the 90's the Institute of Physical Culture on Jan Dlugosz Academy in Czestochowa was the area wide anthropometric research of children and youth from Ukraine, Byelorussia and Lithuania. Research crew has joined new questionnaire research on health behaviours to those previously planned [1, 2, 3, 4].

Material and method

The questionnaire studies between 1995–2001 were conducted in varied environmental of Polish and national schools in Ukraine (Lviv and Ivanofrankovsk), Byelorussia (Grodno, Minsk) and Lithuania (Vilnius). The questionnaire was based on international questionnaire form „Health Behaviour in School – aged Children” modified by Woynarowska and co-operators [5]. The latter was used during parallel studies of Polish children and youth. 324 boys and 391 girls aged 15–17 responded for the questions. The following areas were analysed:

1. positive health indexes (health self-evaluation and physical dexterity, the level of contentedness from life) as well as negative (subjective ailments);
2. health behaviours, where focus was laid on particular health lacks within: physical activity, improper ways of spending free time, alcohol consumption and smoking cigarettes.

The results were compared to Polish data evaluated under the direction of B. Woynarowska [5].

Results

Independently of nationality girls consider their health worse than boys, which are consequently more content with their lives and feel less lonely. Health self-valuation presents Byelorussian youth in unfavourable light – nearly half of girls and every fifth boy describes his/her health condition as unsatisfactory. More boys and girls than their Polish contemporaries estimate their health as bad. The most adverse valuation of physical sportsmanship was stated in Byelorussia, the best in Lithuania. In comparison with Byelorussia and Poland more Ukrainian girls admits to dissatisfaction with their lives. Worth noting is very low percentage of Ukrainian boys (4,1%) discontented with their lives. Weak psy-

cho-physical form of Ukrainian youth was confirmed by the highest among all achieved percentage of those suffering from loneliness (tab. 1).

Girls more often than boys report on health ailments (tab. 2). The most frequent disease is a headache. Ominously high was percentage of girls from Ukraine with stomachache, headache and backache. Psycho-somatic diseases were more rare than among Polish group. Among those most often stated was: irritation and nervousness.

Physical activities practised apart from school, once a week or rarely, i.e. in unsatisfactory dimension, are more often declared by girls than boys. The most adverse situation was observed within the group of Byelorussian (53,1%) and Lithuanian (63,3%) girls. The biggest, additional, amounting to an hour or less physical effort was declared by the girls from Byelorus (61,6%), in other countries it was lower within 52 do 53,6%. More convenient situation was observed in the boys' group (tab. 3).

In every national group more boys than girls spend their time in front of TV or computer. These are Lithuanian boys that spend most of their time using computer.

Very high percentage of those trying alcohol beverages (from 90 until 97,8%) was observed in each examined group, however within girls' groups those percentages were higher (tab. 4). The highest percentages of admitting to most often episodes of alcohol stupor were noticed among boys from Ukraine and Byelorus and girls from Lithuania. Half girls and nearly half of boys in each national group is after nicotine initiation. Over 12% of Byelorussian and Ukrainian boys and 7,5% of Byelorussian girls smoke everyday, what, comparing to their Polish contemporaries is more satisfactory result

Conclusions

1. Independently of nationality girls consider their health worse than boys, which are consequently more content with their lives and fell less lonely.
2. Youth from Byelorus and Ukraine has lower health self-evaluation, sportsmanship and satisfaction from life than Polish boys and girls.
3. Ominously high was percentage of girls from Ukraine with stomachache, headache and backache. Psycho-somatic diseases were more rare than among Polish group.
4. It has been confirmed that girls are less physically active than boys. The most significant differences were noted among examined from Lithuania and Byelorus.

5. Lithuanian boys more frequently use computers than boys their age from Ukraine, Byelorussia and Poland.
6. The highest percentages of admitting to most often episodes of alcohol stupor were noticed among boys from Ukraine and Byelorussia and girls from Lithuania. Although the biggest number of regular smokers is placed in Poland.

Tab. 1. Physical dexterity and health self-evaluation in the groups of boys and girls aged 15–17 from Byelorussia, Ukraine, Lithuania and Poland [5] in percentage.

Physical dexterity and health self-evaluation	Byelorussia		Ukraine		Lithuania		Poland	
	boys	girls	boys	girls	boys	girls	boys	girls
Not very well	45,0	20,0	21,3	35,9	17,0	25,0	8,0	16,0
Rather good dexterity	39,8	28,0	31,8	32,8	7,0	21,0	26,0	32,0
Good dexterity	19,3	7,7	4,9	9,9	0,0	2,0	3,0	4,0
Rather content with life	28,6	28,4	28,3	37,2	.	.	—	—
Discontent with life	19,1	14,4	4,1	22,4	.	.	11,0	19,0
Lonely and very lonely	18,2	19,1	17,8	26,7	.	.	8,3	19,0

Tab. 2. Statements of ailments and ache-syndromes felt during 6 months among youth aged 15–17 from Byelorussia, Ukraine and Poland in percentage [5].

Statements of ailments and ache-syndromes	Byelorussia		Ukraine		Lithuania		Poland	
	boys	girls	boys	girls	boys	girls	boys	girls
Headache	10,4	17,5	10,9	24,2	.	.	8,0	15,0
Stomachache	6,1	10,2	6,9	29,0	.	.	2,0	7,0
Backache	5,4	9,7	3,3	9,1	.	.	3,0	6,0
Weakness	4,0	11,8	5,2	19,0	.	.	6,0	13,0
Irritation	7,4	21,1	6,9	25,1	.	.	15,0	26,0
Nervousness	3,3	15,2	8,8	21,4	.	.	24,0	47,0
Sleeping difficulties	3,6	13,3	4,6	18,4	.	.	9,0	16,0
Vertigo	3,6	11,6	2,46	12,6	.	.	7,0	11,0

Tab. 3. Physical activity and way of spending free time by youth aged 15–17 from Byelorussia, Ukraine, Lithuania and Poland [5] in percentage.

Kind of activity	Byelorussia		Ukraine		Lithuania		Poland	
	boys	girls	boys	girls	boys	girls	boys	girls
Does exercises once a week or rarely	31,5	53,1	19,6	32,7	17,5	63,3	29,0	36,0
Does exercises an hour a week or less	50,2	61,6	40,3	52,0	37,5	53,6	39,0	53,0
Watches TV more than 2 hrs a day	88,9	78,5	77,4	77,5	80,0	63,3	88,0	61,0
Watches video films more than 4 hrs a week	17,7	11,2	13,8	7,6	12,5	3,3	31,0	12,0
Uses computer more than 4 hrs a week	21,2	2,0	13,8	4,3	40,0	5,1	25,0	4,0

Tab. 4. Alcohol consumption and cigarette smoking among youth aged 15–17 from Byelorussia, Ukraine Lithuania and Poland [5] in percentage.

Alcohol and cigarette consumption	Byelorussia		Ukraine		Lithuania		Poland	
	boys	girls	boys	girls	boys	girls	boys	girls
Has tried alcohol beverages	93,9	96,7	93,7	97,8	90,0	94,9	88,0	89,0
Has been intoxicated once	14,4	18,4	36,9	25,3	17,5	15,0	19,0	21,0
Has been intoxicated twice or three times	18,9	18,4	21,4	5,7	10,0	16,7	18,0	12,0
Has been intoxicated four times or more	17,6	6,0	15,1	2,2	10,1	16,6	15,0	5,0
Has tried smoking	68,1	53,2	72,4	48,45	50,0	53,3	65,0	50,0
Smokes everyday	12,7	7,5	12,3	0,7	2,5	5,0	18,0	8,0

Streszczenie

Zdrowie i zachowania zdrowotne młodzieży z wybranych aglomeracji miejskich na Ukrainie, Białorusi i Litwie

Badania ankietowe prowadzono w latach 1995–2000 w zróżnicowanych środowiskach szkół polskich i narodowych na Ukrainie (Lwów i Iwanofrankowsk), na Białorusi (Grodno, Mińsk) i na Litwie (Wilno). Kwestionariusz ankiety wzorowano na zmodyfikowanym przez B. Woynarowską i współpracowników [5] kwestionariuszu międzynarodowym „Health Behaviour in School – aged Children” stosowanym w badaniach dzieci i młodzieży w Polsce.

Na pytania ankiety odpowiadało 324 chłopców i 391 dziewcząt w wieku 15–17 lat.

Analizie podano odpowiedzi dotyczące:

1. pozytywnych wskaźników zdrowia (samoocena zdrowia i sprawności fizycznej, zadowolenia z życia) i negatywnych (występowanie subiektywnych dolegliwości);
2. zachowań zdrowotnych, ze szczególnym zwróceniem uwagi na niedostatki w zakresie: aktywności fizycznej, niewłaściwych sposobów spędzania czasu wolnego, konsumpcji alkoholu, palenia papierosów.

Uzyskane wyniki odniesiono do danych ogólnopolskich opracowanych pod kierunkiem B. Woynarowskiej [5].

Słowa kluczowe: zachowania zdrowotne, samoocena zdrowia i sprawność fizyczna, subiektywne odczucie bólu/choroby.

Bibliografia

- [1] Pyzik M., Rodziewicz-Gruhn J. (2001): *Styl życia dzieci i młodzieży polskiego pochodzenia z Wileńszczyzny*. [w:] *Aktywność ruchowa ludzi w różnym wieku*. t. 6, Szczecin, s. 215–223.
- [2] Pyzik M., Rodziewicz-Gruhn J. (2003): *Płeć jako czynnik różnicujący zachowania antyzdrowotne u młodzieży z Białorusi i Ukrainy*. [w:] *Uwarunkowania rozwoju dzieci i młodzieży wiejskiej*. (red) J. Zagórski, M. Skład, Monografie Instytutu Medycyny Wsi, Lubin, 166–175.
- [3] Rodziewicz-Gruhn J., Pyzik M. (1999): *Zachowania pro zdrowotne i anty zdrowotne uczniów szkół polskich we Lwowie na Ukrainie*. „Nowa Medycyna”, R. IV, nr 7, z. 91.
- [4] Rodziewicz-Gruhn J., Pyzik M., Błasiak A. (1998): *Samoocena stanu zdrowia i aktywności ruchowej uczniów ze szkół średnich w Mińsku na Białorusi*. [w:] Międzynarodowa Konferencja nt. Integracja systemowa wychowania fizycznego i zdrowotnego. s. 99–103, Człuchów.
- [5] Woynarowska B. (red.) (1996): *Zdrowie młodzieży szkolnej w Polsce i innych krajach. Raport z badań przeprowadzonych w 1994 roku*. Instytut Matki i Dziecka, Zakład Pediatrii Społecznej i Medycyny Szkolnej, Warszawa.
- [6] Woynarowska B., Mazur J., Kołło H., Małkowska A. (2005): *Zdrowie, zachowania zdrowotne i środowisko społeczne młodzieży w krajach Unii Europejskiej*. Warszawa, UW i IMiD.

L.D. Głazyrina*

T.A. Łopatik**

Модель формирования базовых компонентов культуры у дошкольников в процессе физического воспитания

Резюме

В статье представлены методологические подходы к разработке модели формирования базовых компонентов культуры у дошкольников в процессе физического воспитания.

Ключевые слова: физическое воспитание дошкольников, базовые компоненты культуры, модель формирования базовых компонентов культуры в процессе физического воспитания.

В современной системе дошкольного образования в предметной области «физическая культура» произошли заметные позитивные изменения. Опираясь в своей деятельности на идеи и принципы гуманистической педагогики, многие воспитатели используют в своей профессиональной деятельности разнообразные, выходящие за рамки традиционных представлений, средства обучения в значительной степени обогащающие содержание процесса физического воспитания детей.

В этой связи в освоении образовательной области «физическая культура» необходимо стремиться расширить знания ребенка о ценностях физической культуры и здорового образа жизни, стимулировать интерес и желание ребенка осваивать новые формы движений и двигательных действий,

* Profesor, doktor nauk pedagogicznych, Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie.

** Profesor, doktor nauk pedagogicznych, Uniwersytet Politechniczny w Mińsku na Białorusi.

расширяющих их представления не только о своем теле и своих физических возможностях, но и об области культуры, регулирующей деятельность человека, связанную с формированием, развитием и использованием телесно-двигательных способностей человека в соответствии с принятыми в культуре нормами, ценностями и образцами.

Создание теоретической модели формирования базовых компонентов культуры у дошкольников в процессе физического воспитания потребовало выбора надежного методологического обоснования, позволяющего выявить основные закономерности в формировании базовых компонентов культуры у дошкольников. Конкретно-научная методология каждой науки и, соответственно, обслуживаемой ею практики, раскрываемая через специфические относительно самостоятельные подходы или принципы. В качестве таких подходов (принципов) использованы системный, аксиологический, культурологический, личностно-деятельностный.

Системный подход направлен на выработку обобщенного, системно-целостного определения основ формирования базовых компонентов культуры у дошкольников в системе непрерывного образования в процессе их физического воспитания. В теоретической модели формирования базовых компонентов культуры у дошкольников в процессе их физического воспитания рассматривается следующая система взаимосвязанных компонентов: цели формирования базовых компонентов культуры субъектов воспитательно-образовательного процесса (воспитатель и воспитанник); содержательная основа формирования (развитие динамической функциональной структуры личности ребенка, главным образом ее содержания, под влиянием внешних воздействий в образовательно-воспитательном процессе по физическому воспитанию); методы и формы воспитательно-образовательного процесса; материальная база.

Аксиологический подход (или ценностный) характеризует совокупность устойчивых ценностей физической культуры на основе которых активизируется развитие культурного самосознания у дошкольников, способность к культурной преобразовательной двигательной деятельности. Такие ценности как жизнь, здоровье, любовь, труд, образование, мир, красота, творчество и др., привлекали людей во все времена. Они остаются постоянными. Но ценности это не только предметы и явления, но также идеи и побуждения, выступающие в качестве нормы и идеала. В формировании базовых компонентов культуры у дошкольников в процессе физического воспитания можно выделить следующую содержательную основу, позволяющую сформировать базовые компоненты культуры у дошкольников в процессе их физического воспитания. Значительную ценность представляет собой идея формирования гармонично развитой личности,

наделенной всеми достоинствами, лишенной каких-либо физических недостатков, обладающей духовным богатством, моральной чистотой и способной к долголетнему творческому труду и защите своего Отечества. Эта идея определяет ценностные ориентации базовых компонентов культуры у дошкольников в процессе их физического воспитания. К их числу можно отнести следующие:

- приобретение необходимого минимума теоретических и практических знаний, умений и навыков из области гигиены, значения физической культуры для укрепления здоровья, о гигиенических правилах при занятиях физическими упражнениями и т. д.);
- следование нравственным ценностям, регулирующим индивидуальное поведение человека (сознательная дисциплина и культура общения, внешности, речи и т. д.) на основе использования средств физической культуры;
- содействие физическому развитию ребенка, включающее морфологическое и функциональное совершенствование организма, закрепляющее его устойчивость против неблагоприятных условий внешней среды;
- содействие развитию эстетических вкусов и идеалов в процессе двигательной деятельности (эстетика поведения, стремление к красоте тела и движений, способность создавать прекрасное, проявлять эстетические чувства и др.);
- обеспечение разносторонней двигательной деятельности ребенка с целью развития основных двигательных качеств (силы, выносливости, ловкости, быстроты, гибкости, координационных способностей);
- формирование жизненно важных двигательных умений и навыков и специальных знаний в области физической культуры для возможности управления своими действиями самостоятельно в разнообразных жизненных условиях;
- готовность ребенка к физическому самосовершенствованию (положительное и активное отношение к регулярным занятиям физическими упражнениями).

Выбор аксиологического подхода в качестве одного из методологических оснований в создании теоретической модели формирования базовых компонентов культуры у дошкольников в процессе их физического воспитания позволяет на такие ключевые понятия как: физическая культура, система физического воспитания, физическое воспитание, здоровый образ жизни детей, физическое развитие, функции физической культуры, физические упражнения, физическое совершенство, гармоническое развитие, базовая физическая культура.

Культурологический подход обусловлен объективной связью человека с культурой как системой ценностей. «Устойчивые стереотипы рассматривания телесного начала как естественного, а не культурного феномена, как собственно физического, а не социального явления в значительной мере определили несформированность социально-культурного направления в изучении человеческого тела и вынесенность этого феномена «за скобки» культуросообразного осмысления и деятельно-практического отношения к нему, что в совокупности проецируется на неоправданную периферийность области физической культуры в контексте культурологи и в системе социокультурных практик».

В нашем случае формирование базовых компонентов базовой культуры у дошкольников в процессе физического воспитания использование культурологического подхода предполагает такую организацию педагогического процесса (образовательного, оздоровительного, воспитательного), которая обеспечивала бы культурное содержание деятельности, связанной с телесностью, формированием культурных ценностей, идеалов, норм, ориентаций. Результатом этого процесса должно быть достижение (посредством использования соответствующих средств) соразмерности телесно-природных возрастных характеристик ребенка ценностям его социального, духовного, личностного развития.

Личностно-деятельностный подход утверждает представление о социальной, деятельной и творческой сущности личности. Личность не формирует по частям (А.С. Макаренко). В этой связи «Если для характеристики уровня биологического существования «homo somatis», связанного с витальными ценностями, применимо понятие «быть телом»; для характеристики его социального функционирования, ориентированного, прежде всего, на инструментальное использование телесно-двигательных возможностей человека, – понятие «иметь тело», то наиболее адекватной характеристикой культурного бытия «человека телесного» является принцип «творить тело».

В реализации личностно-деятельностного подхода формирование базовых компонентов культуры у дошкольников в процессе их физического воспитания может быть представлено в содержательном аспекте физической культуры не только средствами повышения физических показателей (физическими упражнениями, гигиеническими факторами, оздоровительными силами природы и др.), не только направленностью на обладание физически развитым телом, «а реализованная потребность и способность личности к совершенствованию своей телесности на основе принципов культуросообразности, включающих осознание тела как личностной и социальной ценности, его индивидуально-экспрессивных и коммуникативных

возможностей; соответствие телесных практик нравственным и эстетическим основаниям, включая охранительные и поддерживающие отношения к природным нормам телесности».

Вместе с тем физическое воспитание имеет свои специфические особенности, которые отличают его от других видов воспитания. Они заключаются главным образом в том, что характеризуют прежде всего процесс, протекающий по закономерностям деятельности, обеспечивающей упорядоченное формирование и совершенствование двигательных умений и навыков наряду с оптимизацией развития физических качеств человека, совокупность которых в решающей мере определяет его физическую дееспособность. Поэтому обоснование теоретической модели формирования базовых компонентов культуры у дошкольников в процессе их физического воспитания на основе реализации личностно-деятельностного подхода требуется специальная работа по выбору и организации деятельности ребенка, по активизации и переводу его в позицию субъекта познания, труда и общения в сфере физической культуры.

Физическая культура – специфическая часть общей культуры, одна из сфер социальной деятельности, направленной на укрепление здоровья ребенка, всесторонне развитие его физических сил и способностей и использование их в общественной практике. Достижения ребенка в физическом образовании, физическом развитии, физической подготовленности играют важную роль не только для него самого и его близкого окружения, они передаются будущим поколениям. Это, в свою очередь, предполагает обучение ребенка выбору цели и планированию деятельности, в том числе и двигательной в сфере физической культуры, ее организации и регулированию, самоконтролю, самоанализу и оценке результатов деятельности в соответствии с требованиями общественной морали. В своих работах А.Н. Леонтьев писал: «Для овладения достижениями человеческой культуры – каждое новое поколение должно осуществить деятельность, аналогичную (хотя и не тождественную) той, которая стоит за этими достижениями».

Именно деятельность является тем, что имеет общую форму в культуре, ее первой всеобщей определенностью. Категории «культура» и «деятельность» исторически взаимообусловлены. По аналогии можно предположить, что физическая культура и любой вид специфической двигательной деятельности также взаимообусловлены. Культура, в свою очередь, являясь универсальной характеристикой деятельности, как бы предопределяет направленность того или иного вида деятельности, ее ценностных типологических особенностей и результатов.

Базовые компоненты культуры, формируемые у детей дошкольного возраста, представлен в таблице.

Таблица 1. Базовые компоненты культуры, формируемые у дошкольников в процессе их физического воспитания

Младшая группа	Средняя группа	Старшая группа
1. Произвольность движений. 2. Осмысливание доступных двигательных задач. 3. Сохранение заданных направлений движений. 4. Ориентация в пространстве. 5. Согласованность действий в коллективе сверстников. 6. Стремление к самостоятельности. 7. Оформление естественных движений (бега, прыжков, ходьбы и т. д.). 8. Овладение простейшими способами езды на велосипеде, ходьбе на лыжах. 9. Накопление индивидуального двигательного опыта. 10. Подражание животным, птицам, средствам транспорта, персонажам сказок и др. 11. Начальное проявление творчества в ролевых, групповых подвижных играх разного характера.	1. Владение видами основных движений. 2. Стремление к сочетаниям движений. 3. Проявление интереса к результатам выполнения упражнений. 4. Проявление интереса и внимания к правильности выполнения движений. 5. Способность к выделению существенных признаков предметов и явлений. 6. Умение делать некоторые обобщения. 7. Осмысливание требований к выполнению движений. 8. Переход к систематическому разучиванию обособленных движений рук, ног, головы и их взаимосочетаний. 9. Воспроизведение движений по указанию взрослого. 10. Стремление выполнить последующие движения лучше, чем предыдущие. 11. Возрастание возможностей в выполнении спортивных упражнений в отдельных видах спорта. 12. Проявление творчества в разнообразных движениях, спортивных упражнениях, подвижных играх с элементами спорта: баскетбол, футбол, хоккей.	1. Проявление координационных способностей. 2. Умение различать амплитуду движений. 3. Умение различать и оценивать скорость, направление, темп, ритм и выразительность движений. 4. Способность анализировать движение, вычленив определенные его фазы. 5. Способность к самоконтролю и оценке своих движений. 6. Способность к оценке своих товарищей. 7. Понимание зависимости результата движения от качества его выполнения. 8. Проявление настойчивости и усилия для достижения хорошего результата. 9. Разучивание техники разных способов выполнения движений: гимнастических, строевых, общеразвивающих. 10. Разучивание техники способов выполнения спортивных упражнений. 11. Совершенствование движений в процессе образовательной деятельности. 12. Совершенствование движений в подвижных играх как организованных взрослым, так и самостоятельно. 13. Приобретение умений правильно, ритмично и легко ходить и бегать; прыгать с места и с разбега, мягко

Младшая группа	Средняя группа	Старшая группа
		приземляться. 14. Приобретение умений пользоваться разными способами бросков и ловли мяча, метания, лазания и т. п. 15. Четкое выполнение гимнастических упражнений. 16. Согласовывание движения с музыкальным сопровождением. 17. Самостоятельно играть в подвижные игры. 18. Уделять внимание развитию двигательных качеств (быстроты, ловкости).



Рисунок 2. Модель формирования базовых компонентов культуры у дошкольников в процессе физического воспитания

Summary

The Model of Formation of Pre-school Age Children's Basic Cultural Components in the Process of Physical Training

The article presents methodological approaches to the formation of pre-school age children's basic cultural components in the process of physical training: system, axiological, cultural, personally-oriented and active

Литература

- [1] Быховская И.М. (1998): *Культурология. XX век. Энциклопедия*. Т. 2. – СПб.: Университетская книга.
- [2] Глазырина Л.Д. (1999): *Методика физического воспитания детей дошкольного возраста: Пособие для педагогов дошкольных учреждений*. – М.: Гуманит. изд. центр ВЛАДОС.
- [3] Глазырина Л.Д. (1999): *Физическая культура дошкольникам. Младший возраст*. – М.: Гуманит. изд. центр ВЛАДОС.
- [4] Глазырина Л.Д. (1999): *Физическая культура дошкольникам. Программа и программные требования*. – М.: Гуманит. изд. центр ВЛАДОС.
- [5] Глазырина Л.Д. (1999): *Физическая культура дошкольникам. Средний возраст*. – М.: Гуманит. изд. центр ВЛАДОС.
- [6] Глазырина Л.Д. (1999): *Физическая культура дошкольникам. Старший возраст*. – М.: Гуманит. изд. центр ВЛАДОС.
- [7] Леонтьев А.Н. (1977): *Деятельность. Сознание. Личность*. – М.
- [8] Телесность человека: Междисциплинарные исследования. М., (1991).

S.Y. Newdah*

Образовательная среда как условие профессиональной подготовки педагога в системе дополнительного образования

Резюме

В статье рассмотрена образовательная среда как условие профессиональной подготовки педагога; раскрыты особенности функционирования системы дополнительного образования; представлены организационно-методические аспекты профессиональной подготовки педагога в системе дополнительного образования. Показаны специфика работы учреждений системы дополнительного образования, особенности организации учебного процесса, а также требования, предъявляемые к профессорско-преподавательскому составу.

Ключевые слова: образовательная среда, профессиональная подготовка педагога, система дополнительного образования.

Социально-экономические и социокультурные изменения в жизни общества требуют не только высокой профессиональной подготовки специалистов в отдельной области, но и способности гибко перестраивать свою деятельность в изменяющемся обществе. Сегодняшние перемены во всех сферах человеческой деятельности приводят к тому, что из-за быстрого увеличения потоков и объемов информации, возрастания темпов обновления профессий, большинство специалистов испытывают потребность в постоянном обновлении знаний и совершенствовании профессио-

* Kandydat pedagogicznych nauk, docent, Białoruski Państwowy Pedagogiczny Uniwersytet im Maksyma Tanka w Mińsku na Białorusi.

нальных умений. В связи с этим значительно повышается роль дополнительного образования, ориентированного на удовлетворение познавательных, социокультурных потребностей обучающихся в соответствии с их индивидуальными запросами и интересами.

Дополнительное образование функционирует и развивается в едином процессе обновления системы непрерывного образования. На основе нормативно-правовых, организационно-управленческих и концептуально-программных государственных решений формируется новое качество учебных заведений дополнительного образования. Работа данных учреждений учитывает весь комплекс изменений в образовании: интенсификацию учебно-воспитательного процесса, новое содержание и формы его организации, социокультурную и ценностную переориентацию образования, новые стратегии в управлении и финансировании учебных заведений.

В системе дополнительного образования профессиональная подготовка педагогов представляет собой целенаправленный процесс реализации дополнительных образовательных программ, освоение слушателями новых специальностей, квалификаций в рамках имеющейся профессии. Обучаясь в учреждениях системы дополнительного образования, педагог может расширить свои квалификационные возможности, что повысит его конкурентоспособность на рынке образовательных услуг и обеспечит востребованность в различных образовательных учреждениях [5, 6]. Для проявления творческого потенциала слушателей, их социализации в соответствии с собственными интересами необходимо создание образовательной среды.

Проблема образовательной среды представлена в работах В.В. Рубцова, В.А. Орлова, В.И. Панова, В.И. Слободчикова, В.А. Ясвина и др. Авторами рассмотрены различные подходы к определению понятия «образовательная среда», выделены структура, функции, методы ее проектирования и экспертизы [1, 7]. Используя понятие «образовательная среда» педагоги и психологи отмечают, что «обучение, воспитание и развитие ребенка всегда происходят в определенных пространственно-предметных, межличностных социокультурных условиях, которые могут и способствовать, и затруднять обучение и развитие ребенка под влиянием педагогических воздействий» [7, с. 69].

Специфика работы учреждений системы дополнительного образования состоит в создании образовательной среды, представляющей собой совокупность условий, которые позволят обеспечить профессиональную подготовку педагогов по приоритетным направлениям в соответствии с их способностями и возможностями; их готовность к выполнению разнообразных профессиональных функций, творческой самореализации и социаль-

ной адаптации в предстоящей педагогической деятельности. Для создания и развития образовательной среды учреждений дополнительного образования должен быть задействован научно-методический, информационный, технологический, организационный и педагогический потенциал, накопленный различными системами образования. Теоретические аспекты образования взрослых представлены в работах как зарубежных, так и отечественных ученых М. Ноулза, Р. Смита, П. Джарвиса, С.И. Змеева и др.

Андрагогическая модель обучения, разработанная С.И. Змеевым, требует: исключения трансляционных методов обучения, когда цель, задача, содержание обучения зависят только от преподавателя; использования предыдущего опыта обучающегося как основы для различных форм учебной деятельности; совместной деятельности преподавателя и взрослого обучающегося, где взрослый – активный участник процесса своего обучения; практической направленности в обучении; гибкости в формировании программ обучения и в выборе места, времени и темпов обучения. Таким образом, основными педагогическими принципами в организации обучения взрослых являются: приоритет самостоятельного обучения; принцип совместной деятельности; опора на опыт; индивидуализация; системность обучения; актуализация результатов обучения; контекстность обучения и др. [2].

В качестве системообразующего фактора для создания образовательной среды в учреждениях дополнительного образования представим особенности обучения взрослых. По мнению ученых-андрагогов, взрослый обучаемый осознает себя самостоятельной, самоуправляемой личностью; имеет большой жизненный опыт; обладает высокой изначальной и конкретной мотивацией к обучению, которая обусловлена возможностью решить свои профессиональные и личные проблемы при помощи учебной деятельности; стремится к немедленному практическому применению полученных знаний и умений в повседневной и профессиональной жизни; предъявляет повышенные требования в отношении качества и результатов обучения [2]. В связи с этим учебные программы и методы педагогической работы должны создавать условия для обучения и развития слушателей с различным уровнем подготовленности.

В последнее время наметилась тенденция к переходу от квалификационной модели специалиста к компетентностной. Акцент в профессиональной подготовке педагога в системе дополнительного образования смещается на социально-личностные и общепрофессиональные компетенции. Соответственно информация, знания, обеспечивающие возможность специализации в широких областях, востребованные не только на рынке образовательных услуг, но и на рынке труда, не могут быть академически замкнутыми,

жестко разграниченными. Наоборот, новая образовательная среда учреждения дополнительного образования включает широко очерченные области знаний и компетенций [9], междисциплинарных по сути, что оказывает влияние на отбор содержания образования.

Основные проблемы в области содержания образования связаны с ростом объема преподаваемого материала, его постоянным обновлением, а также с недостаточным обеспечением процесса профессиональной подготовки педагогов учебными и методическими пособиями. Поскольку элементы содержания образования, во-первых, очень разнородны по характеру и, во-вторых, имеют сложные взаимосвязи и взаимоотношения, постольку усложняется задача их организации в единый учебный процесс. В связи с этим по всем дисциплинам учебных планов дополнительного образования необходимо создать основные образовательные ресурсы – учебно-методические комплексы, которые позволят обеспечить эффективную самостоятельную работу слушателей, включая обучение и контроль знаний, методическое и дидактическое сопровождение профессиональной подготовки педагога, а также информационную поддержку обучения, активизировать учебно-познавательную деятельность слушателей. Реализуя комплексные дидактические функции, учебно-методические комплексы являются полноценным источником информации и обеспечивают управление познавательной деятельностью слушателей в условиях самообучения.

Учебный процесс в учреждениях дополнительного образования построен таким образом, что слушателям предлагаются различные формы обучения, как теоретические, так и практические. К теоретическим относятся лекционные занятия, к практическим – семинары, лабораторные работы, практикумы и непосредственно практика. Особое место отводится самостоятельной работе, являющейся обязательной составляющей и важнейшим условием обеспечения качества педагогического процесса в системе дополнительного образования, способствующей углубленному изучению теоретического материала и приобретению новых знаний; накоплению и закреплению опыта решения учебных и профессиональных практических задач; овладению необходимыми для этого умениями самостоятельной работы и культурой умственного труда [4, 8].

Направленность современной системы образования на развитие личности, раскрытие способностей человека, творческого потенциала, реализацию его духовных интересов, обуславливает необходимость совершенствования общей культуры и профессиональных знаний педагога путем самообразования. Самообразование – составная часть системы непрерывного образования – выступает как связующее звено между базовым образова-

нием (общим и профессиональным) и периодическим повышением квалификации, переподготовкой специалистов, т.е. дополнительным образованием.

Самообразование – целенаправленная познавательная деятельность, управляемая самой личностью; приобретение систематических знаний в какой-либо области науки, техники, культуры, политической жизни и т.п. В основе самообразования – непосредственный личный интерес занимающегося в органическом сочетании с самостоятельностью изучения материала [3]. Однако самообразование ценно не как узкое «набирание» знаний, а как путь развития интеллекта, личности в целом, ее свободное движение в культуре. В данном случае самообразование выступает одним из механизмов превращения репродуктивной деятельности человека в продуктивную, приближающую к творчеству.

Самообразование может быть двух типов: систематическое, предполагающее совершенствование профессиональных знаний, умений на протяжении всей жизни, и ситуативное, когда знания и умения приобретаются по мере возникновения потребности в них. В нашем случае речь пойдет о систематическом самообразовании, поскольку оно позволяет полнее реализовать выбранную профессионально-образовательную стратегию. Источниками самообразования являются: книги, периодическая печать, средства массовой информации; исследовательская деятельность; обучение на различных курсах; работа; окружающая действительность; хобби [3]. Особую область профессионального самообразования составляет педагогическое самообразование, предполагающее изучение вопросов педагогики и психологии, теории управления, методики учебного предмета, общей культуры.

Направление и содержание самообразования в образовательной среде определяются самим учителем в соответствии с его потребностями и интересами. Исследуя окружающий мир, педагог не только упорядочивает свои знания о нем и о профессии, но и формирует свой педагогический стиль, профессиональное и личностное мировоззрение. Очевидно, что грамотный специалист должен обладать не только знаниями о непосредственном предмете профессиональной деятельности, но и разнообразными умениями, необходимыми для ее осуществления.

На формирование потребности в профессиональном самообразовании в образовательной среде влияют: личное отношение к профессии; понимание своих личных ограничений и ресурсов профессиональной деятельности; жизненный опыт в целом; особенности индивидуального стиля педагогической деятельности; рефлексивное освоение педагогом профессиональной деятельности. Это связано с осознанием и оценкой педагогом самого себя как субъекта практической и познавательной деятельности [3].

Приобретение новых профессиональных знаний и умений возможно в процессе дополнительного образования, предполагающего включение слушателей в различные формы обучения, в том числе и инновационные. В ходе осуществления переподготовки специалистов образования инновациями в учебном процессе можно считать практику моделирования, проектирования, использование активных и интерактивных форм работы со слушателями, проведение тематических дискуссий, обучение с «погружением», организуемое на базе новых типов специальных учреждений, тренинги и внесение их элементов в практические занятия, деловые игры, научные проблемные группы. Оказавшись участником педагогического процесса, педагог выступает в роли и объекта, и субъекта педагогической деятельности, что позволяет ему расширить область своих действий в решении профессиональных задач.

Руководство образовательным процессом осуществляется высококвалифицированным профессорско-преподавательским составом. Андрагогика предъявляет требования не только к организации и содержанию учебного процесса образования взрослых, но и к преподавателю, определяя его основные функции как эксперта, организатора, соавтора, наставника, консультанта, вдохновителя, источника знаний и некоторых других. Для осуществления этих функций преподаватель должен обладать терпимостью, контактностью, отзывчивостью, доброжелательностью, организаторскими способностями, корректностью, самокритичностью и др. (С.И. Змеев).

Таким образом, создание образовательной среды профессиональной подготовки педагогов в системе дополнительного образования позволит: обеспечить дополнительную профессиональную подготовку педагогов по приоритетным направлениям к выполнению разнообразных профессиональных функций; создать условия для творческой самореализации и социальной адаптации в педагогической деятельности по приобретенной специальности; организовать обучение на основе современных информационных технологий профессиональной подготовки педагогов; разработать учебное и научно-методическое обеспечение профессиональной подготовки педагогов в системе дополнительного образования; организовать проведение мониторинговых исследований по изучению спроса и предложения на образовательные услуги и планирование работы на основе расширения и качественного преобразования услуг дополнительного образования.

Литература

- [1] Ахметов Б.С., Калюжный А.А. (2002): *Особенности построения информационной образовательной среды в вузе*: <http://www.bytic.ru/cue/2002/tezis/ahmetov.html>
- [2] Змеёв С.И. (2002): *Технология обучения взрослых: учебное пособие для студентов высших учебных заведений*. – М.: Издательский центр «Академия», – 128с.
- [3] Невдах С.И. (2007): *Самообразование педагога как составляющий компонент модели дополнительного образования. Формирование профессиональной культуры специалистов социальной и образовательной сфер: Материалы междунар. науч.-практ. конф., Витебск, 18 октября 2007 г.* – Витебск: Издательство УО «ВГУ им. П.М. Машерова», – С. 150–152.
- [4] Невдах С.И. (2007): *Технология педагогического проектирования самостоятельной работы слушателей системы последипломного образования. Язык и культура – основа общественной связности. Научная сессия «IX Невские чтения»: Материалы междунар. науч.-практ. конф., 18–20 апреля 2007 г.* – СПб.: Изд-во «Осипов», – С. 217–219.
- [5] А.Ф. Андреевой, Г.В. Борисовой, Т.Ю. (ред.) (2003): *Аветовой Организация обучения взрослых в профессиональном образовательном учреждении: пособие для руководителей образовательных учреждений*. – СПб.: Изд-во ООО «Полиграф-С», – 128с.
- [6] Панина Т.С. (1996): *Региональная модель подготовки и переподготовки учителя: Монография*. Акад.пед. и соц.наук, Департ.образ.Администр. ОблИУУ; Отв.ред. Е.В. Руденский. – Кемерово, –130с.
- [7] Панов В.И. (2007): *Психодидактика образовательных систем: теория и практика*. – СПб.: Питер, – 352 с.
- [8] Жук О.Л. (ред.) (2005): *Педагогические основы самостоятельной работы студентов: Пособие для преподавателей и студентов*. – Мн.: РИВШ, – 112 с.
- [9] Шадриков В.Д. (2004): *Новая модель специалиста: инновационная подготовка и компетентностный подход*. „Высшее образование сегодня”. – № 8. – С. 26-31.

Summary

Educational Space as a Condition of Professional Training of Teacher in the System of Post-diploma Supplementary Education

The article studies the educational space as a condition of professional education of teacher; peculiarities of functioning of the system of post-diploma education are presented; organizational and methodological aspects of the professional training of teacher in the system of post-diploma education are presented; the specificity of the work of post-diploma educational institutions, the peculiarities of organizing of educational process, and also the requirements to the teaching staff are shown.

CZEŚĆ III
VARIA

Wiesław Pilis*

Marek Szambelan*

Rekreacyjne walory rzeki Dunajec w obszarze Pienińskiego Parku Narodowego

Streszczenie

W 1932 roku utworzono Park Narodowy w Pieninach, a po kilkunastu latach przekształcono go w Pieniński Park Narodowy. Główną atrakcją turystyczną tegoż parku jest przełom Dunajca i spływ tratwami odbywający się po nim. Ta forma rekreacji jest dobrze znana nie tylko w Polsce, ale i w Europie. Trwający kilka godzin spływ urzeka bogactwem i różnorodnością natury. Podczas trzech godzin spływu turyści mogą podziwiać przełom i najbliższe szczyty, tj. Facimiech, Grabczychę, Trzy Korony, Sokolicę. Te niezwykle atrakcje powodują, że udział w spływie wzrasta z roku na rok i w roku 1967 liczba uczestników osiągnęła 200 000 osób. Obecnie obserwuje się jej stabilizację na niższym poziomie. Wszystkie te „cuda” natury i turystyczne atrakcje przyciągały w to miejsce znanych ludzi, takich jak Marię Konopnicką czy Adama Asnyka, co było czynnikiem promującym. Chociaż podobne imprezy są organizowane w Europie na większych rzekach, spływ na Dunajcu ma swoją specyficzną atmosferę i określony rodzaj wielbicieli.

Słowa kluczowe: turystyka, rzeka Dunajec, park narodowy, spływ.

1. Wstęp

Dnia 23 maja 1932 roku, na wniosek Państwowej Rady Ochrony Przyrody pod przewodnictwem prof. dr. Władysława Szafera, minister rolnictwa podpisał

* ALMAMER, Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Warszawie.

rozporządzenie o utworzeniu z dniem 1 czerwca 1932 roku „Parku Narodowego w Pieninach” (PNP) o powierzchni 7,36 km². Działania te poprzedzone były utworzeniem prywatnego rezerwatu o powierzchni 0,75 km² założonego wokół ruin zamku w Czorsztynie, a następnie wykupywaniem na własność Skarbu Państwa gruntów prywatnych, głównie w masywie Trzech Koron, pod utworzenie w Polsce pierwszego parku narodowego. Następnie Rada Ministrów w dniu 30 października 1954 roku wydała rozporządzenie o utworzeniu z dniem 1 stycznia 1955 roku Pienińskiego Parku Narodowego (PPN). Obecnie funkcjonuje on w oparciu o rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 maja 1996 roku i zajmuje powierzchnię 23,46 km², z czego 16,65 km² stanowią lasy, 4,71 km² to powierzchnie uprawne, a 0,32 km² – powierzchnie wodne, resztę stanowią nieużytki. Ochronie ścisłej w Parku podlega 7,50 km², częściowej 5,05 km², a chroniony krajobraz stanowi 10,91 km². Powierzchnia otuliny jest większą niż Parku (26,82 km²)¹. Rocznie odwiedza Park 700 000 turystów². Na podstawie sprzedanych biletów wstępu na szlak wodny w przełomie Dunajca, galerie widokowe Trzy Korony i Sokolica oraz Zamek Czorsztyń, za 2004 i 2005 rok liczba ta wynosiła odpowiednio: 444 273 i 437 881³. W 2006 roku na szlak wodny Dunajca sprzedano 219 321 biletów, na wspomniane galerie widokowe 250 190 biletów, co łącznie stanowiło 469 511 turystów. Ponadto drogą pienińską, gdzie nie sprzedaje się biletów, szacunkowo przeszło 291 128 turystów⁴. Teren parku jest górzysty z ostrymi szczytami skalnymi, przecięty główną atrakcją parku, rzeką Dunajec. W opracowaniu S. Wróbla⁵ podano, że jest w nim 34 km szlaków turystycznych, nie precyzując ich rodzajów. Głównymi formami turystyki uprawianymi w parku są spływy tratwami Dunajcem i turystyka piesza, a w mniejszym stopniu turystyka narciarska, samochodowa czy agroturystyka. W Pieninach uprawia się również turystykę jeździecką, rowerową oraz speleologiczną. Popularną formą rekreacji jest również wędkowanie na Dunajcu. Istniejące, głównie w Szczawnicy, uzdrowiska i źródła wód leczniczych stymulują rozwój turystyki uzdrowiskowej, propagującej przy tym spacer. Samo miasto pełni rolę lokalnego ośrodka turystycznego⁶. Istnieją też na tym terenie inne obiekty o walorach turystycznych, takie jak: kościoły w Grywałdzie, w Sromowcach Niżnych, w Kroś-

¹ Z. Kulczycki, *Zarys historii turystyki. Materiały szkoleniowe*, PTTK Zarząd Główny Centralny Ośrodek Kształcenia Kadr Turystycznych, Warszawa, 1980, t. 2, s. 46.

² S. Wróbel, *Pieniński Park Narodowy*, [w:] *Polska – Parki Narodowe*, red. D. Cyruł, Sport i Turystyka, „Muza SA”, Warszawa 2003, s. 334.

³ „Kroniki Pienińskiego Parku Narodowego”, za lata 2004–2005, Krościenko n. Dunajcem, 2004–2005.

⁴ „Kroniki Pienińskiego Parku Narodowego”, za rok 2006, Krościenko n. Dunajcem 2006.

⁵ S. Wróbel, op. cit., s. 334.

⁶ S. Figiel, Z. Ładygin, J. Markin, *Pieniny, Podhale, Orawa i Spisz. Przewodnik Pascala*, Pascal, Bielsko-Biała 2005, s. 56.

cienu, cerkiew w Jaworkach, źródła wód mineralnych „Stefan” i „Michalina” w Krościenku⁷, klasztor Kamedułów w Czerwonym Klasztorze, Muzeum Pienińskie w Szczawnicy. Godne zwiedzenia są rezerваты przyrodnicze: Homole i Biała Woda w Jaworkach, Wysokie Skałki i Zaskalskie-Bodnarówka. Po stronie słowackiej utworzono w 1967 roku, graniczący z omawianym Pienińskim Parkiem Narodowym, Pieninsky Narodny Park (PIENAP) o większej niż ten pierwszy powierzchni⁸. W dobie zjednoczonej Unii Europejskiej nie ma przeszkód w łącznym zwiedzaniu obydwu Parków, przez co jakość produktu turystycznego jest lepsza, a oferta turystyczna bogatsza. Mnogie i różnorodne atrakcje sprawiają, że PPN należy do najczęściej odwiedzanych parków narodowych w Polsce, a wyjątkową atrakcją turystyczną, przyciągającą wielkie rzesze turystów, jest spływ Dunajcem. Sam przełom rzeki Dunajec znany jest od wieków, ale dla turystyki został odkryty w XIX wieku. Wtedy to poznano jego walory estetyczne i zaczęto porównywać z najpiękniejszymi w Europie. Na rzece pojawiły się tratwy przewożące coraz więcej pasażerów, a wśród nich wielu znakomitych gości, którzy podczas spływu poznawali fakty i mity PPN i całego Podhala opowiadane ustami flisaków.

W tym artykule postanowiono szczegółowo przedstawić walory przyrodnicze przełomu Dunajca, widziane z tratwy flisackiej, wraz z ukazaniem statystyki turystycznej tego spływu, z przypomnieniem ludzi sławnych biorących w nim udział, i pokazanie innych rekreacyjnych walorów tej rzeki.

2. Atrakcje spływu Dunajcem

W chwili obecnej spływy Dunajcem (flis) cieszą się dalece większą popularnością po stronie polskiej niż po stronie słowackiej. Określenia „flis” po raz pierwszy użył Sebastian Klonowic w latach osiemdziesiątych XVI wieku, tytułując swój utwór tą nazwą, w którym to pisał o problemach flisaków⁹. Trasa spływu rozpoczyna się na terenie PPN w Kątach, które należą do Sromowiec Wyżnych, a kończy się w Szczawnicy Niżnej za górą Orlicą (15 km), a po słowackiej stronie w Czerwonym Klasztorze na obszarze PIENAP, by po 9 km spływu, tuż przed granicą państwa i roztaczającym się po prawej stronie rzeki masywem Bystrzyk, zakończyć się. Czasami spływ po polskiej stronie kończy się po 23 km w Krościenku.

⁷ K. Koper, *Z Dziejów Krościenka Nad Dunajcem*, Zakład Poligraficzny „MK”, Nowy Targ, 2006, s. 293.

⁸ S. Michalik, *Pieniny, Park Dwu Narodów, Przewodnik Przyrodniczy. Pieniński Park Narodowy*, Krościenko n. Dunajcem 2005, s. 35.

⁹ J. Tyszkiewicz, *Dłgie tradycje flisactwa na Dunajcu*, „Prace Pienińskie” 2004, t. 14, s. 10.

Od przystani w Kątach Dunajec płynie szerszą doliną, z której na północy można dostrzec Pieniny ciągnące się aż po Czorsztyń z zaznaczonymi wzniesieniami Zamczyska, Rabsztyna i Macelowej Góry pokrytych świerkowo-jodłowymi lasami, skupiskami zarośli i licznych muraw. Poniżej nich, południowe dobrze nasłonecznione zbocza zajmują skrawki pól uprawnych, a bezpośrednio do koryta rzeki przylegają kamieniste skupiska otulone kępami wikliny, pastwiska i skupiska łągowych zadrzewień. Zbliżając się do stoków wapiennej Macelowej Góry pokrytej ciepłolubną roślinnością, a w szczytowych partiach lasem bukowo-świerkowo-jodłowym, Dunajec wielkim meandrem opływa znaczną część słowackiego półwyspu Upranek, a od strony polskiej ogranicza go biegnąca wzdłuż brzegu szosa, przez co niska terasa zalewowa doliny nie rozszerza się a odcinek ten jest skupiskiem bogatej fauny, szczególnie ptaków. Rzeka wraz z szosą biegną na południe, odchodząc od granic PPN, po czym w Sromowcach Średnich znacząco oddalają się od siebie i zakręcają w kierunku wschodnim, kończąc 6-kilometrowy przebieg od miejsca startu. Dunajec tworzy w tym miejscu dwa koryta, płynąc wolniej szeroką doliną, w której rosną skupiska wiklin oraz występują pastwiska, na których zobaczyć można stada gęsi, bydła i koni hodowanych we wsiach, z wyraźnym nasileniem tych działań w Sromowcach Średnich. Kilkadziesiąt metrów nad rzeką, po polskiej stronie, która otacza tu malownicze wyspy, wznoszą się pola uprawne. Z tego miejsca roztacza się widok na Trzy Korony i Tatry. W okolicach Czerwonego Klasztoru (początku obecnego spływu po stronie słowackiej) i Sromowiec Niżnych po stronie polskiej, kończy się biegnąca wzdłuż rzeki asfaltowa droga. Uporządkowana, jednokondygnacyjna, schludna zabudowa Czerwonego Klasztoru robi na turystyce estetyczne i bardziej pozytywne wrażenie niż widok wymieszanych architektonicznie drewnianych i murowanych chat, domów i zabudowań polskiej osady¹⁰. W tym miejscu Dunajec przybiera kurs północny z centralnym na wprost widokiem Trzech Koron, jak również sąsiednich szczytów i wzgórz: Nowej Góry, Podskalnej Góry oraz leżących bliżej rzeki: Ostrej Skały, Łysiny Grabczychy i Facimiecha. Wrażenie robią strome zbocza Grabczychy opadające wprost do wartko płynącej rzeki¹¹. Prawobrzeżnie, na terenie PIENAP dopływa do Dunajca potok Lipnik, a wyżej, lewobrzeżnie, potoki: Macelowy i Sobczański z dopływami¹². Na tej wysokości, tuż przed Ostrą Skałą rzeka ponownie wpływa na teren PPN. Po raz kolejny w tym miejscu widać wyraźnie pasmowy układ ekosystemów. Szczyty i turnie pokryte są murawami naskalnymi, pod nimi siedliskuje

¹⁰ S. Michalik, op. cit., s. 122.

¹¹ K. Sosnowski, *Przewodnik po Beskidach Zachodnich*, Księgarnia Geograficzna „Orbis”, Kraków 1930, s. 154.

¹² *Pieniny polskie i słowackie: Właściwe, Małe, Spiskie, Jezioro Czorsztyńskie: mapa turystyczna*, Agencja Wydawnicza „WIT”, Piwniczna 2006.

ciepłolubna buczyna, w którą wgrzyżają się smugi piargów, a poniżej występuje las świerkowy.

Ciepłolubne łąki pienińskie i leżące poniżej pastwiska, oddzielone od brzegu rzeki wikliną i kamieńcem, tworzą fascynujący obraz. Obserwując po prawej stronie Górę Klasztorną, ukazuje się łagodny widok wzgórz, pokrytych starodrzewem bukowym, lipowym i grabowym. Po stronie polskiej widoczne są surowe skały Góry Grabczychy, pokryte miejscami różnokolorowo kwitnącą w poszczególnych porach roku roślinnością naskalną, przez co kształty jej wydają się być łagodnymi. W tym miejscu, zakręcając kątem prostym, rzeka wpada we wrota Przełomu Pienińskiego wolnym jeszcze nurtem, otoczona w górnej krawędzi Facimiecha starą jedliną, a w dolnej lewobrzeżnym lasem liściastym i zatopionymi w nim Zbójceckimi Skałami. Od tego miejsca Dunajec zaczyna meandrować, a nurt przyspieszać, bo koryto głębokie na 8 m pomiędzy wapiennymi skałami Skoku Zbójnickiego zwęża się do 10 metrów¹³. Tu, według legendy, testowano sprawność fizyczną ochotników zbójnickich przed przyjęciem ich do bandy¹⁴. Prawobrzeżna, wschodnia ściana skalistej Góry Klasztornej, porośnięta mieszanym lasem liściasto-iglastym, stanowi tu najwyższy punkt krajobrazowy. Na wysokości stromej ściany Świniej Skały nurt rzeki jest leniwy i lewostronną pętlą otacza zalesioną Klejową Górę. Dalej woda rzeki rozlewa się szerzej, brzegi łagodnieją, pojawiają się polanki z pozostałościami zarastających zabudowań gospodarskich na lewym brzegu (polana Rówienka) i prawobrzeżnych, przemysłowych – rejon Huty. Płynąc w kierunku północnym, ukazuje się widok Holicy i Mnichów, których jodłowo-bukowy starodrzew kryje stanowiska cisa i okazy rzadkich zwierząt. Ostry zwrot ku zachodowi wyprowadza rzekę na prosty 500 metrowy odcinek, którego brzegi zdobi różnorodna i bogata fauna pienińska. Jeszcze raz, ale już od strony wschodniej widoczny jest skalny blok Facimiecha podmywanego bystrym nurtem Dunajca, zaginającego się tu pod kątem prostym na północ, by licznymi wartkami bystrzami, cisnącymi się pomiędzy skałami, złagodzić swój bieg na wysokości lewobrzeżnych skalnych brzegów Piecków, porośniętych roślinnością murawową i ciepłolubną buczyną.

Po prawej stronie rzuca się w oczy mała polanka, na której na przełomie XIX i XX wieku funkcjonowała węgierska gospoda¹⁵. Lewostronnie natomiast wpada do Dunajca Pieniński Potok, po czym rzeka skręca ostro ku wschodowi. Po tej stronie na pierwszym planie widoczny jest kształt Sokolicy, a głębiej skalny grzbiet Pieninek. Wyjątkowego uroku temu najpiękniejszemu w całym przełomie Dunajca, w oczach turystów, miejscu dodaje piętrowa roślinność Sokolicy

¹³ S. Michalik, op. cit., s. 123.

¹⁴ K. Sosnowski, op. cit., s. 145.

¹⁵ J. Nyka, *Sobieski nie był pierwszy*, [w:] *Ziemia – Prace i Materiały Krajoznawcze*, Warszawa 1966, s. 173.

z nielicznymi sosnami na jej wierzchołku po polskiej stronie i starodrzew jodłowy, bukowy i jaworowy Mnichów i Holicy, widzianych od strony północnej, leżących na terenie PIENAP. Tuż przed odłączeniem rzeki od granicy państwa, z prawej strony wpada do niej malowniczą doliną Leśnicki Potok, rozdzielając skały Sama Jedna i Wylizaną, w której Dunajec wyłobił liczne zachyłki i otwory, będące miejscami bytowania ptactwa i owadów. Szybkim nurtem rzeka przepływa obok słowackiej przystani flisackiej po prawej stronie, a lewostronnie po pętlicowym opłynięciu Przechodniego Wierchu, odbija od granicy państwa i pomiędzy Skałą Hukową i Białą Skałą wypływa z Przełomu Pienińskiego. Miejsce to jest szczególne, gdyż wiwatowano tu głośnymi strzałami i płonącymi pochodniami, gdy na kulig wodny nocną obierano porę¹⁶. Po minięciu zarośniętej pośrodku wyspy, tratwy dobijają do prawego brzegu, kończąc 15 km spływ w Szczawnicy Niżnej.

3. Frekwencja turystyczna na Dunajcu

Zamieszczona poniżej tabela 1 wskazuje roczne uczestnictwo turystów w spływie rzeką Dunajec. Zestawienie rozpoczyna się od 1935 roku, kiedy to pracownicy w trzy lata po utworzeniu PNP zaczęli prowadzić ową statystykę, nie uwzględniając lat wcześniejszych, chociaż „flis” rozpoczął się znacznie wcześniej i już w drugiej połowie XIX wieku przestał być imprezą lokalną¹⁷.

Przypuszczać należy, że początki tej sformalizowanej statystyki łączą się z decyzją wojewody krakowskiego o wydaniu na podstawie art. 21 „Prawo o stowarzyszeniach” wpisu w 1935 roku do rejestru Stowarzyszeń i Związków Krakowskiego Urzędu Wojewódzkiego, z numerem 71, związku o nazwie „Polskie Stowarzyszenie Flisaków Pienińskich na Rzece Dunajec” z siedzibą w Sromowcach Niżnych¹⁸.

Tabela 1. Zbiorne zestawienie ilości osób biorących udział w spływie Dunajcem za lata 1935–2006

Rok	Ilość turystów	Rok	Ilość turystów	Rok	Ilość turystów
1935	9 980	1959	116 500	1984	185 366
1936	16 000	1960	53 000*	1985	176 473
1937	18 150	1961	101 365	1986	225 524
1938	—	1962	130 000	1987	206 100

¹⁶ K. Sosnowski, op. cit., s. 148.

¹⁷ J. Nyka *Sobieski nie był pierwszy*, op. cit., s. 177.

¹⁸ A. Grywalski, „Polskie Stowarzyszenie Flisaków Pienińskich na rzece Dunajec”, (praca magisterska), WSP Kraków 1991, s. 9.

Rok	Ilość turystów	Rok	Ilość turystów	Rok	Ilość turystów
1939	—	1963	145 000	1988	206 000
1940	—	1964	152 000	1989	167 000
1941	—	1965	161 000	1990	90 252
1942	—	1966	167 140	1991	121 753
1943	—	1967	211 604	1992	120 065
1944	—	1968	235 467	1993	140 819
1945	1 100	1970	188 930	1994	179 298
1946	1 705	1971	230 970	1995	224 594
1947	7 876	1972	187 193	1996	205 151
1948	9 352	1973	208 000	1997	204 398
1949	14 837	1974	235 925	1998	266 063
1950	22 940	1975	281 725	1999	262 059
1951	25 180	1976	262 619	2000	233 744
1952	25 204	1977	249 130	2001	187 364
1953	23 500	1978	227 229	2002	237 196
1954	38 708	1979	246 824	2003	240 450
1955	37 000	1980	232 638	2004	222 238
1956	50 000	1981	237 606	2005	196 285
1957	84 537	1982	145 855	2006	219 321
1958	103 500	1983	200 433		

Zestawienia dokonane na podstawie „Kroniki Pienińskiego Parku Narodowego”, t. XXIX, 1993, i kolejnych tomów za poszczególne lata, Krościenko n. Dunajcem 1995 rok i lata późniejsze.

* Zestawienie za rok 1960 zostało zacytowane za Nyką 1966, s. 180.

Przed zrobieniem omawianego wpisu dokonano wyboru zarządu i komisji rewizyjnej nowego stowarzyszenia. Od tej daty flisactwo w tym miejscu uważać należy za działalność zorganizowaną. Istotnym było też, że w 1934 roku nowo wybrany zarząd PNP przejął kontrolę nad organizacją spływów. Ponadto na początku 1936 roku małżeństwo Kołodziejskich opracowało regulamin Towarzystwa, z którego wynikało, że w każdym zarządzie Towarzystwa było zagwarantowane miejsce dla przedstawiciela PNP. Współpraca ta w latach następnych układała się pomyślnie, a przedstawiciele PNP wybierani byli na prezesów Stowarzyszenia: Owczarzak – 1934 rok, Smólski 1937–1939. Przypuszczalnie z tych powodów właśnie od 1935 roku ściśle zaczęto prowadzić rejestr spływających, gdyż pewna część opłat za flis trafiała na rzecz tego Towarzystwa.

W czasie wojennym oczywiście brak było rejestracji ilości spływających Dunajcem, gdyż z rozkazu okupanta zaprzestano działalności flisackiej, chociaż

sam „general-gouverneur” Hans Frank zakosztował splywu¹⁹. Okupacja na tych terenach kończyła się w ostatnich dniach stycznia 1945 roku i w tym roku już przewieziono pierwszych pasażerów. Następnie, w miarę stabilizowania się życia politycznego i wzrostu stopy zamożności społeczeństwa, ilość pasażerów szybko rosła, by w 1950 roku przewyższyć przedwojenny rekord.

Struktura uczestników była inna niż przed 1939 rokiem, kiedy to głównymi uczestnikami splywów byli kuracjusze uzdrowisk Szczawnicy²⁰. Po wyzwoleniu natomiast funkcjonował Fundusz Wczasów Pracowniczych i na Dunajcu pojawiła się znacząca liczba wczasowiczów zorganizowanych oraz wycieczek szkolnych [informacja ustna]. Po wojnie Stowarzyszenie Flisaków dzierżawiło od PPN teren przystani w Czorsztynie. Z niewiadomych przyczyn, prawdopodobnie politycznych, od 1955 roku PPN próbował podporządkować sobie Stowarzyszenie i współpraca ta, notowana od lat przedwojennych jako dobra, uległa znacznemu pogorszeniu²¹, co mogło odbić się na ilości uczestników splywu, która w trzech następnych latach nie wzrastała istotnie. Na frekwencje flisu znaczący wpływ miała i ma również pogoda w głównych miesiącach jego organizacji, tj. w lipcu i sierpniu²², oraz stan wody w rzece, a nawet występowanie w tych miesiącach powodzi. Sezon splywu trwa od ostatnich dni kwietnia do 20–30 października²³, toteż na jego początku woda jest bardzo zimna (tzw. tatrzanica powstała ze stopniałego śniegu w Tatrach). Wysoki stan wody pojawia się w końcu czerwca (świętojanka), a niski, który może nawet przeszkadzać splywom, w miesiące letnie²⁴.

W 1958 roku przewieziono ponad 100 tys. osób, kolejny rekord 200 tys. osób przekroczone w 1967 roku, a najwięcej jak dotychczas przewieziono w 1975 roku, tj. ponad 281 tys., w czasie prosperity gierkowskiej. W tym okresie trzy daty, które mogły mieć wpływ na roczną wielkość flisu, zasługują na uwagę, tj. 1960 rok (śmierć 18 osób), 1962 rok (hipotetyczne 100-lecie flisu) i 1981 rok (150-lecie flisu). Pomimo, że splywy od dawna uważano za bezpieczną przygodę, która jedynie mogła kończyć się na strachu i zamoczeniu odzieży²⁵, dnia 13 czerwca (piątek) 1960 roku utonęło 16 uczniów z Nowej Huty, jeden flisak ratujący ich, a wychowawczyni klasy, widząc tę tragedię zmarła

¹⁹ Ibidem, s. 16.

²⁰ J. Nyka, *Sobieski nie był pierwszy*, s. 173.

²¹ A. Grywański, op. cit., s. 20.

²² „Kroniki Pienińskiego Parku Narodowego”, za rok 2004.

²³ J. Nyka, *Sobieski nie był pierwszy*, s. 182.

²⁴ K. Koper, op. cit., s. 261–262.

²⁵ K. Sosnowski, op. cit., s. 150.

z emocji w pobliżu przysiółka Kąty²⁶. Spływ został w środku sezonu wstrzymany na kilka tygodni. Liczba turystów na Dunajcu w tym roku drastycznie się zmniejszyła, o ponad połowę w stosunku do roku poprzedniego, i wyniosła 53 tys. Przypadające na ten rok obchody 150-lecia uzdrowiska w Szczawnicy nie zdołały powstrzymać niekorzystnej tendencji spadkowej w zakresie tej formy turystyki²⁷. Z kolei 30 września 1962 roku obchodzono uroczystość 100-lecia spływów Dunajcem przez Pieniny. Mogło to rzutować pozytywnie na frekwencję turystyczną, gdyż był to znaczący fakt medialny podkreślany wieloma przemowami okolicznościowymi i wbudowaniem tablicy pamiątkowej na przystani w Sromowcach Niżnych oraz wielkim spływem 1500 ludzi w 200 tratwach z pełną galą flisacką wraz z orkiestrą. Radowano się wielce, ale rocznica była fikcyjna, niepotwierdzona jakimikolwiek faktami²⁸. Przypuszcza się, że była to manifestacja polityczna, a obchody „Tygodnia Ziemi Nowotarskiej” trzeba było zakończyć efektownie – i pryncypialni działacze rocznicę tę wymyślili. W 1981 roku, już w innym klimacie politycznym, w Polsce obchodzono uroczystości 150. rocznicę Spływu Przełosem Dunajca, uznając za początek 1831 rok i negując obchody z 1962 roku. Były to lata zrywu wolnościowego Solidarności, a kraj otrząsał się z wielkiego zakłamania. Szukając tożsamości narodowej, znaleziono w Kronice Uzdrowiska w Szczawnicy wzmianki o spływie w Pieninach i wielkim połowie łososi we wspomnianym 1831 roku²⁹. Z tej okazji rozpoczęto w 1981 roku budowę Domu Flisaka w Sromowcach Niżnych, a liczba spływających rzeką zamknęła się ilością 237 606 osób, tj. wyższą od poprzedniego i następnego roku. Paraliżujące w tym okresie kraj strajki i zawirowania polityczne mogły zmniejszyć nieco tę liczbę. Lata zmiany ustrojowej zaowocowały wielką recesją wielkości „flisu” (rok 1990 – tylko około 90 tys. pasażerów). Od tej daty obserwuje się wzrost ilości turystów na Dunajcu w miarę poprawy standardu życia, lecz rekordu z lat siedemdziesiątych XX stulecia nadal nie przekroczono. Obecnie pasażerowie rekrutują się głównie z osób niezorganizowanych³⁰. Przeszkodą w nasileniu ruchu turystycznego jest znaczący wyjazd Polaków do zagranicznych kurortów i wciąż mały napływ obcokrajowców. Nie pomógł w tym istotnie fakt, że od 1991 roku Stowarzyszenie zrezygnowało z tzw. organizatora turystyki i samodzielnie rozpoczęło działalność³¹. Brak doświadczeń marketingowych zapewne do dnia dzisiejszego leży u podstaw wciąż nie najwyższej licz-

²⁶ A. Grywański, op. cit., s. 27; J. Nyka, *Spływ Przełosem Pienińskim – przewodnik turystyczny*, Warszawa – Kraków 1987, s. 11.

²⁷ A. Grywański, op. cit., s. 28.

²⁸ J. Nyka, *Spływ Przełosem Pienińskim...*, s. 7.

²⁹ A. Grywański, op. cit., s. 35.

³⁰ W.W. Gaworecki, *Turystyka*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2000, s. 134.

³¹ A. Grywański, op. cit., s. 32.

by turystów na Dunajcu po stronie polskiej. Dane ustne uzyskane w administracji PPN mówią o coraz wyższej partycypacji we „flisie” turystów zagranicznych.

Inne są zapewne przyczyny dużo mniejszego zainteresowania „flisem” rzeką Dunajec po stronie słowackiej, gdzie roczną ilość turystów szacuje się na 20–30 tys. osób³².

4. Sławni ludzie spływający Dunajcem

Według legend, król Władysław Jagiełło był pierwszą znaczącą osobą, która spłynęła Dunajcem z Czorsztyna. Prawdopodobnie król Jan III Sobieski tereny te odwiedził, ale czy rzeką spłynął, nie wiadomo. Nie wiadomo także, czy mistrz malarski, autor patrona flisaków namalowanego na ścianie kościoła w Krościenku w 1589 roku Jakub Korab de Nowy Targ osobiście wziął udział w spływie. Faktem natomiast jest spływ Dunajcem w 1708 roku Daniela Krmana z Tenczy-na pełniącego rolę posłańca kuruców do króla szwedzkiego Karola XII. W 1815 roku hrabiowie niedzicy z grupą gości spłynęli przez Pieniny. Według nestora flisaków pienińskich, Pawła Laskowskiego ze Sromowiec Niżnych, w odległych wiekach z przyjemności tej korzystali początkowo baronowie i grafowie. W 1839 uczestniczyła dwukrotnie w spływie Łucja Rautenstrauchowa, a w 1841 Ksawery Prek. Drugi raz w 1854 roku uczestniczył w tej imprezie Hieronim Ciechanowski. Kazimierz Łapczyński przyznaje w 1862 roku, że 19 razy spływał w dół rzeki. Wicenty Pol pisał w 1876 roku, że być w Szczawnicy i nie przeżyć emocji spływu to tożsame, jakby być w Wieliczce i nie zetknąć się z solą. Wnioskować więc należy, że on sam też podjął to przedsięwzięcie. Twórca uzdrowiska w Szczawnicy, Józef Szalaj, również często spływał pod biało-czerwonym sztandarem. Wśród uczestników spływu spotkać można: arcyksięcia Karola Ludwika (1854 rok) (brat cesarza Franciszka Józefa I) w towarzystwie hrabiego Agenora Gołuchowskiego (1855 rok), Marię Steczkowską (1858), Jadwigę Deotymę-Łuszczewską (1860), Bogusza Zygmunta Stęczyńskiego (1860), Marię Konopnicką (1875), Adama Asnyka (1868). Płynął też Ludwik Zejszner. O spływie w XIX wieku pisano wiele i stał się on także natchnieniem dla artystów. Nie znaleziono jednak dowodów na to, że twórcy ci czynnie w spływie uczestniczyli, który w drugiej połowie XIX w stał się imprezą powszechnie znaną³³. Wymienić w gronie spływających należy też: Onufrego Trembeckiego, Aleksandra Janotę, Walerego Eljasza, Augusta Otto, Rudolfa Temple, Jana Roztworowskiego, Władysława Sciborowskiego, Wojciecha Kossaka, Kazimierza Sosnowskiego, Wale-

³² J. Nyka, *Spływ Przełomem Pienińskim...*, s. 12.

³³ J. Nyka, *Sobieski nie był pierwszy*, s. 177.

rego Goetela. Około roku 1880 po stronie węgierskiej (dzisiaj słowackiej) spływy Dunajcem z Czerwonego Klasztoru do Polanki rozpoczęli Niemcy zamieszkali w Szwabach Niżnych. Nie znaleziono jednak w piśmiennictwie istotnych danych o tych działaniach. W 1934 roku Dunajcem spłynął ówczesny prezydent RP Ignacy Mościcki. Dokonali tego również: Melchior Wańkowicz, Władysław Orkan, Tadeusz Malicki, Jan Wiktor. Podczas okupacji sam Generalny Gubernator Hans Frank w silnej eskorcie był uczestnikiem spływu, pomimo zawieszenia imprezy na lata wojenne³⁴.

5. Inne rekreacyjne walory Dunajca

Jeden z trzech przełomów Dunajca, ten przez Pieniny, według Sosnowskiego, ustępuje być może wielkością, lecz góruje pięknnością i malowniczością nad znanymi i sławionymi w Europie brzegami Renu, Dunaju pod Żelazną Bramą, doliną Vrbasa w Bośni, Neretwy w Hercegowinie, Olty w Siedmiogrodzie, jak również nad przełomem rzeki Salzach przed Salzburgiem³⁵. Poza dobrze znanymi już spływami Dunajcem z użyciem tratw, obserwuje się również turystykę kajakową na tej rzece. Na odcinku Nowy Targ–Nowy Sącz (90 km) zaliczona jest ona do szlaków wodnych, na którym można zdobywać punkty do uzyskania górskiej odznaki kajakowej³⁶. W miejscu przecinania Dunajca przez niebieski szlak pieszy, powyżej dopływu potoku Grajcarek, obserwuje się również rozwój wodnej turystyki lokalnej jako przeprawy łodziami turystów idących ze Szczawnicy tym szlakiem na Sokolicę, i w odwrotnym kierunku. Z tego miejsca urządzane są również krótkie turystyczne przejażdżki łodzią, aż po Hukową Skalę, i z powrotem. W rejonie tym obserwuje się też przeprawy łodziami miejscowych górali, chcących dostać się do swoich posiadłości. Nie jest to jednak działalność turystyczna. Sportowo-rekreacyjna działalność rozwijana jest na Dunajcu tuż poniżej ujścia potoku Grajcarek, gdzie obecnie ustawiono tyczki do treningów kajakarzy górskich. W miejscu tym spływy i treningi kajakarzy mają już długą historię, bo w 1934 roku Polski Związek Kajakowy zorganizował tu Pierwsze Górskie Mistrzostwa Polski w Kajakarstwie. W czasach powojennych w tym miejscu kajakarska działalność sportowa i turystyczna żywo się rozwijała³⁷. Poniważ na Dunajcu i Zbiorniku Czorsztyńskim występuje wiele gatunków ryb,

³⁴ Ibidem, s. 180.

³⁵ K. Sosnowski, op. cit., s. 138 i 139.

³⁶ J. Merski, *Turystyka kwalifikowana*, WSE, Warszawa 2002, s. 203.

³⁷ B. Jastrzębski, *Turystyczne szlaki wodne Polski*, Wyd. „Sport i Turystyka”, Warszawa 1960, s. 782; Z. Goetel, Z. Kmieć, *Dunajec i Poprad. Przewodnik kajakowy*, Wyd. „Sport i Turystyka”, Warszawa 1969, s. 149.

głównie łososiowatych, rozwinęło się tu wędkarstwo traktowane jako forma rekreacji. Pomimo że Dunajec jest rzeką górską, nie rozwija się na niej intensywnie, popularny na tego rodzaju wodach rafting, tj. spływ pontonami, jako forma turystyki kwalifikowanej lub sportu wyczynowego. Atrakcyjności turystycznej okolicy dodaje fakt, że na krótkim odcinku granicy znajdują się trzy przejścia graniczne: Niedzica–Lysa n. Dunajcem, Sromowce Niżne–Czerwony Klasztor, Szczawnica–Leśnica³⁸.

W połowie XIX w. Dunajec wykorzystywany był do kąpieli leczniczych, mających łagodzić niedomagania nerwów obwodowych, gośca i chorób skóry. W latach 1911–1912 zbudowano nawet specjalne drewniane kabiny do tej terapii³⁹. W latach międzywojennych popularne były kąpiele rzeczne i połowy raków⁴⁰.

6. Podsumowanie

Największą atrakcją turystyczną Pienińskiego Parku Narodowego jest spływ Dunajcem odbywający się już od kilku wieków, ale odkryty dla szerszych rzesz ludzi w XIX stuleciu i promowany po dzień dzisiejszy, przez Polskę jak i Słowację, dla których to krajów rzeka stanowi na krótkim odcinku naturalną granicę międzypaństwową. Popularność spływów jest większa po stronie polskiej, chociażby ze względu na dłuższą ich trasę. Przebieg rzeki, w wyżłobionym przez wodę wąwozie, jest kręty i czasem nieprzewidywalny, stąd też pokonywana podczas spływu odległość jest kilkakrotnie dłuższa niż mierzona w linii prostej pomiędzy startem i metą. Po opłynięciu półwyspu Upranek, z rzeki turyści mogą obserwować znane w Pieninach szczyty Trzech Koron, czy dalej leżące Tatry, jak również takie miejscowości jak Czerwony Klasztor. Bieg rzeki nacechowany jest również rekreacyjnymi walorami owianymi też legendami, takimi jak zwięźlenie biegu rzeki zwane „zbójnickim skokiem”, czy Hukowa Skała niosąca pogłos wystrzałów i muzyki pochodzących w przeszłości z płynących tratw. Istotne nasilenie ilości spływających Dunajcem turystów wystąpiło po drugiej wojnie światowej, kiedy to szersze masy robotnicze, i w mniejszym stopniu chłopskie, zaczęły dominować – wśród spływających – nad uprzywilejowaną przed tą wojną inteligencją i posiadaczami środków produkcji. Nad spływem, uważanym za całkowicie bezpieczny, cieniem położyła się tragedia z roku 1960, co zaostrzyło przestrzeganie warunków bezpieczeństwa i ograniczyło chwilowo liczebność spływających. Kolejne zahamowanie we frekwencji spływających

³⁸ A. Jaguś, M. Rzętała, *Szczawnica i okolice, człowiek i przyroda*, Szczawnica 2002, s. 48.

³⁹ S. Lewicki, T. Praschil, M. Orłowicz, *Przewodnik po zdrojowiskach i miejscowościach klimatycznych Galicji*, Lwów 1912, s. 78.

⁴⁰ K. Koper, op. cit., s. 320–321.

Dunajcem wystąpiło w latach zmiany systemu politycznego w Polsce w 1989 roku, po czym ilość turystów zaczęła zwiększać się, chociaż nadal nie przekroczyła frekwencji z lat prosperity socjalistycznej. Wydaje się, że przyczyną takiego stanu rzeczy jest otwarcie granic i szersze możliwości uczestnictwa turystycznego w podobnych spływach w Europie i na całym globie. W sferze poprawy organizacji spływu niewiele już można ulepszyć, gdyż należy przede wszystkim dotrzymywać współcześnie obowiązujących standardów ekologicznych. Sam spływ powinien być również lekcją ekologii prowadzoną przez flisaków, a ich przygotowanie w tym zakresie powinno również być poprawiane. Wiele znakomitości społecznych spływających Dunajcem w XIX wieku promowało tę formę rekreacji. O estetycznych walorach spływu Dunajcem pisano również szeroko w latach międzywojennych XX wieku. Obecnie nie przywiązujemy się wagi do tej formy promocji, a może należałoby spróbować, by zwiększyć tę frekwencję. Poruszone w artykule inne walory rekreacyjne Dunajca w chwili obecnej wydają się być do końca niewykorzystane. Wiadomo, że w obrębie PPN i PIENAP występują liczne ograniczenia, głównie ekologiczne, ale wprowadzenie tak popularnego np. na rzekach alpejskich raftingu, podniosłoby pewnie emocje u spływających, półwyczynowo przygotowanych turystów, a również zwiększyłoby frekwencję spływających. Tuż za obszarem obydwu parków narodowych należałoby propagować rozwój istniejących i nowych form sportu wyczynowego, czy rekreacji wodnej np. canioningu, tj. spaceru nurtem rzeki w górę lub w dół. W każdym jednak wypadku trzeba mieć na uwadze względy ekologiczne. Być może nadszedł czas, by w warunkach narastającej konkurencji podobnych form turystyki i rekreacji organizowanych na innych europejskich rzekach, takich jak Ren, Dunaj, Olta czy Salzach, organizować wspólne spływy ze słowackim przewoźnikiem.

Summary

Recreational Trials of the Dunajec River in the Area of Pieniny National Park

In 1932 year National Park in the Pieniny Mountains was created and after several years it was transformed into Pieniny National Park. The main touristic attraction in this park is valley of the Dunajec river and rafting on it. This form of recreation is well-known not only in Poland but also in Europe. Several hours ongoing rafting charm with wealthness and variety of nature. During three hour rafting, tourists may admire the valley and the nearest peaks e.g. Facimiech, Grabczycha, Trzy Korony, Sokolnica. These unusual attractions caused that taking part in the rafting increased year by year and in 1967 year number of participants

achieved 200 000 people, but nowadays it has stabilized on a lower level. All these remarkable natural and touristic attractions were drawing in this place many famous people, such as Maria Konopnicka or Adam Asnyk, which was a promoting factor. Although similar events are organized in Europe on bigger rivers, rafting on the Dunajec river has its specific atmosphere and special kind of advocates.

Key words: tourism, Dunajec river, national park, rafting.

Bibliografia

- Figiel S., Ladygin Z., Markin J., *Pieniny, Podhale, Orawa i Spisz. Przewodnik Pascala*, Bielsko-Biała 2005.
- Gaworecki W.W., *Turystyka*, Warszawa 2000.
- Goetel Z., Kmieć Z., *Dunajec i Poprad. Przewodnik kajakowy*, Warszawa 1969.
- Grywalski A., „Polskie Stowarzyszenie Flisaków Pienińskich na rzece Dunajec”, (praca magisterska), WSP, Kraków 1991.
- Jaguś A., Rzętała M., *Szczawnica i okolice, człowiek i przyroda*, Szczawnica 2002.
- Jastrzębski B. *Turystyczne szlaki wodne Polski*, Warszawa 1960.
- Koper K., *Z dziejów Krościenka nad Dunajcem*, Nowy Targ 2006.
- „Kroniki Pienińskiego Parku Narodowego”, do roku 1993, Krościenko n. Dunajcem, 1995.
- „Kroniki Pienińskiego Parku Narodowego”, za lata 1994–2006, Krościenko n. Dunajcem, 1994–2006.
- Kulczycki Z., *Zarys historii turystyki. Materiały szkoleniowe*, t. 2, Warszawa 1980.
- Lewicki S., Praschil T., Orłowicz M., *Przewodnik po zdrojowiskach i miejscowościach klimatycznych Galicji*, Lwów 1912.
- Merski J., *Turystyka kwalifikowana*, Warszawa 2002.
- Michalik S., *Pieniny. Park Dwu Narodów, Przewodnik Przyrodniczy*, Pieniński Park Narodowy, Krościenko n. Dunajcem 2005.
- Nyka J., *Sobieski nie był pierwszy*, [w:] *Ziemia – Prace i Materiały Krajoznawcze*, Warszawa 1966.
- Nyka J., *Spyw przełomem Pienińskim – przewodnik turystyczny*, Warszawa – Kraków 1987.
- Pieniny polskie i słowackie: Właściwe, Małe, Spiskie, Jezioro Czorsztyńskie: mapa turystyczna*, Piwniczna 2006.
- Sosnowski K., *Przewodnik po Beskidach Zachodnich*, wydanie III, Kraków 1930.
- Tyszkiewicz J., *Długie tradycje flisactwa na Dunajcu*, „Prace Pienińskie” 2004, t. 14.
- Wróbel S., *Pieniński Park Narodowy*, [w:] *Polska – Parki Narodowe*, red. D. Cyrul, Warszawa 2003.

Daniel Bakota*

Turystyka w powiecie raciborskim w latach 1999–2007

Streszczenie

W niniejszym artykule został ukazany rozwój turystyki na terenie powiatu raciborskiego w latach 1999–2007. Dokonano w nim charakterystyki położenia powiatu raciborskiego, przedstawiono sześć programów działania w zakresie strategii rozwoju turystyki, jak również dokonano przeglądu bazy noclegowej, gastronomicznej i komunikacyjnej. Najwięcej jednak uwagi poświęcono walorom przyrodniczym i kulturowym oraz organizacjom i towarzystwom turystycznym, które odgrywały bardzo ważną rolę w krzewieniu turystyki i krajoznawstwa na badanym terenie. Ponadto zaprezentowano najpopularniejsze rodzaje turystyki uprawiane w powiecie raciborskim oraz potencjalne możliwości rozwoju innych rodzajów turystyki.

Słowa kluczowe: turystyka, walory turystyczne, rodzaje turystyki.

Turystyka jest sektorem gospodarki, który w znacznym stopniu determinuje aktywność człowieka. W myśl definicji K. Przeclawskiego, turystyka „[...] to całokształt zjawisk ruchliwości przestrzennej związanych z dobrowolną czasową zmianą miejsca pobytu, rytmu i środowiska życia oraz z wejściem w styczność osobistą ze środowiskiem odwiedzanym (przyrodniczym, kulturowym bądź społecznym). Możliwość kontaktu osobistego zarówno z przyrodą i kulturą, jak również ze środowiskiem społecznym stanowi główną wartość turystyki”¹. Zie-

* Mgr, asystent w Instytucie Kultury Fizycznej Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie.

¹ Cyt. za: *Kompendium wiedzy o turystyce*, red. G. Gołębowski, Warszawa 2005, s. 22–23.

mia raciborska, pod tym względem, jest idealnym miejscem dla miłośników przyrody, kultury, historii i aktywności ruchowej.

1. Położenie powiatu raciborskiego

Powiat raciborski został utworzony 1 stycznia 1999 roku na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 sierpnia 1998 roku. Znalazł się wśród 314 nowo utworzonych powiatów ziemskich w Rzeczypospolitej Polskiej². Położony on jest w południowo-zachodniej części województwa śląskiego, nad rzeką Odram, u północnych wrót Bramy Morawskiej, która leży na terenie Republiki Czeskiej³. Powiat raciborski, którego powierzchnia wynosi 543,98 km², zajmuje pod względem obszaru 9 miejsce wśród 17 powiatów ziemskich województwa śląskiego⁴. Graniczy z trzema powiatami: gliwickim, rybnickim i wodzisławskim oraz z dwoma powiatami należącymi do województwa opolskiego, głubczyckim i kędzierzyńsko-kozielskim⁵.

W skład powiatu raciborskiego wchodzi 8 gmin: Kornowac, Krzanowice, Krzyżanowice, Kuźnia Raciborska, Nędza, Pietrowice Wielkie, Racibórz oraz Rudnik⁶. Trzy gminy spośród wymienionych powyżej: Krzanowice, Krzyżanowice i Pietrowice Wielkie graniczą na długości 47 km z Republiką Czeską⁷.

2. Uwarunkowania prawno-organizacyjne i finansowe rozwoju turystyki w powiecie raciborskim w latach 1999–2007

Strategia rozwoju powiatu raciborskiego w dziedzinie turystyki obejmuje sześć programów działania. Programy te były i są realizowane nieprzerwanie od 2000 roku, i obejmują:

1. popularyzację i ożywienie obiektów turystycznych, które istnieją na terenie powiatu raciborskiego;

² Dz. U. nr 103 z 1998 roku, poz. 652

³ *Powiat Raciborski. Zielona oaza kultur*, publikacja współfinansowana ze środków Inicjatywy Wspólnotowej INTERREG III C w ramach realizowanego przez powiat raciborski projektu „Tour.Com”. b. pag.

⁴ Źródło: www.wikipedia.pl [stan z 10 lipca 2008].

⁵ *Powiat Raciborski. Informator turystyczny*, publikacja współfinansowana ze środków Inicjatywy Wspólnotowej INTERREG III C w ramach realizowanego przez powiat raciborski projektu „Tour.Com”. b. pag.

⁶ *Powiat Raciborski. Zielona oaza kultur*.

⁷ Źródło: www.powiatraciborski.pl [stan z 10 lipca 2008].

2. stworzenie odpowiednich warunków dla rozwoju turystyki zmotoryzowanej, rowerowej, jak również agroturystyki;
3. wyeksponowanie i popularyzowanie zabytków kultury materialnej oraz miejsc, które są związane ze sławnymi postaciami, niegdyś przebywającymi na ziemi raciborskiej, m.in. z Beethovenem, Bożkiem, Eichendorffem, arcybiskupem Gawlinem czy Mendelsohnem;
4. wybudowanie zbiornika retencyjnego „Zbiornik Wodny Racibórz”;
5. zagospodarowanie obrzeży wokół zbiornika retencyjnego;
6. wspomaganie inwestycji, które wpłyną na rozwój bazy turystycznej⁸.

W latach 1999–2007 powiat raciborski, ze względu na brak odpowiednich środków finansowych, w niewielkim stopniu wspierał działalność turystyczną. Pieniądze pochodzące ze środków własnych i Unii Europejskiej przeznaczano na szkolenia, serwisy turystyczne oraz na publikowanie przewodników, folderów i informatorów promujących ziemię raciborską.

Ponadto, w ciągu 9 lat realizacji postawionych zadań, do Starostwa Powiatowego w Raciborzu nie wpłynęły żadne sprawozdania, które umożliwiłyby ocenę podejmowanych działań w zakresie sześciu wyżej wymienionych programów.

3. Walory turystyczne powiatu raciborskiego

Powiat raciborski posiada cenne walory przyrodnicze i kulturowe, dzięki którym należy do jednych z atrakcyjniejszych regionów województwa śląskiego. Liczne pomniki przyrody, bogate zbiory muzealne, zespoły zamkowe i pałacowo-dworskie z różnych okresów historii oraz duża liczba ścieżek rowerowych, wpływają na atrakcyjność turystyczną ziemi raciborskiej.

Walory przyrodnicze

Powiat raciborski obfituje w liczne pomniki przyrody ożywionej i nieożywionej, jak również rzadkie gatunki flory i fauny, które znajdują się pod ochroną. Wśród walorów przyrodniczych na uwagę zasługuje:

1. ogród botaniczny pod nazwą Arboretum Bramy Morawskiej – to jeden ze specjalistycznych ogrodów botanicznych, w którym uprawia się drzewa i krzewy dla celów badawczo-naukowych, hodowlanych oraz edukacyjnych. Arboretum zajmuje powierzchnię 162 ha i położone jest na granicy Kotliny Raciborskiej i Płaskowyżu Rybnickiego. Od 170 lat prowadzone są w nim badania botaniczne. Ponadto na terenie ogrodu znajduje się tor saneczkowy,

⁸ Załącznik do Uchwały nr IX/129/2003 Rady Powiatu Raciborskiego: Realizacja Strategii Powiatu Raciborskiego – modyfikacja zapisów w zakresie celów i zadań. 24 czerwca 2003, s. 7–12.

- mała skocznia narciarska, minizoo oraz dwie ścieżki dydaktyczne, dendrologiczna i ekologiczna⁹;
2. park krajobrazowy „Cysterskie Kompozycje Krajobrazowe Rud Wielkich” – powstał 23 listopada 1993 roku. Powierzchnia parku zajmuje 49 387 ha, a powierzchnia otuliny 14 010 ha. Na terenie parku wyróżniono 6 chronionych gatunków gadów, 10 gatunków płazów i 250 gatunków ptaków. Ponadto wyodrębniono 40 typów zbiorowisk roślinnych, do których należy ponad 340 gatunków flory¹⁰. W parku godne zobaczenia są: zbiornik wodny z altanką Hubertus, aleja dębów w Górkach Śląskich, pałac myśliwski w Zwonowicach, leśna kaplica św. Magdaleny, leśniczówka „Krasiejów” i „Jankowice” w Jankowicach¹¹;
 3. rezerwat leśno-stawowy „Łęczczok” – powstał w 1957 roku. Zajmując powierzchnię 408 ha, jest jednym z największych rezerwatów na terenie Polski. Na obszarze rezerwatu wyróżniono pięć zespołów leśnych: grąd subkontynentalny, łęg jesionowo-wiązowy, olszowy łęg przypotokowy, ols porzeczkowy i kwaśną dąbrowę¹². Ponadto w rezerwacie, którego większą powierzchnię zajmują stawy, żyje ponad 210 gatunków ptaków, z czego 121 gatunków jest lęgowych;
 4. graniczne meandry Odry – to naturalne zakola rzeki znajdujące się na terenie gminy Krzyżanowice. Wyjątkowość tego miejsca odkryto po powodzi w 1997 roku, a w 2004 roku, na mocy rozporządzenia wydanego przez wojewodę śląskiego, obszar ten objęto szczególną ochroną. Na atrakcyjność tego terenu wpływa obecność roślin i zwierząt, które w Europie zagrożone są wyginięciem. Od 2005 roku, w celu zapewnienia odpowiedniej przestrzeni dla rozwoju koryta Odry, realizowany jest projekt pt. „Przestrzeń dla rzeki”¹³.

Walory kulturowe

Powiat raciborski obfituje w liczne zabytki kultury materialnej i niematerialnej, które świadczą o bogatej historii tego regionu. Można tutaj wyróżnić obiekty o wartości historycznej (np. kościoły, zamki, pałace, przydrożne kapliczki), naukowej (np. zakłady pracy) i duchowej (np. zbiory Muzeum w Raciborzu)¹⁴.

Na terenie Raciborszczyzny znajduje się wiele pałaców, które pochodzą z różnych okresów historycznych (tabela nr 1).

⁹ *Weekend w Bramie Morawskiej*, Racibórz 2003, s. 28.

¹⁰ Źródło: www.przyroda.katowice.pl [stan z 10 lipca 2008].

¹¹ *Wizytówka turystyczna ziemi Raciborsko-Opawskiej*, folder wydany na zlecenie Starostwa Powiatowego w Raciborzu, s. 11–12.

¹² *Europejska sieć ekologiczna w województwie śląskim*, Katowice 2002, s. 11.

¹³ Źródło: www.krzyzanowice.pl [stan z 10 lipca 2008].

¹⁴ *Powiat Raciborski*, folder wydany przez Starostwo Powiatowe w Raciborzu, Racibórz 2005, s. 6.

Tabela 1. Pałace znajdujące się na terenie powiatu raciborskiego.

Lp.	Miejscowość	Okres powstania	Gmina
1.	Pałac w Pogrzebieniu	początek XIX w.	Kornowac
2.	Pałac w Rzuchowie	1888	Kornowac
3.	Pałac w Wojnowicach	1828	Krzanowice
4.	Pałac w Krzyżanowicach	1670	Krzyżanowice
5.	Pałac w Chałupkach	1682	Krzyżanowice
6.	Pałac w Krowiarkach	1836–1840	Pietrowice Wielkie
7.	Pałac w Modzurowie	1864	Rudnik
8.	Pałac w Jastrzębiu	1870–1872	Rudnik
9.	Pałac w Brzeźnicy	XVI w.	Rudnik
10.	Pałac w Sławikowie	koniec XIX w.	Rudnik
11.	Pałac w Czerwiecicach	1847–1892	Rudnik
12.	Pałac w Rudniku	koniec XVIII w.	Rudnik
13.	Pałac w Szonowicach	1870	Rudnik
14.	Pałac w Strzybniku	połowa XIX w.	Rudnik
15.	Pałac w Lubowicach	1780–1786	Rudnik

Źródło: opracowanie własne na podstawie informacji uzyskanych od pracownika Muzeum w Raciborzu.

Prócz wymienionych pałaców do najciekawszych zabytków, które niewątpliwie trzeba zobaczyć, należą:

- Pocysterski Zespół Klasztorno-Pałacowy (gmina Kuźnia Raciborska) – założony został w XIII wieku przez zakon cystersów. Opactwo rudzkie pełniło funkcję ośrodka religijnego, kulturalnego, jak również naukowego. W Zespole Klasztorno-Pałacowym, od 2003 roku, można podziwiać kolekcję 600 pisanek z różnych regionów świata¹⁵;
- Kościół św. Krzyża (gmina Pietrowice Wielkie) – zbudowany został z drewna w 1667 roku. Wnętrze kościoła wykonane jest w stylu barokowym. Obok świątyni znajduje się kapliczka z 1899 roku¹⁶;
- Kolumna Maryjna z 1725 roku (gmina Racibórz) – jest dziełem austriackiego rzeźbiarza Jana Melchiora Öesterreicha. „Cokół na narożach zwieńczony jest rzeźbami trzech orędowników. Po stronie wschodniej stoi św. Florian – patron od pożarów, na zachodniej (od ulicy Rzeźniczej) św. Sebastian – patron od morowego powietrza, zaś od północy – św. Marcei papież – patron miasta Raciborza”¹⁷;
- Zamek Piastowski (gmina Racibórz) – powstał w latach 1281–1287 za panowania Przemysława, księcia piastowskiego. W zamku warto zwiedzić „[...] arkady krużganka parterowego, wnętrza komnat z kolebkowo-krzyżowym sklepieniem, zabytkową bramę wjazdową z I połowy XVII w. powstałą

¹⁵ „Nowiny Raciborskie” 2004, nr 17, s. 6.

¹⁶ „Dziennik Zachodni” 2005, nr 59, s. 44.

¹⁷ P. Newerla, *Opowieści o dawnym Raciborzu*, Racibórz 1995, s. 18–19.

- na zrębie gotyckiej bramy z XIV w. oraz kaplicę zamkową pod wezwaniem św. Tomasza Kantuaryjskiego wtopioną we wschodnie skrzydło zamku”¹⁸;
- Muzeum (gmina Racibórz) – mieszczą się w nim zbiory archeologiczne, etnograficzne i historyczne. W muzeum warto zobaczyć m.in. gotycki piec wykonany z oryginalnych kafli, przedmioty cynowe z XVII/XIX w., mumię Egipcjanki, która trafiła do Raciborza w połowie XIX w., drewniane zabytki ludowe i wystawę „Śladami człowieka prehistorycznego” oraz wystawę „Dawne techniki dentystyczne”¹⁹.

Ponadto, na terenie powiatu raciborskiego, oprócz opisanych w artykule, znajdują się liczne kościoły, przydrożne krzyże, kapliczki i figury. Jednak brak nakładów finansowych na odrestaurowanie zabytków powoduje, że wiele z nich popada w ruinę np. pałac w Krowiarkach, Rzuchowie, Łubowicach czy Zamek Piastowski w Raciborzu. Istnieją jednak szanse na to, że wiele może się w tym kierunku zmienić. Wśród projektów kluczowych, które będą realizowane ze środków europejskich w Subregionie Zachodnim w okresie 2007–2013, znalazł się Zamek Piastowski w Raciborzu. Na renowację tego obiektu przekazano 5 mln. euro. Prace renowacyjne zaplanowano na 2008 rok i mają potrwać do roku 2010. Można mieć nadzieję, że podobnych inwestycji doczekają się pozostałe, równie ciekawe zabytki.

Powiat raciborski to region, w którym kultywuje się wiele tradycji ludowych. Należą do nich:

- wielkanocna procesja konna (Pietrowice Wielkie, Bieńkowice, Sudół),
- wodenie niedźwiedzia (Samborowice, Sławików),
- grzebanie basa (Krzanowice, Krzyżanowice),
- klekotanie i kłapanie (Bolesław, Pietraszyn, Krzyżanowice, Owsiszcze),
- mikołaszki (Krzanowice).

Ponadto tradycją stały się m.in.: dymarki rudzkie, topienie Marzanny, pływadło, Dni Raciborza, Dni Opawy, Biesiada Regionalna w Tworkowie, Festiwal Pieśni Chóralnej do słów J. von Eichendorffa oraz Ogólnopolski Przegląd Zespołów Artystycznych Ośrodków Wychowawczych „Kowadło” w Kuźni Raciborskiej²⁰.

4. Baza turystyczna

Na terenie powiatu raciborskiego stan infrastruktury turystycznej jest dobrze rozwinięty. Istnieje wiele obiektów noclegowych i gastronomicznych, które świadczą usługi o przystępnych cenach. Niewątpliwie przyciąga to turystów

¹⁸ *Trasy spacerowe. Racibórz*, publikacja wydana przez Urząd Miasta Racibórz – Miejskie Centrum Informacji. b. pag.

¹⁹ *Powiat Raciborski. Zielona oaza kultur*.

²⁰ Źródło: www.powiatraciborski.pl [stan z 11 lipca 2008].

z zewnątrz. Ponadto dobrze rozwinięta sieć dróg lokalnych potęguje chęć wybo-ru ziemi raciborskiej jako docelowego miejsca swojej podróży.

W powiecie raciborskim istnieje wiele hoteli, moteli i ośrodków, które świadczą usługi noclegowe. Spośród nich pięć hoteli i jeden motel należą do obiektów skategoryzowanych pod względem jakości i standardu. Zamieszczona poniżej tabela nr 2 przedstawia obiekty, które świadczą usługi noclegowe na terenie powiatu raciborskiego.

Tabela 2. Obiekty świadczące usługi noclegowe na terenie powiatu raciborskiego

Lp.	Nazwa obiektu	Ilość miejsc noclegowych	Adres
1.	Hotel Polonia (obiekt 3-gwiazdkowy)	23 pokoje	ul. Plac Dworcowy 16, 47-400 Racibórz
2.	Hotel Jantar (obiekt 3-gwiazdkowy)	Brak danych	ul. Mickiewicza 7, 47-420 Kuźnia Raciborska
3.	Hotel Gracja (obiekt 2-gwiazdkowy)	23 pokoje	ul. Moniuszki 3, 47-420 Kuźnia Raciborska
4.	Hotel Zamek (obiekt 2-gwiazdkowy)	22 pokoje	ul. Bogumińska 30, 47-460 Chałupki
5.	Hotel Ragos (obiekt 2-gwiazdkowy)	67 pokoi	ul. Kościuszki 38, 47-400 Racibórz
6.	Motel Daro (obiekt 3-gwiazdkowy)	14 pokoi	ul. Rybnicka 112, 47-400 Racibórz
7.	Hotel Miejskiego Klubu Zapaśniczego „Unia”	10 pokoi	ul. Staszica 20, 47-400 Racibórz
8.	Hotel Iza	51 pokoi	ul. Bosacka 28, 47-400 Racibórz
9.	Hotel Perła	16 pokoi	ul. Kolejowa 8, 47-470 Krzanowice
10.	Dom Studenta nr 2 PWSZ w Raciborzu	16 pokoi	ul. Matejki 10, 47-400 Racibórz
11.	Dom Sportowca	13 pokoi	ul. Zamkowa 4, 47-400 Racibórz
12.	Ośrodek Rekreacyjno- -Szkoleniowy Buk	54 pokoi	ul. Brzozowa 37, 47-440 Nędza
13.	Zajazd Pod Dębem	10 pokoi	ul. Szkolna 6, 47-430 Rudy
14.	Centrum Kultury w Łubowicach	24 pokoje	ul. Zamkowa 1, 47-417 Łubowice
15.	Ośrodek Wypoczynku Niedzielnego	26 domków kempingowych	ul. Gliwicka 37, 47-440 Nędza
16.	Kemping Obora	10 domków kempingowych	ul. Markowicka 1, 47-400 Racibórz
17.	Leśna Polana	7 domków kempingowych	ul. Gliwicka, 47-440 Nędza

Źródło: Opracowanie własne na podstawie folderu *Baza noclegowa*, wydane przez Miejskie Centrum Informacji, Racibórz 2006, b. pag.

Oprócz obiektów noclegowych, na terenie powiatu raciborskiego znajduje się wiele restauracji, kawiarni, snack-barów, pubów i pizzerii, które świadczą usługi gastronomiczne.

Do najbardziej znanych należą te przedstawione w tabeli nr 3.

Tabela 3. Zestawienie najbardziej znanych restauracji na terenie ziemi raciborskiej

Lp.	Nazwa restauracji	Godziny otwarcia	Adres
1.	Restauracja „Karczma Hetmańska”	pon.–sob. (10 ⁰⁰ –22 ⁰⁰) ndz. i święta (12 ⁰⁰ –22 ⁰⁰)	ul. Długa 5, 47-400 Racibórz
2.	Restauracja „Vena”	pon.–ndz. (10 ⁰⁰ –22 ⁰⁰)	ul. Nowa 5, 47-400 Racibórz
3.	Restauracja „Zamek”	pon.–ndz. (11 ⁰⁰ –22 ⁰⁰)	ul. Bogumińska 30, 47-460 Chałupki
4.	Restauracja „Polonia”	pon.–ndz. (7 ⁰⁰ –24 ⁰⁰)	ul. Plac Dworcowy 16, 47-400 Racibórz
5.	Restauracja „Lukasyna”	pon.–ndz. (11 ⁰⁰ –21 ⁰⁰)	ul. Rybnicka 135, 47-400 Racibórz
6.	Restauracja „Raciborska”	pon.–ndz. (10 ⁰⁰ –20 ⁰⁰)	ul. Rynek 9, 47-400 Racibórz
7.	Restauracja „Mexico”	pon.–czw. (13 ⁰⁰ –23 ⁰⁰) pt.–sob. (13 ⁰⁰ –24 ⁰⁰) ndz. (13 ⁰⁰ –22 ⁰⁰)	ul. Ogrodowa 46, 47-400 Racibórz
8.	Restauracja „Hajduczek”	pon.–ndz. (11 ⁰⁰ –23 ⁰⁰)	ul. Wojska Polskiego 11, 47-400 Racibórz
9.	Restauracja „Perła”	Restauracja jest na rezerwację	ul. Kolejowa 8, 47-470 Krzanowice
10.	Restauracja „Roma”	.	ul. Raciborska 5, 47-480 Pietrowice Wielkie

Źródło: opracowanie własne na podstawie folderu *Puby, pizzerie, snack-bary*, wydanego przez Miejskie Centrum Informacji, Racibórz, b. pag.

Informacje zamieszczone w tabeli nr 2 i 3 potwierdzają fakt, że powiat raciborski jest solidnie przygotowany na to, by zakwaterować i wyżywić turystów przybywających zarówno spoza granic powiatu, jak i spoza granic kraju.

Sprawą nadrzędną jest również baza komunikacyjna. Dobrze rozwinięta sieć dróg powiatowych, gminnych, lokalnych oraz dobre połączenia kolejowe i autobusowe przyczyniają się do tego, że walory powiatu raciborskiego są łatwiej dostępne dla turystów. Jednak z drugiej strony niesie to ze sobą zagrożenie, ponieważ pod naporem motoryzacji teren cenny przyrodniczo i krajobrazowo traci na wartości. Atrakcyjne miejsca, do których z łatwością można dotrzeć środkami komunikacji, dzięki uwalnianym spalinom i hałasowi ulegają powolnemu niszczeniu. Dostępność komunikacyjna jest więc kwestią wymagającą dużej ostrożności.

5. Organizacje i Towarzystwa turystyczne regionu i ich działalność w zakresie rozwoju turystyki

Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego „Ziemia Raciborska” i Szkolne Koła Krajoznawczo-Turystyczne odegrały i nadal odgrywają bardzo ważną rolę w rozwoju turystyki na obszarze powiatu raciborskiego.

Oddział PTTK „Ziemia Raciborska” szczególną uwagę poświęca dzieciom i młodzieży. Dla nich też organizuje wiele atrakcyjnych rajdów, które każdego roku cieszą się dużym zainteresowaniem. Biorą w nich udział dzieci i młodzież z całego powiatu. Do najbardziej znanych rajdów należą: „[...] od 40 lat Wielodyscyplinowy Rajd Regionalno-Ekologiczny po Ziemi Raciborskiej połączony z akcją „Sprzątanie Świata”, „Ratujmy kasztanowce” i „Dniami Raciborza” (niegdyś ten rajd nosił nazwę im. Arki Bożka), od ok. 30 lat Wielodyscyplinowy Rajd pod hasłem „Marzanna” oraz Wielodyscyplinowy Rajd Regionalny z okazji powitania lata (od 5-ciu lat)”²¹. Zamieszczona poniżej tabela nr 4 przedstawia ilość uczestników biorących udział w tych rajdach w latach 1999–2007.

Tabela 4. Liczba uczestników biorących udział w rajdach organizowanych przez Oddział PTTK „Ziemia Raciborska” w latach 1999–2007

Rok	Nazwa Rajdu	Wielodyscyplinowy Rajd Regionalno-Ekologiczny po Ziemi Raciborskiej	Wielodyscyplinowy Rajd pod hasłem „Marzanna”	Wielodyscyplinowy Rajd Regionalny z okazji powitania lata
1999		137	238	—
2000		125	129	—
2001		130	190	28
2002		120	160	34
2003		106	240	87
2004		150	600	150
2005		160	360	135
2006		180	376	140
2007		194	380	144
	Razem	1302	2673	718

Źródło: Opracowanie własne na podstawie sprawozdań z działalności Oddziału PTTK „Ziemia Raciborska” z lat 1999–2007.

Największym zainteresowaniem w latach 1999–2007 cieszył się Wielodyscyplinowy Rajd pod hasłem „Marzanna”. W ciągu 9 lat zgromadził on łącznie 2 tys. 673 uczestników. W Wielodyscyplinowym Rajdzie Regionalno-Ekologicznym po Ziemi Raciborskiej wzięło udział łącznie 1 tys. 302 uczestników,

²¹ Referat z okazji 50-lecia Oddziału PTTK „Ziemia Raciborska”.

a w Wielodyscyplinowym Rajdzie Regionalnym z okazji powitania lata 718. Rajd Regionalno-Ekologiczny i Rajd Regionalny z okazji powitania lata najwyższą frekwencję odnotowały w 2007 roku, a Rajd pod hasłem „Marzanna” w 2004 roku. Ponadto na podstawie danych zamieszczonych w tabeli nr 4 można stwierdzić, że od 2005 roku w każdym z rajdów bierze udział coraz więcej uczestników.

Oddział PTTK „Ziemia Raciborska” oprócz organizowania rajdów wielodyscyplinowych i wycieczek prowadzi również swoją działalność poprzez różne formy turystyczno-krajoznawcze. Do tych form zalicza się spotkania, sympozja, prelekcje, pogadanki, szkolenia, obsługę i organizację rajdów i wycieczek, pilotaż, typowanie i znakowanie tras oraz szkolenia kadr.

Wiele imprez organizuje również Komisja Turystyki Kolarskiej. Jest ona najprężniej działającą Komisją przy raciborskim Oddziale PTTK. Organizuje wycieczki indywidualne, grupowe, rodzinne oraz rajdy. Do najciekawszych rajdów należy: Jesienny Rajd po Ziemi Raciborskiej, Wiosenny Rajd pod hasłem „Powitanie Wiosny” oraz Rajd na zakończenie sezonu kolarskiego.

Rozwój ruchu turystyczno-krajoznawczego wśród młodzieży szkolnej stanowi podstawowy element dla funkcjonowania Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

W latach 1999–2007 na terenie powiatu raciborskiego istniało dziewięć Szkolnych Kół Krajoznawczo-Turystycznych (SKKT). Niektóre Koła w ciągu tych 9 lat zawieszały swoją działalność, po czym znów się reaktywowały. Wśród tych Kół wyróżnia się:

- SKKT „Strzecha” przy Zespole Szkół Ekonomicznych w Raciborzu;
- SKKT przy II Liceum Ogólnokształcącym w Raciborzu;
- SKKT przy Szkole Podstawowej nr 1 w Raciborzu;
- SKKT „Mocni w butach” przy Gimnazjum nr 5 w Raciborzu;
- SKKT przy Szkole Podstawowej w Kobyli;
- SKKT przy Szkole Podstawowej w Rudach;
- SKKT przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Rudach;
- SKKT przy Szkole Podstawowej w Rzuchowie;
- SKKT przy Młodzieżowym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Kuźni Raciborskiej²².

Najprężniej działającym Kołem jest Szkolne Koło Krajoznawczo-Turystyczne „Strzecha” przy Zespole Szkół Ekonomicznych w Raciborzu. W 1973 roku Koło to zostało zarejestrowane w Zarządzie Oddziału PTTK w Raciborzu. Od momentu powstania, nieustannie prowadzi swoją działalność. Uczniowie działa-

²² Sprawozdania z działalności Oddziału PTTK „Ziemia Raciborska” z lat 1999–2007.

ją w czterech sekcjach specjalistycznych: pieszej, górskiej, kolarskiej i krajoznawczej.

Działające na terenie powiatu raciborskiego Szkolne Koła Krajoznawczo-Turystyczne odgrywają bardzo ważną rolę w krzewieniu turystyki i krajoznawstwa. Dzięki licznie organizowanym imprezom dzieci i młodzież mogą poprzez aktywne spędzanie czasu wolnego poznać najciekawsze zakątki ziemi raciborskiej, które obfitują w liczne zabytki i unikatową roślinność.

6. Rodzaje turystyki uprawiane w powiecie raciborskim

Na terenie powiatu raciborskiego istnieją trasy zarówno piesze, jak i rowerowe, dzięki którym można poznać najciekawsze zakątki ziemi raciborskiej. Ponadto wytyczone są ścieżki przyrodnicze, które ukazują bogactwo naturalnej roślinności, jaka występuje w łagodnym klimacie Raciborza i poza jego granicami. W Arboretum Bramy Morawskiej występują dwie ścieżki przyrodnicze:

- Ścieżka ekologiczna – liczy 2,5 km długości. Składa się z 12 przystanków tematycznych.
- Ścieżka dendrologiczna – przebiega na długości ok. 2 km i również składa się z dwunastu przystanków tematycznych²³.

Ścieżka przyrodnicza, składająca się z sześciu stacji, wytyczona jest również na terenie granicznych meandrów Odry.

Przez powiat raciborski przebiegają dwa główne szlaki turystyczne: Szlak Husarii Polskiej (znakowany na czerwono) i Szlak Polskich Szkół Mniejszościowych (znakowany na żółto).

Szlak Husarii Polskiej – przebiega z Będzina do Krzanowic. Posiada nr ewid. 26-C i liczy 160 km długości, z czego 66 km wiedzie przez tereny ziemi raciborskiej.

Szlak Polskich Szkół Mniejszościowych – przebiega z Chałupek do Bierawy. Posiada nr ewid. 1087-Y i liczy 81 km długości, z czego 64 km wiedzie przez obszar powiatu raciborskiego.

Poza wymienionymi powyżej dwoma szlakami głównymi, wyróżniono jeszcze kilka tzw. szlaków dojściowych, łącznikowych. Zalicza się do nich: Szlak Okrężny Wokół Gliwic, Szlak Uroczyska Buk, Szlak Siedliski oraz Szlak Cystersów²⁴.

Powiat raciborski oprócz ścieżek przyrodniczych i szlaków turystycznych dysponuje również trasami pieszymi i rowerowymi, których jest zdecydowana

²³ Ścieżki ekologiczno-dydaktyczna i dendrologiczna. Folder wydany przez Miasto Racibórz i Stututowe Miasto Opawa, 2005.

²⁴ H. Stasiński, E. Wieczorek, *Racibórz i okolica. Przewodnik*, Katowice 1994, s. 124–129.

większość. Najbardziej znane są dwie trasy spacerowe, wyznaczone w Raciborzu, które przebiegają przez najstarsze i najciekawsze zakątki miasta. Natomiast do najbardziej uczęszczanych tras rowerowych należy trasa, która przebiega przez Racibórz, Krzanowice i Pietraszyn²⁵.

Drugą trasą rowerową, również chętnie wybieraną przez turystów, jest trasa biegnąca przez Racibórz, Bojanów, Borucin, Krzanowice i Wojnowice. Łączna jej długość wynosi 33 km²⁶.

Na terenie powiatu raciborskiego znajdują się dwa najstarsze na Górnym Śląsku sanktuaria maryjne: kościół Matki Bożej z kopią częstochowskiego obrazu oraz Kaplica Maryjna w Rudach z wizerunkiem Matki Boskiej Pokornej. Sanktuaria te przyciągają rzesze wiernych z różnych zakątków Polski. Najwięcej pielgrzymów przybywa z terenów całego Śląska, Moraw i Małopolski. Ikony te, dzięki zachowanym przekazom, zasłynęły wieloma cudami.

Drugim ośrodkiem kultu jest kościół p.w. św. Jana Chrzciciela na Ostrogu w Raciborzu.

Na terenie powiatu raciborskiego oprócz turystyki pieszej, rowerowej i pielgrzymkowej mogłaby rozwijać się turystyka kolejowa, wodna oraz agroturystyka. Tym bardziej, że sprzyjają ku temu warunki.

Powiat raciborski, to region bardzo ciekawy i niewątpliwie godny odwiedzenia. To tutaj krzyżowały się i nadal się krzyżują wpływy różnych kultur: niemieckiej, czeskiej, morawskiej, polskiej, śląskiej czy żydowskiej. Dzięki tym wielokulturowym wpływom ukształtowała się różnorodność i bogactwo dziedzictwa historycznego, z jakim można się spotkać w tym regionie. Dlatego też rozwój turystyki na tym terenie może stać się kołem zamachowym dla rozwoju aktywności mieszkańców ziemi raciborskiej w dziedzinie gospodarki. Jednak, aby tak się stało istotna jest modernizacja i rozbudowa bazy turystyczno-rekreacyjnej, która stanowi niejako motor rozwoju małej przedsiębiorczości, wzrostu dochodów ludności oraz służy poprawie kondycji ekonomicznej gmin i powiatu. Jej rozwój sprzyjałby poprawie ładu przestrzennego i ochronie środowiska. W znakomity sposób przyczyniłoby się to do ukształtowania atrakcyjnego wizerunku powiatu.

²⁵ Źródło: www.powiatraciborski.pl [stan z 11 lipca 2008].

²⁶ „Nowiny Raciborskie” 2000, nr 33, s. 15.

Summary

Tourism in Racibórz District in 1999–2007

This article presents tourism development in Racibórz district in 1999–2007. It analyses the location of Racibórz district, shows six operation programmes of tourism development strategy and reviews accomodation, gastronomy and transport. Most attention was paid, however, to the natural beauty and culture as well as tourist organisations and societies which played an important role in tourism promotion in the surveyed region. Furthermore, the most popular kinds of tourism activity in Racibórz district and possibilities of the development of different kinds of tourism have been presented.

Key words: tourism, tourist value, kinds of tourism.

Bibliografia

A. Źródła

I. Źródła drukowane

Baza noclegowa, folder wydany przez Miejskie Centrum Informacji, Racibórz 2006.
Dziennik Ustaw nr 103 z 1998 roku, pozycja 652.

Europejska sieć ekologiczna w województwie śląskim, Katowice 2002.

Powiat Raciborski, folder wydany przez Starostwo Powiatowe w Raciborzu, Racibórz 2005.

Powiat Raciborski. Informator turystyczny, publikacja współfinansowana ze środków Inicjatywy Wspólnotowej INTERREG III C w ramach realizowanego przez Powiat Raciborski projektu „Tour.Com”.

Powiat Raciborski. Zielona oaza kultur, publikacja współfinansowana ze środków Inicjatywy Wspólnotowej INTERREG III C w ramach realizowanego przez Powiat Raciborski projektu „Tour.Com”.

Puby, pizzerie, snack-bary, folder wydany przez Miejskie Centrum Informacji.

Referat z okazji 50-lecia Oddziału PTTK „Ziemia Raciborska”.

Sprawozdania z działalności Oddziału PTTK „Ziemia Raciborska” z lat 1999–2007.

Ścieżki ekologiczno-dydaktyczna i dendrologiczna, folder wydany przez Miasto Racibórz i Statutowe Miasto Opawa, 2005.

Trasy rowerowe. Racibórz, publikacja wydana przez Urząd Miasta Racibórz-Miejskie Centrum Informacji.

Weekend w Branie Morawskiej, Racibórz 2003.

Wizytówka turystyczna ziemi Raciborsko-Opawskiej, folder wydany na zlecenie Starostwa Powiatowego w Raciborzu.

Załącznik do Uchwały nr IX/129/2003 Rady Powiatu Raciborskiego: Realizacja Strategii Powiatu Raciborskiego – modyfikacja zapisów w zakresie celów i zadań, 24 czerwiec 2003.

II. Źródła Internetowe

www.krzyzanowice.pl
www.powiatraciborski.pl
www.przyroda.katowice.pl

III. Prasa

„Dziennik Zachodni” 2005.
„Nowiny Raciborskie” 2000–2004.

IV. Relacje

Informacje uzyskane od pracownika Muzeum w Raciborzu.

B. Literatura

Bar R., Doliński A., *Turystyka*, Warszawa 1978.
Bieńczyk G., Łobożewicz T., *Podstawy turystyki*, Warszawa 2001.
Borne H., Doliński A., *Organizacja turystyki*, Warszawa 1998.
Kompendium wiedzy o turystyce, red. G. Gołembski, Warszawa 2005.
Newerla P., Wawoczny G., *Zamki i palace dorzecza górnej Odry*, Racibórz 2007.
Płonka W., *Ziemia raciborska – mini przewodnik*, Racibórz 2002.
Polański A., *Racibórz i okolice*, Warszawa 1955.
Pośpiech J., *Zwyczaje i obrzędy doroczne na Śląsku*, Opole 1987.
Stasiński H., Wieczorek E., *Racibórz i okolica. Przewodnik*, Katowice 1994.
Wawoczny G., *Miejsca Święte Ziemi Raciborskiej*, Racibórz 2001.
Wawoczny G., *Rudy. Dzieje opactwa, sanktuarium Matki Boskiej Pokornej oraz książej siedziby a także wiadomości o miejscowej przyrodzie i innych atrakcjach turystycznych*, Racibórz 2002.
Wawoczny G., *Sekrety Cystersów. Opactwo w Rudach*, Racibórz 2007.
Wawoczny G., *Tajemnice ziemi raciborskiej*, Racibórz 2003.
Wawoczny G., *Zabytki powiatu raciborskiego*, Racibórz 2007.

Norbert Jasiński*
Katarzyna Jasińska*
Marek Szambelan*

Park Narodowy „New Forest” jako przykład ochrony przyrody dla rekreacji i turystyki w Zjednoczonym Królestwie

Streszczenie

Parki narodowe istnieją w niektórych krajach od prawie 200 lat, lecz w Zjednoczonym Królestwie najstarszy Park ma zaledwie 57 lat. Ponadto parki narodowe Wysp Brytyjskich różnią się zdecydowanie od tych, które znajdują w innych częściach świata. Zwykle więcej niż 50% parków narodowych to posiadłości prywatne w wielu wypadkach z pokolenia na pokolenie. Właściciele na tym terenie utrzymują trzodę, mają prawo do korzystania z zasobów drewna opałowego czy mieszkania na terenie parku. Parki narodowe nie są narodowymi ze względu na własność państwową, lecz ze względu na fakt, że są to naturalnie piękne obszary, które powinny być ogólnonarodowo chronione.

Najmłodszy Park Narodowy Anglii to „Nowy Las”, który istnieje od około XI wieku, a w 2005 roku został faktycznie zatwierdzony jako Park Narodowy. Park „Nowy Las” jest dobrym przykładem na to, jak człowiek może żyć w harmonii z naturą. Budynki, zabytki i zwierzęta (krowy, owce, świnie, jak również znane w „Nowym Lesie” kucyki) dodają piękna temu obszarowi i dodają kolorystykę scenerii przez cudowne drzewa, stawy, wrzosowiska i obszary wrzosowiskowe. „Nowy Las” jest nasiąknięty historią z fascynującymi budynkami i zabytkami w każdym zakątku, stapiającymi się z naturalnym pięknem.

* Wyższa Szkoła Administracji i Zarządzania w Zawierciu.

Znacząca ilość ścieżek i dróg daje możliwość jeżdżenia na rowerze, spacerowania czy przejażdżek konnych. Dobrze rozwinięta infrastruktura, włączając w to system dróg i parkingów, czyni „Nowy Las” dostępnym dla zwiedzających, znajduje się tu dużo hoteli, domów gościnnych oferujących śniadanie i nocleg, a także kampingów, dla tych którzy chcą w Parku zostać dłużej. „Nowy Las” jest rzeczywiście perfekcyjnym miejscem dla każdego, kto chce odpocząć – grup rodzinnych, młodych i starszych ludzi. Znajduje się tu wiele miejsca do rekreacji, turystyki i do obcowania z naturą.

Słowa kluczowe: park narodowy, Nowy Las, , Wielka Brytania, Szkocja, Walia, Zjednoczone Królestwo, środowisko naturalne, obszary chronione, turystyka, rekreacja.

Wstęp

Zainteresowanie ochroną środowiska naturalnego na większą skalę pojawiło się podczas rewolucji przemysłowej, kiedy to więcej ludzi zaczęło żyć w miastach, w terenie wysoce zurbanizowanym, niż jak to miało miejsce dotychczas, w bliskim kontakcie z naturą. Refleksja płynąca z braku bezpośredniego kontaktu z środowiskiem naturalnym powodowała chęć zmiany tego stanu rzeczy. Tęsknota do obszarów niezurbanizowanych, naturalnych i dzikich tkwiła głęboko w każdym człowieku, dała znać o sobie, co zaowocowało opisywaniem niektórych obszarów środowiska naturalnego, jako mających wartość terenów należnych narodowi, do których to każdy człowiek powinien mieć prawo dostępu i możliwości nieskrępowanego bycia ich częścią [23].

Rok 1872 był rokiem, który w historii świata zapisał się jako data stworzenia pierwszego na świecie parku narodowego. Był to Park Narodowy Yellowstone utworzony w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej [17]. W roku 1885, w Kanadzie ustanowiono następny park narodowy, Banff National Park, a w dziesięć lat później w Południowej Afryce utworzono Kruger Park [14]. Powstał w ten sposób po raz pierwszy na świecie, koncept niekonsumpcyjnego wykorzystania środowiska naturalnego oraz obszarów publicznych [17].

Parki Narodowe Zjednoczonego Królestwa

Wielka Brytania nie była pionierem w kwestii parków narodowych, jednakże już w roku 1895 powstała tam organizacja dziś znana jako The National Trust, a wówczas nosząca nazwę The National Trust for Places of Historic Inte-

rest or Natural Beauty, której ufundowanie było pierwszym krokiem na drodze do utworzenia parków narodowych [23]. Jednakże dopiero w roku 1949 parlament brytyjski, przy współudziale wszystkich partii, uchwalił akt prawny (*National Parks and Access to the Countryside Act*), który stanowił podwaliny pod stworzenie Parków Narodowych na terenie Zjednoczonego Królestwa. Działanie ustawodawcze podjęte przez parlament pozwoliło na powołanie do życia pierwszych z nich już w roku 1951, a w chwili obecnej na terenie Anglii i Walii funkcjonuje w sumie 12 parków narodowych (z mocno zaawansowanymi pracami nad powołaniem kolejnego w rejonie południowej Anglii). Tereny parków narodowych, powołanych w Wielkiej Brytanii, nie należą w pełni do państwa, ale większa część terenów, których naturalne piękno dzięki ustawodawstwu zaczęło być chronione, należy do właścicieli prywatnych [14]. Mimo, że parki w Zjednoczonym Królestwie są narodowe, to nie są znacjonalizowane, a dostęp do nich uzależniony jest od uwarunkowań własnościowych, choć jednocześnie prowadzone są starania zmierzające do wykupienia przez agencje należące do państwa jak największych obszarów, na których parki narodowe są ufundowane [19]. Parki narodowe w Zjednoczonym Królestwie są narodowe w sensie posiadania specjalnych wartości, które to ważne są dla całego narodu, ze względu na swoje piękno oraz wyjątkową możliwość spędzania czasu wolnego i wypoczynku na łonie natury [8].

Ogólna definicja terminu park narodowy, określa go jako teren o szczególnych walorach estetycznych, rekreacyjnych, ekologicznych i kulturowych w tym naturalnej przyrody, pamiątek historycznych i śladów działalności człowieka z różnych epok, co wskazuje na konieczność otoczenia takiego terenu szczególną opieką [21]. Można także stwierdzić, że zadaniem parków narodowych jest zachowanie w niezmiennym stanie najcenniejszych obszarów przyrodniczych [18], co częstokroć realizowane jest poprzez wydzielenie i odizolowanie określonego obszaru, dodatkowo chronionego bardzo często przez tzw. otulinę, która stanowi obszar przejściowy pomiędzy obszarem samego parku narodowego i świata zewnętrznego.

Podejmując próbę definiowania terminu park narodowy na gruncie Wielkiej Brytanii, można wskazać na cechy, które są dla niego charakterystyczne. Są to:

- przepiękny krajobraz i sceneria zapierająca dech w piersiach,
- wybitny charakter geologiczny,
- środowisko naturalne utrzymane w możliwie pierwotnym stanie (jednocześnie widoczne są ślady gospodarowania człowieka, które z łatwością można wyróżnić w otaczającym krajobrazie),
- zachowane ślady ludzkiego osadnictwa, niewielkich osad i wiosek, zamków czy katedr,
- możliwość wypoczynku w ciszy i wśród przedstawicieli fauny oraz flory,
- możliwość rekreacji na świeżym powietrzu,

— łatwy dostęp dla ludzi z środowisk mocno zurbanizowanych, ze względu na ułatwienia logistyczne oraz infrastrukturę transportową [10].

Tereny na których znajdują się parki narodowe w Zjednoczonym Królestwie posiadają jedną lub więcej z cech charakterystycznych przedstawionych powyżej, co pozwala stwierdzić, że wyodrębnione cechy parków narodowych w Zjednoczonym Królestwie wpisują się w ogólną definicję terminu park narodowy.

Jednym z naczelnych zadań, jakie realizują parki narodowe, jest ochrona naturalnego piękna i próba zachowania go w stanie nienaruszonym dla następnych pokoleń, co dość dobrze charakteryzuje zdanie, mówiące o tym, że parki narodowe nie są nasze, ale są nasze, by się nimi opiekować [19]. Z drugiej strony niektóre badania [4] potwierdziły ogólnie wyznawany w tym względzie pogląd, że w porównaniu do innych rodzajów aktywności przejawianej przez człowieka, wypoczynek, rekreacja czy turystyka nie powodują znacznego zniszczenia w środowisku naturalnym. Badacze [9] mówią o dualizmie, jaki przyświeca idei istnienia parków narodowych, które z jednej strony mają za zadanie zachowanie terenów parków w stanie naturalnym (obecnym), a jednocześnie realizować mają idee wręcz upiększania oraz zapewnienia publicznego udziału w radości, jaką niesie obcowanie z naturą.

W sumie w Zjednoczonym Królestwie istnieje 14 parków narodowych, z których 9 znajduje się na terenie Anglii (dodatkowo South Downs, który ma stać się parkiem narodowym wkrótce), 3 na terenie Walii oraz 2 na terenie Szkocji. Parki narodowe w Anglii i Szkocji pokrywają w sumie około 7% całego swojego terytorium [10], podczas gdy na terenie Walii obejmują aż 20% z całego obszaru. Teren Anglii oddany pod zagospodarowanie parkom narodowym to w sumie obszar 10 516 km², z kolei w Walii jest to 2 927 km², a w Szkocji 5 665 km². W sumie w Zjednoczonym Królestwie teren parków narodowych stanowi obszar 19 108 km².



Rys. 1. Lokalizacja parków narodowych w Zjednoczonym Królestwie, źródło: www.shroomliberationfront.com

New Forest – historia, położenie i charakterystyka

Park Narodowy New Forest (Nowy Las) jest najmłodszym z parków narodowych w Wielkiej Brytanii. Jako park narodowy został utworzony w marcu 2005 roku [5] i leży w południowo-zachodniej części hrabstwa Hampshire, pomiędzy wysoce zurbanizowanymi obszarami Bournemouth i Southampton. Prawie połowa obszaru tego Parku jest własnością Korony (skarbu państwa), natomiast pozostała część znajduje się w posiadaniu kapitału prywatnego [12]. Nazwa New Forest podobno przylgnęła do tego miejsca, od kiedy tylko stał się Lasem Królewskim (Royal Forest), czyli od roku 1079. Wówczas „lasem” nie był obszar zdominowany przez drzewa, jak dziś rozumiany jest ów termin, ale był to obszar objęty protektorem królewskim, na którym obowiązywało specjalne „prawo leśne” (forest law), które to nie chroniło *stricto* leśnych obszarów, ale mogło być roztoczone także nad pastwiskami, terenami otwartymi czy wreszcie leśnymi [5].

Przez wieki zmieniło się zarówno prawo chroniące ów obszar, jak i same jego granice. W czasach współczesnych New Forest to obszar około 50 000 hektarów, od południa ograniczony przez Western Solent i naturalną barierę wodną, za którą znajduje się Isle of Wight (Wyspa Wight). Ze wschodu na zachód, wzdłuż kanału, Park rozciąga się pomiędzy Calshot Spit oraz Hurst Spit. Wschodnią granicę Parku stanowi miasto Southampton oraz Totton, w północnej części zaś Langley Woods i Wood Green. Zachodnia granica niemalże opiera się o rzekę Avon i graniczy z miasteczkiem Ringwood, zaś praktycznie w centrum New Forest znajduje się niezwykle urokliwe miasteczko Lyndhurst, nieoficjalna stolica samego Parku, niestety trapiiona ogromnym ruchem samochodowym, szczególnie uciążliwym w lecie [11].



Rys. 2. Konturowa mapa parku New Forest, źródło: www.bramshawforge.co.uk

New Forest jest otwartym, słabo zurbanizowanym obszarem w dużej części porośniętym lasem, w pełni dostępnym i możliwym do eksploracji zarówno przez ludzi, jak i przedstawicieli fauny, w tym sławnych „ponies” (koni – kucyków), które żyją w stanie wolnym. Park posiada także wyznaczone obszary, które są ogrodzone i specjalnie oznaczone. Są to z reguły plantacje leśne, których zadaniem jest odtwarzanie rodzimych gatunków flory. Są one wyłączone z normalnej gospodarki leśnej, aczkolwiek dostęp do nich, zarówno przez turystów, jak i przez zwierzęta został zachowany [7].

New Forest – fauna i flora

New Forest to nie tylko obszar porośnięty drzewami, wśród których znaleźć można dęby i buki (są to drzewa dominujące na tym obszarze), a także sosny, jodły, świerki, cisy, wspaniałe okazy ostrokrzewów, ale także przepiękne wrzosowiska i bagna. Tereny bagienne graniczą z wrzosowiskami oraz lasami, a wszystko to przeplatane jest rzeczkami, strumykami oraz stawami łącznie z ich mieszkańcami z królestw fauny i flory. Bagna znaleźć można bez trudności w zagłębieniach terenu, dolinach czy w okolicach strumieni, pozwalających na wysokie nasycenie terenu wodą. Niektóre z bagien zawierają w sobie duże stężenie siarki i mają odczyn kwaśny, co powoduje, że pokrywają je różnokolorowe maty z mchów, nadające tym obszarom kolorytu i uroku. Tereny te z reguły nie są niebezpieczne dla człowieka, ale nieostrożnego wędrowca mogą „chwycić” w pułapkę z błota. Okazjonalnie, na tych terenach tworzyć mogą się stawy i rozlewiszka wodne, w zależności od pogody oraz od wielkości opadów. W sumie znajduje się tu około 90 oddzielnych terenów bagnistych zasilanych przez około 20 rzek, obejmujących teren około 3000 hektarów, co sprawia, że teren ten zaliczany jest do największych terenów bagnistych Zachodniej Europy [5].

Tereny bagniste przenikają się z wrzosowiskami, pokrytymi różnymi odmianami wrzośców, które, gdy kwitną, tworzą przepiękne pola pokryte różnokolorowymi kwiatami. Pomiedzy bagnami i wrzosowiskami przemieszczają się konie, wyszukując sobie tylko znane, wąskie i kręte, ale bezpieczne ścieżki. Obszary te porasta widłak goździsty (*Lycopodium clavatum*), turzyca dziobkowata (*Carex rostrata*), a także rosiczka (*Drosera*), czyli roślinna pułapka na insekty [13, 22]. Znaleźć tu można także przedstawicieli skrzydlatej fauny jak skowronek borowy (*Lullula arborea*), lelek kozodój (*caprimulgus europaeus*), pokrzewka (*Sylvia undata*), kląskawka (*Saxicola rubbicola*), czy sokół leśny (*Falco sub-buteo*). Można także spotkać gniewosza plamistego (*Coronella austriaca*), zaskrońca zwyczajnego (*Natrix natrix*), czy też żmiję zygzakowatą (*Vipera berus*).

W sumie wrzosowiska oraz bagna zajmują obszar ponad 17 000 hektarów, a w Parku znaleźć można około 300 dużych stawów [5].



Rys. 3. Wschód słońca w New Forest National Park – fotografia własna

Lasy zamieszkałe są przez jej odwiecznych mieszkańców, czyli przez jelenie i dziki. Szczególnie dużo stad jeleniowatych można spotkać po zmierzchu, gdy pasą się, nie zwracając uwagi na przechodzących, czy przejeżdżających ludzi. Mnogość gatunków pozwala na spotkanie nie tylko z najczęściej występującą w tym miejscu odmianą jeleniowatych czyli daniem (*Dama dama*), które charakteryzują się rozłożystymi, łopatomymi porożami oraz charakterystyczną czarną obwolutą na zadzie i ogonie, ale także innymi gatunkami, takimi jak *Capreolus capreolus* czy *Cervus elaphus* [6].

New Forest ma jeszcze jedną cechę specjalną, zwaną The New Forest Commoners, czyli współużytkowników Nowego Lasu. Są to ludzie rekrutujący się z różnych sfer społecznych, którzy zamieszkują obszar Zjednoczonego Królestwa i których liczba z roku na rok jest zmienna. To co ich łączy, to prawo nadane im w akcie zwanym The Atlas of Common Rights (Atlas praw wspólnych) w roku 1949, w efekcie pozwalające osobom korzystającym z praw w nim zawartych do wypasania na danym obszarze posiadanych przez siebie zwierząt. Dzięki temu w New Forest można spotkać wolno chodzące i pasące się zwierzę-

ta (najczęściej konie oraz krowy, ale także owce, osły, świnie). Każde z tych zwierząt ma swojego właściciela, mimo że zwierzęta mogą wolno wędrować, łączyć się w stada i rozmnażać wedle tylko im znanego klucza. Co ciekawe, w New Forest mogą przebywać jedynie osobniki płci żeńskiej, w ogóle wykluczone jest przebywanie na tym terenie byków, knurów czy baranów, a ogiery mogą przebywać tu tylko pomiędzy majem i lipcem, a dodatkowo ich liczba jest bardzo dokładnie regulowana. Za każde zwierze pasące się na terenie New Forest pobierana jest opłata, która waha się od 9 do 20 funtów szterlingów w przypadku koni oraz 2,5 do 20 funtów szterlingów w przypadku krów [5]. Zwierzęta inne, takie jak króliki, sarny i inne jeleniowate są własnością właściciela danego gruntu.

Od końca lata do jesieni odbywają się spędy zwierząt wypasanych w New Forest, które organizowane są przez specjalnych urzędników leśnych. Spędy takie pozwalają nie tylko na zweryfikowanie stanu posiadania poszczególnych właścicieli, ewentualnego odłowu w celu sprzedaży, ale przede wszystkim realizowane są w celu oceny stanu zdrowia poszczególnych okazów i ewentualnej pomocy weterynaryjnej. Są także uroczystym wydarzeniem, pozwalającym hodowcom spotkać się razem, a nawet raz do roku zorganizować wyścigi konne, które są ogólnodostępne dla szerokiej publiczności.



Rys. 4. Wolno pasące się konie w New Forest – fotografia własna

Gospodarka roślinna i zwierzęca na terenie Parku regulowana jest przez specjalnych urzędników leśnych zwanych Verderer. Korzystają oni z prestiżu, jaki otacza zawód, który wykonują, a na ich czele stoi Senior, dowodzący całą dziesiątką osób, z której 5 jest powoływanych na urząd przez agendę rządową, a pozostałe 5 wybierane na okres 6 lat spośród osób korzystających z Common Rights. Strażnicy odpowiedzialni są za organizowanie spędów, dbałość o zdrowie zwierząt oraz ich bezpieczeństwo [6].

New Forest – rekreacja i turystyka

Turystyka i rekreacja na terenie parku New Forest możliwa jest do realizacji niemal w każdym zakresie, jednakże do najbardziej popularnych należy turystyka piesza, rowerowa, konna oraz samochodowa. Jest to teren doskonale nadający się do spędzania wolnego czasu w gronie rodziny na świeżym powietrzu, umożliwiając obserwację zwierząt w naturalnym środowisku. Ze względu na duże występowanie zwierząt udomowionych, które do widoku ludzi są przyzwyczajone i raczej nie uciekają przed nim, możliwe jest obserwowanie z bliska koni, krów czy owiec.

W zakresie turystyki i rekreacji pieszej, konnej oraz rowerowej przygotowana jest bardzo dobrze infrastruktura ścieżek oraz szlaków z doskonałym oznakowaniem, pozwalająca na zwiedzenie dużego obszaru, a także parkingów, w tym śródleśnych, pozwalających na pozostawienie na nich samochodu. Ścieżki w Parku są raczej nieasfaltowane, choć utwardzone. Zdarzyć się mogą spore kałuże z błotem, połamane gałęzie, a także zwierzęta pasące się na ścieżkach właśnie. Ze względu na zwierzęta, które przemieszczają się w sposób nieskrępowany, prędkość ruchu pojazdów na terenie całego Parku ograniczona jest do 64 km/h (40 mil na godzinę), choć w wielu wypadkach i taka prędkość może być zbyt duża – należy ją dostosować do warunków oraz uważać na zwierzęta, których wszędzie jest mnóstwo.

Turystyka rowerowa może być realizowana w oparciu o oznaczone szlaki, bądź każdą ścieżkę dostępną w New Forest. Jeśli chodzi o szlaki oznaczone, warto zwrócić uwagę na szlak w północnej części Parku, zaczynający się w miejscowości Lindwood. Biegnie on dalej przez Sluifers Inclosure, Ocknell Plain, Long Beach Inclosure, Fritham, Hampton Ridger i przez South Gorley oraz Mockbehhar, a następnie prowadzi z powrotem do Lindwood. Cała trasa to w sumie około 35 kilometrów w terenie równym i otwartym, z kilkoma niewielkimi wzniesieniami [11]. Po drodze za Linwood godnym uwagi jest Kamień Rufusa. Znajduje się on naprzeciw pubu Sir Walter Tyrell'a w Canterton i jest pomnikiem z żelaza wzniesionym tu w 1841 roku na pamiątkę wydarzenia z 2 sierpnia

1100 roku, kiedy to w trakcie polowania na jelenie śmiertelnie postrzelony został Król William II, powszechnie dziś zwany Rufusem. Był on synem Williama Zdobywcy [20]. Legenda mówi, że ciało Rufusa zostało w miejscu, w którym zginął, a znacznie później znalazł je człowiek o imieniu Purkis [6].

Inną polecaną trasą dla rowerzystów, pozwalającą na zwiedzenie południowej części Parku, jest trasa wiodąca z Burley, przez Castle Hill, South Oakley Inclosure, Highland Water Inclosure, Minstead, Wick Wood, Holmhill Inclosure, Portuguese Fireplace oraz Winding Shoot na powrót do Burley. W sumie trasa ta to 34 kilometry wiodąca przez pagórki, więc wymagająca sporo wysiłku oraz kondycji od rowerzysty. Tak jak poprzednio omówiona trasa, biegnie ona głównie przez ścieżki utwardzone, ale nieasfaltowane [11]. Po drodze warto zwrócić uwagę na Portuguese Fireplace (portugalski kominek), czyli pozostałość po portugalskich żołnierzach, którzy stacjonowali w tym miejscu podczas I wojny światowej i zajmowali się wycinaniem pobliskiego lasu. Jest to piec zbudowany z kamieni polnych, z niewielkim dodatkiem cegieł, i dekorowany przez wyszlifowane przez wodę okrągłaki [5].

Można także wybrać się na wschodni kraniec New Forest, zaczynając jego eksplorację z centralnie położonego Lyndhurst. Trasa w sumie mająca 32 km, biegnie przez Park Hill, Denny Wood, Furzey Lodge, Hatchet Gate i Moor na powrót do Park Hill i Lyndhurst. Samo Lyndhurst jest dobrym miejscem na rozpoczęcie zwiedzania Parku. Znajduję się tu, poza dużą liczbą hoteli, moteli, pubów, restauracji oraz sklepów, informacja turystyczna oraz parking, a także wypożyczalnia rowerów. Można zaopatrzyć się w potrzebne mapy i przewodniki, a także spokojnie ułożyć swój plan działania [11].

W celu zapewnienia możliwie najwygodniejszego dostępu do parku turystom rowerowym na tym terenie stworzono tak zwane sieci rowerowe. Są to szlaki, które łączą większość wiosek i miejscowości oraz miejsca szczególnie atrakcyjne, a także stację kolejową w Brockenhurst, co pozwala każdemu turystyście wybrać i zaplanować optymalną dla niego trasę. Należy przestrzegać jedynie ogólnego założenia, tj. jazdy po oznakowanych trasach, co pozwala na ochronę środowiska naturalnego i daje szansę na cieszenie się nim także innym zwiedzającym [2], a także ustępowania pierwszeństwa pieszym, których spotkać można po drodze [6].

Podobnie jak w przypadku turystyki rowerowej, także piesza forma zwiedzania praktycznie nie ma granic. Należy trzymać się oznaczonych szlaków i oddawać się przyjemności obcowania z naturą. W trakcie spacerowania po New Forest można spotkać znaki zabraniające wstępu w dane miejsce ze względu na prowadzone prace, które uniemożliwiają często komfort zwiedzania [3]. Ewentualne trudności kompensuje możliwość spacerowania w pięknej, naturalnej i różnokolorowej scenerii. Wręcz wydawać się może, że nieprawdopodobnym jest,

aby tak duża różnorodność i rozpiętość kolorystyczna możliwa była do zaobserwowania na bądź, co bądź niedużym terenie. Zwiedzanie Parku można zacząć w każdej miejscowości czy w pobliżu parkingu samochodowego, a większość tras jest tak ułożona, że po 3–5 kilometrach można wrócić po okręgu do miejsca startu, co pozwala na pokonanie takiego odcinka w czasie 30–80 minut, w zależności od kondycji maszerujących i tempa samego marszu. Wspaniałe spacery można rozpocząć w Lyndhurst, Beaulieu, Brockenhurst, Burley, Ringwood, Forthingbridge, Godshill, Cadnam czy Downton [3].

Doskonale przygotowane drogi i parkingi pozwalają także na uprawianie turystyki samochodowej, ale niesie to ze sobą pewne zagrożenia, przede wszystkim ze względu na wszędobylskie zwierzęta i ograniczenie prędkości poruszania się. Dodatkowo większość dróg w New Forest jest bardzo wąska; miejscami są one kręte, i co za tym idzie, dość niebezpieczne, szczególnie po zmroku, kiedy to do wszędobylskich krów i koni dołączają jelenie oraz dziki [6]. Warto zwrócić uwagę na statystyki, które mówią o 180 zabitych zwierzętach w roku 2007, z czego konie stanowiły $\frac{1}{3}$ wszystkich przypadków [2]. Wszystko to powoduje, że bardzo często wybierając samochód jako formę transportu umożliwiającą szybkie przemieszczanie i możliwość zwiedzenia stosunkowo dużego terenu, narażeni możemy być na wypadek bądź kolizję, a także, niestety, na bardzo duże „samochodowe korki”, które są zjawiskiem powszechnym, w szczególności w maju, latem oraz pod koniec października [3].

Z ciekawostek turystycznych warto zwrócić uwagę na pozostałości z historii morskiego imperium, jakim przez wieki było Zjednoczone Królestwo. Na terenie Parku Narodowego New Forest można znaleźć dwa zamki – fortyfikacje, niegdyś stanowiące część obwarowań wybrzeża, chroniące przed napaścią od strony morza i zapewniające bezpieczeństwo. Jednym z nich jest Hurst Castel, a drugim Calshot Castle. Oba leżą na naturalnych cyplach, niejako otaczając cieśninę między południowym wybrzeżem Anglii, a północną rubieżą Wyspy Wight. Hurst Castle powstał pierwotnie za panowania Tudorów w XVI wieku [15]. Poza funkcją obronną ułatwiał nawigację dzięki latarniom morskim wskazującym kierunek oraz umożliwiającym łatwe pokonanie przesmyku między Isle of Wight a cyplem, na którym sam zamek został umiejscowiony [16]. Zamek od roku powstania wielokrotnie był przebudowywany, ale tym bardziej wart jest odwiedzin. Dostać do niego można się po pokonaniu około 2 km kamienistym wąskim pasem pomiędzy wodą lub korzystając z jednej z taksówek wodnych regularnie kursujących z pobliskiego Keyhaven.

Z kolei Calshot Castle został wzniesiony w roku 1540 przez Henryka VII w celu ochrony wód w pobliżu Southampton. Także i tą warownię nie ominęły wielokrotne przebudowy i rozbudowy, które dostosowywały jej funkcję do zmieniających się warunków. W chwili obecnej pełni ona już role pozamilitarne, służąc

lokalnej społeczności oraz będąc jednym z zabytków i świadków morskiej przeszłości Wielkiej Brytanii.

Z innych, niemilitarnych ciekawostek warto wspomnieć o Furzey Gardens. Około 10 kilometrów na północny zachód od Lyndhurst, znajduje się ogród oryginalnie zaprojektowany i wykonany w 1922 roku. Ze względu na różne gatunki i odmiany kwiatów, w zależności od pory roku w której jest odwiedzany, wygląda odmiennie. Wart jest jednak zobaczenia zarówno na wiosnę, jak i latem, a także jesienią. Gatunki roślin, drzew i krzewów sprowadzone są z różnych stron świata, a przygotowanie ogrodu wymagało zwiezienia odpowiedniego rodzaju gleby, gdyż ta, będąca na miejscu, nie odpowiadała ich potrzebom. Na terenie ogrodów można podziwiać okazy roślin wodnych w specjalnym ogrodzie wodnym (północno-wschodnia część ogrodu), a także specjalnie uprawiane rośliny sezonowe, z czego niektóre okazy mogą zostać zakupione na miejscu [1].

Podsumowanie

New Forest jest typowym przykładem parku narodowego na terenie Zjednoczonego Królestwa. Stworzony, by chronić i zabezpieczać naturalne piękno danego obszaru, jednocześnie nie odżegnuje się od działalności, jaką prowadził i nadal prowadzi człowiek na tym terenie. Często budynki czy inne wytwory człowieka są uznawane równoważnie za swoiste perły w koronie, co i zabytki naturalne, w efekcie dodając uroku samemu parkowi. Człowiek prowadzi działalność i gospodarzy na tych terenach, jednakże czyni to z zachowaniem rozsądku i równowagi.

New Forest, w zasadzie nie będący tylko lasem, to miejsce na terenie którego można znaleźć wrzosowiska, tereny bagienne, stawy i rozlewiska wodne, a także rzeki oraz strumienie – stałe i okresowe; to miejsce gdzie ludzie przybywają całymi rodzinami, by odpocząć na łonie natury, by nacieszyć się otaczającym pięknem i kolorytem. Mimo że tereny te charakteryzują się ubogimi warunkami glebowymi, z dużą liczbą terenów bagiennych, można z pewnością znaleźć odpowiednie miejsce dla siebie.

Jedno z praw, do dnia dzisiejszego egzekwowane przez okoliczną ludność, pozwala na wypas zwierząt na terenie parku. Stada wolno przemieszczających się zwierząt, koni czy krów, które pasą się, pozwoliły na stworzenie jeszcze jednej atrakcji przyciągającej masy ludzi do Parku. Możliwość obcowania z udomowionymi, ale w pełni wolnymi zwierzętami, możliwość obserwacji ich zachowań w środowisku naturalnym to element, którego trudno się spodziewać 150 km od stolicy finansowej świata, jaką jest Londyn, a która pozwala na oddawanie się rekreacji i odpoczynkowi w środowisku pierwotnie bliskim każde-

mu człowiekowi. Park pełen jest rodzin z małymi dziećmi, ludzi dorosłych oraz w wieku starszym, którzy szukają kontaktu z naturą, których cieszy widok wolnych zwierząt i dla których jest to być może jedyna okazja, by z nimi obcować.

Z walorów Parku z radością korzystają rowerzyści oraz turyści piesi, dla których przygotowane są kilometry ścieżek i szlaków. Podobnie wspaniale przygotowana infrastruktura drogowa, parki i kempingi pozwalają na uprawianie turystyki samochodowej lub na krótki, weekendowy wypad w celu zregenerowania sił witalnych. Każdy, kto odwiedzi to miejsce, z pewnością żałował nie będzie, a zabrane ze sobą obrazy i wspomnienia zostaną z nim na długo.

Summary

National Park „New Forest” as an Example of Wildlife Protection for Recreation and Tourism in the United Kingdom

While National Parks have existed in some countries for almost 200 years, the oldest National Park in the United Kingdom is a mere 57 years. Nevertheless, National Parks on the British Isles are really quite unlike anywhere else in the world. Often, more than 50% of a National Park's estate is privately owned, in many instances, owned by the same family for century after century. The owners keep livestock on the land, make the most of resources such as wood for fuel, or even live in properties within the park. National Parks are national, not because they are owned by the state, but because they are an area of natural beauty which should be nationally protected.

The youngest National Park in England is the New Forest, which has been around since the 11 century, yet was only confirmed as a National Park in 2005. The New Forest is a good example of how man can live in harmony with nature. The buildings, monuments and animals (cows, sheep and pigs as well as the famous New Forest ponies) add to the beauty of the area, and add to the colorful scenery; the wonderful trees, ponds, heaths and moorland. The New Forest is soaked in history, with fascinating buildings and monuments in every corner, blending in with the natural beauty.

There are miles of paths and roads which are perfect for cycling, walking and horse-riding. A well-developed infrastructure, including a network of roads and parking spaces make the New Forest accessible to its visitors, and there are plenty of hotels, B&Bs (guest houses) and campsites for those who fancy a longer stay in the park. The New Forest is indeed the perfect place for everyone to take a break – family groups, young people and the older one. There are great place for recreation, tourism and enjoying of nature.

Key words: National Park, New Forest, Great Britain, Scotland, Wales, United Kingdom, natural environment, protected areas, tourism, recreation.

Bibliografia

- [1] *Furzey Gardens*, (1998). wyd. Brown & Son (Ringwood) Ltd., Ringwood.
- [2] „New Forest Focus. News from the Forestry Commission and the New Forest National Park Authority”. (2008/2009).
- [3] Adams C. (2000): *Circular New Forest walks*, wyd. The Moor, Dale and Mountain Press, South Down.
- [4] Bell S. (2001): *Design for Outdoor Recreation*, wyd. Spon Press, Sheffield.
- [5] Chatters C., Read M. (2006): *New Forest. National Park*, wyd. Halsgrove, Devon.
- [6] Christy G. (2005): *The New Forest its character and heritage*, wyd. Red Post, Bournemouth.
- [7] Countryside Agency (2000): *New Forest National Park draft boundary. Public consultation report*, wyd. Countryside Agency, Wetherby.
- [8] Countryside Commission (1990): *National Parks in Focus*, wyd. Countryside Commission, Manchester.
- [9] Countryside Commission (1993): *Principles for tourism in National Parks*, wyd. John Dower House, Cheltenham.
- [10] Crowe L. (2005): *Promoting outdoor recreation in the English National Parks: guide to good practice. Practical advice on the planning, management and promotion of outdoor recreation in England's National Parks*, Wyd. Countryside Agency, West Yorkshire.
- [11] Evans J. (1995): *Great Cycle Routes. Dorset and the New Forest*, wyd. The Crowood Pres Ltd., Ramsbury.
- [12] Goldberg E. (1998): *Missing Pieces... a National Park future for the South Downs and the New Forest*, wyd. Council for National Parks.
- [13] Halicz B. (red.) (1965): *Mały słownik botaniczny*, wyd. Wiedza Powszechna, Warszawa .
- [14] Hutchins R.N. (1950): *The National Parks and Access to the Countryside Act, 1949*, wyd. Butterworth & CO Ltd., Bell Yard.
- [15] James J. (1986): *Hurst Castle. An illustrated history*, wyd. The Dovecote Press, Stanbridge.
- [16] James J. (1982): *The story of the Hurst Castle Lighthouses*, wyd. Jude James, Hordle.
- [17] Melbo I.R. (1973): *Our country's National parks*, Vol. one and two, wyd. The Bobbs-Merrill Company Inc., Indianapolis – New York.

-
- [18] Okołów Cz. (1998): *Chronione gatunki roślin i zwierząt w polskich parkach narodowych*, wyd. Krajowy Zarząd Parków Narodowych, Białowiecki Park Narodowy, Warszawa – Białowieża.
- [19] Redhead B., Nobbs A., Rowe F. (1988): *The National Parks of England and Wales. Not ours, but ours to look after*, wyd. Oxford Illustrated Press, Oxford.
- [20] Ride D.J. (1999): *What has the Rufus Stone to do with William II? An exposition to mark the nine hundredth anniversary of the death of Rufus in the New Forest*, wyd. D.J. Ride, Porton.
- [21] Szulc M. (red). (1996): *Popularna Encyklopedia Powszechna*, tom. XIV, wyd. Pinex, Kraków.
- [22] Szweykowska A., Szweykowski J. (1998): *Botanika*, tom I: *Morfologia*, wyd. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- [23] Wyatt J. (1988): *A Visitor's Guide to The National Parks of England and Wales*, wyd. Webb & Bower, Bristol.

RECENZJE

Dobiesław Dudek*

**O alpinizmie słów kilka napisanych na kanwie
monografii autorstwa Ewy Roszkowskiej pt.
*Alpinizm europejski 1919–1939. Ludzie – tendencje –
osiągnięcia*, Kraków 2007**

W 2007 roku nakładem AWF w Krakowie ukazała się monografia naukowa Ewy Roszkowskiej pt. *Alpinizm europejski 1919–1939. Ludzie – tendencje – osiągnięcia*. Opracowanie zostało wydane w serii Studia i Monografie i liczy 403 strony. Po przeczytaniu tej ciekawej lektury chciałem podzielić się z czytelnikami osobistymi refleksjami dotyczącymi alpinizmu.

W pierwszej kolejności należy wyjaśnić kilka kwestii, poruszonych przez Autorkę we wstępie, dotyczących współczesnego alpinizmu. Autorka już w pierwszym zdaniu (s. 7) pisze, że termin alpinizm wymaga wyjaśnienia, ponieważ „nawet aktualnie występuje w różnych, często nie oddających istoty rzeczy znaczeniach”. Trudno mi stwierdzić, co autorka miała na myśli, pisząc ten fragment, ale to pewne, że współcześnie termin alpinizm ma jednoznaczne znaczenie. Oznacza on jedną z wielu koncesjonowanych przez państwo polskie **dziedzin sportu**, w skład której wchodzi cztery **dyscypliny sportu**: „**wspinaczka wysokogórska, wspinaczka sportowa, alpinizm jaskiniowy, narciarstwo wysokogórskie**”. Polskim alpinizmem kieruje Polski Związek Alpinizmu, który uzyskał zezwolenie i wyłączność na skutek **koncesji** wydanej przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. Działalność Polskiego Związku Alpinistycznego w dziedzinie alpinizmu jest ściśle skodyfikowana i **koncesjonowana**, co rodzi swego rodzaju **monopol państwa**, w którego imieniu działa jedna organizacja pozarządowa. Dalsze rozważania Autorki dotyczące współczesnego alpinizmu, określanego jako „rodziny sportów”, „sportów ekstremalnych”, „sportów ryzy-

* Dr hab. prof. AWF Dobiesław Dudek, profesor w Zakładzie Historii i Organizacji Kultury Fizycznej Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie.

ka” oraz błędnych informacji na stronach 297 i 298, dotyczących „dyscyplin i subdyscyplin” alpinizmu są autorskimi refleksjami prowadzonymi w oderwaniu od rzeczywistej pozycji prawnej i organizacyjnej polskiego alpinizmu. **Sport wyczynowy i zawodowy, tak daleko są związane z polityką państwa polskiego, że nie da się go zrozumieć w żaden sposób bez uwzględnienia prawnych i ustrojowych uwarunkowań.**

Reasumując: cały system organizacyjny alpinizmu w Polsce jest koncepcjonowany, zmonopolizowany, skodyfikowany oraz w pewnych sprawach wyłączony z powszechnego Prawa o stowarzyszeniach z 1989 roku, chociażby w ten sposób, że Ministerstwo Sportu i Turystyki zatwierdziło statut Polskiego Związku Alpinizmu, w którym postanowiono, że celem organizacji „jest rozwijanie alpinizmu, poprzez który rozumie się wszelkie sporty wymagające umiejętności wspinaczkowych”.

W kontekście tak obowiązującego współcześnie rozumienia alpinizmu – na wpół urzędowego, na wpół społecznego – autorka na s. 8 pisze, że w celu „uniknięcia nieporozumień terminologicznych” wyjaśnia, co rozumie pod pojęciem alpinizmu. Podejmując się autorskiego definiowania alpinizmu z pozycji roku 2007, w celu jakiegoś wykorzystania tej definicji w stosunku do tytułowych lat 1919–1939, popełnia oczywisty ahistoryzm. W ogólnym sensie polega on na tym, że wyposaża alpinizm w przymioty, których ludzie okresu międzywojennego mogli nie znać, albo mu nie przypisywali, a końcu, być może, że nie mogli przewidzieć ewolucji alpinizmu w tak określane przez Autorkę zjawisko. W proponowanym „sposobie rozumienia alpinizmu” Autorka kładzie szczególny nacisk na pierwiastek „aktywności ruchowej człowieka w górach”, który jej zdaniem „nie budzi wątpliwości”. Jest to archaiczny i pospolity sposób pojmowania sportu, polegający na wiązaniu go z wyłączną sferą ruchu. Przecież Autorka sama na s. 9 cytuje doskonałą sentencję A.F. Mummeryego, który miał powiedzieć już pod koniec XIX w., że: „istotą sportu alpinistycznego nie jest wejście na szczyt, lecz walka z trudnościami”. Jak pisze dalej Autorka, myśl ta „została uznana za kredo ideologiczne alpinizmu sportowego”. Odczytując w nowatorski sposób przesłanie autora sentencji, wnioskuję, że nie dystansuje się on od pierwiastków związanych z aktywnością fizyczną/ruchową, ale akcentuje wyraźnie duchową istotę alpinizmu – aksjologiczny system zmagania człowieka z samym sobą, z przeciwnikiem i otoczeniem. Podobne przykłady innych dyscyplin sportu, takich jak szachy i brydż sportowy, dają jednoznaczne dowody, że istnieją sporty ewidentnie niezwiązane z ruchem. Oznacza to, że ruch, rozumiany jako czynnik fizyczny, wcale nie jest domeną sportu!!! Przyznaję jednakże, że może być oczywiście jedną z wielu form jego pospolitej prezentacji. Jeżeli więc nie aktywność fizyczna/ruchowa jest wyznacznikiem sportu, to musi istnieć zupełnie inna sfera, która powoduje przekształcenie czynności zabawowych, arty-

stycznych, intelektualnych, utylitarnych i wojennych w zjawisko nazywane sportem. Tym wspólnym czynnikiem jest zjawisko zwane po łacinie EMULACJĄ, CZYLI WSPÓŁZAWODNICTWEM LUB RYWALIZACJĄ. Emulacja jest pojęciem związanym ze sferą psychiczną człowieka, tym samym sport – w pierwszej kolejności – to zjawisko mentalne, a ruch – powtórzmy – może być jedną z wielu możliwych form jego prezentacji!!! O tych subtelnościach sportu wiedział doskonale cytowany wcześniej A.F. Mummery, dlatego twierdził, że: „istotą sportu alpinistycznego nie jest wejście na szczyt, lecz walka z trudnościami”.

W dalszej kolejności pragnę zwrócić uwagę na wypowiedź Autorki zamieszczoną także na s. 8. Pisze ona, że alpinizm jest również „jednym ze sposobów uczestniczenia w kulturze fizycznej”. Takie sformułowanie mogło być prawdziwe do dnia 29 lipca 2005 roku, kiedy to faktycznie sport wyczynowy i zawodowy były regulowane przez ustawę z dnia 18 stycznia 1996 roku o kulturze fizycznej. Chociaż wielokrotnie protestowałem przeciwko zaliczaniu do sfery wartości kultury fizycznej, działalności sportu zawodowego nastawionej na zysk. Przecież przez długie lata tajemnicą poliszynela był fakt, że pod przykrywką systemu ideowego i pożytku publicznego kultury fizycznej prowadzona była działalność zarobkowa, która jest sferą wartości, ale związaną przecież z pracą lub formą prowadzenia działalności gospodarczej. W Polsce w 2005 roku doszło do rewolucyjnych – nie waham się użyć tego słowa – zmian w sprawie funkcjonowania sportu. W tym roku polski sejm uchwalił ustawę o sporcie kwalifikowanym, która to w końcu wyłączyła alpinizm ze sfery kultury fizycznej. **Alpinizm jest dzisiaj formą wykonywania zawodu lub sposobem prowadzenia działalności gospodarczej**, co oczywiście nie wyklucza innych motywów działania. Ta nowa rzeczywistość polskiego alpinizmu wymaga dalszych empirycznych i szczegółowych badań!!!

Ostatni problem, który chciałem poruszyć w tym miejscu, dotyczy wykorzystania zasobów archiwalnych. Chwała Autorce, że przeprowadziła kwerendę w wiedeńskim archiwum. Ale to jest tylko jedno archiwum. Nie zostały przecież zbadane archiwa innych krajów alpejskich, w tym pionierów alpinizmu – Anglików. I ja wiem, że łatwo krytykować ten fakt z pozycji mieszkańca krakowskiego, ale intuicja i doświadczenie badacza wskazują, że być może dokumentacja źródłowa przechowywana w innych archiwach i muzeach może wnieść coś nowego do przedmiotu badań. Powtarzam, wykorzystanie w pracy badawczej zagranicznego archiwum to autentyczny sukces Autorki, ale w kontekście tytułu pracy – *Alpinizm europejski* – musi budzić niedosyt, dlatego moim zdaniem książka powinna nosić tytuł na przykład: *Alpinizm niemiecki 1919–1939*, co w żaden sposób nie umniejsza rangi traktatu Autorki. Ta sprawa powinna być rozwiązana na etapie recenzji wydawniczych.

Rozdział I, poświęcony dziejom alpinizmu do 1918 roku, uważam za bardzo ciekawy, chociażby ze względu na powiązanie historii alpinizmu z najważniejszymi trendami filozoficznymi i literackimi ukazanymi na tle ówczesnych przemian kulturowo-cywilizacyjnych. Jednakże kieruję uwagi do podrozdziału pt. *Instytucjonalizacja alpinizmu* (s. 34). Autorka słusznie w nim twierdzi, że jednym z etapów rozwoju sportu jest jego instytucjonalizacja polegająca na powstawaniu lokalnych Alpin Clubów. W dalszej kolejności wymienia je zgodnie z kolejnością powstawania, ale nie przeprowadza analizy ani jednego statutu tych towarzystw. Podstawowym źródłem, na podstawie którego można ustalić cel działania organizacji, jest właśnie statut. Austriackie Prawo o stowarzyszeniach z 1867 roku stanowiło, że zakres działalności każdego towarzystwa o celach idealnych, sięgał o tyle i tak daleko jak jego zapisy statutowe. Dla rozwoju alpinizmu europejskiego to przecież sprawa kluczowa, w jaki sposób formułowano cele i zadania z zakresu rozważanego tematu. Skąd autorka wie, że w pierwszych statutach europejskich Alpin Clubów były zapisy dotyczące sportowych celów? Bo przecież cytat z opracowania G. Młodzikowskiego (s. 35) zupełnie nic nie wnosi, tak jak powoływanie się na studencki podręcznik R. Wroczyńskiego (s. 35). Podobnie w znanym mi artykule przyczynkarskim, Autorka bez porównania pierwszego statutu Towarzystwa Tatrzańskiego ze statutem Clubu Alpino Italiano, pisze: „Cele w nim zawarte są odbiciem zadań, jakie stawiał przed sobą CAI”. Pośrednią konkluzję można formułować w następujący sposób: jeżeli cele statutowe Towarzystwa Tatrzańskiego były zbieżne z celami statutowymi CAI, to CAI nie był organizacją sportową, ponieważ w chwili założenia Towarzystwo Tatrzańskie też nie było organizacją sportową, gdyż w swoim statucie nie miało żadnych zapisów o realizacji celów sportowych!!! Takie ujęcie zagadnienia wymusza podjęcie szczegółowych badań nad rzeczywistym statusem wszystkich Alpin Clubów i relacjami z polskim Towarzystwem Tatrzańskim.

Rozdział II, dotyczący społeczno-politycznych i kulturowych uwarunkowań rozwoju alpinistycznej w latach 1919–1939, należy uznać za niezmiernie interesujący. Autorka wykazała się dobrą znajomością politycznych uwarunkowań Europy w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Wieloaspektowo zaprezentowała czynniki rozwoju alpinizmu w analizowanych czasie.

W sprawie rozdziału III, który omawia sprzęt wspinaczkowy i techniki asekuracji, prezentuję stanowisko, że Autorka nie przebadła ani jednego artefaktu alpinistycznego. Jako materiały źródłowe wykorzystowała przedruki z prasy alpinistycznej i opracowań tematycznych. Wynika to z faktu, że Autorka nie dokonała kwerendy w licznych muzeach lokalnych i regionalnych, zlokalizowanych na całym obszarze alpejskim. Już tylko w części dostępnej dla turystów, oglądałem wielokrotnie w Dolomitach włoskich, liczne materialne źródła związane z dziejami europejskiego alpinizmu i narciarstwa. Utensylia alpinistyczne

posiadają również w swoich prywatnych zbiorach polscy miłośnicy gór, chociażby pracownik AWF w Krakowie Mieczysława Pawełczyk-Nowak¹.

Nie wnoszę zastrzeżeń do rozdziału IV, w którym autorka przedstawiła genezę i rozwój technik pokonywania terenu wspinaczkowego. W tym wypadku ikonograficzne materiały źródłowe w doskonały sposób dokumentują poruszane zagadnienia.

Podobnie w stosunku do rozdziału V, dotyczącego kształtowania się metodu i doskonalenia umiejętności wspinaczkowych, nie wnoszę uwag. Jest on logiczny, a wywody autorki są przejrzyste i kompetentne. Chociaż w jednym wypadku nie mogę się zgodzić do końca z autorką (s. 251), która pisze, że „[...] dopiero w latach trzydziestych XX wieku, nastąpiło odejście od alpinizmu traktowanego jako czynność spontaniczna, mająca służyć przede wszystkim zabawie, przyjemności. Alpinizm zaczęto traktować jako sport wspinaczkowy [...]”. Wydaje się, że w Europie musiało to nastąpić znacznie wcześniej, skoro z moich pośrednich obserwacji – dotyczących ziem polskich pod zaborami – wynika iż: „W połowie XIX w. na określenie regionalnego «podróżnictwa tatrzańskiego», «turystyki tatrzańskiej» lub «turysty tatrzańskiego»² używano nowych ówczesnie określeń taternik i taternictwo. W pionierskim okresie funkcjonowania taternictwo i turystyka były więc właściwie tymi samymi pojęciami³. Konsekwentny podbój Tatr i związana z tym zmiana obyczajowości, polegająca na przenikaniu bardzo modnego ówczesnie sportu do turystyki górskiej, doprowadziły do tego, że na przełomie wieku XIX i XX pod pojęciem taternictwa rozumiano wyłącznie «sport wysokogórski», który rozwijał się równolegle z «popularną górską turystyką»⁴. Jednocześnie, już na kilka lat przed wybuchem I wojny

¹ Podobne niedomagania wykazałem w recenzji opracowania autorstwa K. Chojnackiego, M. Orlewicz-Musiał pt.: *Rozwój sprzętu, techniki jazdy oraz stylów narciarskich w Polsce. Od telemarku do carvingu, Podręczniki i Skrypty nr 24, AWF Kraków 2005*. Autorzy jako źródła do dziejów narciarstwa uznali ikonografię z dawnych podręczników, zamiast zademonstrować oryginalne utensylia narciarskie zachowane w chociażby w Muzeum Sportu w Warszawie. W ostatecznej wersji książki uwagi zostały uwzględnione przez zamieszczenie 24 artefaktów narciarskich ze zbiorów prywatnych.

² M. Świerz, *Stanisław Staszic w Tatrach*, Lublin 1926, s. 2–3.

³ Wyczerpująco na ten temat zob.: M. Czyż, *Historiografia polskiego taternictwa i alpinizmu w latach 1909–1939*, [w:] *Przeszłość polskiej kultury fizycznej*, pod red. M. Orlewicz-Musiał i R. Wasztyla, *Zeszyty Naukowe* Nr 89, wydanie specjalne, AWF Kraków 2004, s. 273.

⁴ *Mieczysław Świerz. Ku czci człowieka gór* (praca zbiorowa), Kraków 1933, s. 5. Periodyzację dziejów taternictwa, od turystyki taterniczej do taternictwa sportowego, wyjaśnił: M. Świerz, *Zarys dziejów taternictwa Polskiego*, Kraków 1913 s. 5 i dalsze; Ciekawie wspomniano o ewolucji taternictwa w opracowaniu pt. *Taternicy z przed lat 80. Z dziennika Hieronima Ciechanowskiego z r. 1854*, Kraków 1932, pisząc: „Daleko liberalniej przyznawano tytuł taternika wówczas, gdy nazwa ta była jeszcze nowa. Rodziła się zaś ona prawie współcześnie z nadaną Zakopanemu godnością letniej polskiej stolicy [...]. Gdy do Zakopanego zaczęło zjeżdżać na całe lato

światowej, pojawiła się tendencja do europeizacji rodzimego taternictwa sportowego przez nazywanie go alpinizmem lub alpinizmem sportowym⁵. W 1906 r. w prasie lwowskiej ukazał się doskonały artykuł A. Lewickiego pt. *Alpinizm i taternictwo*, w którym autor wyjaśniał: «W znaczeniu najszerszym turystyka obejmuje zarówno podróżowanie, celem zwiedzania krajów, miast, zabytków, historycznych lub zakładów pracy, jak też wyprawy naukowe, lub odbywane w jakichś celach praktyczno-badawczych. Sport więc górski były tylko częścią składową w powyższy sposób rozumianej turystyki. Posiada on jednakże tyle cech odmiennych, że należałoby mu raczej wyznaczyć odrębne i zupełnie samoistne stanowisko w dziedzinie pojęć pokrewnych»⁶.

Książkę dr E. Roszkowskiej zamyka rozdział VI dotyczący ideologii alpinizmu okresu międzywojennego jako nowej formy wartości w sporcie wspinaczkowym. Uważam, że jest to doskonały rozdział, w którym Autorka przedstawiła polemiczne dyskusje między zwolennikami klasycznego alpinizmu i kontrowersje wokół uznania alpinizmu za dziedzinę sportu. Autorka udokumentowała źródłowo sposób pojmowania alpinizmu przez różne środowiska alpejskie.

Natomiast nie mogę się zgodzić do końca z lansowaną opinią Autorki, że dopiero „typowo sportowe nastawienie zademonstrowane i potwierdzone zostało w latach trzydziestych XX w.” (s. 274, 275 i inne). Wydaje mi się, że pomimo sporów trwających nadal – w latach trzydziestych – na temat uznania alpinizmu za sport, ten fakt był raczej bezsporny już na długo przed wybuchem I wojny światowej. **W latach trzydziestych XX w. bowiem nie chodziło już o to, co jest sportem, a co nie jest. Problemem kluczowym było wyodrębnienie ze sportu wyczynowego – ten kierunek rozwoju alpinizmu europejskiego Au-**

po kilkaset osób, zaczęły się też wśród młodzieży upowszechniać wycieczki na trudniejsze nieco przełęcze i szczyty. Za taternika uchodził jednak już ten, kto przebył pierwszą taternicką próbę, a był nią (pożał się Boże!) stary piarżysty Zawrat na szlaku do Morskiego Oka. [...] Poważnym taternikiem zostawał już ten, kto był na Rysach, Łomnicy, a cóż dopiero na Lodowym, Gierlachu, Wysokiej... Ani więc równać się ówczesnemu przeciętnemu taternikowi, z przed lat pięćdziesięciu, z dzisiejszym. – Obaj wprawdzie chętnie się chlubil poniesionym trudem i przebytymi niebezpieczeństwami. Ówczesny jednak szukał może więcej tych wrażeń, jakie daje przyroda, i niewątpliwie więcej stykał się z ludem podhalańskim, dla którego często nadmiernie się entuzjazmował. Dzisiejszy dba więcej o wrażenia sportowe, wysiłków i niebezpieczeństwa szuka, wszelki folklor prawie pomija”, s. 3–4. W innym miejscu autor opracowania pisał o pionierach taternictwa, że: „Oglądali zaś Tatry przez pryzmat doby poromantycznej, tak, jak dzisiejsi taternicy są dziećmi ery sportu i rekordu”, ibidem, s. 6; zob.: Z. Pręgowski, *Z turystyki narciarskiej ubiegłego sezonu*, „Wieś i Dwór” 1913, z. IX, s. 22.

⁵ S. Komornicki, *Z dziejów taternictwa polskiego*, „Taternik” 1909, nr 4, s. 69; Z. Klemensiewicz, *Zasady taternictwa*, Lwów 1913.

⁶ A. Lewicki, *Alpinizm i taternictwo*, „Gazeta Lwowska” 1906, nr 181, 182, 184, 186, 188.

torka scharakteryzowała bardzo dobrze – sportu zawodowego, którego główną cechą była korzyść materialna. W książce Autorki brak rozważań i refleksji dotyczących kierunku zawodowego w alpinizmie europejskim, chociaż muszę przyznać, że Autorka w kilku cytatach wspomina o krytyce nagradzania sportowców–alpinistów (s. 292–293), o werbowanych najemnikach alpinizmu (s. 295), o odsprzedawaniu gazetom praw autorskich do swych artykułów i zdjęć (s. 295), w końcu cytuje trafną wypowiedź, z której wynika, że „wartość i sens ma sport tylko wtedy, gdy nie stanie się sensacją, ani pracą [...]” (s. 296).

W tym momencie mogę spotkać się z zarzutem, że nigdy nie badałem zjawiska profesjonalizacji w europejskim alpinizmie. To nie jest do końca prawdą, bowiem wnioskuję pośrednio, z sytuacji jaka panowała w polskim sporcie i polskim alpinizmie okresu zaborów i Drugiej Rzeczypospolitej. Aby czytelnik mógł zrozumieć zagadnienie pośredniego wnioskowania, zacytuję fragmenty własnych badań dotyczących pojęcia sportu w polskiej tradycji terminologicznej (artykuł w druku) i podobne dociekania dotyczące pojęcia turystyki w polskiej tradycji terminologicznej (artykuł w druku w „Folia Turistica”).

A oto pierwszy fragment wyników badań: „W 1914 r. w prasie krakowskiej ukazało się pierwsze znane, syntetyczne studium poświęcone ideowym podstawom sportu. Artykuł stanowi przełom w rozumieniu pojęcia sportu. Ze względu na jego unikalny charakter przytaczam obszernie fragmenty *in extenso*, ponieważ streszczając je mógłbym spotkać się ze strony współczesnych teoretyków wychowania fizycznego i sportu z autentycznym niedowierzaniem.

Anonimowy, ale doskonały znawca sportu pisał: «sport współczesny stracił wszelki arystokratyczny charakter, przyasymilował się najzupełniej do potrzeb dzisiejszej ludzkości, mówiąc krótko – uspołecznił się. [...] Tak tedy zdemokratyzowany, czy też uspołeczniony sport rozwinął się według trzech linii: najpierw jako **SPORT HIGIENICZNY**, w którym ruch, towarzyszący danym czynnościami sportowym, służy bezpośrednio utrzymaniu lub wzmoczeniu zdrowia danej jednostki, po wtóre – jako **SPORT WSPÓLZAWODNICZY**, w którym porównywane są krańcowe wysiłki jednostek i stwarzane rekordy, będące pozytywnym stwierdzeniem i miarą najlepszego sportowego czynu. W pośrodku mieści się trzecia kategoria sportu, nie uprawianego ani dla zdrowia, ani dla rekordu, ale dla przyjemności, jaką daje swobodna, do żadnego celu nie zdążająca praca, będąca wypoczynkiem dla umysłu, a wytchnieniem dla nerwów. Jeśli dla tego rodzaju sportu będziemy usiłowali znaleźć osobne oznaczenie, to najodpowiedniejszą będzie nazwa: **SPORT-ZABAWA** [...]. Tu jednak z góry, jako podstawę wszelkiej rozumnej o sporcie dyskusji, założyć musimy: sport tylko z punktu widzenia historycznego rozwoju przedstawia jedność tj. pewną logiczną całość. To jednak, co dziś ogólnym mianem sportu nazywać przywykliśmy, jest pojęciem pozbawionym wspólnej treści i nie mającym żadnych swoistych cech.

Mówiąc ściślej – istota sportu tak pojętego nie da się zupełnie zdefiniować i wszelkie usiłowania stworzenia definicji sportu, która by objęła wszystkie te czynności, które dziś świat sportem mianuje – są daremnym wysiłkiem. Kto sądzi, że podstawą sportu jest ruch, temu wystarczy wskazać sport szachowy i kolekcjonowanie znaczków pocztowych; kto istotnej treści sportu szuka w współzawodnictwie, ten, w sporcie swoim nie znajdzie miejsca dla wielu, niezmiernie popularnych czynności sportowych, że wymienimy tylko ślizgawkę, wrotki, saneczkowanie się (ten tym nowoczesnej aktywności fizycznej był przeciwstawiony sformalizowanym ćwiczeniom gimnastycznym XIX stulecia – wyjaśnienie autora); kto wreszcie widzi w sporcie wykonywanie czynności bezinteresownych, pozbawionych wszelkich praktycznych celów, ten niech wspomni nazwiska Pegouda, Carpentiera, Cyganiewicza. Krótko mówiąc – sport w znaczeniu potocznym jest określeniem zupełnie nic nie mówiącym. O sporcie takim wszystko da się powiedzieć, – że jest dobrym i że jest złym, że jest zdrowym i dla zdrowia szkodliwym, że jest dla kultury współczesnej korzystnym i wrogim. Wszystko to może być prawdą, bo każdy słowu sport inną treść nadaje i inaczej ją rozumie. I ma wszelkie do tego prawo, bo **SPORT JAKO LOGICZNA CAŁOŚĆ DZIŚ JUŻ NIE ISTNIEJE**. Dlaczego tak jest?

Oto z tej właśnie przyczyny, że pierwotny, społeczny sport angielski, demokratyzując się, rozwinął się wedle trzech, wyżej zaznaczonych kierunków, jako **SPORT HIGIENICZNY, SPORT-ZABAWA i SPORT WSPÓLZAWODNICZY**. Te gałęzie – pozornie – jednego drzewa, są w gruncie rzeczy pojęciami zupełnie odrębnymi, a połączonymi ze sobą cechami czysto zewnętrznej natury. Odrębność ta ma swe źródło w fakcie wielkiej doniosłości, jakkolwiek dotychczas niedocenianym, mianowicie w tym, że tym poszczególnym rodzajom sportu odpowiadają zupełnie różne pobudki psychiczne, jako motywy danych sportowych czynności. Tak różne, że połączenie ich w jednej czynności sportowej jest praktycznie prawie że nie do pomyślenia. Na tej zasadniczej różnicy motywów opierają swą budowę te trzy odrębne sporty; każdy z nich posiada odrębną konstrukcję, odrębne cele i właściwości, odrębną wartość i odrębne te same wartości kryteria. Nic dziwnego zatem, że **MÓWIĆ TU O JEDNYM SPORCIE NIEPODOBNA**⁷.

Szczegółowa analiza zaprezentowanego tekstu wskazuje, że już **u schyłku okresu zaborów nie dało się zidentyfikować zjawiska sportu bez dookreślenia przymiotnikowego**. Wszyscy działacze, dziennikarze sportowi i sportowcy posługiwali się pojęciem sportu bez dookreślenia przymiotnikowego. Cele takiego postępowania były różne: od dyletanctwa, poprzez brak elementarnej wiedzy, do przebiegłego kamuflażu zmierzającego do zatarcia różnic między po-

⁷ *Ze sportu*, „Życie Polskie” 1914, marzec, s. 326–327.

szczególnymi kierunkami rozwoju sportu w celu realizacji partykularnych interesów. Powtórzmy, baczni **obserwatorzy wiedzieli doskonale, że już przed I wojną światową wyodrębniły się różne kierunki sportu, że pod jedną wspólną nazwą SPORT kryły się diametralnie odmienne zjawiska i w końcu, że bez dookreślenia przymiotnikowego nie można było rozróżnić różnych form sportu.**

Przywołany przez nas artykuł – za autentyczną wnikliwość w ustalaniu prawdy – zawierał jednak jeden kardynalny błąd, a może przemilczenie. Autor nic nie wspominał, że na ziemiach polskich pod zaborami narodził się czwarty kierunek sportu – jaki? – a mianowicie **SPORT ZAWODOWY.**

Do komercjalizacji polskiego sportu doszło już przed I wojną światową. W 1906 r. E. Piasecki na łamach warszawskiego «Ruchu» pisał: «Lecz technika kopania i odbić głową z biegiem czasu tak oddaliła się od przyrody, że dziś trzeba lat pilnych ćwiczeń, aby doprowadzić do jakiej takiej pewności w robieniu piłką. Ta sztuczność jest przeszkodą w rozpowszechnianiu gry u mas ludowych, z drugiej zaś strony stanowi podłoże wymarzone dla bujania pasożytu, któremu na imię: gracze zawodowi. W Anglii owi zawodowcy w zastraszającym tempie zagarniają w swe posiadanie cały sport footballowy. Wyniki są już dziś smutne nad wyraz; niejedyn tamtejszy przyjaciel sportu przyznał się przede mną do obawy, że w kilku lat dziesiątkach piłka nożna może zwyrodnąć w proste widowisko dla tłumu. Dla nas jest oczywiście dziś obawa przed instytucją zawodowców jeszcze daleką; musimy jednak myśleć i o jutrze»⁸.

W rok później warszawski «Ruch» donosił o konflikcie w sporcie zapaśniczym na tle finansowych rozliczeń: «Powodem chwilowej tej walki o walki było wystąpienie jednego z przedsiębiorców, który w piśmie brukowym uczynił zarzut przebiegowi walk odbywających w cyrku, twierdząc, że są wprost widowiskiem zapaśców udawanych. W dziedzinie tej istnieć ma nawet związek przedsiębiorców i siłaczy, urządzających zapasy, na których zarabiają wszyscy, wyzykując natomiast tych, co do związku nie przystąpili. [...] O tym wszystkim wiedzą w Europie całej a i u nas, ale pomimo to walki cieszą się powodzeniem wśród tłumów dzięki prasie, która te walki znakomicie reklamowała tak jakby od walk tych zależała przyszłość narodu»⁹. Inna forma zwiększania zysków sportowych polegała na: «Tylko nieco zapalić – dochody zawsze płyną. Szczególnie gdy się gra na uczuciach narodowych ludności tej o pierwiastkach rosyjskich, polskich, żydowskich»¹⁰.

⁸ E. Piasecki, *Piłka nożna polska*, „Ruch” 1906, s. 2.

⁹ *Walki o walki*, „Ruch” 1907, nr 7, s. 67.

¹⁰ *O walkach*, „Ruch” 1913, nr 15, s. 187.

Podobnie w 1911 r. «Ruch» pisał, że «sport toczkowy», czyli sport wrotkarski, był już wtedy «złotym interesem». W tym czasie w Warszawie mówiło się o «zawodowcach i amatorach». Zawodowcy za udział w zawodach otrzymywali nagrody pieniężne i dlatego sobie stawiano pytanie: «Co jednak wszystko to ma wspólnego z kulturą cielesną?». «Udział tak wielkiej publiczności w jeździe na toczkach nie jest bynajmniej wynikiem – jakby to sądzić można – zamiłowania do sportu w ogóle, ale raczej spowodowany został stałą a zręczną reklamą, która zlewa się w jedno z niezdrową sensacją»¹¹.

Henryk Szot-Jeziorowski, inicjator i sekretarz generalny PKIO, w swoich wspomnieniach wracał do pamiętnego roku 1916, kiedy to był współorganizatorem dużych zawodów sportowych na Agrykoli w Warszawie. Jeziorowski przytoczył wypowiedź starszego warszawskiego dorożkarza, który komentował te pierwsze wielkie zawody: «A to na mój rozum to będzie tak jak w cyrku! [...] szedłbym w zakład o ćwiartkę, że na takie łożenie, skakanie i kopanie piłki to tylko patsec jak se każą płacić; na Dynasach gadali, że jak nie wsuną paru papierków to nijak nie pojedzie! Stary Jan uchodził za filozofa i był bardzo szanowany za swoją uczciwość i serce; rzadko wypowiadał swoje zdanie, ale podobno nie zdarzyło się, aby zacny Jan nie miał racji»¹².

Przy pomocy tych kilku wybranych cytatów przedstawiłem zupełnie nowatorski punkt widzenia dotyczący rozumienia pojęcia sportu okresu zaborów. To pewne, że były to jedynie echa tych samych zjawisk, które przychodziły z zachodniej Europy. A jak wobec tego wyglądała sytuacja z polskim alpinizmem? Posłużmy się ponownie cytatem z mojej publikacji:

„W dwudziestoleciu międzywojennym w ramach polskiego alpinizmu wyodrębniły się dwa nurty: alpinizm wyczynowy i alpinizm profesjonalny. Najważniejszym środkiem alpinizmu wyczynowego było współzawodnictwo sportowe, a celem ostatecznym rekord, dlatego niektórzy autorzy porównywali go do innych sportów boiskowych pisząc: «Trzeba raz jeszcze powtórzyć: powojenny swój rozmach zawdzięcza taternictwo swemu wybitnie sportowemu charakterowi, i – co za tym idzie – zupełnie świadomości celów, które dla każdego sportu, czy będzie nim sport boiska, czy przestrzeni, wyrażają się w słowie: rekord. Stając się w całej pełni sportem, musiało taternictwo ogarnąć te wszystkie czynniki, które dopingują i podnoszą wyniki i wartość sportu»¹³. W polskiej prasie specjalistycznej pojawiały się jednak niepokojące głosy, które wskazywały, że: «im

¹¹ B. Skarski, *Spaczony objaw*, „Ruch” 1911, nr 6, s. 65–67; *Sport na usługach rubla*, „Sport Powszechny” 1911, nr 5, s. 2.

¹² H. Szot-Jeziorowski, *Pierwszy Polski Komitet Olimpijski*, [w:] *Akademicki Związek Sportowy 1908–1983, Wspomnienia i pamiętniki*, wybór i opracowanie R. Wryk, Warszawa 1985, s. 45.

¹³ Z. Dąbrowski, *Dziś i jutro taternictwa*, „Taternik” 1932, s. 75; J. Kiełpiński, *W sprawie taternictwa boiskowo-sportowego*, „Taternik” 1932, s. 55.

bardziej taternictwo sportowieje w znaczeniu boiskowym, tym trudniej jego prozelitom utrzymać taternicki stosunek do gór»¹⁴. Wyjaśnijmy, w tym ujęciu «taternicki stosunek do gór» oznaczał odwołanie się do znanych reminiscencji związanych z etosem taterników minionych lat.

Nieuniknioną konsekwencją rozwoju alpinizmu wyczynowego w Polsce była jego profesjonalizacja. Sprawę tę ujawniono dopiero na początku lat trzydziestych. W prasie pojawiły się liczne dyskusyjne artykuły i repliki.

Obrońcy czystości sportu alpinistycznego pisali: «Jak każdy sport, tak i taternictwo kończy się tam, gdzie kończy się bezinteresowność materialna taternika i gdzie rozpoczyna się ciągnięcie zysków ze sportu w tej, czy w innej formie. Taternik przestaje być z tą chwilą taternikiem i powinien utracić prawa członka klubu. Dążenie do wprowadzenia profesjonalizmu do taternictwa godzi w jeden z jego najistotniejszych walorów tj. bezinteresowność materialną, jest próbą odarcia tego najszlachetniejszego ze sportów, z jego ideologii, opartej na młodzieńczej żądzy czynu i umiłowania piękna, w jego naturalnej, pierwotnej postaci»¹⁵. Realściści wiedzieli doskonale, że profesjonalizacja alpinizmu i dalszy rozwój tego nurtu jest nieunikniony, pomimo, że oficjalnie potępiono zjawisko i nigdy nie zalegalizowano w Polsce profesjonalizmu sportowego¹⁶. Podobnie i w tym wypadku musimy konstatować: jeżeli w Polsce lat trzydziestych istniał utajniony proceder zawodowego/profesjonalnego alpinizmu, to pośrednio wnosiśmy, że nieprawdopodobne jest, aby w krajach alpejskich nie wystąpiło identyczne zjawisko. O skali i specyfice w ogóle nie przesądzam, to wymaga szczegółowych i wnikliwych badań.

W konkluzji stwierdzam, że przedstawiona praca dr Ewy Roszkowskiej spełnia wymagania stawiane przez odpowiednie przepisy „w sprawie nagród ministra dla nauczycieli akademickich”, ponieważ opracowanie wypełnia postanowienia publikacji naukowej mającej „istotny wpływ na stan wiedzy i kierunki dalszych badań”, dlatego rekomenduję pracę do dalszego postępowania.

¹⁴ Z. Dąbrowski, op. cit., s. 78; *W sprawie nagród przyznawanych za wyczyny alpinistyczne*, „Taternik” 1936/37, s. 211.

¹⁵ A. Sokołowski, *Taternictwo a profesjonalizm*, „Taternik” 1933, s. 7.

¹⁶ J.A. Szczepański, *Problemat profesjonalizmu w sporcie górskim*, „Taternik” 1933, s. 75; W. Stanisławski, *O profesjonalistach tatrzańskich i przyszłości taternictwa*, „Taternik” 1933, s. 105.

Marek Ordyłowski*

Recenzja książki Jakuba Tyszkiewicza pt. *Dzieje Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu 1946–2006*, Wrocław 2007

Z okazji 60-lecia istnienia Akademii Wychowania Fizycznego (AWF) we Wrocławiu uczelnia wydała tom w całości poświęcony jej dziejom. W przeciwieństwie do poprzednio wydanych ksiąg pamiątkowych na 10-lecie, 30-lecie, 40-lecie i 50-lecie uczelni, będących klasycznymi księgami jubileuszowymi, z wykazami absolwentów i wspomnieniami osób związanymi z uczelnią, obecne wydawnictwo ma charakter monografii naukowej, przygotowanej przez zawodowego historyka niezwiązanego z AWF. Doktor hab. Jakub Tyszkiewicz jest pracownikiem Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego. Książka ma charakter klasycznej syntezy naukowej z aparatem przypisowym i bibliografią, ma też recenzenta naukowego, którym jest znany wrocławski historyk prof. Wojciech Wrzesiński.

Autor opracowania przeprowadził szeroką kwerendę źródłową w archiwum uczelni, a wobec wielu luk w zbiorach archiwalnych AWF, uzupełnił ją kwerendami w archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego, w którego strukturze działało do 1950 roku Studium Wychowania Fizycznego – poprzednik dzisiejszej AWF. Ponadto, przeprowadził poszukiwania źródłowe w aktach Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KW PZPR) przechowywanych w Archiwum Państwowym i dokumentach Instytutu Pamięci Narodowej. Praca zaopatrzona została w aneksy zawierające wykaz rektorów uczelni ze zdjęciami, wykaz prorektorów, dziekanów, doktorów honoris causa uczelni, statystykę absolwentów i doktoratów, wykaz sportowców, trenerów i sędziów – uczestników igrzysk olimpijskich, mistrzostw świata i Europy, związanych z uczelnią. Wzbogacona została także dużą ilością, często mało znanych fotografii. Istot-

* Dr hab. prof. DSW we Wrocławiu, profesor w Dolnośląskiej Szkole Wyższej we Wrocławiu.

nym zabiegiem, ułatwiającym czytelnikowi poruszanie się w materiale faktograficznym, jest zamieszczone na początku pracy kalendarium dziejów uczelni. Bogato również prezentuje się lista wykorzystanych publikacji. Uzupełnieniem zdobytych w archiwach informacji były wywiady przeprowadzone wśród pracowników i absolwentów uczelni oraz opublikowane wspomnienia. Ich wybór i lista budzą jednak niedosyt u czytelnika; spośród czterech osób, z którymi autor przeprowadził wywiady, są dwaj byli rektorzy Julian Jonkisz – absolwent z 1952 roku i rektor z lat siedemdziesiątych XX w. – Tadeusz Bober – absolwent z 1953 roku i rektor w latach 1990–1993, dr Józef Dziąsko – absolwent z 1973 roku i Tadeusz Włodarczyk (chyba chodzi tu o Tadeusza Włodarczyka – absolwenta z 1973 roku). To niewiele, zwłaszcza, że żyją i są czynni byli rektorzy Antoni Janusz (rektor 1981–1982), Bolesław Buła (1982–1984), Zdzisław Zagrobelny (1984–1990 i 1996–2002), Krzysztof Sobiech (1993–1996). Żyje także wielu pracowników i absolwentów z pierwszych lat jak chociażby nestorzy uczelni 100-letni Zdzisław Wiech, który w Studium Wychowania Fizycznego (SWF) pracował od 1946 roku, docent Zofia Dowgird, która w AWF pracowała również od 1946 roku, nadal zachowując kontakt z uczelnią, w momencie zbierania materiałów do książki żył dr Bogdan Berezecki. Na inauguracjach corocznie obecna jest grupa absolwentów, także z pierwszych roczników, wśród nich byli profesorowie i adiunkci jak prof. Zbigniew Naglak (były prorektor), doc. Jan Bąkowski, popularny „Chudy”, docent Adam Haleczko, docent Zbigniew Słupik, docent Henryk Ziobro, zmarły niespodziewanie kilka tygodni temu dr Zbigniew Schwarzer – kopalnia wiedzy o polskim sporcie i dziejach uczelni, i wielu, wielu innych. Być może J. Tyszkiewicz uznał, iż opublikowane w kolejnych księgach pamiątkowych wspomnienia i biogramy pracowników i działaczy są wystarczające. Jednak teksty te powstawały w określonych warunkach politycznych, pisane niejako na zamówienie, stąd nie zawsze zawierają wszystko, co ich autorzy chcieliby powiedzieć.

Praca podzielona została na cztery rozdziały: pierwszy traktuje o powstaniu i pierwszych latach działalności Studium Wychowania Fizycznego przy Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Wrocławskiego. Autor przedstawił tu trudne początki uczelni borykającej się z problemami kadrowymi, lokalowymi, a także bytowymi, zwłaszcza studentów. Pokazał także, jak tworzyła się uczelnia, jej pierwsze sukcesy i porażki. Zaznaczyć należy, iż źródła do tego okresu są nadzwyczaj skąpe i dlatego dziwi tak niewielkie wykorzystanie wywiadów w tej części.

Rozdział drugi poświęcony został latom 1950–1973. Taki podział wydaje się dyskusyjny, bo obejmuje różne, znacznie różniące się i sytuacją polityczną, i warunkami życia dzieje naszego kraju. Rozumiem jednak, że autor chciał tu opisać okres od powstania Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego do przekształcenia jej w Akademię Wychowania Fizycznego. W rozdziale tym opisano

powstanie i rozwój uczelni, najpierw jako placówki dydaktycznej, a następnie ośrodka naukowego. Opisano tu „walkę” o wychowanie własnej kadry, rozbudowę materialną i kadrową uczelni. Po raz pierwszy skończono z mitem „Słonecznej uczelni” z upodobaniem lansowanym przez część absolwentów i pracowników z sentymentem wspominających młode lata studiów. Pokazano tu i patologie czasów stalinowskich i represje wobec pracowników i studentów, które doprowadziły do zwolnienia założycieli i wybitnych pionierów uczelni. Szkoda, iż spośród postaci negatywnie wpływających na działalność uczelni autor wymienił jedynie nieżyjącego już Leszka Bednarskiego; grupa tego pokroju „działaczy” była znacznie liczniejsza, a ich „dokonania” nie były zresztą wcale tak niewinne dla uczelni, jej pracowników i studentów. Oprócz represji wobec Adama Wanke, kilku studentów uwięziono, zapadły nawet wyroki śmierci. Dodajmy, że wspomniany Leszek Bednarski nie tylko, nigdy nie poniósł konsekwencji za swą działalność, ale został wynagrodzony najpierw stanowiskiem inspektora w Komitecie Centralnym (KC) PZPR, a następnie zastępcy przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej.

Rozdział trzeci J. Tyszkiewicz poświęcił okresowi lat 1973–1989, to jest od przekształcenia w AWF do transformacji ustrojowej. W rozdziale tym pokazano rozwój organizacyjny i kadrowy uczelni, a także sukcesy sportowe jej studentów. Pewien niedosyt pozostawia przedstawienie lat 1980–1981, a następnie stanu wojennego. Szkoda, że autor nie zapoznał się z protokołem Najwyższej Izby Kontroli, a także dokumentami sejmowymi, tym bardziej, że sprawa wrocławskiej AWF była omawiana w sejmie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL). Nie wyjaśnił też, jak to się stało, że mimo stosunkowo słabej organizacji struktur „Solidarności” w AWF i braku działalności opozycyjnej na uczelni, aż sześćdziesięciu jej pracowników (i jeden student) po ogłoszeniu stanu wojennego zostało internowanych. Represje wobec opozycyjnie nastawionych pracowników i byłych internowanych, atmosfera wytworzona wokół nich spowodowały, iż troje z nich udało się na emigrację (Janusz Dobrowolski, Aniela Jarońska i Lesław Makuch). Nawiasem mówiąc, władze uczelni nigdy nie zaproponowały powrotu tym pracownikom, nigdy też ich za doznane krzywdy nie przeprosiły.

Rozdział ostatni poświęcony jest latom 1990–2006. Pokazano w nim przekształcenia organizacyjne i programowe, jakie przeszła uczelnia, rozwój naukowy, kadrowy i materialny. Pokazano też sukcesy sportowe osób związanych z uczelnią. Autor opisał także rozwój uczelni, pokazując utworzenie nowego wydziału – Fizjoterapii – a także nowych kierunków i specjalizacji (turystyka i rekreacja, organizacja i zarządzanie, wychowanie fizyczne specjalne). Opisał także konflikt zaistniały między grupą członków senatu i rektorem, choć moim zdaniem – tło konfliktu i jego przebieg nie do końca zostały przedstawione. Wydaje się, że sprawa tego konfliktu zaważyła na powierzchownej ocenie dokonań rek-

tora Zdzisława Zagrobelnego – człowieka, który czterokrotnie dzierżył berło rektorskie, za którego kadencji zbudowano lub podjęto budowę wielu obiektów, stworzono nowy wydział, wreszcie, a może przede wszystkim, dzięki wysiłkom którego uczelnia we wrześniu 1990 roku uzyskała prawa habilitowania.

Podsumowując niniejsze rozważania, stwierdzić należy, iż mimo pewnych braków otrzymaliśmy dzieło ciekawe, będące pierwszą, nielaurkową syntezą dziejów uczelni, której autor nie stronił od pokazania spraw trudnych i bolesnych w dziejach uczelni.

INFORMACJE DLA AUTORÓW

1. Prace Naukowe AJD w Częstochowie – seria „Kultura Fizyczna” ukazują się jako rocznik. Publikacje powinny dotyczyć problemów badawczych, którymi zajmują się nauki o kulturze fizycznej (historia, teoria i socjologia kultury fizycznej, problemy rozwoju fizycznego, sprawności i wydolności fizycznej, zdrowia i edukacji prozdrowotnej).
 2. Publikujemy prace eksperymentalne, przeglądowe, doniesienia i artykuły polemiczne – w języku polskim i językach obcych, po uzyskaniu pozytywnej recenzji.
 3. Redakcja przyjmuje do publikacji wyłącznie prace oryginalne. Objętość nadsyłanych tekstów nie może przekraczać 15 stron (w tym tabele, wykresy, przypisy, bibliografia). Dokument powinien być napisany w formacie A4 standardowego maszynopisu (1800 znaków na stronie, marginesy: górny i dolny – 25 mm, lewy – 35 mm). Zaleca się stosowanie kroju Times New Roman, 12 punktów, odstęp 1,5 wiersza.
 4. Pracę należy przesłać w wersji elektronicznej w edytorze Word 6.0 lub Word 7.0 (w formacie doc) z dwoma egzemplarzami wydruku. Praca powinna zawierać: a) imię i nazwisko autora lub autorów; b) tytuł naukowy oraz afiliację; c) tytuł publikacji; d) streszczenie pracy; e) słowa kluczowe pracy; f) dodatkowo w języku angielskim: tytuł pracy, streszczenie, słowa kluczowe ($\frac{1}{2}$ strony); 7) adres kontaktowy, nr telefonu, e-mail.
 5. W razie umieszczenia w pracy rycin, tabel itp. pochodzących z opracowań zamieszczanych w innych czasopismach lub publikacjach książkowych, autor ma obowiązek uzyskania zgody na ich wykorzystanie.
 6. Tabele i materiał ilustracyjny (ryciny, wykresy, fotografie) należy zamieścić w osobnych plikach i dokładnie opisać. Miejsca ich wstawienia zaznaczyć na prawym marginesie wydruku tekstu.
 - a) Stopień pisma w tabeli powinien wynosić 9 p, zaś szerokość tabeli nie może przekraczać 125 mm. Nie stosuje się innego formatowania tabeli niż siatka. Tytuł umieszcza się nad tabelą. Przypisy do tabeli umieszcza się bezpośrednio pod nią. W tabeli nie zostawia się pustych rubryk.
- Obowiązują następujące znaki umowne:
- pauza (—) – zjawisko nie występuje
zero (0) – zjawisko istnieje, jednakże w ilościach mniejszych od liczb, które mogą być wyraźnie uwidocznionymi w tabeli znakami cyfrowymi
kropka (.) – zupełny brak informacji lub brak informacji wiarygodnych
znak x – wypełnienie rubryki ze względu na układ tabeli jest niemożliwe lub niecelowe
„w tym” – oznacza, że nie podaje się wszystkich składników sumy
- b) Wykresy należy sporządzać za pomocą programów Microsoft Office (Excel, Microsoft Graph). Szerokość wykresu nie może przekraczać 125 mm. Numer i tytuł wykresu zapisuje się nad wykresem. Wykresy sporządzane innymi programami i wklejane jako rysunki, muszą spełniać następujące kryteria:
 - minimalna rozdzielczość to 1200 dpi,
 - dane i opisy zamieszczone na wykresie muszą być zapisane Times New Roman w stopniu 9 p.
 - nie należy projektować trójwymiarowych wykresów, które będą nieczytelne; zaleca się wykresy czarno-białe (desenie), jednowymiarowe,
 - nie stosuje się obramowań pola wykresu, ani obramowań legendy,
 - nie stosuje się tła innego niż białe,

- nie powtarza się tytułu wykresu ani zapisu „Źródło:...” na obszarze kreślenia.
 - c) Wielkość ilustracji musi być dostosowana do formatu B5. Minimalna rozdzielczość ilustracji to 1200 dpi.
7. Zasady opisów bibliograficznych:
- a) w części pierwszej, z zakresu humanistycznych i teoretycznych podstaw kultury fizycznej, należy stosować przypisy dolne; obowiązuje alfabetyczny układ bibliografii (pozycje bibliografii nie są numerowane);
 - przykładowe przypisy: J. Nawrocki, J. Mrzygłód, *W szczęku stalowych kling*, Warszawa 1957, s. 114–119; Z. Dziubiński (red.), *Kultura somatyczna kleryków*, Warszawa 1996, s. 18; M. Ponczek, *Związki Kościoła Katolickiego z „Sokołem” Ziemi Łódzkiej do 1939 r.*, [w:] A. Nowakowski (red.), *Studia z historii i organizacji kultury fizycznej*, Częstochowa 1997; J. Konopnicki, *Wychowanie fizyczne w gimnazjum wołyńskim*, „Kultura Fizyczna” 1956, nr 3, s. 175–177.
 - przykładowe opisy bibliograficzne: Barabasz S., *Wspomnienia narciarza*, Zakopane 1914; L. Mrocza (red.), *Maków Podhalański*, Kraków 1978; Chełmecki J., Wilk S., *Wybrane czynniki społeczno-polityczne kształtowania modelu organizacyjnego kultury fizycznej w Polsce Ludowej*, [w:] *Wybrane problemy organizacji kultury fizycznej w Polsce. Z warsztatów badawczych*, Warszawa 1987; Hądzelek K., *Wychowanie fizyczne na ziemiach polskich przed odzyskaniem niepodległości*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1993, nr 4.
 - b) w części drugiej numer pozycji bibliograficznej podajemy w nawiasie kwadratowym wewnątrz tekstu głównego; obowiązuje alfabetyczny układ bibliografii (pozycje bibliografii są numerowane w nawiasach kwadratowych).
 - przykładowe opisy bibliograficzne: [1] Arska-Kotlińska M., Bartz J., Wieliński D. (2002): *Wybrane zagadnienia statystyki dla studiujących wychowanie fizyczne*. AWF Poznań; [2] Denisiuk L. (1969): *Opis testów motorycznych oraz metody przeprowadzania prób i oceny wyników*. [w:] *Rozwój sprawności motorycznej dzieci i młodzieży w wieku szkolnym*. PZWS. Warszawa, 74–83.
8. Termin składania prac do kolejnego zeszytu upływa 31 października 2009.
- Prace należy nadsyłać na adres redaktorów naukowych Zeszytu:
Joanna Rodziewicz-Gruhn (j.rodziewicz@ajd.czyst.pl)
Eligiusz Małolepszy (e.malolepszy@ajd.czyst.pl)
Instytut Kultury Fizycznej
al. Armii Krajowej 13/15
42-200 Częstochowa
tel. (0-34) 365-59-83
- Redaktorzy naukowi informują, że każdy zeszyt naukowy będzie umieszczany na stronie internetowej Biblioteki Głównej AJD w Częstochowie, w wersji elektronicznej.